Dziś Gazeta Mundialowa

Niezbędnik piłkarskiego kibica



Dziś Baśnie Braci Grimm

Nowy cykl filmów dla Twojego dziecka

DZIŚ
po południu / w nocy

16° 6°

>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

9 czerwca 2006
piątek
112 (16034)
A 1,70 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Większość z nas liczy na sukcesy biało-czerwonych

Módlmy się za Polaków

Marta Romańczuk
mromanczuk@wspolczesna.pl

Zaczyna się biało-czerwone szaleństwo. Prawie 1000 mieszkańców województwa podlaskiego na żywo obejrzy występ Polaków, którzy w piątek zmierzą się z Ekwadorem. Pozostali zasiądą przed telewizorami. A na tę okazję białostoczanie specjalnie biorą w pracy urlopy.

Od kilku dni trwają gorączkowe przygotowania do piłkarskiego święta. Białostoczanie „uzbrajają się" w kibicowskie akcesoria, stawiają ołtarzyki, wywieszają flagi w oknach i na balkonach. Kibicuje większość z nas i każdy liczy na to, że nasi pojechali do Niemiec zdobyć mistrzostwo świata.

– Lubimy piłkę nożną. Będziemy gorąco kibicować naszej reprezentacji – zapewniały zgodnie Paula Horaczy, Emilka Kondzior, Karolina Antosiewicz i Ania Warczyńska, wybierając na białostockim bazarze biało-czerwone gadżety.

Mundial to biznes. Piwne żniwa będą miały puby, które w Białymstoku przygotowały dla kibiców specjalne oferty. Podobnie białostockie sklepy, np. w Auchan taniej można kupić nie tylko trunki i przekąski.

– Mamy też w specjalnej ofercie cenowej telewizory – mówi Dorota Patejko, rzecznik Auchan.

Mundial to dla jednych święto, dla innych jednak koszmar nieprzerwanych kilku godzin transmisji nielubianych meczów. Jak przetrwać najbliższy miesiąc?

>>2



Fot. A. Zgieł

Ania Warczyńska, Emilka Kondzior, Karolina Antosiewicz i Paula Horaczy z Białegostoku trzymają kciuki za naszych piłkarzy

Siemiatycze >>

Fałszywy adwokat

Policja w Siemiatyczach zatrzymała w miejscowym sądzie grodzkim 27-letniego mężczyznę, mieszkańca Bielska Podlaskiego, który w sprawie dotyczącej wypadku drogowego występował, jako adwokat oskarżonego, nie mając do tego stosownych uprawnień.

Podczas wtorkowej rozprawy sędzia sądu grodzkiego poprosił obrońcę oskarżonego o pokazanie legitymacji adwokackiej. Okazało się, że adwokat nie ma takiego dokumentu, a jego nazwisko nie figuruje na liście członków samorządu adwokackiego, czyli Okręgowej Rady Adwokackiej w Białymstoku.

– Zwykle, jak są wątpliwości, nie znamy adwokata i nie jest on z naszego województwa, sędzia ma obowiązek sprawdzić jego pełnomocnictwa – mówi Karol Jaszkowski, przewodniczący Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim.

Doprowadzony na komendę „adwokat", któremu postawiono zarzut posługiwania się podrobionym dokumentem, pełnomocnictwem do reprezentowania jednej ze stron przed sądem, początkowo zeznał, że odbył aplikację adwokacką w Poznaniu i złożył wniosek o wpisanie go do rejestru adwokatów. Twierdził też, że zakłada biuro pomocy prawnej.

Po sprawdzeniu okazało się, że w Okręgowej Radzie Adwokackiej w Poznaniu nikt o takiej osobie nie słyszał. Przesłuchiwany wycofał się z tej wersji. Okazało się również, że już rok wcześniej reprezentował tego samego klienta przed sądem w tej samej sprawie i udało mu się doprowadzić do przekazania jej do ponownego rozpoznania. Policja sprawdza czy prezentował przed sądem innych klientów i czy ma wykształcenie prawnicze. Teraz za posługiwanie się fałszywymi dokumentami grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(WS, PAP)

W numerze:



▲ **Białystok. Taki oddział to wstyd.** Obraz nędzy i rozpaczy – tak o warunkach, w jakich leczeni są pacjenci oddziału dzieci i młodzieży w szpitalu wojewódzkim, mówią lekarze i rodzice. A pieniędzy na remont nie ma: – Ten oddział wygląda najgorzej w całym szpitalu. Dla mnie jest wstyd – mówi dr Krystyna Szmitkowska, ordynator oddziału. >>4

▲ **Białystok. Lidl przy Manhattanie.** Nowy, duży sklep powstaje przy ul. Berlinga na Dziesięcinach, w pobliżu długiego wieżowca zwanego popularnie „Manhattanem". Mieszkańcy zachodzą w głowę co tam się znajdzie. Według naszych nieoficjalnych informacji, będzie to prawdopodobnie osiedlowy supermarket sieci Lidl Polska. >>5

reklama

ODCHUDZANIE A HOMEOPATIA

Zespół homeopatów wpadł na pomysł stworzenia preparatu, który pomógłby zgubić zbędne kilogramy i utrzymać osiągniętą wagę. Ma on działać stopniowo i łagodnie, nie powodując skutków ubocznych. Wystarczy dodać kilkanaście kropelek do szklanki wody i wypić na pół godziny przed posiłkiem.

Ten nowy środek jest już od wczoraj dostępny w aptekach i sklepach zielarskich bez recepty pod nazwą Homeoslim.

A847706gwbo

W REGIONIE

redaktor odpowiedzialny
Jarosław Jabłoński
studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Uwaga! To nie jest fiskus.

Uwaga na oszustów, którzy podszywają się pod fiskusa i mówią, że wygraliśmy konkurs. W rzeczywistości chcą oni nas naciągnąć na kosztowną rozmowę telefoniczną.

Dziś >> 160 dzień roku

Imieniny **ANNY, DOMINIKA**

wschód 4.02	**zachód** 20.51
wschód 18.50	**zachód** 2.09

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **Spotkanie z Ignacym Karpowiczem**, autorem książki „Niehalo", odbędzie się dziś o godz. 19 w klubie Fama. Karpowicz urodził się w 1976 r. w Słuczance koło Białegostoku.

▲ **Twórcze spotkania z Leszkiem Mądzikiem** trać będą jeszcze dziś i jutro. Dziś o godz. 18. w Spodkach odbędzie się prezentacja efektów pracy warsztatowej, a o godz. 18.30 – otwarcie wystaw: scenografii i fotografii oraz fotografii i plakatu L. Mądzika. Jutro o godz. 18 w Spodkach rozpocznie się projekcja 3 filmów na temat pracy Sceny Plastycznej KUL oraz jej twórcy, zamykająca uroczyście Spotkania.

Lotto 7.06

▲ **Multilotek** 1, 2, 4, 7, 8, 14, 18, 20, 22, 34, 44, 55, 57, 64, 67, 69, 73, 76, 77, 80.

▲ **Express Lotek:** 15, 23, 35, 37, 38

▲ **Duży Lotek:** 23, 30, 35, 36, 48, 49

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek	Sobota	Niedziela
16° 6°	21° 7°	23° 9°
Ciśnienie 1002 hPa	Ciśnienie 1004 hPa	Ciśnienie 1006 hPa

Weekend zapowiada się ciepły i słoneczny. Zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr słaby północno-zachodni.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	3,06▲	3,91	5,68	2,50▼
sprzedaż	3,12▲	3,99	5,79▼	2,55▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **Dział Miejski** tel. 085 748 74 61; **Dział Ekonomiczny** tel. 085 748 74 53; **Dział Sportowy** tel. 085 748 74 80; **Dział Magazynu** tel. 085 748 74 58. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

BIURO KONTROLOWANE ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

KODEKS WYDAWNICZY

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Białystok >> W weekend opustoszeją ulice miasta, zasiądziemy przed

Kibice ruszają

Mundialowa gorączka ogarnęła Białystok. W pubach w czasie transmisji dzisiejszego meczu polskiej reprezentacji brakuje miejsc. Ze sklepów znikają flagi i gadżety w barwach biało-czerwonych.

Marta Romańczuk
adres@wspolczesna.pl



Białostoczanie chętnie zaopatrują się w gadżety, szaliki w barwach biało-czerwonych i flagi polskie. Już wywieszają je w oknach i na balkonach.

Kilka tysięcy Podlasian już wyjechało do Niemiec na Mundial. Tylko 950 z nich ma bilety na mecz. Reszta w Niemczech będzie oglądać mistrzostwa na telebimach. Ale i ci, którzy zostali w Białymstoku przygotowują się do Mundialu. I to nawet dość poważnie. Niektórzy nawet biorą urlopyw pracy, aby nic nie zakłócało im oglądania meczów.

– Chciałem wziąć urlop na czas Mundialu, jednak szef się nie zgodził. Ale doszedłem do wniosku, że nie jest tak źle. Bo mecze i tak są wieczorem – mówi Karol z Białegostoku.

Oblężenie klubów

Jak łatwo przewidzieć, w czasie meczów zwłaszcza polskiej reprezentacji, miasto opustoszeje. Tylko z otwartyuch balkonów będa docierać okrzyki radości lub płaczu, po udanej akcji bialo-czerwonych lub wręcz przeciwnie.

Ale białostoczanie mecze będą oglądać nie tylko siedząc w domu przed telewizorem. Wielu z nich wybiera się do różnych lokali, by zobaczyć Mundial. Rezerwacje na mecze robione się już od 2 tygodni.

– Już od dawna mamy zarezerwowane wszystkie miejsca w czasie transmisji wszystkich meczów polskiej reprezentacji – mówi Mariusz Rajkiewicz, barman w Pubie Tunel.

– W Knaj Pubie zarezerwowana jest cała jedna sala. Ale w drugiej też ustawimy telewizor. Dużo rezerwacji jest też w Pubie Strych. Także w Nowym Świecie już rezerwowane są stoliki – mówi Katarzyna Hanusz-Oleksy, menażer tych trzech lokali.

Białostockie lokale też specjalnie przygotowywały się do Mundialu. Wykupiły platformy cyfrowe, telebimy, telewizory.

– Kupiliśmy dwa telewizory i telebim – opowiada Piotr Romaniuk, właściciel klubu Kontakt. – Jest duże zainteresowanie Mundialem. Z miejscem u nas w piątek podczas transmicji meczu będzie ciężko.

Flagi, koszulki, smycze

Białostocznie tłumnie wykupują też flagi i różne gadżety w barwach naszej reprezentacji. Wszystko po to, by czuć się niczym na trybunach.

– Mamy torby, koszulki, piłki, smycze w barwach biało-czerwonych. Cieszą się one dużym powodzeniem już od dwóch tygodni. Ale największe zainteresowanie jest od środy. Gadżety te kupuje praktycznie co drugi klient – mówi Małgorzata Ławreszuk, kierownik sklepu Puma. – Kupują nie tylko panowie, ale te panie. Chociaż w większości są panowie.

Do wczoraj specjalnie wzmożonego ruchu nie odnotowały sklepy spożywcze i z alkoholem.

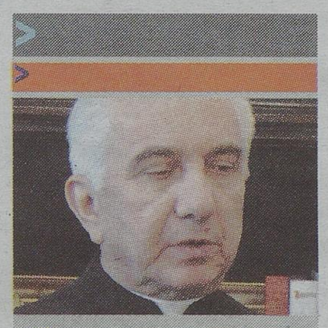
– Zapewne białostoczanie będzie zakupy robić w dzień meczu. Bo teraz nie ma problemu z kupnem np. piwa. Mamy bardzo duże zapasy – mówi Elżbieta Muszyńska, dyrektor handlowy hurtowni

Jak obstawiamy

Jeżeli w zakładach bukmacherskich postawimy złotówkę na Polskę, to kiedy podpieczni Pawał Janasa zdobędą mistrzostwo świata zarobimy sto złotych. Białostoczanie chętnie obstawiają mecze. Większość stawia na to, że raczej Polska wyjdzie z grupy. Z wiarą w mistrzostwo jest znacznie gorzej. Stawiamy na Brazylię.

Trzy pytania do >> arcybiskupa Wojciecha Ziemby, byłego metropolity białostockiego

Powołanie nowego arcybiskupa nie będzie trwało długo



Arcybiskup Ziemba władał metropolią białostocka przez 5 i pół roku. Od 9 czerwca obejmuje metropolię warmińską.

▲ Lata spędzone w archidiecezji białostockiej uznał ksiądz arcybiskup za jedne z najlepszych.

– Tak, na tę ocenę składa się wiele rozmów, spotkań, przeżyć, które dają bardzo przyjemny obraz całości. Będzie do czego wracać wspomnieniami.

▲ Udało się księdzu arcybiskupowi sporo osiągnąć, m.in. powstało wiele nowych parafii, rozpoczęła się też budowa budynku administracyjno - pastoralnego archidiecezji.

– Do tej pory powstało 20 nowych parafii, a to jeszcze nie koniec. Parafia to miejsce integrujące wiernych, najlepiej aby była niewielka. Centrum administracyjno-pastoralne to z kolei konsekwencja powstania archidiecezji, w której musi być miejsce, gdzie będzie siedziba wszystkich biskupów i urzędów. W czwartek wmurowaliśmy kamień węgielny pod tę budowlę, do użytku pewnie zostanie oddana po wakacjach.

▲ Ciągle nie wiadomo, kto będzie następcą Jego Ekscelencji. Kiedy może dojść do nominowania nowego arcybiskupa i jak teraz będzie wyglądać zarządzanie metropolią białostocką?

– W piątek powinno zebrać się Kolegium Konsultorów, które wybierze administratora diecezji do czasu obsadzenia metropolii. Powołanie nowego arcybiskupa przez papieża powinno nastąpić szybko, administrator ma bowiem spore kompetencje, ale nie we wszystkim. A diecezja musi być dynamiczna i się rozwijać.

(luk)

Db, Bial, Bpodl

Wojewoda powołał konsultanta

Ewa Pomaska została podlaskim konsultantem medycznym w dziedzinie stomatologii dziecięcej. Dotychczas na Podlasiu nie było konsultanta w tej dziedzinie.

telewizorami w domach i pubach

do boju



Fot. T.Żebrowski

> **Ks. Dariusz Gutowski**
kapelan sportowców

Jestem patriotą, więc wiadomo, że będę kibicował Polakom, bo sercem i duszą jestem z polskimi sportowcami. Będę się też za nich modlił. Jeżeli chodzi ogóle o modlitwy za sportowców, to bardzo często są odprawiane msze święte, w których uczestniczą grupy sportowe. Wtedy też czytane są teksty Jana Pawła II, bo wiadomo, że Ojciec Święty był wielkim zwolennikiem piłki nożnej. Najczęściej są to oczywiście modlitwy za naszych, regionalnych sportowców np. za piłkarzy Jagiellonii.

Sonda

Spytaliśmy panie jak przetrwają mundial?



▲ **Teresa Szapowo**
Białystok

– Diabli mnie biorą jak pomyślę o mundialu. Nie lubię oglądać sportu w telewizji. Chciałabym, żeby mecze pokazywano tylko na jednym kanale, a na innych można było obejrzeć filmy czy programy publicystyczne.



▲ **Halina Gościk**
Białystok

– Nie jestem miłośniczką sportu, ale będę oglądała mecze z udziałem Polaków. Podczas innych spotkań chyba zajmę się czytaniem książek, bo w weekendy telewizja i tak nie pokazuje nic ciekawego.



▲ **Maria Sajewska**
Białystok

– Na pewno będę kłóciła się z mężem o telewizor, wolę oglądać swoje seriale niż sport. Za to mój małżonek bardzo lubi piłkę nożną. Zapowiada się ciężki miesiąc. To straszne, że przez dłuższy czas program zostanie zdominowany przez mundial.



▲ **Alicja Filinowicz**
Białystok

– Tym razem będę oglądała mundial. Już nie mogę się doczekać pierwszego spotkania Polaków z Ekwadorem. Lubie mecze, jeżeli są ciekawe. Mam nadzieję, że piłkarze dadzą mi powody do radości.

Białystok >> Władysław Bartoszewski odbierze prestiżowe odznaczenie

Medal za tolerancję



B. Mateszewska

Władysław Bartoszewski na Uniwersytecie w Białymstoku

Władysław Bartoszewski, były minister spraw zagranicznych, wykładowca uniwersytecki, były więzień Auschwitz, odbierze w piątek w Białymstoku „Medal Tolerancji". Jest on przyznawany przez Fundację im. Ludwika Zamenhofa wspólnie z prezydentem Białegostoku i Światowym Związkiem Esperanto. Do tej pory wręczono go jedynie Janowi Pawłowi II.

Profesor Bartoszewski, co prawda, nie zna esperanto, ale...

– Nie daliśmy mu medalu za esperanto – podkreśla Jarosław Parzyszek, prezes fundacji. – Tylko za ciągły dialog między kulturami: muzułmańską, polską, niemiecką i żydowską.

Władysław Bartoszewski przyjechał do Białegostoku już w czwartek. Na Uniwersytecie w Białymstoku wygłosił wykład „Warto być przyzwoitym. Doświadczenia świadka epoki". Tuż przed wykładem powiedział dziennikarzom, że bardzo cieszy się z medalu: – Każdy wyraz autentycznego szacunku ludzi dla mojej postawy jest przyjemnością. Normalny człowiek lubi być dostrzegany w swoich dobrych intencjach, a praca na rzecz porozumienia i tolerancji między ludźmi leży w moich intencjach. Jeżeli to jest dostrzegane, to jest to dla mnie satysfakcja.

Uroczystość wręczenia medalu odbędzie się w Wyższej Szkole Administracji Publicznej. Bartoszewski będzie wówczas mówił o teorii i praktyce polityki zagranicznej. **(ka)**

Suwałki >> 30 dzieci trafiło do szpitala zakaźnego

Ktoś przyniósł bakterię do przedszkola

Salmonella doprowadziła do zatrucia 38 osób w suwalskim Przedszkolu nr 3. Pracownicy sanepidu przypuszczają, że mogło dojść do zaniedbań w kuchni. Do szpitala zakaźnego trafiło 30 dzieci, a ośmiu pracowników placówki leczy się w domu.

– Ale może być ich jeszcze więcej – zastrzega Aleksandra Karczewska z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. – Sprawa jest rozwojowa.

Pierwsze przypadki zachorowań pojawiły się w przedszkolu w ub. tygodniu. W ciągu trzech dni siedmioro dzieci umieszczono w szpitalu zakaźnym. Maluchy gorączkowały, miały też silne bóle brzucha i wymioty. Lekarze zawiadomili sanepid. Inspektorzy przeprowadzili kontrolę w przedszkolu. Zanim pojawiły się wyniki, do szpitala trafiały kolejne dzieci. Okazało się, że choroba nie ominęła też pracowników: personel kuchenny i nauczycielki .

Dyrekcja przedszkola uspokajała, że przyczyną zachorowań prawdopodobnie jest wirus.

– Bardzo dbamy o higienę – zapewniała Barbara Liminowicz-Goc. – Z naszej strony na pewno nie było żadnych zaniedbań.

Dziś wyniki badań są już znane. Sanepid ustalił ponad wszelką wątpliwość, że przyczyną zatrucia była salmonella.

– Jakieś zaniedbania w kuchni musiały jednak być – uważa Aleksandra Karczewska. – Coś musiało być niewłaściwie przygotowywane. Co by nie mówić, salmonella jest uważana za bakterię „brudnych rąk".

Inspektorzy nie wykluczają jednak możliwości, że ktoś z personelu mógł być nosicielem.

– Ale to będzie trudne do ustalenia – przyznaje Karczewska.

(jsz)

Białystok >> Naukowcy protestują przeciwko zmianom w systemie podatków

Zabierają profesorom pieniądze

Ponad 17 tysięcy naukowców, zatrudnionych na polskich uczelniach, podpisało się już pod petycją do premiera Kazimierza Marcin+kiewicza w sprawie zmian w systemie podatkowym. Protestują oni przeciwko likwidacji 50-procentowego odpisu na koszty uzyskania przychodu dla twórców. Wyjaśniają, że spowoduje to obniżenie w następnych latach ich dochodów netto o wysokość jednej pensji, czyli średnio uposażony naukowiec w niezbyt zamożnej placówce straci co najmniej 2 tys. zł rocznie.

– Moja księgowa wyliczyła, że z każdego zarobionego tysiąca złotych zabiorą nam jakieś 80 zł, więc nie są to małe pieniądze – denerwuje się prof. Jerzy Nikitorowicz, rektor Uniwersytetu w Białymstoku, który również podpisał się pod petycją do premiera. – Jestem bardzo zaskoczony propozycją ministra finansów, bo uważam, że ta ulga to nie był nasz przywilej, tylko konieczność funkcjonowania.

Rektor przyznaje, że ma nadzieję, że może spotkanie polskich naukowców z prezydentem wpłynie na decyzję rządu...

– Jeżeli tak się nie stanie, to w środowisku akademickim mogą się zacząć ostre protesty – wyjawia. – Tylko nie wiem, czy to dobry pomysł, żeby w nasze działania wciągać studentów.

Dr hab Sławomir Raube, filozof z Uniwersytetu w Białymstoku, stwierdza, że zabranie naukowcom ulgi podatkowej to krok wstecz polskiego szkolnictwa wyższego.

– Wskutek tego pozycja polskich naukowców wróci do sytuacji finansowego proletariatu – kwituje dr Raube. **(dona)**

Region >> Ordynator oddziału w areszcie

Żółte papiery za pieniądze

Elżbieta K., do niedawna ordynator oddziału psychiatrycznego szpitala w Hajnówce, jest podejrzana o wystawianie za pieniądze fałszywych zaświadczeń o stanie zdrowia psychicznego przestępców, którzy w ten sposób mogli uniknąć kary. Lekarka od ponad dwóch miesięcy siedzi w areszcie.

Elżbiecie K. warszawska prokuratura postawiła kilka zarzutów, m.in. przyjęcie korzyści majątkowej, pomoc w jej wręczeniu i utrudnianie wykonywania czynności wymiarowi sprawiedliwości. Według prokuratury, za wystawiane fałszywego zaświadczenia pobierała opłaty w wysokości od 1 do 10 tys. zł. Pani ordynator jest jedną z wielu osób zatrzymanych w związku z aferą ostrołęcką, dotyczącą działalności wydziału penitencjarnego lokalnego sądu.

W winę dr K. nie wierzy jej ostatni pracodawca. – Aresztowanie lekarki było dla nas zaskoczeniem, to bardzo dobry lekarz, o wyjątkowym podejściu do pacjentów. To aresztowanie nie ma związku z naszym zakładem – mówi Grzegorz Tomaszuk, dyrektor SP ZOZ w Hajnówce. – Jeśli zostanie oczyszczona z zarzutów, będzie mogła do nas wrócić. **(luk)**

Komentarz



Naukowiec jak hydraulik

Dziwi fakt, że Rada Ministrów przyjęła projekt podatkowych zmian, który uderza w kieszeń polskich naukowców. Dziwi tym bardziej, że na polską naukę przeznacza się tylko 0,6 PKB, podczas gdy średnie nakłady na ten cel w Unii Europejskiej są ponadtrzykrotnie wyższe. Z powodu niedofinansowania polskich uczelni, nasi naukowcy sami, ze swoich własnych pieniędzy, musieli więc kupować niezbędne do pracy naukowo-dydaktycznej książki (nierzadko drogie, zagraniczne publikacje), komputery, drukarki... Tymczasem młodemu asystentowi na uczelni proponuje się zarobki bliskie minimum socjalnemu. Czy w takiej sytuacji młodzi ludzie będą chcieli pracować na naszych uczelniach, czy też pójdą w ślady polskiego hydraulika, który aktualnie przebiera w ofertach pracy w krajach UE? **Dorota Naumczyk**

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61



Sporą sumę pieniędzy znalazł w niedzielę, 4 czerwca, w okolicy ul. Berlinga, nasz Czytelnik. Z uczciwym znalazcą można się kontaktować pod numerem telefonu 0 608 381 371.

Piątek

▲ **Filharmonia >>** Z recitalem skrzypcowym wystąpi Mariusz Patyra, pierwszy Polak który wygrał „Premio Nicolo Paganini" (Genua 2001), zdobył nagrodę specjalną za najlepsze wykonanie Kaprysów i otrzymał kopię skrzypiec „Il Cannone" (Armata), które należały do Paganiniego. Początek koncertu o godz. 19. Dla Czytelników mamy dwa 2-osobowe zaproszenia. Czekamy pod nr. tel. 085 748-74-54, w piątek o godz. 12. **(a)**

▲ **Muzeum Podlaskie w Ratuszu >>** O godz. 18 otwarta zostanie wystawa na 25-lecie pracy twórczej Władysława Pietruka. **(a)**

▲ **Spodki >>** Eliminacje wojewódzkie konkursu recytatorskiego dla przedszkolaków „O złotą różdżkę Dobrej Wróżki", godz. 10. **(a)**

▲ **Klub Sztuki >>** Pokaz filmu „Baraka" Rona Fricke`a. Sala Kameralna Filharmonii, godz. 21. Wstęp wolny. **(a)**

niedziela

▲ **Pałacyk Gościnny Branickich >>** Pierwszy koncert kameralny w ramach cyklu „Letnie divertimento" rozpocznie się o godz. 17. Wystąpią: Stanisław Kuk – skrzypce, Aneta Kapla – sopran, Galina Markowa – fortepian. Wstęp wolny. **(a)**

▲ **Giełda staroci >>** godz. 8-14, przed Halą Włókniarz. **(a)**

▲ **Grabówka >>** 10 czerwca na boisku sportowym przy ul. Jodłowej, odbędzie się Festyn Rodzinny. Poranek zarezerwowany jest na rozgrywki piłkarskie. Początek imprezy rodzinnej zaplanowany jest na godzinę 16. W programie m.in.: występy grup tanecznych, pokazy karate, przestawienie teatru „Jeden, Dwa, Trzy", przejażdżka ciuchcią, występ iluzjonisty, pokazy walk Wikingów i Słowian, koncerty zespołów. **(red)**

Szpital wojewódzki >> W takich warunkach leczą dzieci!

Taki oddział to wstyd

Obraz nędzy i rozpaczy – tak o warunkach, w jakich leczeni są pacjenci oddziału dzieci i młodzieży w szpitalu wojewódzkim, mówią lekarze i rodzice.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Dziurawe ściany i okna, odpadający tynk, zacieki, a do tego radosna „twórczość" na ścianach przebywających na oddziale nastolatków – w takich warunkach leczą pacjentów na oddziale dzieci i młodzieży Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku.

U starszych jest najgorzej

– Dla mnie jest wstyd, że tak to wszystko wygląda – mówi dr Krystyna Szmitkowska, ordynator oddziału. – Ten oddział wygląda najgorzej w całym szpitalu. Nawet nie pamiętam, kiedy był remontowany.

Oddział dzieci i młodzieży mieści się na 2 piętrach. Część dla maluchów udało się nieco wyremontować. Wygląd części dla starszych – 3-18-latków – woła o pomstę do nieba. Sale są 3-4-osobowe, bez łazienek, za to z umywalkami, zamontowanymi... na wysokości kolan.

– Nie wiem, dla kogo to tak projektowano, bo jest to rozwiązanie zupełnie nieprzystające do rzeczywistości – mówi dr Szmitkowska. – Zresztą i łazienki, które mamy na oddziale, to tragedia. Zupełnie nie przystają do potrzeb dzieci, a już zwłaszcza niepełnosprawnych. Te ostatnie muszą być przynoszone do toalety na rękach przez pielęgniarki, bo wózkiem nikt tam nie wjedzie.

Zimą nie da się wytrzymać

Co jakiś czas na oddziale wykonywane są tylko doraźne remonty, np. malowanie pomazanych niecenzuralnymi słowami ścian. Dzięki pomocy sponsorów udało się też wyremontować jedną salę, gdzie stoi sprzęt do badania serca.

– Ale proszę zobaczyć, jak wygląda cała reszta: odrapane, stare ściany, podłogi i sufity, warunki sanitarne urągające wszelkim normom – opowiada pani ordynator. – Zimą temperatura w salach wynosi 12-13 stopni, nie pomagają koce, którymi obkładamy okna i parapety.

Dramatycznego widoku oddziału dopełniają porozkładane wszędzie ubrania, rzeczy, jakie przynoszą ze sobą do szpitala rodzice, czuwający przy dzieciach. Dla nich też nie ma możliwości stworzenia odpowiednich warunków pobytu.

– Byłam niedawno w urzędzie marszałkowskim, który jest naszym organem założycielskim. Jak tam pięknie – mówi pani ordynator. – Mają np. nowoczesną windę. Nasza, która wozi często dzieci w ciężkim stanie, w każdej chwili może się zaciąć. Ale pieniędzy na modernizację naszej, niestety, nie ma. ▲

Opinia

> Zdzisław Gołaszewski
dyrektor ds. medycznych szpitala



Nasze budynki są stare. Większość oddziałów i żaden blok operacyjny nie spełniają wymogów sanitarnych, stawianych nam przez UE, sanepid czy inspekcję pracy. Ostatnio groziło nam z tego powodu zamknięcie laryngologii. W planach jest modernizacja całego szpitala, dostosowanie do norm ma nastąpić do 2010 roku.

Można pomóc

Modernizacja szpitala to olbrzymie, liczone w milionach złotych koszty. Placówka nie ma na to środków, dlatego szuka sponsorów. Osoby i instytucje mogące pomóc w modernizacji szpitala wojewódzkiego, zwłaszcza oddziału dziecięcego, mogą kontaktować się z dyrekcją placówki (tel. 085 748-85-00) lub ordynatorem oddziału dr Krystyną Szmitkowską (tel. 085 -748-83-54). Podajemy także numer konta, na który można wpłacać ewentualne kwoty pieniężne: Wojewódzki Szpital Zespolony w Białymstoku, Bank Śląski 86 1050 1823 1000 0022 6919 8202.



W obiektywie



M. Kość

Kolejne zmiany ruchu na ulicy Kopernika obowiązują od dzisiaj. Tym razem zamknięto odcinek drogi od Aresztu Śledczego do ulicy Angielskiej, od strony osiedla Bema. Prace na tym fragmencie potrwają do połowy sierpnia. W tym czasie droga zostanie przebudowana od podstaw. Remont całej ulicy Kopernika potrwa do przyszłego roku, bo jest finansowany z programów unijnych. Środki z funduszy europejskich na ten rok zostały już przez miasto wydane. **(kam)**



B. Mateszewska

Młody, zakapturzony mężczyzna wtargnął wczoraj po godz. 14, do sklepu przy ul. Antoniukowskiej 1. Zaczął grozić ekspedientce nożem. Żądał, aby dała mu pieniądze. Przerażona kobieta nie spełniła jego poleceń, tylko wybiegła na zewnątrz i zaczęła krzyczeć. Takiej reakcji sprzedawczyni przestraszył się napastnik i po prostu uciekł. Dopiero późnym popołudniem sklep został ponownie otwarty (na zdjęciu). Policja poszukuje bandyty. **(mr)**



M. Kość

Uroczysko 2006 trwać będzie jeszcze przez ten weekend. W piątek w Ośrodku Puszcza w Supraślu o godz. 19 rozpocznie się spotkanie „Podróże małe i duże". Przegląd Teatrzyków dziecięcych to propozycja na sobotę (godz. 10-14 Kino Jutrzenka). A w niedzielę Uroczysko wyjdzie do Ośrodka Jeździeckiego w Studziankach, gdzie odbędzie się piknik ekologiczny. Na zdjęciu najsłynniejsza impreza Uroczyska – Mistrzostwa w Pieczeniu Kiszki i Babki Ziemniaczanej. **(mr)**

DB

Promujemy swojskie produkty



Festyn Gazety Współczesnej „Kupuj lokalne produkty" odbędzie się 18 czerwca, w godz. 11-18 przed Teatrem Dramatycznym. Przygotowujemy m.in.: kiermasz rękodzieła i degustację lokalnych przysmaków tradycyjnych.



A. Zgiet

– Wulgarne napisy, jakie pojawiają się na ścianach zamalowujemy, ale zaraz pojawiają się nowe – mówi dr Krystyna Szmitkowska. – Na łatanie dziur w ścianach nie ma pieniędzy.

Osiedle Dziesięciny >> Nowy, duży sklep powstaje przy ulicy Berlinga

Lidl przy Manhattanie

Nowy, duży sklep powstaje przy ul. Berlinga na Dziesięcinach, w pobliżu długiego wieżowca zwanego popularnie „Manhattanem". Mieszkańcy zachodzą w głowę co tam się znajdzie. Według naszych informacji, będzie to prawdopodobnie osiedlowy supermarket sieci Lidl. Sklepy tej firmy znajdują się w naszym regionie w Bielsku Podlaskim i Zambrowie. W Białymstoku będzie to pierwszy market tej sieci.

Przedstawiciele Lidla są jednak dość tajemniczy i nie chcą zdradzić, że to właśnie ich obiekt powstaje na Dziesięcinach. Potwierdzają jednak, że są zainteresowani wejściem na nasz rynek.

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów, planujemy dalszą ekspansję i poszukujemy na terenie całej Polski, w miejscowościach powyżej 18 tysięcy mieszkańców, działek lub budynków w celu kupna, dzierżawy bądź najmu. Jednak zgodnie z polityką naszej firmy, nie udzielamy informacji dotyczących naszych planowanych inwestycji – poinformowała wczoraj Anna Wieczorek z sekretariatu zarządu „Lidl Polska".

Nie będzie to pierwszy osiedlowy supermarket na Dziesięcinach. W tej okolicy istnieją już bowiem trzy tak duże obiekty. Tuż obok – na ul. Berlinga – działa sklep Markpol. Sklep PMB połączony z Leader Price znajduje się pół kilometra dalej, przy ul. Leszczynowej. Niedaleko jest też supersam „Gaj" należący do PSS Społem.

Mieszkańcy są jednak zadowoleni z tego, że na Dziesięcinach otwarty zostanie Lidl: – Przyjdzie nowa konkurencja, to może i ceny spadną w innych sklepach, bo wszystko strasznie u nas drogie – mówi jeden z mieszkańców osiedla Dziesięciny. – Szkoda tylko, że władze miejskie nie chcą się zgodzić na budowę nowych hipermarketów. Bo jeden Auchan na Białystok to za mało.

(ap)



A. Zgiet

Nie wiadomo do kiedy potrwa budowa nowego sklepu na Dziesięcinach. Nieoficjalnie mówi się, że ma tam powstać Lidl.

Wersal Podlaski 2006 >> Wielka parada młodych muzyków i doboszek

Znów mamy święto orkiestr dętych

patronat

Blisko tysiąc muzyków i doboszek weźmie udział w VIII Międzynarodowych Prezentacjach Młodzieżowych Orkiestr Dętych, które odbywać się będą przez cały weekend w Białymstoku. Koncerty, w piątek, przewidziano także w Białowieży, Knyszynie, Czarnej Białostockiej, Supraślu, Michałowie, Gródku, Narwi, Narewce i Hajnówce.

Udział w tej wielkiej imprezie zgłosiło 19 orkiestr: z Polski, Białorusi, Estonii i Węgier. 14 spośród nich ma w swoim składzie doboszki. Po raz pierwszy wystąpi Międzynarodowa Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Wersalinka", do której należą muzycy i doboszki z Białorusi, Litwy, Estonii oraz Podlasia (z Białegostoku, Suchowoli, Choroszczy, Bielska Podlaskiego).

Prezentacje rozpoczną się w Białymstoku w piątek o godz. 19, na Stadionie Miejskim w Zwierzyńcu. W sobotę, w godz. 11-13 oraz 15-17 odbywać się będą koncerty orkiestr w różnych punktach miasta. W godz. 11-17 przed ratuszem non stop występować będą doboszki. O godz. 18.30 rozpocznie się przemarsz orkiestr z ul. Suraskiej do Pałacu Branickich, na dziedzińcu którego podziwiać będziemy musztrę paradną w blasku pochodni. Tam zespoły koncertować będą także w niedzielę w godz. 10-17.

(a)

Osiedle Starosielce >> Zamknięte skrzyżowanie

W sobotę utrudniony dojazd

Kolejne zmiany ruchu są planowane w ten weekend na osiedlu Starosielce. Tym razem prace będą odbywały się na skrzyżowaniu ulic Elewatorskiej, Popiełuszki i Nowosielskiej . Zamknięcie sulic dla ruchu nastąpi w sobotę o godzinie 14.30. W tym czasie robotnicy mają położyć warstwę wiążącą asfaltu.

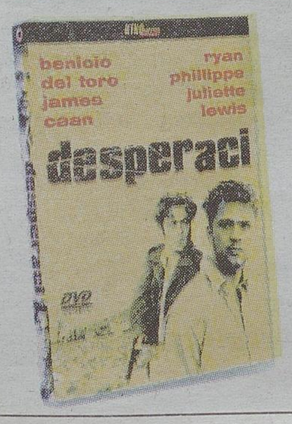
Ulica Elewatorską będzie otwarta od strony alei Jana Pawła. Kierowcy, którzy chcą jechać w kierunku Klepacz, mogą ominąć remont, jadąc przez osiedle Zielone Wzgórza i przejazd kolejowy przy ul. Klepackiej.

(kam)

reklama

XX Jubileuszowy Festiwal Tańca Młodzieżowego
9-11 CZERWCA 2006 GODZ. 10.00
hip-hop, disco, electric boogie, break dance, disco show, freestyle, inne formy tańca
wystąpi sobowtór Michaela Jacksona
Kompleks Hotelowy Nad Zalewem Wasilków ul. Białostocka
SPONSORZY: MITECH komputery www.mitech.com.pl ul. Beringa 14d; makro; BIELENDA; REBIS; 96-22; Poskrobko; STACJA GAZU I MONTAŻU instalacji gazowej do wszystkich typów samochodów ul. Wybickiego

Klub Rozrywki KRĄG
zaprasza na
WIECZÓR TANECZNY "CZTERDZIEŚCI LAT MINEŁO"
11 CZERWCA GODZ. 16.00
WYSTĄPI SOBOWTÓR MICHAELA JACKSONA!
GRA ZESPÓŁ Aconto
Klub Rozrywki Krąg ul. Wierzbowa 6, tel. 085 651 32 16



W środę, 14 czerwca – rewelacyjny film na DVD
Desperaci – Christophera McQuarrie
▲ ciekawi bohaterowie – współcześni kowboje i samurajowie
▲ niesamowity rozwój akcji
▲ doskonała gra aktorska
Płyty do nabycia tylko z Gazetą Współczesną w cenie 5,70 zł. Cena gazety bez płyty - 1,20 zł



DB

redaktor odpowiedzialny
Michał Dąbrowski



Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Brat byłego premiera zatrzymany
Wczoraj w Żyrardowie zatrzymano Sławomira M., przyrodniego brata Leszka Millera. Polecenie wydała krakowska prokuratura apelacyjna. Prokurator krajowy Janusz Kaczmarek ujawnił, że zarzuty postawione mężczyźnie, dotyczą przestępstw korupcyjnych. Chodzi prawdopodobnie o płatną protekcję. Zarzuca mu się przyjęcie miliona zł.

W obiektywie



Japonia >> Diamentowa korona o wadze 130,39 karatów została pokazana podczas wystawy w Tokio, przedstawiającej diamenty z Botswany. Główny kamień w koronie ma 108,39 karatów. Na wystawie zostaną pokazane klejnoty o wartości 88 milionów dolarów.



Rosja >> Demonstranci z kneblami na ustach protestują w Moskwie przeciwko kontroli państwa nad mediami. Po 6 latach rządów Władimira Putina świat rosyjskich mediów jest naznaczony piętnem państwowej kontroli i autocenzury w redakcjach.

Ciekawy świat

Psie patrole na ulicach Chin >> Policjantom patrolującym metro i stacje kolejowe w Szanghaju towarzyszą czworonogi. Są to psy przeszkolone do poszukiwań materiałów wybuchowych. Do służby w chińskiej policji wybrano 30 spanieli i retrieverów. Ich szkolenie trwało trzy miesiące. To pierwsze tego typu patrole w Chinach.

Lekarze ruszają na Everest >> Brytyjscy lekarze planują w 2007 roku ekspedycję na najwyższą górę świata – Mount Everest. Wyprawa będzie miała charakter naukowy. Jej celem będzie zbadanie wpływu niedoboru tlenu na organizm człowieka. Wyniki badań pomogą nie tylko himalaistom w walce z chorobą wysokogórską, ale także pacjentom szpitali, znajdującym się w krytycznym stanie. Na trzymiesięczną wyprawę w Himalaje ma wyruszyć 30-osobowy zespół naukowców i lekarzy.

Superszybki pociąg >> Japońskie koleje testują kolejny pociąg ekspresowy nowej generacji. Jest on szybszy i bardziej komfortowy od obecnie eksploatowanych. Nowy ekspres będzie jeździł z prędkością 300 kilometrów na godzinę. W zakręty może wchodzić z szybkością jedynie o 30 kilometrów mniejszą.

Wielkie suszenie bielizny >> Obrońcy środowiska naturalnego rozwiesili w poniedziałek na londyńskim Trafalgar Square sznur do bielizny o długości 34,4 km. Ma to być apel do Brytyjczyków, żeby rezygnowali z pożerających energię elektrycznych suszarek. Akcję zorganizowano z okazji Światowego Dnia Środowiska. Na sznurze rozwieszono prawie 5 tysięcy ubrań.

Warszawa >> Minister Giertych postanowił odwołać planowane na

Polacy chcą w oglądać piłkę

Lider LPR, wicepremier Roman Giertych zaapelował w czwartek do Młodzieży Wszechpolskiej o zrezygnowanie z organizacji Marszu Tradycji i Kultury oraz do wojewody mazowieckiego o cofnięcie zgody na Paradę Równości. Wszechpolacy posłuchali prośby.



Apel Giertycha ma związek z rozpoczynającymi się w piątek mistrzostwami świata w piłce nożnej. Obie manifestacje miały się odbyć w sobotę w Warszawie.

– Chciałbym zaapelować do Młodzieży Wszechpolskiej, aby w związku z rozpoczynającym się mundialem i tym, że obywatele nie mają ochoty słuchać o innych rzeczach niż piłka nożna (...), wycofała się z planu kontrmanifestacji – powiedział Giertych na konferencji prasowej w Sejmie.

Prezes LPR zwrócił się także do wojewody mazowieckiego, żeby „doprowadził do sytuacji, aby w Warszawie 10 czerwca nie odbyły się żadne manifestacje, żadne zamieszki, żeby obywatele mogli spokojnie świętować zwycięstwo polskiej drużyny w piątkowym meczu i przygotowywać się na nowy sukces w przyszłym tygodniu".

– Źle by było, gdyby w takich dniach doszło do jakichś przepychanek, elementów przemocy. Myślę, że przy dużych grupach ludzkich zawsze może się coś takiego zdarzyć, mogą być różnego rodzaju prowokacje" – zaznaczył Giertych.

Giertych popiera wszechpolaków

Lider LPR stwierdził, że solidaryzuje się z postulatami Młodzieży Wszechpolskiej.

– Manifestowanie obscenicznych kwestii, które na całym świecie organizują środowiska homoseksualne, jest po prostu skandalem i nie powinno się na to wyrażać zgody i dopuszczać, aby te środowiska eskalowały swoje żądania, coraz bardziej epatując swoimi postulatami – podkreślił prezes LPR.

– Gdyby doszło do aktów przemocy czy aktów obscenicznych na ulicach Warszawy, wszyscy dziennikarze z Niemiec w ciągu godziny przyjadą do Warszawy i Polska będzie opisywana albo jako kraj, w którym dochodzi do aktów przemocy, albo jako kraj, który zezwala na różnego rodzaju obsceniczne manifestacje – stwierdził wicepremier Giertych.

Odwołany Marsz Tradycji i Kultury

Młodzi stronnicy Giertycha szybko odpowiedzieli na apel ministra edukacji.

Jak poinformował PAP sekretarz Młodzieży Wszechpolskiej Mariusz Tomczak, w związku z tym apelem zwołano w czwartek posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Młodzieży Wszechpolskiej. Na nim członkowie zarządu MW postanowili o odwołaniu Marszu Tradycji i Kultury, który miał odbyć się w najbliższą sobotę. Wszechpolacy zaapelowali także do władz państwowych o zakaz przeprowadzenia „Parady Równości".

Wojewoda nie uchyli zgody

Jak poinformowała Informacyjna Agencja Radiowa, rzecznik wojewody mazowieckiego Maksym Gołoś powiedział, że wojewoda nie ma możliwości prawnych do cofnięcia zgody.

– Jedyna ścieżka to prezydent miasta, ale on już zgodę wydał i nic się nie da zrobić – powiedział rzecznik.

Wojewoda mazowiecki apeluje od organizatorów obu manifestacji o to, aby emocje trzymać na wodzy i żeby zapewnić bezpieczeństwo zarówno uczestnikom demonstracji, jak i mieszkańcom Warszawy. Roman Giertych zaapelował do wojewody, ponieważ to właśnie on jest instancją odwoławczą. Co prawda, zgodę na przemarsz ulicami Warszawy wydaje gmina, ale tak naprawdę dokonuje ona jedynie rejestracji zgromadzenia, a po wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie może zakazywać manifestacji.

Policja zaprasza obserwatorów

Do sobotnich manifestacji przygotowują się także policjanci. Komendant stołeczny policji wystosował zaproszenia do organizacji, które zajmują się obroną praw człowieka.

Policja zapowiada, że trasa sobotniej manifestacji będzie monitorowana przez policyjne kamery.

Opinia

> nadkom. Mariusz Sokołowski
rzecznik prasowy



Komendant stołeczny policji Jacek Kędziora zwrócił się do rzecznika praw obywatelskich oraz prezesa Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka o wyznaczenie obserwatorów na sobotnią manifestację – „Paradę Równości 2006". Kwestie respektowania praw człowieka są podczas tego rodzaju zgromadzeń niezmiernie ważne. Chcemy więc, by osoby, które zajmują się tym na co dzień, miały pełen obraz sytuacji, zarówno z punktu widzenia policji, jak i uczestników obu manifestacji.

Pensje i emerytury dla matek



Andrzej Mańka, poseł LPR zapowiedział, że jeszcze w tym tygodniu jego partia zamierza złożyć w Sejmie projekt nowej ustawy. Zakłada on opracowanie Narodowego Programu Wspierania Rodziny. LPR chce, by matki dostawały comiesięczne wypłaty i dodatki emerytalne. Kobiecie zajmującej się co najmniej czworgiem dzieci przysługiwałaby pensja w wysokości 899.10 zł brutto.

sobotę manifestacje

spokoju nożną



fot. reuters

Minister Giertych (z lewej strony) nie chce, aby Polakom rozpoczynający się mundial przerywały manifestacje

Dni Równości rozpoczęte

Wystawą „Geje i lesbijki w kulturze i sztuce na przestrzeni wieków" w Teatrze Rozmaitości rozpoczęły się w czwartek warszawskie Dni Równości. Głównym punktem imprezy, która ma na celu promowanie kultury środowisk homoseksualnych, będzie sobotnia „Parada Równości". Dni Równości potrwają do 15 czerwca. Szef Fundacji Równości (organizatora imprezy) Tomasz Bączkowski powiedział PAP, że tą wystawą organizatorzy Dni Równości chcą pokazać, że homoseksualizm istniał zawsze, istnieje i będzie istniał.

– Chcieliśmy także pokazać, że ludzie o takiej orientacji nie są gorsi, ale wnoszą często bardzo istotny, jeśli nie przełomowy wkład w całe dziedzictwo kultury i sztuki – powiedział Bączkowski.

Organizatorzy imprezy nie mają zamiaru respektować apelu ministra Giertycha. Szef Kampanii Przeciwko Homofobii, Robert Biedroń, powiedział dziennikarzom, że „jest przerażony", że minister edukacji nawołuje do łamania prawa, czyli do zakazu Parady Równości.

Irak >> Abu Musab az-Zarkawi zginął w ataku lotniczym

Zabito groźnego terrorystę

Przywódca irackiej Al-Kaidy, jordański terrorysta Abu Musab az-Zarkawi, za którego głowę Amerykanie obiecywali 25 mln dolarów, został zabity podczas wspólnej akcji sił USA i irackich na północ od Bagdadu.

– Dziś zlikwidowano Zarkawiego – oznajmił w czwartek na konferencji prasowej w Bagdadzie premier Iraku Nuri al-Maliki, stojąc obok dowódcy sił wielonarodowych gen. George'a Caseya i ambasadora USA Zalmaya Khalilzada.

Casey powiedział, że Zarkawi zginął w ataku lotniczym. Jego zwłoki zidentyfikowano. Amerykański generał oświadczył zarazem, że zwolennicy Zarkawiego stanowią nadal zagrożenie dla Iraku.

Iracka telewizja państwowa poinformowała, że w nalocie zginęło też siedmiu współpracowników „emira" irackiej Al-Kaidy.

– Śmierć Abu Musaba az-Zarkawiego jest ogromnym sukcesem dla Iraku i międzynarodowej wojny z terrorem, ale nie oznacza końca przemocy w tym kraju – powiedział ambasador Khalilzad

Iracka Al-Kaida ma na swoim koncie co najmniej kilkadziesiąt krwawych zamachów bombowych i uprowadzeń. Sam Zarkawi, jak się przypuszcza, osobiście uciął głowę co najmniej dwu amerykańskim zakładnikom, Nicholasowi Bergowi w kwietniu 2004 roku i Eugene'owi Armstrongowi we wrześniu 2004.



fot. reuters

Przywódcę irackiej Al-Kaidy świat poznał z nagrań telewizyjnych

W zeszłym roku Zarkawi rozszerzył działalność poza Irak. Jego ugrupowanie dokonało w listopadzie potrójnego zamachu bombowego w hotelach w Ammanie, zabijając 60 osób. Dziełem irackiej Al-Kaidy były także inne ataki w Jordanii, a nawet ostrzał rakietowy Izraela przeprowadzony z terytorium Libanu.

Zarkawi usiłował też wywołać wojnę między szyitami i arabskimi sunnitami w Iraku i na całym Bliskim Wschodzie. W czterogodzinnym wystąpieniu nagranym na taśmie dźwiękowej i rozpowszechnionym w zeszłym tygodniu nazwał szyitów wrogami islamu („wężami" i „zdrajcami") i wezwał sunnitów, by ich zabijali.

Opinia

> prof. Marek Dziekan
arabista



Zarkawi jest swego rodzaju ikoną, natomiast na pewno nie on o wszystkim decydował. Pamiętajmy, że on nawet nie był Irakijczykiem. Nie spodziewałbym się jakichś wielkich zmian. Nie było nic słychać, jak do tej pory, o jego zastępcy.

Kraj >> Prawie połowa Polaków źle ocenia koalicję

Obecne rządy to strata czasu

Według 49 proc. Polaków, okres rządów koalicji PiS, Samoobrony i LPR będzie dla rozwoju Polski czasem straconym. Co piąty badany – 21 proc. – uważa, że obecnie rządzącym uda się wprowadzić reformy i przyspieszyć rozwój naszego kraju – wynika z najnowszego sondażu CBOS przekazanego wczoraj PAP. Zdania w tej sprawie nie ma 30 proc. badanych.

Najwięcej przekonanych o tym, że obecna koalicja przeprowadzi reformy wspierające rozwój kraju, jest wśród elektoratów partii ją tworzących: 62 proc. wyborców PiS, po 55 proc. – Samoobrony i LPR. Odmienne zdanie najczęściej wyrażają zwolennicy SLD (82 proc.) i PO (80 proc.).

Wśród zwolenników rządu Kazimierza Marcinkiewicza opinie o efektach działań koalicji rozkładają się po równo. 37 proc. wyrażających poparcie dla gabinetu wierzy w to, że uda się wprowadzić reformy i przyspieszyć rozwój Polski; tego zdania nie podziela 36 proc.

Przeciwnicy obecnego rządu w przeważającej większości (81 proc.) uważają, że obecny okres jest czasem straconym dla rozwoju Polski. Inaczej uważa 4 proc. tej grupy.

Pogląd, że koalicja nie wykorzysta szansy na przyspieszenie rozwoju przeważa we wszystkich analizowanych przez CBOS grupach. Najczęściej taką opinię wyrażają ludzie do 24 roku życia – 65 proc., mieszkańcy miast – 61 proc., z wyższym wykształceniem – 68 proc., o miesięcznych dochodach powyżej 1200 zł na osobę – 71 proc., przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji – 78 proc., właściciele firm – 68 proc.

Gliwice >> Tragedia

Śmierć górnika

Porażony prądem 48-letni mężczyzna zmarł rano w kopalni „Sośnica – Makoszowy". Do tragedii doszło 750 metrów pod ziemią. To piąta w tym roku śmiertelna ofiara wypadków przy pracy w kopalniach węgla kamiennego.

– Podczas wymiany urządzenia chłodzącego górnik został porażony prądem. Zginął na miejscu – powiedział Zbigniew Madej, rzecznik Kompanii Węglowej. Do niej należy kopalnia „Sośnica – Makoszowy".

Do końca maja tego roku w całym polskim górnictwie doszło do 1296 wypadków, z czego 803 miały miejsce w kopalniach węgla kamiennego. Zginęło 6 górników, z czego 4 w kopalniach węgla.

Poprzedni śmiertelny wypadek miał miejsce niespełna miesiąc temu.

promocja



GAZETA WSPÓŁCZESNA
zaprasza na festyn
"KUPUJ LOKALNE PRODUKTY" 18 czerwca w godz. 11 - 18
plac przy Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki



A318906gwbh

INFORMATOR/KINA

993 – POG. ENERGETYCZNE **112** – TELEFON ALARMOWY **998** – STRAŻ
992 – POG. CIEPŁOWNICZE **999** – POG. RATUNKOWE **997** – POLICJA
0800 127 067 bezpłatna infolinia

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; **Straż Pożarna** – 998; **Pogotowie Gazowe** – 992; **Pogotowie Ciepłownicze** – 993; **Pogotowie Energetyczne** – 991; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** – 994; **Pogotowie Weterynaryjne** – 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** – 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** – 9637; **Informacja Medyczna** – 9439; **Łączenie Międzynarodowe** – 9051; **Łączenie Międzymiastowe** – 9050; **Biuro Numerów** – 118913; **Straż Miejska – dyżurny** – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** – 9393; **Informacja o Usługach** – 9434; **Informacja Miejska** – 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** – 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych TPSA** – 9493; **Informacja celna** – 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin – 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci – 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** – 0-85-744-50-28 – czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Poleska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– **Internistyczne** – czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinet dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony**. KARDIOLOGIA INWAZYJNA – **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00**. ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŹNY – **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500**. ONKOLOGIA **(tel. 0-85-7450-842) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47**. GRUŹLICA DOROSŁYCH - **SP ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc.** REANIMACJA - **ZOZ MSWiA.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego

nr 1 0-85-746-07-57

nr 2 0-85-748-20-61

nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ dobre ▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno

>> Przegląd kultowego kina europejskiego

Krótka histeria czasu

▲ **Krótka histeria czasu**, Komedia romantyczna, Polska, 2006
▲ **reż.** Dominik Matwiejczyk
▲ **Wyk.** Mateusz Damięcki, Kamilla Baar, Marek Probosz, Małgorzata Foremniak , **92 min**



Tomek, student ostatniego roku fizyki, zakochuje się w pięknej Julii – dziewczynie swojego kumpla z roku – Jarka. Tomek zdaje sobie sprawę, że szansa na odbicie Julii jest raczej niewielka, jednak za wszelką cenę pragnie znaleźć się w jej pobliżu. Z pomocą przychodzi mu nieświadom niczego Jarek, proponując podwójną randkę: Tomek ma przyprowadzić na kolację swoją partnerkę, on zabierze Julię. Problem w tym, że Tomek aktualnie jest sam... Perspektywa wieczoru spędzonego w towarzystwie uroczej Julii jest jednak na tyle obiecująca, że nie mając większego wyboru, umawia się z najbardziej irytującą koleżanką z roku – Martą. Od tej chwili sprawy zaczynają przybierać dosyć nieoczekiwany obrót...

Tomek odkrywa, że spotkał Julię już rok wcześniej na parapetówce u znajomych i gdyby wtedy sprawy potoczyły się inaczej, byliby teraz razem. Nieoczekiwanie los daje mu szansę naprawienia popełnionych błędów: Tomek cofa się w czasie i wraca na pamiętną imprezę. Czy możliwość zdobycia wymarzonej kobiety okaże się równie ekscytująca, co tajemnica zawirowań czasoprzestrzeni?

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

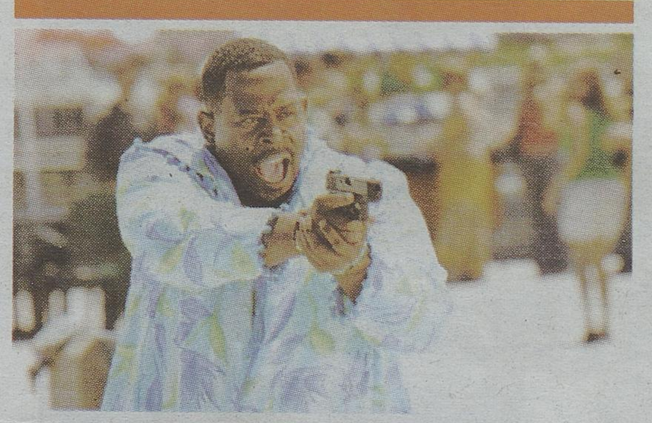


Plan doskonały

▲ **Plan doskonały**
Kryminał, USA, 2006
▲ **reż.** Spike Lee
▲ występują: Denzel Washington, Clive Owen, Jodie Foster, **120 min**

Cała filmowa historia rozpoczyna się dosyć prosto: cztery osoby w strojach malarzy wchodzą do pełnego klientów lobby Manhattan Trust, znajdującego się na Wall Street oddziału międzynarodowej instytucji finansowej. W ciągu kilkunastu sekund bandyci w precyzyjnie zaplanowany sposób opanowują bank biorąc jako zakładników klientów i personel, łącznie ponad 50 osób. Wkrótce potem na miejsce zdarzenia zostają wysłani negocjatorzy z nowojorskiej policji, detektywi Keith Frazier i Bill Mitchell z rozkazem nawiązania kontaktu z przywódcą bandytów Daltonem Russellem i bezpiecznym uwolnieniem zakładników. Zarówno obaj detektywi, jak i współpracujący z nimi kapitan John Darius, mają nadzieję, że sytuacja zostanie pokojowo rozwiązana, a wszyscy przetrzymywani wewnątrz banku zakładnicy zostaną zwolnieni. Sprawy jednak przybierają zupełnie niespodziewany obrót. Russell okazuje się być wyjątkowo trudnym przeciwnikiem...

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach.



Agent XXXL 2

▲ **Agent XXXL 2**
Komedia, USA, 2006
▲ **reż.** John Whitesell
▲ **występują**: Martin Lawrence, Nia Long, Michelle Parylak, **103 min**

W kontynuacji komediowego przeboju „Agent XXL 2" Martin Lawrence ponownie wciela się w swą „największą" rolę – tajnego agenta, który w przebraniu energicznej niani zwanej „Mamuśką" rozwiązuje skomplikowane zagadki kryminalne.
Malcolm Turner zatrudnia się jako gosposia w rodzinie Toma Fullera, którego posądza o zaprojektowanie groźnego wirusa komputerowego, otwierającego dostęp do najtajniejszych akt rządowych. W przebraniu Mamuśki przeprowadza się do domu Fullerów i roztacza troskliwą opiekę nad żoną Toma, Leah i trójką ich dzieci: małym Andrew i jego dwiema starszymi siostrami. Szybko przekonuje się, że jako gosposia ma ręce pełne roboty – musi nie tylko śledzić poczynania Toma, lecz także sprzątać, gotować i dbać, by dzieci Fullerów nie zapomniały o swych obowiązkach. A wszystko to w przebraniu Mamuśki, która zastawia sidła na przestępców, odwiedza elegancki salon piękności dla kobiet, prowadzi konkurs dla nastolatek...

▲ **Kino:** Syrena w Białymstoku.



Omen

▲ **Omen**
Horror, USA, 2006
▲ **reż.** John Moore
▲ **występują**: Liev Schreiber, Julia Stiles, Mia Farrow, **108 min**

Dyplomata Robert Thorn ma problem: jego żona, Kathryn, przeszła właśnie ciężki poród i jeszcze nie wie, że ich dziecko zmarło. Zrozpaczony po stracie Thorn koncentruje swoje myśli na Kathryn, która ma za sobą już dwa poronienia. Wiadomość o śmierci trzeciego dziecka może ją ostatecznie zdruzgotać. Szpitalny kapelan, ojciec Spiletto, pokazuje Thornowi inne dziecko urodzone tej nocy, którego matka zmarła przy porodzie. Kapłan przekonuje dyplomatę, aby uznał chłopca za swego, nigdy nie powiedział prawdy Kathryn, by wspólnie wychowywać Damiena, jak własnego syna. Kathryn przytula niemowlę, ciesząc się macierzyństwem – wydaje się, że Thorn podjął właściwą decyzję...
Kariera dyplomaty rozwija się: Thorn zostaje amerykańskim ambasadorem w Wielkiej Brytanii i rodzina zamieszkuje w posiadłości pod Londynem. Tam dochodzi do niepokojących zdarzeń, dotyczących 5-letniego już Damiena...

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

Kod da Vinci

▲ **Kod da Vinci**
Dramat/thriller, USA, 2006.
▲ **reż. Ron Howard**
▲ **Wyk.** Tom Hanks, Audrey Tautou, **78 min**

Światowej sławy historyk i badacz symboli profesor Robert Langdon w środku nocy zostaje wezwany do muzeum Luwru, gdzie miało miejsce tajemnicze morderstwo. Jego ofiarą jest kustosz muzeum Jacques Sauniere, który przed śmiercią pozostawił jako trop kilka zawoalowanych wskazówek i symboli. Podejrzewany o dokonanie tej zbrodni Langdon, którego własne bezpieczeństwo wisi teraz na włosku, z pomocą młodej agentki policji Sophie Neveu, specjalizującej się w kodach i szyfrach, podejmuje próbę rozwikłania zagadki, której kluczowe elementy kryją się w najsławniejszych obrazach mistrza Leonarda Da Vinci... Trop wiedzie do tajnego stowarzyszenia, którego zadaniem od wieków jest ochrona starożytnej tajemnicy sięgającej swoimi korzeniami dwa tysiące lat wstecz.
Duet Langdon – Neveu rusza zatem tropem poszukiwań, który wiedzie przez Paryż, Londyn i Szkocję.

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku, Polonia w Ełku.



▲ **Dżungla**
animowany, USA, 2006
▲ **reż. Steve 'Spaz' Williams, 78 min**

Opowieść o przygodach zwierząt z nowojorskiego zoo. Zupełnie przez przypadek mały lew Franek zostaje schwytany i wysłany do Afryki. Na ratunek rusza grupa jego przyjaciół – lew, żyrafa, niezbyt rozgarnięta anakonda, zwariowana wiewiórka oraz koala...

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.



▲ **X-man: ostatni bastion**
Akcja/Przygodowy, USA, 2006
▲ **reż.** Brett Ratner
▲ **występują**: Halle Berry, **103 min**

Wynalezienie lekarstwa odwracającego proces mutowania prowadzi do odwrócenia biegu historii. Po raz pierwszy mutanty stają przed wyborem: zachować swą unikalność czy też wyrzec się pozyskanej mocy.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Jantar w Ostrołęce.



▲ **Czerwony Kapturek**
animowany, USA, 2005
▲ **reż.** Cory Edwards; **80 min**

Futerkowy glina ze zwierzęcego świata prowadzi dochodzenie w sprawie zakłócenia porządku w chatce Babci. Jednak są różne zeznania... Wilk mówi zupełnie co innego niż Kapturek.

▲ **Kino:** Żubr w Białowieży, Lotos w Dąbrowie Białostockiej,



▲ **Tylko mnie kochaj**
komedia, Polska, 2005
▲ **reż.** Ryszard Zatorski
▲ **występują**: Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska, **75 min**

Pewnego dnia do mieszkania cieszącego się pełnią życia architekta Michała puka 7-letnia dziewczynka...

▲ **Kino:** Mewa w Węgorzewie.



▲ **Wyznania gejszy**
dramat, USA, 2005
▲ **reż.** Rob Marshall
▲ **występują**: Li Gong; **120 min**

Córka biedaków zostaje oddana na służącą do domu gejsz. Tam uczy się dobrych manier i sztuki konwersacji.

▲ **Kino:** w Hajnówce.



▲ **Lassie**
Familijny, USA, Irlandia, 2005
▲ **reż.** Charles Sturridge
▲ **występują**: Peter O'Toole, **107 min**

Historia najsławniejszego psa na świecie ma swój początek w górniczej osadzie w Yorkshire tuż przed rozpoczęciem II wojny światowej.

▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach.

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10 pod nr tel. 085 748-74-58. Rozdajemy:

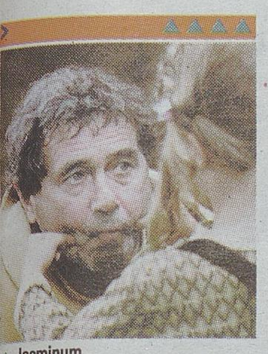
7 – biletów do kina Pokój

3 – bilety do kina Ton

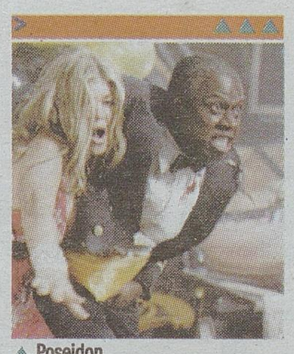
3 – bilety do kina Syrena

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo



Jasminum
komedia, Polska, 2005
reż. Jan Jakub Kolski.
występują: Janusz Gajos, Grażyna Błęcka-Kolska, **103 min**
Do klasztoru przyjeżdża młoda konserwatorka malarstwa. Towarzyszy jej 5-letnia córka, której dociekliwość wprawia mnichów w zakłopotanie...
Kino: Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.



Posejdon
Dramat przygodowy, USA, 2006,
reż. Wolfgang Petersen
występują: Josh Lucas, Kurt Russel, Jacinda Barrett; **129 min**
Remake filmu katastroficznego z 1972 roku. Akcja rozgrywa się na luksusowym statku pasażerskim, na którym trwa właśnie zabawa sylwestrowa. Krótko po północy, wielka fala uderza w statek...
Kino: Ton w Białymstoku.



Wszyscy jesteśmy Chrystusami
dramat, Polska, 2005
reż. Marek Koterski
występują: Marek Kondrat, Andrzej Chyra; **107 min**
Adam Miauczyński jest kulturoznawcą i alkoholikiem. Syn zwierza mu się, że kiedyś życzył mu śmierci i myślał, by go zabić. I opowiada, jak do tego doszło i co pamięta z ich życia...
Kino: Syrena w Białymstoku, Wojtek w Mikołajkach, Wrzos w Kolnie.



Hi Way
komedia, Polska, 2006
reż. Jacek Borusiński
występują: Jacek Borusiński, Dariusz Basiński, **85 min**
Dwóch podejrzanych filmowców jedzie do Warszawy, by nakręcić wywiad z zamożnym biznesmenem, w jego imponującej, podwarszawskiej willi...
Kino: Sława w Międzyrzecu Podlaskim, Fala w Giżycku.



Epoka lodowcowa 2
animowany, USA, 2006
reż. Carlos Saldanha, **90 min**
Epoka lodowcowa ma się ku końcowi. Zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swej drodze innego mamuta.
Kino: Syrena w Białymstoku, Dom Kultury w Łapach, Zodiak w Mrągowie, Mazur w Olecku.



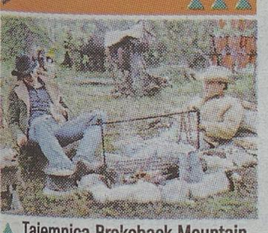
Asterix i Wikingowie
animowany, Francja, 2006
reż. Stefan Fjeldmark, 78 min
Grupa Wikingów udaje się na podbój wioski Galów. Chcą uprowadzić „czempiona strachu", bo usłyszeli, że jego moc potrafi niektórym dodać skrzydeł...
Kino: Ton w Białymstoku, Polonia w Ełku.



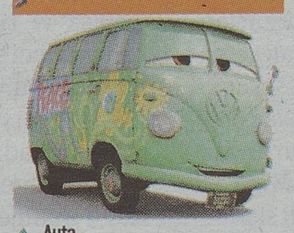
Oszukać przeznaczenie 3
Thriller, USA, 2005
reż. James Wong
występują: Mary Winstead, Ryan Merriman, **113 min**
Wendy udaje się zapobiec śmierci przyjaciół... Ma ona bowiem dziwne przeczucia i potrafi ich słuchać. Nie ma to jak kobieca intuicja...
Kino: Bałtyk w Suwałkach.



Wszystko gra
dramat, USA, Wielka Brytania, 2005
reż. Woody Allen
występują: Jonathan Rhys-Meyers, Scarlett Johansson; **70 min**
Bogata brytyjska rodzina spotyka „outsiderów", aspirujących do świata elitarnej londyńskiej śmietanki towarzyskiej...
Kino: Sława w Międzyrzecu Podl.



Tajemnica Brokeback Mountain,
dramat, USA, 2005
reż. Ang Lee,
występują: Jake Gyllenhaal, Heath Ledge; **134 min**
Ennis i Jack poznają się w trakcie poszukiwania zatrudnienia...
Kino: Sokół w Sokółce.



Auta,
Animowany, USA, 2004
reż. John Lasseter, 96 **min**
Zygzak McQueen jest młodym i ambitnym samochodem wyścigowym marzącym o olśniewających sukcesach.
Kino: Pokój w Białymstoku – od 26 czerwca.



Straszny film 4
komedia/horror, USA, 2006
reż. David Zucker
występują: Anna Faris, Regina Hall, Craig Bierko; **93 min**
Cindy i Brenda muszą uratować świat przed atakiem Obcych...
Kino: Mazur w Olecku, Zodiak w Mrągowie.



Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka,
Przygodowy, USA, 2006
reż.: Gore Verbinski
występują: Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley, **96 min**
Dalszy ciąg przygód Kapitana Jacka.
Kino: Pokój w Białymstoku – od lipca.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ
(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Dżungla	10.00, 11.45, 13.30, 15.15, 17.00	13 i 15 zł
X-men	13.30	14 zł
Omen	15.30, 18.45, 20.35	14 i 16 zł
Przegląd Kultowego Kina Europejskiego:		
Rok Diabła	17.30	brak
Jazda	19.00	brak
Krótka histeria czasu	20.30	brak
(sobota)		
Dżungla	10.00, 11.45, 13.30, 15.15, 17.00	13 i 15 zł
X-men	14.45	14 zł
Omen	16.45, 18.45, 20.45	14 i 16 zł
Przegląd Kultowego Kina Europejskiego:		
Krótka histeria czasu	18.45	brak
Dzielnica	20.30	brak
(niedziela)		
Dżungla	10.00, 11.45, 13.30, 15.15, 17.00	13 i 15 zł
X-men	14.45	14 zł
Omen	16.45, 18.45, 20.45	14 i 16 zł
Przegląd Kultowego Kina Europejskiego:		
Guzikowcy	18.45	brak
Krótka histeria czasu	20.30	brak

TON
(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek) - rezerwacja sali brak seansów.		
(sobota, niedziela)		
Asterix i Wikingowie	13.30, 15.00	13 i 16 zł
Posejdon	16.30, 18.30, 20.30	13 i 16 zł

SYRENA
(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Agent XXL-2	15.15, 18.30	12 i 14 zł
Epoka lodowcowa 2	17.00	11 i 13 zł
Wszyscy jesteśmy Chrystusami	20.15	10 i 12 zł
(sobota)		
Agent XXL-2	15.15, 20.20	12 i 14 zł
Epoka lodowcowa 2	17.00	11 i 13 zł
Wszyscy jesteśmy Chrystusami	18.30	10 i 12 zł
(niedziela)		
Epoka lodowcowa 2	13.45, 17.00	11 i 13 zł
Agent XXL-2	15.15, 20.20	12 i 14 zł
Wszyscy jesteśmy Chrystusami	18.30	10 i 12 zł

FORUM
(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Kod da Vinci	14.00, 17.00, 20.00	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki
(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
(sobota, niedziela)		
Beniowski	19.00	11 i 14 zł
Karawana	12.00	13 i 16 zł

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK
(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

Zielony Wędrowiec, piątek, godz. 9.00, 11.00, sobota, godz. 16.00, niedziela, godz. 11.00.

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Czerwony Kapturek	brak	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Czerwony Kapturek	(niedziela)	brak
Łapy DOM KULTURY	Epoka lodowcowa 2	brak	brak
Międzyrzec Podl. SŁAWA	Wszystko gra	brak	brak
	Hi Way	brak	brak
Hajnówka	Wyznania gejszy	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Tajemnica Brokeback Mountain	brak	11 zł

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Lassie	16.15	brak
	Oszukać przeznaczenie 3	20.00	brak
	Plan doskonały	18.00	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Asterix i Wikingowie	(pt.) 16.00	12 i 13 zł
		(sb. ndz.) 13.30	
	Kod da Vinci	(pt.) 17.30, 20.00	
		(sb. ndz.) 15.00, 17.30, 20.00	
Giżycko FALA	Hi Way	brak	13 zł
Mrągowo ZODIAK	Straszny Film 4	brak	brak
	Epoka lodowcowa 2	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Wszyscy jesteśmy Chrystusami	brak	brak
Olecko MAZUR	Straszny Film 4	brak	brak
	Epoka lodowcowa 2	brak	brak
Węgorzewo MEWA	Tylko mnie kochaj	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILENIUM	Dżungla	(pt.) 16.30, 18.00	11 i 13 zł
		(sb.) 15.00, 16.30, 18.00	
		(ndz.) 13.30, 15.00, 16.30, 18.00	
	Jasminum	19.30	12 i 13 zł
Kolno WRZOS	Wszyscy jesteśmy Chrystusami	brak	brak
Teatr w Łomży	Karius i Baktus (piątek)	10.00	10 i 11 zł

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Dżungla	(pt.) 16.00	
		(sb. ndz.) 14.00, 16.00	
	X-Men	18.00	brak
	Jasminum	20.00	brak
Ostrovia	brak repertuaru		

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;
SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86– 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

zadzwoń do reportera
Marta Romańczuk

085 748 74 62

GAZETA WSPÓŁCZESNA
9 czerwca 2006
piątek

Posłuchaj fachowca

Pomoc doraźna w pogotowiu

▲ Podczas weekendu, źle się poczułam, miałam silny ból brzucha, temperaturę. Mieszkam niedaleko szpitala, postanowiłam pójść na ostry dyżur. Niestety, na miejscu okazało się, że bez skierowania nikt mnie nie przyjmie, odesłano mnie na pogotowie. Pojechałam i tam otrzymałam pomoc. Ale co by było, gdyby mój stan okazał się poważniejszy, dlaczego szpitale nie przyjmują ludzi z ulicy? – pyta pani Anna z Białegostoku.

Od udzielania pomocy doraźnej w dni wolne oraz po godzinach pracy podstawowej opieki zdrowotnej jest pogotowie lub inny wyznaczony przez naszego lekarza rodzinnego podmiot (taka informacja powinna znajdować się w przychodni). Właśnie tam należy zwrócić się po pomoc w przypadku nagłego zachorowania – można wezwać pomoc do domu lub zgłosić się do ambulatorium. Szpitale

Ekspert

> Jan Mirucki
rzecznik podlaskiego oddziału NFZ



nie mogą jednak odmówić pomocy w przypadku, gdy zgłasza się do nich chory bez skierowania, ale w stanie zagrożenia życia lub zdrowia. Stan takiego pacjenta powinien ocenić lekarz na izbie przyjęć, na nim spoczywa wtedy odpowiedzialność za ewentualne odesłanie chorego.

(luk)

Psychotest

>Czy jesteście dobraną parą?

Kłócicie się na co dzień czy od święta? Na każdy temat macie inne zdanie? Cóż, do konfliktów i kłótni dochodzi w każdym związku. Ale nie każdy związek wychodzi z tych dołków bez szwanku. Czy Twoje stadło ma szansę na przetrwanie? Czy pasujecie do siebie? Naukowo nie da się jeszcze na to pytanie odpowiedzieć. Ale wiadomo już, jakie podstawowe warunki muszą zostać spełnione, aby związek mógł funkcjonować. Rozwiąż test i przekonaj się, czy czasem nie jest z wami tak, jak we fraszce Jana Sztaudyngera: „Wybornie byliśmy do siebie dobrani. Ty do innego pana, ja do innej pani"...

1. Podczas sprzeczki z partnerem może się zdarzyć, że ze złości rzucisz w niego jakimś przedmiotem lub podniesiesz na niego rękę.
TAK/NIE

2. Często wspominasz w myślach czasy, w których byliście świeżo zakochani. Niekiedy patrzysz na partnera przez różowe okulary z tamtych lat.
TAK/NIE

3. Żyjecie już długo bez ślubu, lub żyliście długo razem jeszcze przed ślubem.
TAK/NIE

4. Oboje pracujecie zawodowo i domagacie się równouprawnienia zarówno w pracy , jak i w domu.
TAK/NIE

5. Oboje macie ukończone studia.
TAK/NIE

6. Pod niektórymi względami Twój partner jest dla ciebie wzorem. Podziwiasz go?
TAK/NIE

7. Lubisz naturalny zapach swojego partnera. Gdy się spoci, nie uważasz, że cuchnie?
TAK/NIE

8. Nie przerywasz partnerowi, gdy coś mówi. W każdej sytuacji okazujesz mu respekt.
TAK/NIE

ROZWIĄZANIE

Pytanie 1
Tak – 5 punktów
Nie – 0 punktów
Pytanie 2
Tak – 0 punktów
Nie – 5 punktów
Pytanie 3
Tak – 5 punktów
Nie – 0 punktów
Pytanie 4
Tak – 5 punktów
Nie – 0 punktów
Pytanie 5
Tak – 5 punktów
Nie – 0 punktów
Pytanie 6
Tak – 0 punktów
Nie – 5 punktów
Pytanie 7
Tak – 0 punktów
Nie – 5 punktów
Pytanie 8
Tak – 0 punktów
Nie – 5 punktów

0 – 20 punktów
Według statystyk Twój związek ma jak najlepsze szanse na przetrwanie

20 – 40 punktów
Jeżeli wierzyć naukowym badaniom i statystykom, Twój związek stoi na chwiejnych nogach. Twój partner raczej nie pasuje do Ciebie. Narzuca się pytanie, czy głęboka miłość jest w stanie nadrobić owe niedociągnięcia...

MW



Pasja >> Młodzi mistrzowie wioślarstwa wrócili do Ełku

Połączyło ich wioślarstwo

Po kilkadziesiąt medali z mistrzostw Polski i świata mają małżonkowie Magdalena i Marcin Święcińscy, mistrzowie Polski w wioślarstwie.

Janek Kalinowski
elk@wspolczesna.pl

Teraz oboje są nauczycielami wychowania fizycznego. Magda uczy w gimnazjum w Prostkach – przy granicy województwa podlaskiego niedaleko Grajewa. Marcin jest nauczycielem w Szkole Podstawowej w podełckich Chełchach. A poznali się w Bydgoszczy, gdzie podczas studiów trenowali w tym samym klubie wioślarskim.

Marcin zaczynał swoją przygodę z wioślarstwem w Ełku. Był wtedy uczniem Technikum Mechaniczno-Elektrycznego.

– Koledzy powiedzieli mi, że pływają w klubie to i ja poszedłem – opowiada Marcin Święciński. – Zacząłem treningi w roku 1994, ale pierwsze dwa czy trzy lata byłą to żmudna nauka i praca na treningach. Startowaliśmy w jakichś małych, śmiesznych zawodach.

Bardziej poważne pływanie Marcina zaczęło się, gdy trener polecił mu pływać w dwójce bez sternika. Razem ze swoim kolegą Mariuszem Daniszewskim zakwalifikowali się do mistrzostw Polski. Wraz ze startami w mistrzostwach przyszły i sukcesy. W roku 1998 sięgnęli po tytuł mistrza Polski.

– To był pierwszy wioślarski tytuł mistrza Polski w Ełku – wspomina Marcin Święciński. – Pamiętam, że wtedy dostaliśmy od prezydenta miasta jakąś jednorazową nagrodę pieniężną. W tym samym roku wystartowaliśmy w Mistrzostwach Świata w Joaninie w Grecji.



Wiktoria, Magdalena i Marcin Święcińscy uwielbiają spacery nad jeziorem

– Podczas Młodzieżowych Mistrzostwa Świata startowałem w ósemce bez sternika – mówi Marcin Święciński. – Zdobyliśmy szóste miejsce.

Wspólne treningi Marcina i Magdy zaowocowały wzajemnym uczuciem i młodzi wioślarze zamieszkali ze sobą. Klub zapewniał im mieszkanie, więc mogli spokojnie studiować.

– Magda też startowała w Joanuinie i tam zajęła ze swoją załogą czwarte miejsce – chwali się sukcesami żony Marcin. – Rok później startowaliśmy w Hamburgu, gdzie nasze załogi zajęły szóste miejsce.

Na ślub zdecydowali się w 2000 r. W tym też roku urodziła się Wiktoria.

– Magda po urodzeniu dziecka z sukcesami wystartowała jeszcze w mistrzostwach Polski – opowiada Marcin. – Zdobyła tam tytuł mistrza i wicemistrza kraju. Przy urodzeniu córeczki niestety mnie nie było, ponieważ w tym czasie startowałem. Zobaczyłem ją po dwóch tygodniach już w domu.

Z wioślarstwem Marcin rozstał się, bo nie zgadzał się z kombinacjami swoich trenerów. Teraz od trzech lat znów trenuje w ełckim klubie, w którym zaczynał karierę. Tym razem uczy wioślarstwa młodzież. Widzi nawet wśród nich swoich następców na mistrzowskim podium.

Dobre rady

▲ Łagodniejsza cebula. Cebulę lub czosnek przed użyciem do sałatek czy śledzia parzy się wrzątkiem lub podpieka w piekarniku. Są wówczas łagodniejsze i mniej wonne.

MW

Księga imion

▲ Małgorzata – Pochodzenia greckiego, od słowa margarites (perła). W Polsce nadawane od XIII wieku.
Imieniny obchodzi: 18 stycznia, 22 i 25 lutego, 10 i 13 kwietnia, 10 czerwca, 13 i 20 lipca, 27 sierpnia, 17 października i 2 listopada.
Znane osoby: Małgorzata Foremniak (aktorka), Małgorzata Kożuchowska (aktorka), Małgorzata Musierowicz (pisarka), Małgorzata Pieńkowska (aktorka),

Fotorzepa



Małgorzata Kożuchowska, aktorka

Małgorzata Pieczyńska (aktorka), Małgorzata Domagalik (dziennikarka), Małgorzata Ostrowska (wokalistka).



Karnety na mecze rundy jesiennej zdobyli:

Antecki Piotr, Białystok
Białous Adam, Białystok
Bohdanowicz Piotr, Białystok
Bottuć Marek, Białystok
Borowski Adrian, Białystok
Brzozowski Tomasz, Białystok
Butwiłowski Edward, Białystok
Charkiewicz Marcin, Narewka
Chomko Marta, Białystok
Citkowski Tomasz, Kleosin
Daniliczuk Bożena, Kleosin
Dąbrowski Tomasz, Białystok
Deresz Dariusz, Białystok
Dudek Cezary, Białystok
Dudek Marcin, Białystok
Falkowski Kamil, Kleosin
Filipczuk Joanna, Białystok
Filipiuk Marek, Białystok
Fionik Mariusz, Białystok
Gajewska Małgorzata, Białystok
Gogolińska Katarzyna, Białystok
Grygorek Roman, Białystok
Gut Anna, Białystok
Jakubowski Mirosław, Białystok
Jamiołkowska Anna, Białystok
Kaczyńska Danuta, Białystok
Kaczyński Piotr, Białystok
Kaliś Mariusz, Białystok
Karpacz Piotr, Sokółka
Klim Wioletta, Białystok
Klimek Marcin, Białystok
Kołosowski Mariusz, Białystok
Kosiński Władysław, Turośń Kościelna
Laskowski Kamil, Białystok
Laskowski Wiesław, Białystok
Latko Mirosław, Białystok
Lutwiejko Bogusław, Białystok
Łabuda Dariusz, Białystok
Łabuda Małgorzata, Białystok
Malesiński Henryk, Białystok
Marecki Szymon, Białystok
Markiewicz Grzegorz, Juchnowiec
Markowski Marek, Białystok
Masłowska Monika, Białystok
Miszczuk Adam, Białystok
Pietruczuk Jerzy, Bielsk Podlaski
Pytel Iwona, Białystok
Reduch Wiesława, Białystok
Rutkowska Bożena, Białystok
Sawoń Andrzej, Sokółka
Stocki Piotr, Białystok
Surowiec Dariusz, Białystok
Suszczyński Wojciech, Białystok
Sztama Dariusz, Białystok
Szydłowski Stanisław, Białystok
Tarasiuk Marcin, Białystok
Truchel Piotr, Białystok
Walichowska Katarzyna, Białystok
Wojno Agnieszka, Białystok
Wojno Hubert, Białystok
Wojno Janusz, Białystok
Zaniewska Agnieszka, Sokółka
Żebrowska Agnieszka, Księżyno
Żemierowski Krzysztof, Krynki
Żyłkowski Piotr, Białystok

Klubowe koszulki zdobyli:

Abucewicz Karol, Białystok
Białoboka Aneta, Białystok
Bottuć Marek, Białystok
Bottuć Rafał, Białystok
Bonifatiuk Sławomir, Białystok
Borowski Adrian, Białystok
Borowski Piotr, Białystok
Brzozowski Tomasz, Białystok
Buśko Emilia, Białystok
Chołko Anna, Lipsk N Biebrzą
Naliwajko Wiktor, Białystok
Nowicka Elżbieta, Białystok
Nowicki Artur, Białystok
Nowicki Paweł, Bielsk Podlaski
Oliszyński Krzysztof, Białystok
Ostapczuk Jan, Białystok
Ostapczuk Wojciech, Białystok
Otola Zbigniew, Białystok
Pacewicz Katarzyna, Narewka
Pachalski Mariusz, Białystok
Chołko Anna, Lipsk N Biebrzą
Czygier Rafał, Białystok
Czykwin Agnieszka, Dubicze Cerkiewne
Dolistowska Krystyna, Białystok
Dolistowski Daniel, Białystok
Dolistowski Józef, Białystok
Dunikowska Anna, Białystok
Falkowski Rafał, Kleosin
Filipczuk Marcin, Białystok
Filipiuk Marek, Białystok
Pankiewicz Tomasz, Kleosin
Pogorzelski Rafał, Białystok
Popławski Bartosz, Wysokie Mazowieckie
Popławski Mariusz, Białystok
Przygoda Rafał, Białystok
Rakowski Mariusz, Białystok
Rojécki Łukasz, Choroszcz
Romanowicz Dariusz, Białystok
Rutkowski Artur, Białystok
Sadowski Adam, Sokółka
Fitończuk Rafał, Białystok
Frackiewicz Hubert, Białystok
Gajewska Małgorzata, Białystok
Gierek Ryszard, Białystok
Godlewska Regina, Łapy
Grądzki Zdzisław, Białystok
Grygorek Roman, Białystok
Jakubowski Mirosław, Białystok
Jamiołkowska Anna, Białystok
Jurczewska Elżbieta, Białystok
Skorulska Barbara, Białystok
Skorulski Robert, Białystok
Skwarko Rafał, Mońki
Sojkowski Krzysztof, Białystok
Starosta Agnieszka, Białystok
Starosta Maciej, Białystok
Subieta Stanisław, Białystok
Suszczyński Wojciech, Białystok
Szałaj Jacek, Białystok
Sztama Dariusz, Białystok
Jurczewski Leszek, Białystok
Kajewski Piotr, Białystok
Kaliś Mariusz, Białystok
Kamińska Ilona, Nur
Kamiński Mirosław, Łapy
Kasprzak Robert, Dąbrowa Białostocka
Klim Wioletta, Białystok
Klimek Marcin, Białystok
Kosiński Władysław, Turośń Kościelna
Kostecki Andrzej, Białystok
Szymański Piotr, Białystok
Szyszko Jakub, Białystok
Trzciński Paweł, Hajnówka
Wardziejewski Piotr, Białystok
Wegner Grzegorz, Wasilków
Wojno Agnieszka, Białystok
Wojno Hubert, Białystok
Wojno Janusz, Białystok
Wojno Rafał, Białystok
Wołczuk Agata, Białystok
Kościuczuk Andrzej, Białystok
Kotowski Jacek, Białystok
Kowalczuk Wojciech, Białystok
Kozarkiewicz Krzysztof, Białystok
Kozłowski Seweryn, Białystok
Krysiuk Dorota, Księżyno
Kucharewicz Radosław, Białystok
Kudaszewicz Beata, Białystok
Kuklicz Artur, Białystok
Kuklicz Krzysztof, Białystok
Woroniecki Andrzej, Białystok
Zajkowski Dariusz, Juchnowiec
Zgliszewski Marcin, Białystok
Zielenka Beata, Białystok
Żamojda Marcin, Białystok
Żebrowska Agnieszka, Księżyno
Żemierowski Krzysztof, Krynki
Żukowski Jarosław, Białystok
Kulik Jerzy, Białystok
Kwiatkowska Beata, Białystok
Laszewski Łukasz, Białystok
Leonczuk Joanna, Białystok
Lutwiejko Bogusław, Białystok
Łabuda Dariusz, Białystok
Łabuda Małgorzata, Białystok
Łopacz Arkadiusz, Białystok
Łoszakiewicz Katarzyna, Białystok
Makal Dariusz, Białystok
Maksimczuk Justyna, Białystok
Maksimiec Radosław, Białystok
Malesiński Henryk, Białystok
Marciszewski Marek, Białystok
Markiewicz Grzegorz, Juchnowiec
Markiewicz Rafał, Dobrzyniewo Kościelne
Markowski Marek, Białystok
Masłowska Monika, Białystok
Masłowski Marcin, Białystok
Mucus Agnieszka, Sokółka

Szklanki Jagi zdobyli:

Adamski Andrzej, Dobrzyniewo Kościelne
Andrzejewski Kamil, Białystok
Anszczak Marian, Białystok
Aponowicz Tomasz, Choroszcz
Artemiuk Marek, Białystok
Bałakier Anna, Białystok
Bałakier Leszek, Białystok
Banasiuk Tomasz, Białystok
Bartoszuk Wojciech, Czeremcha
Bazyluk Joanna, Bielsk Podlaski
Gałński Tomasz, Białystok
Gajewska Małgorzata, Białystok
Gajkowski Dariusz, Białystok
Galicka Małgorzata, Białystok
Galicki Maciej, Białystok
Gawryluk Jacek, Kleosin
Godlewska Regina, Łapy
Gołub Ireneusz, Białystok
Gołub Marcin, Białystok
Gołub Walentyna, Białystok
Kochenowski Zbigniew, Białystok
Koleczko Maria, Wasilków
Kolendo Tomasz, Łapy
Kondrat Adam, Sokółka
Kondrat Joanna, Sokółka
Kondratiuk Krzysztof, Hajnówka
Kondratowicz Maciej, Białystok
Kosiński Władysław, Turośń Kościelna
Kossakowska Barbara, Białystok
Kostecka Justyna, Białystok
Murzko Marek, Białystok
Murawski Marek, Czyżew
Myślińska Iwona, Białystok
Naglacka Karolina, Białystok
Naumczyk Daniel, Sokółka
Nawara Marcin, Białystok
Niewińska Agata, Wyszki
Niewiński Mariusz, Bielsk Podlaski
Nikitiuk Elżbieta, Bielsk Podlaski
Nowak Artur, Białystok
Sakowicz Rafał, Wysokie Mazowieckie
Sawczuk Jarosław, Bielsk Podlaski
Sawczyński Eugeniusz, Bielsk Podlaski
Sawicka Katarzyna, Białystok
Sawoniuk Elwira, Białystok
Sawoniuk Rafał, Białystok
Sawoń Izabela, Sokółka
Sądek Andrzej, Białystok
Sewastianik Tomasz, Białystok
Sidoruk Ewa, Bielsk Podlaski
Zajkowski Marek, Juchnowiec
Zakrzewski Błażej, Hajnówka
Zakrzewski Krzysztof, Hajnówka
Załuska Eugeniusz, Białystok
Załuska Łukasz, Białystok
Zapolnik Izabela, Białystok
Zdanowicz Jakub, Białystok
Zielińska Jolanta, Białystok
Zieliński Marek, Białystok
Zielnicki Łukasz, Łapy
Bednarczyk Sławomir, Białystok
Będziechowski Łukasz, Białystok
Białkowski Marek, Sokółka
Białojan Łukasz, Sokółka
Białous Andrzej, Białystok
Białous Sebastian, Białystok
Białous Tomasz, Supraśl
Bieciuk Mariusz, Białystok
Bielecki Tomasz, Juchnowiec
Bielenia Danuta, Białystok
Gosk Adrian, Białystok
Góralczuk Magdalena, Białystok
Grabowski Andrzej, Białystok
Grabowski Andrzej, Białystok
Greczan Krystyna, Zabłudów
Greczan Piotr, Zabłudów
Grochocki Szymon, Białystok
Gromek Stanisław, Białystok
Groszyk Piotr, Białystok
Grygorczyk Mirosław, Białystok
Koszel Piotr, Hajnówka
Kotowski Bartłomiej, Białystok
Kotowski Jacek, Białystok
Kotyńska Anna, Wasilków
Kotyńska Krystyna, Wasilków
Kotyński Adam, Wasilków
Kotyński Adam, Wasilków
Kotyński Krzysztof, Wasilków
Kozioł Ryszard, Wasilków
Kozłowski Przemysław, Białystok
Nowak Zbigniew, Białystok
Nowara Grażyna, Białystok
Nowara Przemysław, Białystok
Nowik Ewa, Białystok
Okuniewska Magdalena, Juchnowiec
Olechnowicz Łukasz, Białystok
Omelianiuk Bożena, Choroszcz
Omelianiuk Jarosław, Orla Na Podlasiu
Opola Marcin, Białystok
Orłowski Zbigniew, Zabłudów
Sidoruk Justyna, Hajnówka
Siemieniako Mirosław, Białystok
Siemieniuk Jan, Białystok
Siemieniuk Rafał, Białystok
Sienkiewicz Marian, Choroszcz
Sieradzki Wawrzyniec, Białystok
Siergiejczyk Marek, Sokółka
Siewko Milena, Bielsk Podlaski
Silwonik Tomasz, Białystok
Skibicka Bożena, Białystok
Zielnicki Michał, Łapy
Zimnoch Agnieszka, Białystok
Zimnoch Karolina, Białystok
Żukowska Magdalena, Białystok
Żukowski Jarosław, Białystok
Bielenia Jarosław, Białystok
Bielenia Tadeusz, Białystok
Biaszka Tomasz, Białystok
Bobrus Ewelina, Białystok
Bobrus Irena, Białystok
Boczko Monika, Białystok
Bogdanowicz Dariusz, Białystok
Boltryk Elżbieta, Hajnówka
Borowska Barbara, Białystok
Borowska Barbara, Łapy
Gryncewicz Grzegorz, Białystok
Grzegorczyk Robert, Białystok
Gwara Marcin, Białystok
Hakało Czesław, Białystok
Hałaszewski Cezary, Białystok
Hryniewicka Felicja, Białystok
Hryniewicki Przemysław, Łapy
Iwaniuk Marek, Bielsk Podlaski
Iwaniuk Sławomir, Bielsk Podlaski
Iwaniuk Tomasz, Bielsk Podlaski
Krakówka Mirosław, Białystok
Krasowska Helena, Łapy
Kruk Andrzej, Białystok
Kruszewska Justyna, Białystok
Kuklicz Artur, Białystok
Kuklicz Krzysztof, Białystok
Kulesza Piotr, Białystok
Kulesza Robert, Białystok
Kuźel Jerzy, Białystok
Leonczuk Joanna, Białystok
Ostapczuk Jan, Białystok
Ostapczuk Wojciech, Białystok
Ostrowski Daniel, Białystok
Oswieniuk Tomasz, Białystok
Otola Marcin, Białystok
Panasiuk Magdalena, Białystok
Panasiuk Paulina, Białystok
Paszkowski Karol, Sokółka
Pawluczuk Adam, Białystok
Pawluczuk Eugeniusz, Białystok
Skłodowski Wojciech, Ciechanowiec
Smorczewski Paweł, Rudka
Snarska Emilia, Białystok
Snop Andrzej, Białystok
Sojkowski Krzysztof, Białystok
Sokołowska Łucja, Białystok
Sokół Marek, Białystok
Stalewska Regina, Bielsk Podlaski
Stalewski Jerzy, Bielsk Podlaski
Stankiewicz Jan, Białystok
Borowski Grzegorz, Białystok
Borowski Kamil, Białystok
Brański Marcin, Białystok
Brański Marek, Białystok
Bronejko Marcin, Białystok
Bruczko Adam, Białystok
Bruczko Artur, Białystok
Busko Elżbieta, Białystok
Chańko Wiesława, Białystok
Charyton Iwona, Białystok
Jabłonowska Katarzyna, Łapy
Jakubowska Monika, Białystok
Jakubowski Mirosław, Białystok
Jakubowski Paweł, Czarna Białostocka
Jandul Tomasz, Sokółka
Janowicz Daniel, Białystok
Janucik Cezary, Białystok
Janucik Małgorzata, Białystok
Jarocki Paweł, Choroszcz
Jezierska Anna, Białystok
Lesiuk Andrzej, Białystok
Leśnik Krzysztof, Bielsk Podlaski
Lipski Michał, Białystok
Lisowska Katarzyna, Białystok
Lompart Sylwia, Białystok
Lubowicki Artur, Białystok
Łabuda Dariusz, Białystok
Łabuda Małgorzata, Białystok
Łapińska Barbara, Zabłudów
Łapiński Karol, Łapy
Pawluczuk Grażyna, Białystok
Perzyk Barbara, Białystok
Piecuch Justyna, Białystok
Piekutowski Rafał, Białystok
Pietraszko Krzysztof, Łapy
Pietryńczak Tomasz, Poświętne K Łap
Płaszczyca Tomasz, Białystok
Podkiewicz Mirosław, Białystok
Polecka Małgorzata, Białystok
Popławski Wojciech, Brańsk
Stasiewicz Mariusz, Białystok
Stefaniak Tomasz, Białystok
Subieta Stanisław, Białystok
Suchocki Łukasz, Białystok
Suchowierski Jerzy, Białystok
Suchowierski Krzysztof, Białystok
Sulima Andrzej, Białystok
Sulima Jarosław, Białystok
Swajda Paweł, Siemiatycze
Szczęsnowicz Mira , Białystok
Chmielewski Tomasz, Hajnówka
Chojnacka Anna, Białystok
Chojnowski Emil, Białystok
Cyruk Lech, Białystok
Czarnecka Monika, Hajnówka
Czarnecka Teresa, Hajnówka
Czarnecki Rafał, Hajnówka
Czarnecki Zbigniew, Hajnówka
Czarnowski Tomasz, Białystok
Czebotar Franciszek, Białystok
Judzicki Tomasz, Białystok
Jurczewski Mariusz, Białystok
Jurska Ewa, Białystok
Kaczmarek Robert, Białystok
Kalisz Elżbieta, Białystok
Kaliszewski Piotr, Białystok
Kapelewski Sławomir, Piątnica Poduchowna
Karczak Mieczysław, Białystok
Karczewska Małgorzata, Nurzec
Łapiński Michał, Białystok
Łapiński Piotr, Łapy
Łobodziński Andrzej, Bielsk Podlaski
Łopiński Radosław, Łapy
Łukaszewicz Jerzy, Bielsk Podlaski
Łukaszuk Adam, Zabłudów
Łukaszuk Monika, Zabłudów
Łuniewski Kamil, Białystok
Madaj Adam, Białystok
Madaj Małgorzata, Białystok
Praczuk Bartłomiej, Łapy
Prochaski Adam, Białystok
Prokop Michał, Kleosin
Prokopiuk Ewa, Wasilków
Prokopiuk Krzysztof, Białystok
Przygoda Rafał, Białystok
Przystupa Wojciech, Białystok
Puchalski Krzysztof, Brańsk
Pugacz Agnieszka, Białystok
Pugacz Justyna, Białystok
Szczęsnowicz Stefan, Białystok
Szczęsnowicz Tomasz, Białystok
Szeląg Tomasz, Białystok
Szewczak Marek, Białystok
Szmyga Elżbieta, Michałowo
Szot Katarzyna, Hajnówka
Szumski Piotr, Hajnówka
Szymańska Helena, Białystok
Szymański Kazimierz, Białystok
Szyszko Jakub, Białystok
Czebotar Jolanta, Białystok
Czerniawski Rafał, Białystok
Czerniawski Sebastian, Białystok
Czykwin Agnieszka, Dubicze Cerkiewne
Dąbrowski Jarosław, Białystok
Dąbrowski Paweł, Choroszcz
Dąbrowski Tomasz, Białystok
Demianiuk Helena, Bielsk Podlaski
Demianiuk Mirosław, Bielsk Podlaski
Demianiuk Natalia, Bielsk Podlaski
Karczewski Dariusz, Bielsk Podlaski
Karecki Andrzej, Białystok
Karpelewski Sławomir, Piątnica Poduchowna
Karpowicz Sebastian, Supraśl
Karpowicz Teresa, Białystok
Kasprowicz Kamil, Białystok
Kępko Artur, Białystok
Kijko Paulina, Hajnówka
Kijko Wiesława, Hajnówka
Majewski Kamil, Białystok
Majewski Tomasz, Białystok
Majtas Elżbieta, Białystok
Makarewicz Karol, Białystok
Maksimczuk Justyna, Białystok
Maksimiuk Aneta, Białystok
Małaszewska Dorota, Białystok
Manias Kamil, Białystok
Marczak Mieczysław, Białystok
Marczak Urszula, Białystok
Purzewski Mirosław, Białystok
Pytko Sylwester, Białystok
Pytel Łukasz, Białystok
Pyzyk Rafał, Białystok
Rabiczko Edyta, Sokółka
Rabiczko Katarzyna, Sokółka
Rabiczko Teresa, Sokółka
Radkiewicz Emilia, Białystok
Radkiewicz Maciej, Białystok
Raducha Krzysztof, Białystok
Średnicka Magdalena, Białystok
Świzik Magdalena, Choroszcz
Tarasiuk Marcin, Białystok
Timoszuk Adam, Wasilków
Timoszuk Sylwester, Białystok
Tomasik Rafał, Białystok
Tomczak Lecha, Sokółka
Trochimowicz Eugeniusz, Białystok
Trzaskalik Magdalena, Białystok
Turowski Marek, Choroszcz
Domaruk Robert, Białystok
Dorgiewicz Piotr, Białystok
Drągowska Justyna, Białystok
Dudź Robert, Sokółka
Dunikowska Anna, Białystok
Dziedzia Piotr, Bielsk Podlaski
Dziermański Andrzej, Białystok
Dziegielewski Jan, Białystok
Fiedoruk Piotr, Białystok
Filips Anna, Białystok
Kimborowicz Agata, Korycin
Kiryluk Paweł, Białystok
Kleczyński Krzysztof, Koino
Kiej Joanna, Białystok
Kiej Kamil, Białystok
Klimek Elżbieta, Białystok
Klimek Marcin, Białystok
Klipatskayi Dimitry, Białystok
Klusek Paweł, Białystok
Kochanowicz Krzysztof, Białystok
Markiewicz Grzegorz, Juchnowiec
Martyniuk Piotr, Bielsk Podlaski
Masłowska Monika, Białystok
Matulanis Sebastian, Białystok
Michalak Krzysztof, Hajnówka
Michalczuk Andrzej, Łapy
Michaluk Marek, Białystok
Michałowski Piotr, Białystok
Mikołajczyk Szymon, Łapy
Mioduszewski Józef, Łapy
Robert Bogdan, Białystok
Rogiński Marian, Białystok
Rojecka Eugenia, Białystok
Romanowska Anna, Białystok
Roszkowski Bogdan, Białystok
Roszkowski Łukasz, Białystok
Rychewska Helena, Białystok
Sadowski Adam, Mońki
Sadowski Adam, Sokółka
Sadowski Sylwester, Białystok
Turowski Mieczysław, Choroszcz
Walasek Marek, Zielona
Warda Mariusz, Puńtusk
Wasilewski Adam, Bielsk Podlaski
Werstak Agnieszka, Białystok
Werstak Kazimierz, Białystok
Wigola Wojciech, Korycin
Wisznia Katarzyna, Bielsk Podlaski
Wojski Grzegorz, Białystok
Wysocki Krzysztof, Białystok

Gratulujemy zwycięzcom!

Pełny regulamin promocji dostępny w siedzibie organizatora: Browar Dojlidy SA, Kompania Piwowarska; 15-555 Białystok, Dojlidy Fabryczne 28

A2503060gwbh

PRACA

ZATRUDNIĘ

"KONKRET" MECHANIKA POJAZDOWA, 18-210 Szepietowo, ul. Kolejowa 3 zatrudni: diagnostę na Okręgową Stację Kontroli Pojazdów, mechanika do aut osobowych, mechanika do aut ciężarowych. Kontakt osobisty w firmie: godz. 8.00-18.00, (086)275-91-78.

"OPTIMALFASHION" zaprasza na bezpłatny casting dzieci i młodzież do reklam, filmów i pokazów mody: 11.06.2006r. (niedziela) godz. 18.00 Białystok, W.O.A.K. "Spodki", ul. Św.Rocha 14. 009370A

ANGLIA, Włochy - budowa, szklarnia, opieka. 0660-073-857.

BLACHARZA, dekarza. 0665-913-444.

BLACHARZA, lakiernika -doświadczenie. (085)654-75-40.

DO dociepleń z możliwością przyuczenia. 0604-606-534.

DO gospodarstwa przy krowach mlecznych. (085)650-15-61, 0600-783-948.

DO montażu instalacji grzewczych i kotłowni. 0608-317-031.

EKIPĘ do montażu okien. 0503-744-791.

EKIPĘ do montażu okien. 0503-744-791.

EŁK, mechanika samochodowego, wykształcenie średnie, wiek do 45 lat. 0-602-469-781.

FACHOWCÓW ogólnobudowlanych, pomocników z Suwałk i okolic, 0602-861-635, (087)562-10-92.

FIRMA zatrudni młode osoby do promocji i reklamy, 0600-004-363, Ostrów Mazowiecka.

FIRMA ZKS INSTAL zatrudni spawaczy i monterów konstrukcji stalowych. Kontakt: (085)675-08-10.

FRYZJERKĘ, Ełk. (0-87)610-74-64.

GOSPODARSTWO "SADPOL" -Wierzbica k.Serocka- plantacje truskawek, malin: średnio 40 zł/dziennie. Dowóz autobusem firmowym. Informacje: 0660-777-766.

GOSPODARSTWO rolne- udój, ciągnik. 0506-084-032.

GRAFIK komputerowy, bardzo dobra znajomość programów- Coreldraw, 3 DS Max. CV +list motywacyjny: Kursor, Octowa 2B. 009533B

KIEROWCĘ w transporcie międzynarodowym. 0505-917-301.

KIEROWCĘ z samochodem do rozwożenia pizzy. Dobre zarobki. Białystok. 0605-203-465.

KIEROWCÓW C+E w transporcie międzynarodowym. 0604-251-914.

KIEROWCÓW z kat. C, do dystrybucji artykułów spożywczych, 0603-674-964.

KIEROWCÓW, Prawo Jazdy kat. C i E. Transport krajowy i międzynarodowy. 0-601-554-937.

KOBIETĘ do sklepu całodobowego. (085)653-88-36, do 14.00.

KONSTRUKTOR, technolog- dobra znajomość obróbki tworzyw sztucznych i metali. CV +list motywacyjny: Kursor, Octowa 2B. 009533A

MAGAZYNIERÓW (sprzęt rolniczy), mechanika, trzech fizycznych, o.Grajewa. 0603-058-032, (086)273-52-84.

MĘŻCZYZNA- gospodarstwo rolne k.Grajewa. 0505-040-852.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym z zakwaterowaniem. (086)474-30-85, 0513-931-956.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. (085)716-94-01.

MONTERÓW instalacji sanitarnych, inżynierów budowy branży sanitarnej. (085)675-48-14.

MURARZY, CIEŚLI. 0601-800-674.

OPERATORA koparki. 0502-534-392.

OSOBĘ z biegłą znajomością j.angielskiego. Oferty z CV- Białystok, Konstytucji 3 Maja 34, DH PIK.

PIEKARNIA Kobus z Kobyłki koło Warszawy zatrudni piekarzy. Zakwaterowanie. Tel.: (022)786-44-38.

PRACA- marketing, ok.Rajgrodu, Grajewa. 0661-941-723.

PRACA na stałe i na wakacje 0600-004-363, Ostrów Maz.

PRACOWNIKA do magazynu. Tel. (085)732-09-96.

PRACOWNIKA do tartaku. (085)712-55-25. 009197A

PRACOWNIKA w gospodarstwie. 0604-082-654.

PRZEDSTAWICIELA handlowego- sprzedaż srodków do produkcji rolnej. 0502-005-551.

PRZEDSTAWICIELI handlowych. (085)676-15-35, robertm.bialystok@cursor.pl

PRZY docieplaniach 16-21 zł/mkw. 0604-191-240.

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie rolnym. 0665-794-030.

REM-POL zatrudni spawaczy, malarzy do Norwegii. (091)488-87-50, (091)488-44-26.

TOKARZA, spawacza. Grajewo. 0607-436-546.

TYNKARZY, murarzy, kamieniarzy budowlanych. 0603-773-664. 0605-335-466.

W zakładzie kamieniarskim. Dzikie 45. (085)719-30-52.

ZATRUDNIĘ kierowców aptek w Łomży i w okolicy. 0508-323-125.

ZATRUDNIĘ maszynistę offsetowego. 0602-595-391.

ZATRUDNIMY KOBIETY I MĘŻCZYZN PRZY PRODUKCJI OKIEN PCV. WYNAGRODZENIE AKORDOWE. (087)566-08-66.

ZATRUDNIMY mechanika samochodowego, elektromechanika. (086)216-43-93, 0608-312-357.

ZBIÓR truskawek. (085)712-54-60.

ZWROT podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18.

SZUKAM PRACY

KIEROWCA z kat. ABTC+E, operator ładowarki, koparko- ładowarki, pilarz. 0508-989-796.

AUTOMOTO

KUPIĘ

OSOBOWE, ciężarowe, powypadkowe -najdrożej skupuję. 0609 832 438.

POWYPADKOWE skupuję. 0501-328-434.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl), Tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99. 002564B

USZKODZONE, powypadkowe, każde, 0514-941-976. 001421A

SPRZEDAM

AGREGATY chłodnicze samochodowe, wózki widłowe i teleskopowe. (086)273-63-25, 0509-604-048.

AUDI A4 1.6 (1997), el.szyby, el.szyberdach, c.zamek z pilotem, 18.200. 0608-654-835.

AUDI A4 19TDI RP (2000), 28.500 zł, (085)711-36-52, 0504-155-250.

CIĄGNIK siodłowy Mercedes actros 1835 globtroter 350ps (1999), 42.500. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

CITROEN BX 1,4 gaz (1990) szyberdach, hak, 2.500 zł. (086)273-83-86, 0888-262-279.

CITROEN CX, BX, XM, xsara, xsantia, jumper 2.5D, silniki, skrzynie, głowice, blacharka. www.czesci.gielda.eu, 50 zł. 0501-206-407, (085)715-27-95.

CZĘŚCI do aut zachodnich, nowe, używane, od 20 zł. 0692-118-493.

FIAT ducato 1999 rok, 9-miejscowy, długi, wysoki. 0503-870-089.

FORD escort 16V (1997). Audi A-4 (1995). 0512-533-206.

FORD scorpio 2.0 (1992) +gaz. 0507-642-410.

GALAXY 1.9TDI (1999) Dżyja. 0668-132-033.

HONDA acura 2.4i TSX (12.2004), 15.000 km, maxymalne wyposażenie, lekko uszkodzony błotnik+ zderzak, 49.500. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

HONDA acura 2.4i TSX (2005), 11.000 km, czarna perła, maxymalne wyposażenie, lekko uszkodzony, 47.500. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

HYUNDAI 1.3 +gaz (1991), 1.500 zł. (085)718-61-74.

KIA pregio van-6 2,7D (1999) 10.900 zł 0501-063-798

LUBLIN blaszak, tanio. 0602-638-022.

ŁADA samara 1500 (1992). Skoda fabia (2001). (086)272-34-77, 0502-116-657.

MERCEDES C-220CDi (12.2005), 2.000 km, avangarde, srebrny met, pełne wyposażenie, 10.200. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

MERCEDES C-230 compresor (11.2004), 38.000 km, złoty metalik, lekko uszkodzony, 54.500. 0602-557-199, (085)650-21-99.

MERCEDES E-220D okularnik (12.1995), 256.000 km, granat met, pełne wyposażenie lub zamienię, 27.700. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

MERCEDES zabytkowy 116, 280SE. 0602-755-092.

MIESZKANIE 59 mkw. -Łapy. (085)650-34-10 po 20.00.

MITSUBISHI carisma 1,9TD, (1998), srebrny metalik, ABS, centralny zamek na pilot, alufelgi, klimatronik, elektryka, 4xairbag, 142.000 km, 18.000,-. 0885-441-725.

NACZEPA "Firanka" 13,60 dł., (XII.1997), 2,70 wys., 2,50 szer., ABS, 29.900 zł +vat. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

NACZEPA chłodnia "Lamberet", (XII.2000), agregat "Carrier", uszkodzona, 75.000 +vat. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

NACZEPA chłodnia "Szmidz", (1996), agregat "Termoking", ABS, 2,6 wys., 2,49 szer., 59.000 +vat. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

OPEL astra II 1,4 (2003) pilnie, 25.500 zł, 0501-063-798.

PASSAT kombi, 1991, Suwałki, 0608-166-639.

PEUGEOT 407 1,6HDi, 115KM, (VII.2005), 15 tys.km., srebrny, bogate wyposażenie, 61.500 brutto. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

POLONEZ truck (1993), gaz, 1.500 zł. (086)272-53-09.

PORSCHE 924S. 0606-247-566.

PRZYCZEPĘ campingową 4-osobową. 0604-606-534.

RENAULT kangoo (1998), I właściciel, garażowany, bezwypadkowy, 160.000 km. 0606-382-157.

RENAULT thalia 1.4 (2003) I-właściciel. 0609-791-779.

SEAT cordoba 1.6 (1999/2000). (086)272-46-30.

SKUTERY najlepsze marki, części, akcesoria. 0694-998-628, 0604-342-794, (029)644-09-77.

SPRINTER Max 2,2CDI (2001), blaszak, 44.000 zł. 0600-131-681.

SPRZEDAM części opel kadet sedan (1987). (087)641-80-52

TOYOTA yaris 1,0 VVTi, 5-drzwiowa, (VIII.2005), 5.000 km., zielony metalik, pełna dokumentacja, 29.900 zł. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VOLVO S-40 1,8, 16V, (VI.2004), 65 tys.km., srebrny, automat, skóry, xenony, alufelgi, maxymalny wypas, 42.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VOLVO S-40, 2,4i, (XII.2004), najnowszy model, maxymalne wyposażenie, uszkodzony tylny błotnik +zderzak, 55.000 +naprawa. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VOLVO S-60 2,5TS, "AWD", (2005), 11 tys.km., czarna perła, maxymalne wyposażenie, 77.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VOLVO S80, 2,5 TDI, bezwypadkowy, stan bdb. 0601-596-974.

VW "New Bettie" 2,0i, (VIII.2004), 15 tys.km., srebrny metalik, klimatronic, automat, pełna elektryka, CD, 41.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VW golf V 1,9TDi, (IX.2005), 19 tys.km., 5-drzwiowy, 6-biegowy, klimatronic, książka serwisowa, 52.500 zł. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VW passat (1994) gaz, 5.500 zł. (085)661-71-20.

VW Transporter T-4 2,5TDi, długi, (XII.2001), 1/2 przeszklony, 6-osobowy, I właściciel, 41.500 +vat. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

VW wento (1993) 1,9 D, 8.000 zł. 0661-117-809.

CZĘŚCI

*OPONY Tir -import Niemcy, nowe i bieżnikowane, cena od 650 netto, rok gwarancji, dostawa gratis. 0692-999-919. 008845A

AUDI 100 (1987), Tatra 148. 0692-136-565, (085)749-10-90.

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
tel. 085 744 33 88
BIAŁYSTOK
UL. SKŁODOWSKA 22
UL. WOJSKOWA3
(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)
WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL
CZYNNE CAŁA DOBĘ!

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, ul. Hetmańska 35, tel/fax(085)651-41-51.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOZYCZALNIA ANMIL Tel. (085)663-53-00,0512-516-558

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGLIA -sort, niesort. Najszersza oferta. Importer MST - Białystok, ul. 27 Lipca 91. Dowóz gratis. Tel. 502-621-872, Tel. 0608-200-924. 004862B

Termitech
HURTOWNIA WENTYLACYJNA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. 085 662-37-47
www.termitech.com.pl

ANGLIA, Irlandia, Niemcy- odzież używana- importer Hurtownia MARS. Białystok, Kleeberga 22, (0-85)664-72-11.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-60, www.panelmax.pl

ATRAKCYJNA ODZIEŻ używana, NIESORT - Holandia, SORT - 3zł/kg, Handlowa 7 I piętro, Tel. (085)868-18-72, 0602-870-530

HURTOWNIA Warzyw i Owoców "DARAND", Grajewo, Elewatorska 8c (za ARiMR) zaprasza: godz. 5.30-17.00; (086)261-00-15.

ODZIEŻ Używana ze zbiórek charytatywnych z Luxemburga. RABAT MAJOWY 10%, Ełk, ul. Kościuszki 28, 0-698-008-944. Duże ilości pod nr 00491629009496.

PROMOCJA! Folie rolnicze i budowlane 0,50 zł/mkw. (085)730-55-40, (085)653-92-34. 009475A

TKM -odzież używana, Anglia. 0660-464-677, 0692-347-804. 008817A

PRODUCENCI

PARKIET -producent. (085)653-75-04.

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

SZTACHETY olchowe. Tel. 0694-381-950.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DOM lub zabudowania z większą działką -obrzeża Białegostoku. (085)741-12-31.

DOM w Grajewie może być w zabudowie szeregowej. 0693-153-742.

SPRZEDAM

1 ha, linia brzegowa. (0-87)610-31-16.

2-POKOJOWE 35, nowa cegła, 103.000 zł. 501-612-080.

4 pokoje +garaż, Biebrza koło Grajewa, 40.000,-. 0512-916-489.

48,3 mkw. lp. +garaż, Kleszczele. (085)681-82-78.

BLASZAKI, garaże- tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

DOM drewniany, stan dobry, do przeniesienia. (085)718-71-23.

DOM, szeregówka, częściowo do wykończenia, Suwałki, (087)567-28-73.

DZIAŁKA 0,5 ha, Nowa Wieś, Ełcka. (0-87)610-80-14 po 20.00.

DZIAŁKA 600 mkw. 30 Lipca 21, Bielsk Podlaski. 0510-104-017.

DZIAŁKA budowlana 3.660 mkw., Woznawieś (podlaskie). Niedaleko: jezioro, rzeka, Park Narodowy. (0-87)610-02-49, 0-508-113-723.

DZIAŁKA k.Białegostoku. 0695-950-190.

DZIAŁKĘ budowlaną 836 mkw Bielsk Podlaski, Białowieska, 0502-661-307.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż- gratis. Raty. Tel. (087)620-00-65, Tel. (089)741-38-75, Tel. 0503-073-111.

GRAJEWO, dom stan surowy. 0601-077-564.

GRAJEWO, dom wykończony. 0601-077-564.

GRAJEWO, nowy dom piętrowy /basen/, działka 1000 m2. (086)272-85-62.

M-4 (60 mkw.), I piętro: Zambrów, ul. Świętokrzyska 5. 0501-652-308.

MAZURY, działka +domek, jezioro Rogale. Tel. 0-601-307-550.

POSZUKUJĘ

AGROMA Olsztyn poszukuje na terenie województwa podlaskiego lokali handlowych o powierzchni 200-350 mkw (z parkingiem) na sklepy firmowe. (089)533-45-11, 0698-097-180. 009175A

MIESZKANIA, pokoju- Sejny, Suwałki. 0505-964-270.

STARSZA pani poszukuje małego mieszkania, najlepiej os. Bema lub okolice. 0502-290-885.

ZAMIENIĘ

4 pokoje +garaż, Biebrza koło Grajewa, zamienię na kawalerkę -Białystok, może być zadłużone. 0507-595-330.

WYNAJMĘ

2 sale konferencyjne (200, 400 osób) z możliwością cateringu. Wyższa Szkoła Administracji Publicznej Białystok. 0601-209-727, 0604-233-301.

2-POKOJOWE, umeblowane, centrum. 085/65-37-921, 0-661-921-314.

AUTOMOBILKLUB Podlaski ul. Branickiego 19 wydzierżawi powierzchnie 290 mkw. z witryną. (085)732-76-85.

DO wynajęcia 1100 mkw.: Łomża, budynek magazynowo-produkcyjno-biurowy. 0602-104-482. 001455A

DWUPOKOJOWE Suwałki, 0508-051-617.

KOMFORTOWE, 2-pokojowe, centrum. 0604-276-729 po 16.00.

LOKAL 20 mkw. - Warszawska 21. 0691-513-069.

LOKALE do wynajęcia w Rynie i w Korszach. (0-89)752-31-89.

PAWILONY w centrum Hajnówki przy ul. 3 Maja 38 do wynajęcia. (085)682-45-56, (085)683-27-88, 0608-318-488.

RESTAURACJĘ, Krypno. (085)716-94-01.

WIEJSKA. (085)743-39-14.

WYDZIERŻAWIĘ w centrum Suwałk 700 mkw., 5.000,- netto, (087)567-54-18, 0513-443-137.

NAUKA

www.profesja.edu.pl
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE "City &Guilds"
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY, BIURO KARIER
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN, ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS,WKU, OPIEKA MEDYCZNA
POLICEALNE SZKOŁY 2-LETNIE I ROCZNE
LO DLA DOROSŁYCH
JUŻ DZIŚ WYBIERZ JUTRO
I RATA GRATIS*
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY
ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ,
EKONOMIA, FIZJOTERAPIA, FRYZJERSTWO,
INFORMATYKA, KOSMETYKA, MASAŻ,
PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA,
RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA,
TURYSTYKA, WYCHOWAWCA PLACÓWEK
WYPOCZYNKU DZIECI...
50 KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 12.06
BEZ WPISOWEGO
szczegóły promocji w regulaminie promocji 2006.
Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcie umowy.

AKREDYTOWANY Ośrodek Kształcenia Ustawicznego organizuje kursy ochrony do licencji (I i II st.) imprez masowych, obiektów szkolnych, Białystok ul. Jurowiecka 33, tel. (085)66-42-182. 003127A

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony - nabór do szkoły. Białystok Wesoła 11a, tel. (085)742-12-30, Ełk, Małeckich 1, tel. (087)610-81-23, www.szkolaochrony.pl 005393B

POLICEALNE Studium Kompleksowej Ochrony prowadzi nabór do zawodów: technik ochrony fizycznej, administracji, bhp. Białystok, Jurowiecka 33, tel.(085)66-42-182. (www.studiumochrony.neostrada.pl) 002633A

POLICEALNE Studium Usług Pocztowych i Telekomunikacyjnych 15-307 Białystok, ul. Wesoła 11a, tel.085/6546832, 085/7423653 kom.608-391-193. 003169A

KURSY

"ALFA" prawo jazdy ABCE -Zwycięstwa 8d, (085)652-51-41. Pogodna 63/2, (085)746-60-08. www.alfa.bialystok.pl

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

TURYSTYKA

*******USAINFO.PL;** pośrednictwo wizowe; tel.(085)741-70-74.

****SOBOTA** -Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD, klima. (085)739-41-79, 0606-379-966.

****BELGIA** -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24 Ostrowski.

****BELGIA,** Niemcy, sobota wieczorem, DVD, klimatyzacja. (085)747-43-75.

****PONIEDZIAŁEK,** czwartek, piątek -Belgia. Borowik. Tel. (085)661-37-78, Tel. 0604-355-395.

***MAXIM** środa, sobota, niedziela -Belgia, Niemcy, Holandia -mercedesy, 2 kierowców, klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA -czwartek, środa. (085)719-24-52.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (085)743-89-05, 0604-952-096.

BELGIA, Holandia, Niemcy, klimatyzacja, DVD- czwartek wieczór. 0505-188-557, (087)619-76-25.

NIEMCY tanio. 0603-976-923, (087)643-41-35.

NIEMCY, Bruksela -sobota, niedziela, sprinter, DVD. (085)663-34-13, 0608-536-788.

PENSJONAT Kukle, wypoczynek, imprezy. Tel. (0-87)516-52-95, (0-87)562-15-90, 0604-190-168, 0604-108-111. 071603A

PRZEWÓZ osób, Niemcy, Holandia, poniedziałki, czwartki. 0501-515-836.

PRZEWÓZ Włochy. 0694-998-628, 0604-342-794.

USA, Kanada. 0500-480-870.

WETERYNARIA

PRZYCHODNIA Małych Zwierząt -Wesoła 18. Tel. (085)742-38-00.

MATRYMONIALNE

BIURO MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

KAWALER 32 lata, 175 cm, wykształcenie średnie, odpowiedzialny -pozna pannę. 0600-770-401.

ZWIERZĘTA

OWCZARKI niemieckie, szczenięta rodowodowe. 0604-791-615.

BIZNES

BIZNES PLANY; tel.(085)741-70-74; www.szmurlo.pl

DOCHODOWY, działający skup złomu i metali kolorowych, z powodu wyjazdu sprzedam. 0880-521-507.

FUNKCJONUJĄCY tartak w Ełku wydzierżawię lub sprzedam. 0-601-879-144.

WINDYKACJA. 0-509-540-491.

KREDYTY

KREDYTY gotówkowe, konsolidacyjne bez opłat i poręczycieli: Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 58/7, (0-85)730-65-05, Łomża, al. Legionów 7, (0-86)215-20-60, Zambrów, Wojska Polskiego 18B, (0-86)271-07-63. 008507A

LOMBARD, Żabia 18/1. (085)744-52-12, 0609-22-91-50.

WWW.TANIEKREDYTY.GLOBAL.PL wysokie sumy bez Poręczyciela. (085)744-58-42, 0505-511-044.

POŻYCZKI

POŻYCZKI gotówkowe, oddłużeniowe, Berlinga 10/29. Tel. (085)653-30-82.

ROLNICTWO

KUPIĘ

***SKUPUJĘ** bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. Tel. 0663-041-519.

CIELAKI do 200 kg, 0888-580-732.

CIELĘTA 3-dniowe. (085)650-13-17.

GRUNTY rolne. (085)718-09-69.

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprowadzam. Tel. (087)567-52-05, Tel. 0604-860-609.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KOMBAJN do 25.000,-, 0888-580-732.

KUPIĘ krowy i maciory każdej kondycji, 0510-474-331.

KUPIĘ krowy i maciory każdej kondycji, 0692-303-135, 0692-775-394.

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793. 003753B

PRZYCZEPĘ 4, 6 lub 10 t, (087)568-53-73.

7 DNI NISSANA
...między 8 i 14 czerwca

NISSAN

SHIFT_to Nissan

SIEDEM DNI NISSANA



Nissan Almera Visia 1.5 l, 4-drzwiowy: 49 990 zł

Oferta jest ważna tylko w okresie promocji „7 dni Nissana"!

- 2 poduszki powietrzne
- ABS + EBD + BA
- klimatyzacja
- elektrycznie regulowane okna przednie
- centralny zamek

Taka okazja może się więcej nie powtórzyć!
Sprawdź też ceny innych modeli Nissana!

F.B.H. M. WASILEWSKI Autoryzowany
Dealer Nissan Europe
19-301 Ełk 3, ul. Suwalska 1, tel. 087 621 41 31, tel./fax 087 621 41 31
www.nissan.ełk.pl

Infolinia: 0 801 647726 www.nissan.pl
0 801 NISSAN

Oferta jest ważna dla klientów, którzy podpiszą umowę w dniach 8-14 czerwca 2006 r. (lub do wyczerpania zapasów) i dotyczy samochodów z roku produkcji 2006 z dostępnego składu importera. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,6 l/100 km, emisja CO_2 w cyklu mieszanym: 158 g/km. Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl. Cena zawiera VAT oraz podatek akcyzowy.

Orbis Travel
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13
(obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	995 zł*	wyloty do 30.06.06
Londyn	255 zł *	wyloty bez ograniczeń
Dublin	390 zł*	wyloty bez ograniczeń
Chicago	1075 zł*	wyloty do 15.06.06

*ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych
DOJAZD NA LOTNISKO!

TURYSTYKA
SUPER LAST MINUTE!!!
CHORWACJA od 899 zł - 3 osoba GRATIS
CHALKIDIKI od 720 zł
BUŁGARIA od 950 zł
SHARM EL SHEIKH od 860 zł

BILETY AUTOKAROWE
ceny w obie strony na wybrane daty
LONDYN, PARYŻ, AMSTERDAM 199 zł

BILETY PROMOWE - RELAKS NA FALI
GDAŃSK- NYNASHAMN-GDAŃSK 310 ZŁ
ŚWINOUJŚCIE - KOPENHAGA
- SWINOUJŚCIE 300 ZŁ

TANIE LINIE LOTNICZE,
WESTERN UNION, WIZOWANIE
SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

N299306gwbhB

żak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Mówią o nas, że jesteśmy najlepsi!
Certyfikat ISO 9001:2001

bez wpisowego!

Dwuletnie Szkoły Policealne technik: administracji, archiwista, bhp, budownictwa, ekonomista, handlowiec, hotelarstwa, informacji naukowej, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, organizacji usług gastronomicznych, rachunkowości, rolnik, spedytor, urządzeń sanitarnych, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.
Jednoroczne Szkoły Policealne: aktorstwo, architektura krajobrazu, architektura wnętrz, choreoterapia z psychologią, dziennikarstwo, fizjoterapia, fryzjerstwo, gastronomia, handel zagraniczny, grafika komputerowa, infobroker, integracja europejska, instruktor samoobrony, logistyka, marketing i reklama, masaż leczniczy, menadżer, obsługa celna i spedycja, obsługa klienta, organizacja firmy, pracownik samorządu terytorialnego ds. europejskich, projektowanie stron internetowych, przedstawiciel handlowy, psychologia z socjologią, rachunkowość i finanse, rysunek i malarstwo, sekretarsko-asystencka, stylizacja i wizaż, trener fitness, zarządzanie personelem.

- 2 i 3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
- Szkoła Detektywów i Ochrony „Rutkowski & Czerwiński"

58 kierunków w 41 miastach!

SZKOŁA RUTKOWSKI & CZERWIŃSKI DETEKTYWÓW

Zaświadczenia do WKU i ZUS.

infolinia 0 801 100 777 Stypendia naukowe i specjalne.
Białystok, ul. Świętego Rocha 6 lok. 15
tel. (085) 746-08-40, fax.(085) 746-02-38

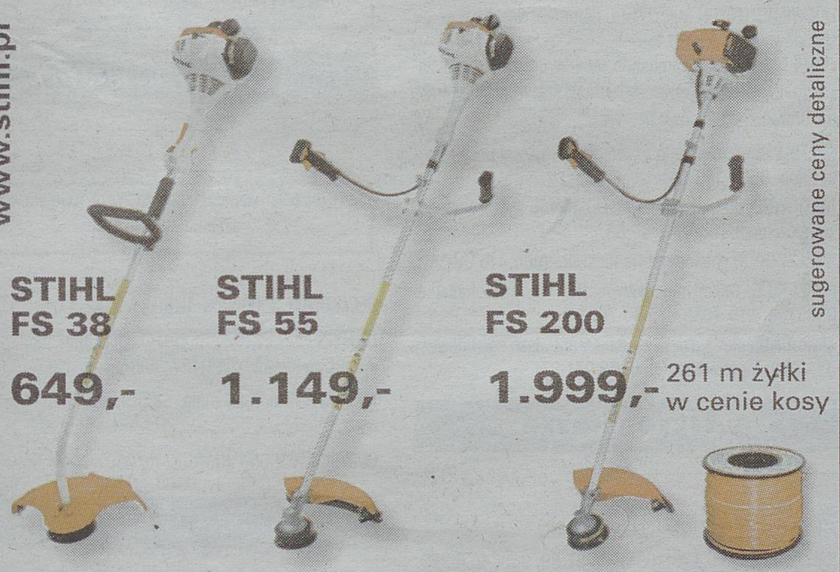
Super promocje! Sprawdź na naszej stronie:
www.zak.edu.pl

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

INFORMATOR EDUKACYJNY



STIHL®
www.stihl.pl



STIHL FS 38 649,-
STIHL FS 55 1.149,-
STIHL FS 200 1.999,-
261 m żyłki w cenie kosy
sugerowane ceny detaliczne

Moc: 0,65 kW/0,9KM Ciężar: 4,1 kg
Moc: 0,75 kW/1,0 KM Ciężar: 5,0 kg
Moc: 1,6 kW/2,2 KM Ciężar: 6,2 kg

MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65, Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60, tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Wyzwolenia13A, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Ostrołęka** - Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 711 46 86; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 712 51 22; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 566 61 91; **Węgorzewo** - Armii Krajowej 16, tel. 427 42 76; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO Sp. z o.o.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca bale - różne kolory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

Trans -Avia
KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY
centrum miasta - lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie
Suwałki-Augustów-Białystok-Warszawa-Suwałki
Ełk-Grajewo-Łomża-Warszawa-Ełk
Zniżki dla dzieci i młodzieży
Sprzedaż:
Białystok: Cristal Travel, Lufthansa City Center
tel. 085 742 62 45, 085 74 62 25
infolinia: 0 801 103 153

ATRAKCYJNE KREDYTY
HIPOTECZNE, KONSOLIDACYJNE, GOTÓWKOWE
ADS Credit proponuje:
Niskie oprocentowanie,
długie okresy kredytowania.
Kredyty hipoteczne
na oświadczenie o dochodzie.
Uznajemy wszelkie regularne dochody:
np. umowy zlecenia, na czas określony,
kontrakty, dochody zagraniczne.
Indywidualnie rozpatrujemy każdą sytuację klienta.
Białystok, ul. św. Rocha 14a/11, tel. 085/744-62-73
Suwałki, ul. Waryńskiego 15/14, tel. 087/566-37-19
Ełk, ul. Kilińskiego 40a lok. 3, tel. 087/610-87-15

GAZETA WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

SKUP krów. Tel. 08888-02-792.

ZIEMNIAKI Tel. 0609-844-630.

SPRZEDAM

*JAŁOWICE wysokocielne hodowlane mleczne HF oraz jałówki mięsne LIMOUSINE, SIMENTALER, HEREFORD, CHAROLAISE. PH "KONRAD", Łomża, tel. (086)216-93-92, (086)215-10-27. 001075A

***TANIO** opony traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. Tel. (086)271-85-69 po 17.00 Tel. (086)271-47-14.

AGROTECHNIKA- zbiorniki do mleka 100-5000l, przyczepy, noże do sianokiszonki, beczkowozy, prasy, inne. Raty. Transport gratis. Pisz, Warszawska 41. (0-87)423-25-17, (0-87)425-00-59, 0-601-595-703.

ATESTY dojarek. Zbiorniki mleka, dojarki przewodowe, hale. Serwis. 0506-085-934.

BECZKOWOZY 3.000-12.000 l, paszowozy. Najniższe ceny. 0609-190-919. 000204A

BECZKOWOZY, kosiarka rotacyjna "Claas", przewracarka siana. (086)272-41-65, (086)272-24-54.

BECZKOWOZY, przyczepy samozbierające, kombajny zbożowe, ciągniki, inny sprzęt rolniczy. 0696-966-854.

BELARKI, sieczkarnie samojezdne, ciągniki. Radziłów. (086)273-63-25, 0509-604-048.

CIĄGNIK C-330 (1982), 16.000 zł. 0510-274-291.

CIĄGNIK C-360, (1988), I rejestracja 1994, Radziłów, 16.500 zł. 0600-131-681.

CIĄGNIK LKT leśny. (086)272-71-65, 0693-030-681.

CIĄGNIK MF -595, Zetor 2511, pługi, inne. 0602-50-56-23, (086)272-41-65.

CIĄGNIK siodłowy "Reno Magnum" 470, (X.2000), 470 tys.km., klima, 87.000 +vat. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

CIĄGNIK siodłowy, "Reno Magnum" 470-Mac, (XII.1999), pełne wyposażenie, 56.500 +vat. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, Tel. 0607-379-824.

CIĄGNIKI siodłowe "Volva FH-12", (1995-2005), duży wybór na miejscu. Super ceny! Do uzgodnienia. 0602-557-199, 0602-591-457, (085)650-21-99.

CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, siewniki do kukurydzy. Tel. (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

CYKLOP polski. (085)650-19-14.

FOLIA do belowania, dobra cena, gwarantowana jakość, PACK-PLUS, Tel. (085)652-01-48, 502-162-204. 003161A

FOLIA do sianokiszonki. 0604-818-653.

JAŁOWICE cielne hodowlane oraz pługi obracalne w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo "BIS" Poznań. (0-65)572-73-36, fax (0-65)573-86-31, 0-602-666-196, (0-86)476-16-91. 006730A

JAŁÓWKA, wysoko cielna. (0-87)619-77-03.

JAŁÓWKI 100% HF, po wycieleniu, import Niemcy. 0600-783-948, (085)650-15-61. 008795A

KISZONKA z kukurydzy z 10 ha, 100 zł/t, 0508-111-306

KOMBAJN Merkator stan idealny. 0511-020-554.

KOMBAJNY zbożowe: CLAAS, FERGUSON, VOLVO, FAHR, FORTSHRITT; PRASY zwijające, kostkujące, zgniotowniki i żmijki do zboża, przetrząsaczo-zgrabiarki do siana. Raty 0%. Części do maszyn zachodnich. PRZASNYSZ Tel. 0692-999-007.

KOMBAJNY, prasy belujące, zetory, ładowarki czołowe, sieczkarnie, (085)749-27-03.

KOMBAJNY, traktory, bezpośrednio z zagranicy, od 15.000 zł, 0663-303-475, 0032-495-832-652

KROWA- pierwiastka. (085)650-52-56.

KROWY PIERWIASTKI, 25-35 kg mleka dziennie. Możliwość wyboru za granicą. PH "KONRAD" (086)216-93-92, (086)215-11-15. 001490A

KURKI odchowane Jaminy. (087)641-30-77.

KWOTA mleczna "Mlekpol" 5871 kg, 5.800 zł. (085)749-26-89.

LIKWIDACJA gospodarstwa, wyprzedaż maszyn rolniczych. Ciemnoszyje k.Grajewa. 0605-144-497.

MASZYNY rolnicze z importu: ciągniki, kombajny, prasy, agregaty uprawowe, pługi obrotowe oraz inny sprzęt rolniczy. Tel. (029)751-51-04, 0604-997-232, Chorzele, ul. Grunwaldzka 9.

OPRYSKIWACZ 650 litrów, 12 m. 0602-74-78-55.

OPRYSKIWACZ, dojarka bezprzewodowa z myjnią automatyczną, lej do nawozów. 697-754-420.

OWIES, kupię przenicę paszową. 0506-462-544

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. Tel. 0-602-731-229, Tel. (0-61)437-75-27.

PŁUGI "4" (2 sztuki), zgrabiarka do siana i inne tel. 0507-642-410

PŁUGI obrotowe i zagonowe 4-, 5-skibowe. 0501-219-773.

PRASA belująca "Metal fach" (2004) +owijarka, 0509-808-280.

PRASA belująca Class 42, sieczkarnia kukurydzy, 0887-145-730.

PRASA belująca Krone KR-155, 20.000 zł. (087)611-23-61.

PRASA Z-224/1 +drabinka mało używana, I właściciel - 14200 zł. 0692-487-541, (086)270-22-71.

PRASY belujące, traktory z importu. Tel. (086)217-56-00.

PRASY belujące. (085)650-19-13, 0503-593-544.

PRASY belujące. (085)650-19-14.

PRODUKCJA WAŁÓW ŁĄKOWYCH, PŁUGÓW DO ŚNIEGU, SPAWAREK. SPRZEDAŻ LINY STALOWEJ ZAWIESI PETLIC. (087)642-56-12, 0660-74-82-47.

PRZEWRACARKI Fella, Fahr, (087)568-57-54, 0695-747-333.

PRZYCZEPA samozbierająca TO72. Mieszanka zbożowa. (085)661-38-94 po 20.

PRZYCZEPY sianokiszonek 8-11t (1993). 0504-985-278.

PRZYCZEPY wywrotki 4,5t, ciągnik C-360 (1981), transport gratis. 0504-930-328.

SCHŁADZALNIK do mleka, (087)642-37-34.

SŁOMA belowana 100 szt. (086)272-34-77.

SPROWADZAMY, dorabiamy części do maszyn, ciągników zachodnich. Naprawiamy zespoły maszyn, ciągników. Grzybowscy. Sejny. Tel. (0-87)516-28-00, 0509-414-787.

SPRZEDAM jałówkę wysoko cielną. (086)474-32-67.

SPRZEDAM pszenżyto, słomę w belach. 600-660-391.

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k/Łomży, Tel. (086)279-15-65.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, prasy belujące. 0505-975-221.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, Tel. (087)644-63-26.

TYTOŃ- nawlekarka, 1.500 zł. k.Grajewa. (086)261-90-28.

URSUS 914. 0512-533-206.

UŻYWANE ciągniki: ZETOR 5211, 7211, 7245, 8145; Ursus 912, 914, 1224; MASSEY FERGUSON, JOHN DEERE, MTZ, tury, pługi, talerzówki hydrauliczne, wały Cembrydza, agregaty, kultywatory. Raty 0%. PRZASNYSZ Tel. 0692-999-007.

UŻYWANE Zetory, Ursusy, Kombajny Bizon, Prasy rolujące i inne maszyny. Stawiski. (086)278-51-84, 0606-947-028.

ZBIORNIK mleka 650l, belarka. (086)273-13-96.

ZBIORNIKI do zboża. (085)650-19-14.

RÓŻNE

KUPIĘ

150 mb. ogrodzenia. (085)741-63-59.

ELEMENTY europalet. 0691-643-855.

KUPIĘ las Tel. 0692-092-525.

LAS wycinka własna, drewno stosowe różne. (086)272-71-65, 0693-030-681.

PRZYCZEPĘ campingową dużą -niedrogo. 0502-162-652

TOPOLĘ, las. 0606-364-870.

SPRZEDAM

AKWARIUM 200l pokrywa, oświetlenie. 280 zł. 0601-651-464.

BECZKOWOZY pojemność 4000, 3700 Holandia Szlauch 150, cena 7.000. 0606-186-212.

BLACHA dachówkowa, dachówka- tanio, Tel. (085)868-18-14.

DĄB, jesion -suchy -tanio. 0506-400-920.

DREWNO opałowe, sztachety różne. (086)272-67-77.

KLEJ do styropianu- tanio, Tel. (085)868-18-14.

OKNA dachowe, PCV- tanio, Tel. (085)868-18-14.

PIANINO (1893), produkcja Chicago. 0663-605-430.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: produkcja regeneracja. Kupiski Stare k. Łomży. Tel. (086)217-91-01, 0698-641-678

PRZYCZEPY kampingowe. Tel. 0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

ROZCIEŃCZALNIK na bazie alkoholu etylowego skażony bitrexem. 0660-674-405.

INNE

DOM dla emerytów 800 zł /m-c. (085)716-11-44.

NAGROBKI granitowe podwójne od 5.000 zł. Tel. 0601-912-474.

ODDAM gruz i ziemię z wykopu -Zwycięstwa. 0602-655-234.

WRÓŻKA Elleni- zdejmowanie klątw i uroków, tarot. (085)744-00-02, 0600-114-369.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

GINEKOLOG

***GINEKOLOG** bezpiecznie. 0504-627-763.

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. 0-606-583-928.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. Tel. 0-698-432-042.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, NADWAGA, NAŁOGI, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, Tel. (085)732-77-35.

REUMATOLOG

CENTRUM Osteoporozy i Chorób Kostno-Stawowych Prof. Janusza Badurskiego. Leczenie zespołów bólowych kręgosłupa i kończyn.Ozonoterapia chorób naczyniowych. Przyjmują: E.Jezierncka, N.Nowak, S.Daniluk Białystok ul.Waryńskiego 6 lok7. Tel0857424355. Rejestracja telefoniczna codziennie 8.00-16.00.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. Tel. (085)745-19-60.

DERMATOLOG (086)219-34-51, 0606-373-723, Modzele Skudosze 53.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

BEZOPERACYJNIE: kamica żółciowa, nerkowa, prostata, hemoroidy tel.(085)745-19-60.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). Tel. (085)744-44-19.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL -terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

PRAKTYKA Psychologiczna mgr Maja Sieliwaniuk. (085)653-85-79, www.praktykapsychologiczna.com.pl

PSYCHOLOG- terapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

URODA

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW - BEZPŁATNE KONSULTACJE. BIAŁYSTOK - 13 CZERWCA. INFOLINIA: 0801-321-370. GSM: 0609-202-229, WWW.MEDICALHAIR.PL

ZDROWE odchudzanie, www.idealnawaga.com

INNE

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).Tel. (085)744-44-19.

RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

USTALANIE ojcostwa tel.(0601)21-43-88.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze kupno -sprzedaż. Tel. (032)271-95-08.

DŁUTOWNICA metalu, ucinarka metalu. 0607-436-546.

TAŚMĘ do przenośników. Tel. 0606-922-940

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-remontowego, "PUH" Partner, Bałałarzewska 21, 0604-708-420.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

BLOCZKI fundamentowe producent FARDOM Białystok. B2 (25x12x14) 1,-; B4 (25x25x14) 1,50,-; B6 (38x25x14) 2,15,-. 0604-402-610.

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K. BIAŁEGOSTOKU. Tel. (085)747-49-80. WWW.KAFEL-KAR.PL

SCHODY Stadler PRODUCENT, www.stadler.pl, (087)565-05-16, 0603-584-865.

TERRAZYTY -producent. (085)651-09-45, Tel. 0602-175-050.

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. Tel. (0-61)867-87-13, 0605-588-595.

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze; komis, Kasztanowa 3/1, Białystok. Tel. (0-85)654-43-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. Tel. (0-85)719-34-53, 0502-061-299.

BUDOWA, REMONT

ARCHITEKT; projektowanie. Tel. 0501-939-240.

BUDOWA domów, kompleksowe wykończenia wnętrz. Tel. 0606-949-446.

BUDOWA, obory, domy, udojnie, tynki, posadzki. (0-87)425-85-38, 0-500-444-832.

CYKLINOWANIE, remonty, hydraulika, centralne ogrzewanie. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

DOCIEPLENIA- fachowo. 0602-522-950.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.

ELEWACJE z ociepleniem, wykończeniem wnętrz, rachunek VAT. Tel. 0660-064-952, (0-87)523-03-89.

GLAZURNIK, remonty. (085)661-89-21.

HALA -ZLECĘ WYKONANIE. 0602-439-621.

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła -wykonawstwo. Tel. 0608-532-473.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39

KOSTKĄ brukowa, układanie solidnie, tanio. 0605-371-441.

MALOWANIE -2,50 m2. 0501-847-399.

MALOWANIE. Szpachlowanie. (086)271-71-54.

MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.

NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.

OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.

PARKIETY, podłogi, układanie, cyklinowanie. Tel. 0660-064-952.

REMONTY kompleksowo, solidnie. (085)732-75-04, 0695-766-389.

SIDING podsufitka. Tel. (085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.

SUCHY tynk, szpachlowanie, malowanie, adaptacja poddasza. 0501-379-276.

TAPETOWANIE, szpachlowanie, malowanie. (085)732-60-02.

TYNKI agregatem. 0502-053-516.

TYNKI gipsowe agregatem. 0606-311-187.

WYKONUJEMY kompleksowe ogrodzenia z klinkieru, siatka, fundamenty, ogrodzenia metalowe, wraz z materiałami, VAT. Tel. (0-85)717-12-24, 0600-220-366.

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi. (0-86)272-26-37, 0-505-027-228.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA. DRZWI. WITRYNY -PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17.

ELEKTRYCZNE

ELEKTROINSTALACJE. 0606-872-342, (085)664-07-87.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE. (085)743-78-78, 0668-384-154.

Z układaniem. 0511-320-705.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK. (085)741-93-82, 0608-445-352.

HYDRAULIKA. (085)654-41-00, 501-924-501.

KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne Serwis Awaria 24 h,. tel. 0602-51-19-19.

ANTENY

ANTENY, sprzedaż, naprawa. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

PROMOCJA Cyfry+. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

ZESTAW satelitarny bez abonamentu. Tel. (0-85)65-4-5-6-7-8.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. 0609-777-024.

TANIA solidna stolarka kuchenna; drobne naprawy stolarskie. Tel. (0-85)661-41-26, 0606-747-482.

TAPICER, naprawy, przeróbki. (0-85)743-30-93.

INDECO

SZAFY
- GARDEROBY
- POKOJE DZIECIĘCE

RABATY

MEBLE KUCHENNE

Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty

IMEX www.imex.bialystok.pl

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174

161004gwbhb

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. Tel. (0-85)742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. Tel. (0-85)743-18-47, 0606-342-131.

PRALKI, lodówko-zamrażarki. (085)742-40-49, Kuzyka.

RAINBOW -serwis. Tel. (085)662-31-36.

NAPRAWA RTV

RTV, telewizory, Fabryczna 111. (085)675-40-24.

TELEWIZORY, magnetowidy. (085)661-76-31, 0602-120-966.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. 0607-149-302, (085)732-60-62.

PRZEPROWADZKI

0511-320-705, www.przeprowadzki.najtaniej.noszenie.pl Profesjonalnie.

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0665-063-930.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, Tel. (085)652-58-56.

OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DACHY

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

MALOWANIE dachów. 0668-141-137.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. Tel. (0-85)741-96-56.

TRANSPORT

BUSEM towarowym. Tel. 0500-080-517.

BUSY osobowe. 0502-565-228.

OKĘCIE i inne. Tel. 0501-703-269.

PRZEWÓZ osób, rzeczy, kraj, zagranica. Laweta. Tel. 0602-423-529.

TRANSPORT niskopodwodziowy maszyn, kombajnów, kraj, zagranica, 0601-095-919.

USŁUGI transportowe 1-6 ton: kraj, zagranica; przeprowadzki. Tanio! 0608-457-978, (086)217-09-05.

VAN: lotnisko, przysięgi, wesela; przewozy zagraniczne, inne. Tel. 0502-116-853. Łomża.

INNE

NAGROBKI- Augustowska 6/2, www.nagrobki1211.republika.pl. (085)744-85-80, 0880-195-872.

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.

ZŁOM wywiozę, odbiorę własnym transportem. Tel. (0-85)654-54-00, 0503-057-090.

ROLNICTWO

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. 0505-238-048.

SPROWADZAM prasy belujące zachodnie, różne typy, możliwość transportu. Tel. 0502-984-105.

SPROWADZAM traktory rolnicze: Zetor, Fendt, Deutz Fahr i inne, możliwość transportu. Tel. 0601-164-263, 0502-984-105.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

DJ-WODZIREJ, udane wesele, super zabawa. Tel. 0500-222-378 16:00-21:00.

JUGUAREM do ślubu. 0600-557-788.

PREZENTER- wesela. 0501-385-330.

ZLECĘ WYKONANIE

FIRMA zleci wykonanie przebudowy oraz dobudowę budynku stacji naprawy samochodów ciężarowych, kontakt: TECHMOT (085)713-09-34, 0500-134-011.

ZLECĘ prace wykończeniowe. 0601-201-894.

ZLECĘ tynki tradycyjne, roboty z kamienia, mury. 0603-773-664, 0605-335-466.

ZLECĘ wykonanie budowy stawu wodnego o powierzchni 3000 mkw. realizacja lipiec, sierpień na terenie bielskim. 0606-337-122.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. Tel. 0692-414-488, (085)869-12-03.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DOŚWIADCZONYCH pilarzy do polbruku, lastrykarza do schodów. 0608-690-614.

FIRMA zagraniczna w Zambrowie zatrudni doświadczoną księgową ze znajomością języka angielskiego oraz technologa drewna. (086)475-31-20.

GRAFIKA komputerowego ze znajomością Corel Draw i Photo Shop. 0501-286-101.

HURTOWNIA mebli zatrudni magazynierów wyłącznie z doświadczeniem. (085)747-97-68.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie na stałe. (086)476-08-16.

POSZUKUJĘ wokalistkę skrzypaczkę lub saksofonistkę. 0509-140-115, (085)675-10-70.

ZATRUDNIĘ młodą dziewczynę na stanowisko sprzedawacy do sklepu meblowego, tel. 0606-971-971

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI 80 B3 1,9D (1991). 0600-157-462.

KAWASAKI enduro 125. (085)675-57-89, 0606-236-753.

OPEL corsa 1,0 (1998). 0502-176-776, 0880-040-074.

ŻUK (1983) stan idealny, 1.500,-. 0606-302-376.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

OKAZJA 7.000 mkw., warunki zabudowy, las. (085)661-65-98, 0696-230-740.

WYNAJMĘ

35 mkw. - Malmeda, wyposażone. 0507-093-026.

STANCJE

1 - pokojowe. (085)745-14-84.

TURYSTYKA

BELGIA, Niemcy, Holandia - soboty, video, klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

BECZKOWOZY różne; zbiornik do mleka 1000 litrów, niedrogo. 0606-886-140.

BECZKOWÓZ 3000 lirów 4.100,- tel. 0695-049-154.

CIĄGNIK Ford 8210, 140 km. Ciągnik Jumz 6AM. Agregat uprawowo-siewny. (085)737-35-95.

KOSIARKA rotacyjna, mała, Słupsk, stan bdb. 0514-725-428.

OPRYSKIWACZ 650 litrów, 12 m. 0602-74-78-55.

RÓŻNE

SPRZEDAM

WINDSURFING F2. 0606-236-753.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAMIEŃ łupany, tel. 0506-206-851.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia fakury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 4 zł) lub 9 słów (ogł. za 5 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 8 zł) lub 9 słów (ogł. za 10 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon:

Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ilość publikacji

[ ] x 4 zł [ ] x 8 zł

[ ] x 5 zł [ ] x 10 zł

dane klienta:

adres, kod pocztowy:

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 4 zł i 5 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 8 i 10 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia

Zakreśl wybraną rubrykę

- [ ] UBEZPIECZENIA
- [ ] NAUKA
- [ ] TURYSTYKA
- [ ] WETERYNARIA
- [ ] USŁUGI
  - [ ] budowa, remont
  - [ ] AGD, RTV
  - [ ] transport
  - [ ] inne
  - [ ] MEBLE
- PRACA
  - [ ] zatrudnię
  - [ ] szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - [ ] agencje
  - [ ] kupię
  - [ ] sprzedam
  - [ ] poszukuję
  - [ ] zamienię
  - [ ] wynajmę
  - [ ] stancje
- AUTO MOTO
  - [ ] kupię
  - [ ] sprzedam
  - [ ] naprawy
  - [ ] autoalarmy
  - [ ] inne
- [ ] MATRYMONIALNE
- [ ] ZDROWIE
- [ ] ZWIERZĘTA
- [ ] BIZNES
- ZAKUPY
  - [ ] hurtownie
  - [ ] sklepy
  - [ ] producenci
  - [ ] antykwariaty
- ROLNICTWO
  - [ ] kupię
  - [ ] sprzedam
- RÓŻNE
  - [ ] kupię
  - [ ] sprzedam
  - [ ] inne
- [ ] KOOPERACJA
- [ ] HYDRAULIKA

redaktor odpowiedzialny
Krzysztof Sokólski

085 748 74 81

GAZETA WSPÓŁCZESNA
9 czerwca 2006
piątek

Piłka nożna >> Koniec sezonu. Jaga w Sosnowcu

Walka o baraż


A. Zgiet

Ernest Konon jest najskuteczniejszym zawodnikiem Jagiellonii. Na jego strzelecki instynkt liczymy w Sosnowcu.

To jest mecz sezonu. Jeśli Jagiellonia zwycięży w Sosnowcu, zagra w barażach o ekstraklasę.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Scenariusz jest prosty. Zwycięzca sobotniego spotkania w Sosnowcu zajmie trzec ie miejsce w tabeli drugiej ligi. W barażach o Orange Ekstraklasę zmierzy się z Arką Gdynia. Inne rozwiązanie, niż zdobycie trzech punktów, przekreśla szanse Jagi. Z kolei jeśli Zagłębie zremisuje, zachowuje jeszcze nadzieję na awans. Ale wtedy musi liczyć na potknięcie Śląska Wrocław, który podejmuje u siebie słabo spisujące się KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Nie ulega wątpliwości, że w Sosnowcu Jagiellonię i Zagłębie interesować będzie tylko wygrana.

– Nasze przygotowania do meczu przebiegają zgodnie z planem – mówi trener żółto-czerwonych Jurij Szatałow. Jedyną zmianą były środowe zajęcia. – Początkowo planowałem krótki trening. Chłopcy dostali jednak wolne i rozpiskę indywidualną. Powiedziałem, że kto chce może przyjść na boisko, to wspólnie pobiegamy. Spodziewałem się, że zjawi się kilku zawodników. Przyszli wszyscy. Mieliśmy leciutki rozruch, który trwał dokładnie trzydzieści osiem minut – dodaje Szatałow.

W piętek z rana jagiellończycy wyjeżdżają na Śląsk. Około godziny 18 rozpoczną pięćdziesięciominutowe zajęcia. – Potem czekamy na dobry mecz Polaków na mundialu z Ekwadorem. Po nim wracamy do drugiej ligi i porozmawiamy sobie o Zagłębiu – opowiada o ostatnich godzinach przed pojedynkiem w Sosnowcu opiekun Jagi. – Na razie nie czuję adrenaliny. Nie nakręcam chłopaków. Nie chcę, żeby byli spięci. Widzę zresztą na ich twarzach spokój. Ciśnienie skoczy pewnie już w szatni na stadionie, kiedy usłyszymy doping kibiców.

Na trybunach sosnowieckiego obiektu ma zasiąść sześć i pół tysiąca widzów. Zainteresowanie było dużo większe, ale na tyle zgodził się delegat PZPN. Za przekroczenie ustalonej liczby publiczności Zagłębiu grozi nawet walkower.

W Sosnowcu nikt nie dopuszcza myśli, że gospodarze nie wygrają z Jagą. Jedyne co psuje atmosferę, to zamieszanie po ostatnim meczu w Bydgoszczy, kiedy zawodnicy Zawiszy oskarżyli graczy Zagłębia o próbę przekupstwa. W czwartek przed Wydziałem Dyscypliny PZPN wyjaśnienia w tej sprawie składali Marcin Lachowski oraz Dżenan Hosić.

Program kolejki

Wszystkie mecze w sobotę o godz. 17: Zagłębie Sosnowiec – Jagiellonia Białystok, Ruch Chorzów – Polonia Bytom, Piast Gliwice – ŁKS Łódź, Radomiak – Szczakowianka, Finishparkiet – Świt, Heko Czermno – Górnik Polkowice, Śląsk Wrocław – KSZO, Lechia Gdańsk – Zawisza Bydgoszcz, Widzew Łódź – Podbeskidzie.

Widzew Łódź	33	61	51:26
2. ŁKS Łódź	33	58	42:20
3. Zagłębie	33	54	47:32
4. Jagiellonia	**33**	**53**	**46:29**
5. Śląsk Wrocław	33	53	36:34
6. Zawisza	33	52	38:26
7. Ruch Chorzów	33	48	45:35
8. KSZO Ostrowiec	33	46	36:39
9. Piast Gliwice	33	45	43:33
10. Górnik	33	45	35:35
11. Lechia Gdańsk	33	44	33:39
12. Heko Czermno	33	40	38:41
13. Podbeskidzie	33	40	35:36
14. Polonia Bytom	33	35	31:46
15. Radomiak	33	32	35:46
16. Świt	33	30	27:52
17. Szczakowianka	33	29	28:59
18. Finishparkiet	33	23	29:47

Podlaska IV liga

To już koniec IV ligi. W środę mistrzostwo zapewniła sobie Warmia Grajewo. Druga na finiszu była Jagiellonia II Białystok, a trzecie miejsce zajął białostocki Hetman. Jeden zespół jeszcze nie zakończył sezonu. 15. w tabeli Pomorzankę Sejny czekają baraże o utrzymanie z 3. zespołem klasy okręgowej Dębem Dąbrowa Białostocka. Terminy tych meczów to 11 (w Sejnach) i 18 czerwca (w Dąbrowie Białostockiej).

Wyniki 30. kolejki

Pogoń Łapy – Warmia Grajewo 0:5 (0:4). Bramki: Gołębiewski 7, Mirva 16, 87-karny, Golak 19, Tuzinowski 40.

Miekpol Wissa BS Szczuczyn – Jagiellonia II Białystok 0:1 (0:1). Bramka: Wasiluk 32.

Orzeł Kolno – Supraślanka Supraśl 3:1 (1:1). Bramki: Piotr Wszeborowski 42, Kiełczewski 60, P. Bagiński 78 - Toczydłowski 10.

Cresovia Siemiatycze – POM Sparta Augustów 5:1 (2:0). Bramki: Stępkowski 30, Moczulski 35, Andryszek 55, 60, Zdrojewski 75 – Klejps 79.

Tur Bielsk Podlaski – Hetman Białystok 0:1 (0:0). Bramka: Hawryluk 61.

Piast Białystok – Krypnianka Krypno 0:0.

Olimpia Zambrów – MKS Mielnik 5:0 (0:0). Grądkowski 63, Rogowski 70, W. Kowalczyk 75, 88, Fiedorczuk 85.

Pomorzanka Sejny – Sokół Sokółka 2:0 (2:0). Bramki: Kunicki 29, Gliński 45.

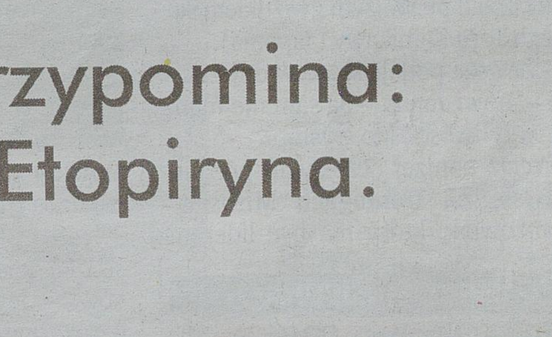
Tabela końcowa

1. Warmia	30	65	80:29
2. Jagiellonia II	30	63	80:26
3. Hetman	30	50	43:28
4. Wissa	30	47	53:46
5. Olimpia	30	47	43:45
6. Tur	30	44	38:32
7. Piast	30	44	41:34
8. Pogoń	30	43	38:36
9. POM Sparta	30	42	50:41
10. Cresovia	30	41	56:67
11. Sokół	30	38	35:55
12. Supraślanka	30	32	45:58
13. Krypnianka	30	31	29:45
14. Orzeł Kolno	30	28	29:61
15. Pomorzanka	30	27	22:39
16. MKS Mielnik	30	20	30:70

Warmia awansowała do III ligi. MKS Mielnik spadł do klasy okręgowej. Pomorzanka zagra w barażach o utrzymanie. **(milk)**

reklama

Dzisiaj gramy!
Goździkowa przypomina:
na ból głowy Etopiryna.



A9179806gwbo

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą.
Skład: kwas acetylosalicylowy 300 mg, etenzamid 100 mg, kofeina 50 mg. Podmiot odpowiedzialny: ZF Polpharma S.A.
polpharma

Hiszpania 2:1 Chorwacja | Francja 3:1 Chiny | Australia 3:1 Liechtenstein | 3:

W sobotę białostocka Jagiellonia walczy w Sosnowcu z Zagłębiem. Stawką jest baraż o ekstraklasę!



GAZETA WSPÓŁCZESNA
9 czerwca 2006
piątek

Piłka nożna >> Koniec odliczania. Meczem z Ekwadorem zaczynamy mistrzostwa.

Do boju Polsko!!!

Dokładnie o 20.54 z głośników stadionu w Gelsenkirchen popłynie w piątek pierwszy Mazurek Dąbrowskiego na mistrzostwach świata.

Miłosz Karbowski
makrbowski@wspolczesna.pl

Sześć minut później Polacy zaczną mecz z Ekwadorem. Ostatnią noc polscy piłkarze spędzili w Essen. W dniu spotkania, przed południem, będą mieli lekki rozruch. Potem Janas spotka się w cztery oczy z kilkoma zawodnikami, a po posiłku nastąpi ostatnia odprawa, na której poda skład. Na stadion piłkarze udadzą się trzy godziny przed pierwszym gwizdkiem sędziego Toru Kamikawy (Japonia).

– Zawsze podaję skład w dniu meczu – mówi Janas. – Ja sam nie mam już wątpliwości, kto wystąpi.

Wciąż poniżej oczekiwań prezentuje się na treningach Mirosław Szymkowiak, który ma być liderem środka pola i siłą napędową gry Polaków. – Jest gotów do gry – mówi o rozgrywającym selekcjoner. – Ale o tym czy wystąpi, też dowie się jutro.

W ogóle na wszystkie pytania dziennikarzy o dyspozycję, skład, ustawienie, Janas wciąż odpowiadał: „Okaże się jutro".

Podczas konferencji prasowej, obok trenera siedział Jacek Krzynówek. Przypomniał, że na stadionie w Gelsenkirchen, gdzie odbędzie się mecz, grał w Bundeslidze trzy razy i strzelił dwie bramki. Zapytany o klucz do zwycięstwa odpowiedział, że „najważniejsze są taktyka i gra zespołowa".

Krzynówek odstresowuje się słuchając muzyki. Dodaje również:

– Większość z nas gra na co dzień w silnych klubach za granicą. I nie raz potwierdziliśmy, że potrafimy sobie radzić z presją. Dlatego myślę, że od strony mentalnej jesteśmy przygotowani do walki.

Polacy zagrają w piątek prawdopodobnie ustawieniem 4-5-1, które sprawdziło się w wygranym meczu z Chorwacją.

Ekwadorczycy przygotowywali się nieco inaczej. Ich treningi, poza jednym, były otwarte i bardziej „na luzie".

Pochodzący z Kolumbii trener Luis Fernando Suarez uważa, że „wie prawie wszystko na temat Polski". Mówi o naszej drużynie: – Zespół jest bardzo szybki, niebezpieczny w grze ofensywnej, ale Polacy w środku pola zostawiają zbyt wiele swobody rywalom i właśnie to my będziemy chcieli wykorzystać. Uważam, że spotkanie z Polską ma dla nas kluczowe znaczenie. ▲



Polacy zagrają dziś w tradycyjnych biało-czerwonych strojach. Wszyscy wierzymy, że Ebi Smolarek będzie gwiazdą mundialu.

fotorzepa

Polska – Ekwador

> Gelsenkirchen, 09.06, g. 21

Polska (4-5-1): Boruc – Baszczyński, Jop, Bąk, Żewłakow – Smolarek, Radomski, Sobolewski, Szymkowiak, Krzynówek – Żurawski.
Ekwador (4-4-2): Mora – Cruz, Hurtado, Espinoza, Reasco – Mendez, Tenorio, Castillo, Valencia – Delgado, Tenorio lub Kaviedes.
Stadion: Arena AufSchalke, Gelsenkirchen (poj. 52 500). **Sędziują:** Toru Kamikawa (Japonia) – główny, oraz Yoshikazu Hiroshima (Japonia) i Kim Dae-young (Korea Południowa).

Liga mediów >> Kto będzie miał największego nosa?

Redakcje typują wyniki niemieckiego mundialu

Mundial opanował serca i umysły kibiców. Przez miesiąc będzie zajmował pierwsze miejsce we wszystkich środkach masowego przekazu. Dziennikarze też są kibicami. „Gazeta Współczesna" zorganizowała konkurs, do którego zaprosiła lokalne media. Zasady są bardzo proste. Typujemy wyniki wszystkich spotkań mistrzostw świata. Za podanie dokładnego rezultatu przyznajemy 5 punktów. 2 punkty wzbogacą konto redakcji, jeśli trafi rozstrzygnięcie meczu (np. remis). Zaczynamy już dzisiaj i tak do wielkiego finału...

(KS)

▲ **Gazeta Wyborcza:** Niemcy – Kostaryka 1:1, Polska – Ekwador 2:1, Anglia – Paragwaj 2:0, Szwecja – Trynidad i Tobago 1:0, Argentyna – Wybrzeże Kość. Sł. 3:0, Holandia – Serbia i Cz. 2:2, Meksyk – Iran 1:0, Angola – Portugalia 1:2.

▲ **Kurier Poranny:** Niemcy – Kostaryka 2:0, Polska – Ekwador 2:1, Anglia – Paragwaj 1:0, Szwecja – Trynidad 2:1, Argentyna – WKS 2:0, Holandia – Serbia 1:0, Meksyk – Iran 1:1, Angola – Portugalia 0:3.

▲ **Radio Białystok:** Niemcy – Kostaryka 5:0, Polska – Ekwador 3:1, Anglia – Paragwaj 2:1, Szwecja – Trynidad 3:0, Argentyna – WKS 1:2, Holandia – Serbia 2:2, Meksyk – Iran 3:1, Angola – Portugalia 0:2.

▲ **TVP Białystok:** Niemcy – Kostaryka 3:0, Polska – Ekwador 1:0, Anglia – Paragwaj 2:0, Szwecja – Trynidad 3:0, Argentyna – WKS 2:0, Holandia – Serbia i Cz. 2:1, Meksyk – Iran 1:1, Angola – Portugalia 0:2.

▲ **Tygodnik Kontakty:** Niemcy – Kostaryka 2:1, Polska – Ekwador 0:0, Anglia – Paragwaj 1:1, Szwecja – Trynidad 1:0, Argentyna – WKS 3:0, Holandia – Serbia 1:1, Meksyk – Iran 1:1, Angola – Portugalia 0:2.

▲ **www.jagiellonia.pl:** Niemcy – Kostaryka 1:1, Polska – Ekwador 3:1, Anglia – Paragwaj 2:1, Szwecja – Trynidad 2:0, Argentyna – WKS 3:0, Holandia – Serbia i Cz. 2:0, Meksyk – Iran 4:1, Angola – Portugalia 0:4.

▲ **www.jagiellonia.net:** Niemcy – Kostaryka 2:0, Polska – Ekwador 2:1, Anglia – Paragwaj 2:0, Szwecja – Trynidad 3:0, Argentyna – WKS 2:1, Holandia – Serbia i Cz. 1:1, Meksyk – Iran 1:0, Angola – Portugalia 0:2.

▲ **Gazeta Współczesna:** Niemcy – Kostaryka 2:0, Polska – Ekwador 2:0, Anglia – Paragwaj 1:0, Szwecja – Trynidad 3:0, Argentyna – WKS 2:1, Holandia – Serbia i Cz. 2:1, Meksyk – Iran 1:1, Angola – Portugalia 0:2.

Wokół mistrzostw

▲ **Prezydent Francji Jacques Chirac** stwierdził, że wierzy, iż w nale piłkarskich mistrzostw świ lipca zagra reprezentacja jego ju. Niestety, „Trójkolorowi" zagr bez Djibrila Cisse. Napastnik zło nogę w środowym meczu z Ch mi. W kadrze zastąpił go Sidne Govou z Olympique Lyon.

▲ **Napastnik reprezentacji A glii Wayne Rooney** wziął udzi w środowym wieczornym tren gu zespołu. Podczas pierwszyc minut treningu (część otwarta prasy) biegał oraz grał w „dzia Mimo szybkiego powrotu do zd wia po złamaniu kości śródsto trenerzy spodziewają się, że Rooney zagra dopiero w fazie charowej mistrzostw.

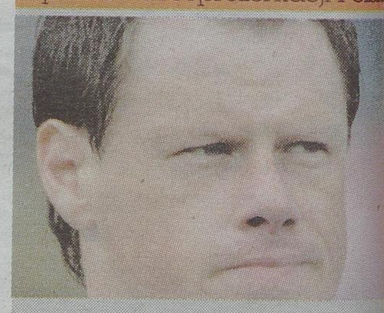
▲ **Napastnik reprezentacji Bra lii Ronaldo** nie uczestniczył w czwartkowym treningu z powo gorączki. Szczegóły choroby gwi dora Realu Madryt nie są znane.

▲ **Z powodu kontuzji łydki Michael Ballack** nie wybiegni najprawdopodobniej na boisko w pierwszym meczu niemieckie drużyny przeciwko Kostaryce. W tym drugim zespole na urazy narzekają trzej podstawowi za wodnicy: bramkarz Jose Franci Porras, obrońca Gilberto Martin i pomocnik Mauricio Solis.

(PAP, mi

Cytat dnia

> Jacek Krzynówek
pomocnik reprezentacji Polsk



Na co dzień radzimy sobie z presją w klubach. Mentalnie jesteśmy gotowi do walki w m strzostwach świata.

Liczba dnia

>

7

W piątek, meczem z Ekwadorem reprezentacja Polski zaczyna sw siódmy start w piłkarskich mi strzostwach świata.

ISSN 0137-9488
9 770137 948353

GW magazyn tydzień

9 czerwca 2006
piątek
112 (16034)



Fot. B. Malaszewska

Białostoccy kibice długo przygotowywali się do wyjazdu na mundial. Niektórzy odkładali na ten cel pieniądze przez cały rok. Zrezygnowali z remontów, wakacyjnych wyjazdów do tropików. Bo taka okazja kibicowania polskiej reprezentacji może się już nie powtórzyć. Nie trzeba jechać na inny kontynent, bo mundial odbędzie się tuż za zachodnią granicą Polski. Czy podlascy kibice będą godnie reprezentować nasz region? Tak, jak sędzia piłkarski Łukasz Horodeński i koszykarka Eliza Gołumbiewska? Czy też będą wszczynać burdy i bić się w „ustawkach"?

>>13

Mundial zamiast tropików

moim zdaniem

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Rolnik znad Biebrzy 25 lat temu na łamach „Gazety Współczesnej skarżył się, że „ROLNIKA NIE PYTAJĄ" o zdanie. Narzekał na rzeczywistość i na to, że dziewczyny uciekają ze wsi do miasta i z tego powodu nie może sobie znaleźć żony. Żonę w końcu znalazł i jest z nią do dziś. Ale – jak twierdzi – choć zmienił się ustrój, nadal nikt nie interesuje się rolnikiem. Najważniejsze jest jednak to, że Tadeusz Daniłko nie żałuje swoich wyborów życiowych.

Nie żałują ich także byli milicjanci, którzy również 25 lat temu zakładali związki zawodowe MO. Drogo zapłacili za to, że nie zgadzali się na wykorzystywanie milicji do krwawych rozpraw ze związkowcami z „Solidarności". Stracili pracę, zostali internowani, trafili do więzienia. Władza użyła wszystkich sposobów, żeby ich upokorzyć. „DRŻELIŚMY O ŻYCIE" – mówią, ale dziś ponownie zrobiliby to samo. I przekazują swą schedę młodym związkowcom, którzy też mają co robić. Bo policjanci – chociaż już nie muszą obawiać się o swe życie – mają mnóstwo problemów: są źle opłacani, narzekają na złe warunki pracy. I wciąż muszą pilnować, żeby władza nie używała policji do swoich celów.

Jeszcze za czasów głębokiego PRL-u, kiedy trudno było wyjechać na Zachód, udawało się to kobietom, które zarabiały na „saksach" swoim ciałem. Polki tańczyły w nocnych niemieckich klubach, pracowały w tamtejszych domach publicznych. Marzyły o lepszym życiu, o tym, że wyjadą, zarobią, wrócą do Polski i będą żyły tak jak dawniej. Dziś granice są szeroko otwarte. I choć nie ma już PRL-u nadal Polki wyjeżdżają do Niemiec zarabiać tam ciałem. Okazją do tego jest „MĘSKA IMPREZA", czyli mundial. Czy za 25 lat nie będą tego żałować?

Jaki stąd morał? Życie płynie, zmienia się rzeczywistość polityczna i gospodarcza, ale część problemów społecznych jest niezmienna. Są jednak ludzie, którzy potrafią tak zatracić się w swojej pasji, że wydawać się może, że te problemy ich nie dotyczą, bo oni są ponad nimi. Jak pan Grzegorz z Białegostoku, twórca „PAPIEŻA Z ROZKOSZNEJ LIPY".

Drżeliśmy o życie



>> Założyciele związków zawodowych w MO przez lata byli szykanowani przez komunistyczny reżim.

>>8

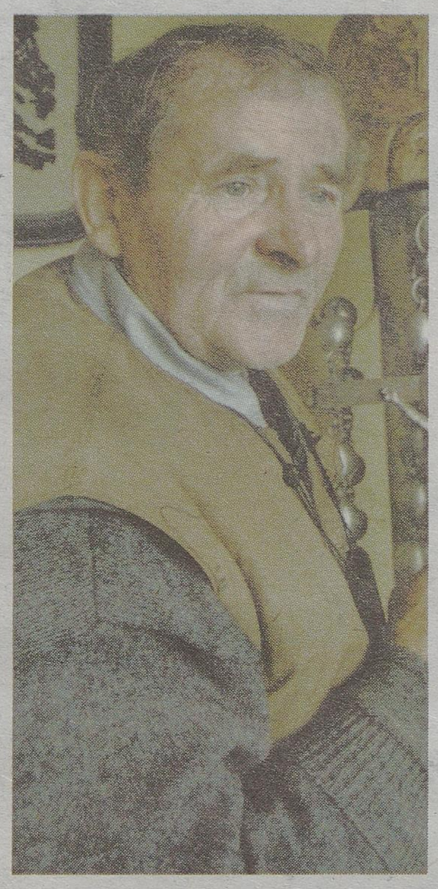
Rolnika nie pytają



>> skarży się Tadeusz Daniłko z Dolistowa nad Biebrzą. Tak było 25 lat temu, tak jest i dziś.

>>9

Papież z lipy rozkosznej



>> 68-letni Grzegorz z Białegostoku wyrzeźbił papieża Benedykta XVI. Teraz co dzień z nim rozmawia.

>> 4

Niebiańskie kulki



>> W relaksie pomagają pałki bambusa, energii dodają księżycowe i słoneczne kulki. Nie ma to jak masaż!

>>17

Milionerzy wśród nas



>> Białostoczanin, który wygrał w Totolotka i został milionerem, nikomu nie powiedział o swym farcie.

>>18

przegląd regionalny

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Prawdziwa bitwa na kamienie, noże i siekiery rozegrała się przed meczem Jagiellonii Białystok z Widzewem Łódź. Do szpitala z ranami kłutymi pleców i brzucha trafiły cztery osoby. Policja zatrzymała 23 uczestników bójki, w tym 7 nieletnich. Dorośli – decyzją sądu – trafili do aresztu. Ponadto prokuratura – po raz pierwszy w historii – postanowiła w lokalnych mass mediach zamieścić ich zdjęcia i nazwiska traktując to jako dodatkową karę i przestrogę dla stadionowych chuliganów. Nieletni trafili do Schroniska dla Nieletnich.

Za kratki trafił również 18-latek z Kuźnicy Białostockiej, członek drużyny młodzików Ochotniczej Straży Pożarnej, który podpalił cztery stodoły powodując olbrzymie straty. Ludzie odetchnęli z ulgą, bo nie mogli spać z obawy przed piromanem.

Na razie ich losu nie podzielił żaden z białostockich radnych, którzy po kolei są wzywani na przesłuchania do siedziby białostockiej delegatury Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wraz z lubelską prokuraturą apelacyjną ABW prowadzi śledztwo w sprawie nieprawidłowości w zagospodarowaniu przestrzennym, a konkretnie przy lokalizacji galerii handlowych i hipermarketów. Całej sprawie pikanterii dodaje fakt, że wojewoda podlaski Jan Dobrzyński publicznie, w specjalnym oświadczeniu, rzucił cień podejrzenia na radnych lewicy, sugerując, że mogło dojść do korupcji. Lewica uznała całą sprawę za przedwyborczą prowokację PiS-u i zapowiada podjęcie kroków prawnych. Radni ci uważają, że zarzuty pod ich adresem są nieprawdziwe.

Nie wiadomo, kto ma rację, a pretensjom nie ma końca. Białostoccy radni i wojewoda mają szczęście, że nie mieszkają w Brańsku. Władze tamtejszej spółdzielni mieszkaniowej „Samopomoc Chłopska" opracowały bowiem nowy statut, zgodnie z którym można zostać wykluczonym ze spółdzielni za... szerzenie plotek. Co ciekawe, nie wiadomo, kto i w jaki sposób ma typować plotkarzy i jakie kryteria mają być stosowane przy ocenie ewentualnych plotek.

Na razie nie wiadomo, w jakich kategoriach rozpatrywać informację, która zelektryzowała całą Łomżę. Wynika z niej, że trasa Via Baltica na odcinku z Warszawy do Budziska przebiegać będzie przez Łomżę, a nie przez Białystok. Teraz okaże się, którzy politycy mają większą siłę przebicia w Brukseli (tam prawdopodobnie będą zapadały decyzje w tej sprawie): białostoccy czy łomżyńscy.

W tle tych politycznych rozgrywek toczy się zwykłe życie. I zwykłe-niezwykłe zdarzenia. W Wiśniowie Ełckim post. Przemysław Januszko uratował życie 5-letniego chłopca, który tonął w szambie. Gdyby nie on, dziecko straciłoby życie, gdyż jego matka oraz inni ludzie stali bezradni wokół cembrowiny szamba. Za ten czyn komendant ełckiej policji wręczył mu nagrodę.

kronika wypadków umysłowych

Broń Bolka i Lolka!

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Protestuję!!! Zdecydowanie i kategorycznie! Protestuję przeciwko próbom zrobienia z bohaterów mojego dzieciństwa – Bolka i Lolka – gejów! I to przez kogo! Przez gejów niemieckich! Ręce precz od naszego Bolka i od naszego Lolka!

W Bielsku-Białej, rodzinnym mieście moich bohaterów, już zbierają podpisy pod zbiorowym protestem przeciwko zmianom orientacji seksualnej naszych chłopców. Podpisy zbiera „Inicjatywa obrony wizerunku Bolka i Lolka Bielsko-Biała 2006". I rozwiesza też plakaty z hasłem: „Tacy jesteśmy – tacy pozostaniemy". A wszystko przez to, że niemieccy geje z organizacji Siegessaeule, ci, którzy zamierzali przyjechać do Warszawy na paradę równości, użyli Bolka i Lolka do reklamowania swojego przyjazdu. Mają ich wizerunki na swoich drukach propagandowych.



B. Brosz

Jestem obywatelem tolerancyjnym, wiele rzeczy jestem w stanie zrozumieć, również i to, że niemiecki gej ma chęć paradowania w Polsce. Proszę bardzo, niech paraduje. Ale niech paraduje pod własnym nazwiskiem i wizerunkiem.

Nie będę udowadniał, że Bolek i Lolek są heteroseksualni, o czym zaświadczyć może ich koleżanka Tola, bo przecież są oni dziećmi. Nie jestem miłośnikiem poglądów posła LPR-u Wierzejskiego, że wszyscy geje to pedofile, ale tego typu gejowska propaganda świadczy o tym, że przynajmniej niektórzy – tak.

Protestuję zatem razem z mieszkańcami Bielska-Białej, bo nie chcę, aby moje dziecko podczas oglądania wyprodukowanej w tym mieście kreskówki mówiło, że jest to fajny film o sympatycznej parze gejów. Protestuję również dlatego, że mierzi mnie uprawiana przez niektóre środowiska gejowskie taka propaganda, która gotowa jest, kogo tylko się da, ustawiać po stronie homoseksualnej, większość zachowań interpretować jako zachowania gejowskie i w ogóle całą rzeczywistość sprowadzać wyłącznie do sfery seksu, oczywiście, z przewagą seksu homoseksualnego. Bo jak tak dalej pójdzie, to wkrótce nie tylko Bolek i Lolek zostaną przez te środowiska zawłaszczeni jako geje. Gejami stanie się siedmiu krasnoludków, Alibaba i czterdziestu rozbójników, Kubuś Puchatek i Krzyś (ale tylko w wersji polskiej, bo w oryginale Puchatek jest samiczką), Winnetou i Old Shatterhand. A w kulturze dla dorosłych za gejów będą robili Don Kichot i Sancho Pansa, Flip i Flap, Ketling, Wołodyjowski, Zagłoba i Kmicic, a mickiewiczowska Grażyna okaże się wcale nie przebraną kobietą, tylko gejem. W szkole zaś dzieci będą zastanawiać się nad takim dylematem: Dlaczego Jacek Soplica przebrał się w sukienkę (co z tego, że duchowną?).

I to byłoby na tyle, jeśli chodzi o gejów, którzy wszystkim, nawet dzieciom, zamierzają zmienić orientację seksualną. Teraz chcę odpowiedzieć na zadawane mi ostatnio pytanie o umiejętności wokalne prezesa PiS-u, zwłaszcza podczas interpretacji hymnu narodowego.

Tak jest! Słyszałem ten występ. Jakżesz on śpiewał! Ptaki mdlały z wrażenia. Żaby nurkowały w głębiny, kwiecie więdło, a on śpiewał i śpiewał... Nie przestawał. Wydawało się w pewnym momencie, że świat cały wyginie pod wrażeniem tego śpiewu. Tak, to była awangardowa interpretacja.

Nie może być przecież tak, żeby Jarosław Kaczyński, który wszystko robi najlepiej, nie umiał śpiewać. Żeby fałszował, bo jak wiadomo, w przypadku pana Kaczyńskiego, fałszuje tylko pułkownik Lesiak. A zatem prezes PiS-u fałszować nie może. On interpretuje! I to interpretuje awangardowo.

Edyta Górniak ze swoją interpretacją, podczas poprzednich mistrzostw świata w piłce nożnej, powinna schować się ze wstydu pod ziemię. Jej bowiem udało się wyśpiewać jakąś melodię – prezesowi Kaczyńskiemu żadnej. Mógłby ze swoją interpretacją kandydować do miana naczelnego rapera IV Rzeczypospolitej, gdyby udało mu się wyrapować przynajmniej jakiś rytm. Ale i tego mu się nie udało! Czyli ani rytmu, ani melodii! Awangarda czystej wody! Na Warszawskiej Jesieni murowana pierwsza nagroda.

Są obywatele – powiedzmy od razu – nikczemni, którzy śmieją się z prezesa Kaczyńskiego, bo rzekomo nie zna on hymnu narodowego – ani melodii, ani słów. Mówią, że teraz wiedzą, po co Roman Giertych chce wprowadzić do szkół wychowanie patriotyczne jako przedmiot obowiązkowy. Drwią, że po to, aby nauczyć lidera rządzącej w Polsce partii hymnu.

„Jak tak dalej pójdzie, to wkrótce nie tylko Bolek i Lolek zostaną zawłaszczeni przez homoseksualistów jako geje. Gejami stanie się też siedmiu krasnoludków, Alibaba i czterdziestu rozbójników, Kubuś Puchatek i Krzyś (ale tylko w wersji polskiej, bo w oryginale Puchatek jest samiczką), Winnetou i Old Shatterhand. W szkole zaś dzieci będą zastanawiać się nad dylematem: Dlaczego Jacek Soplica przebrał się w sukienkę (co z tego, że duchowną?).

A przecież Jarosław Kaczyński zna słowa doskonale. On specjalnie zaśpiewał z „ziemi polskiej do polskiej" zamiast „z włoskiej do Polski", bo chciał nasz hymn na kongresie PiS-u zaktualizować o akcenty związane z IV Rzeczypospolitą. Że jest już tak dobrze, że obywatele mogą sobie swobodnie z ziemi polskiej wyjechać za pracą do obcej ziemi i z tej ziemi niech szybko wracają do ziemi polskiej z walutą, żeby w niej spocząć na wieczny odpoczynek, a walutę (z powodu podwójnego opodatkowania) zostawić w urzędzie skarbowym.

zawirowania

Nie matura, lecz chęć szczera

Okazało się, że Andrzej Lepper nie ma nawet matury, bo przylał komuś w papę i go nie dopuścili do egzaminu.

Nie matura, lecz chęć szczera zrobi z ciebie w Polsce wicepremiera.

Kolejne fałszerstwo Lesiaka

Jarosław Kaczyński wykonał publicznie nasz hymn.

Tych, którzy z troską słuchali, jak prezes PiS-u usiłuje trafić chociaż w jeden zbliżony do melodii dźwięk, pocieszamy: Prezes ma głos! Z tym, że głos ten został sfałszowany przez sławnego pułkownika Lesiaka.

Ulubieńcy prezydenta

Aleksander Kwaśniewski podczas swojej ostatniej kadencji prezydenckiej ułaskawiał średnio jednego pijaka w miesiącu, który spowodował wypadek w stanie nietrzeźwym. Dało to w rezultacie całkiem ładną liczbę 61 ułaskawionych pijaków za kierownicą.

Zważywszy na alkoholowe wyczyny Kwaśniewskiego (m.in. na mogiłach w Charkowie), taka łaskawość dla pijaków była całkiem zrozumiała.

Nie trzaskaj klapą!

Co czwarty mężczyzna w Polsce nigdy w życiu nie zamyka deski klozetowej – alarmuje Instytut Higieny.

Połowa z nich prawdopodobnie w ogóle nie ma klapy, bo korzysta ze „sławojek", zaś druga połowa nie chce trzaskać klapą, żeby po powrocie do domu nie obudzić żony.

Szczuka całuje w rękę

– Raz byłem w programie telewizyjnym razem z panią Szczuką – powiedział z zespołu Zakopower Sebastian Karpiel-Bułecka. – Ona podobno jest feministką, ale ja w żaden sposób tego nie odczułem (...). Jak ja ją pocałowałem w rękę, to ona mnie też.

Na szczęście pan Bułecka nie próbował całować ją w inne części ciała.

Stringi Samoobrony

Chłopaki z Samoobrony się cywilizują. Wszyscy sądzą, że oni siermiężnie w fufajkach i gumiakach biegają, a tymczasem postęp jest tam taki, że preferowana jest postępowa moda gejowska.

Pracownik wrocławskiego biura tej partii, Marcin Żmuda, oprowadzał prawie nagi (tylko ze sznurkiem w pupie) dziennikarkę po siedzibie Samoobrony i tak jej „nawijał": „Tu pracuję, jakbyś chciała, to bym ci załatwił, tu nasze logo, tu wizerunki szefa, tu miejsce na pocztę – puste, bo ludzie nie piszą i dobrze, tu siedzi taka Iza, niezła d... z niej, tu Rysiek Czarnecki robi sobie film raz w roku, tu przyłażą dziennikarze. Wygramy wybory, to se, kurna, porządzimy".

Będzie goło, ale wesoło!

Harmonia to nie jest akordeon

Najważniejsza jest miłość, rozwój i harmonia – powiedział Kazimierz Marcinkiewicz podczas spotkania z dziećmi w Sejmie 1 czerwca. – I nie mam tu na myśli akordeonu.

Jeśli chodzi o instrumenty, to premier potraktował dzieci, jak cymbały.

(kk)

Kult papieski >> Kowal z Białegostoku przez rok rzeźbił popiersie Benedykta XV

Papież z rozkoszną



Grzegorz Prużyński z Białegostoku w wieńcu laurowym własnej roboty na głowie. To pierwsza z jego koron. Ma też drugą, złotą.

Popiersie wyrzeźbił z lipy, która pamięta czasy hetmana Branickiego. Postawił je na stalowej tulei, dołożył różaniec z krzyżem, a Jezusowi zawiesił na piersi medalion – „żeby go nie ubożyć". Benedykt XVI stoi teraz u Grzegorza w pokoju. I rozmawiają sobie wieczorami.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Grzegorz rozmawia z Benedyktem XVI codziennie. Siada w wygodnym fotelu i opowiada papieżowi (a raczej jego rzeźbie). swoje przemyślenia. A ma ich dużo, bo choć właśnie mija 68. rok jego życia, Grzegorz wciąż jest ciekawy całego świata. Był w Stanach Zjednoczonych, we Francji, w Watykanie. W swoich zbiorach ma listy od Jana Pawła II, od prymasa Glempa.

– A siódmy list, który Benedykt XVI wysłał jako papież, to był list do mnie – podkreśla. – To chyba jest powód do dumy, prawda?

Kochała go partia, bo pomagał w odbudowie Zamku Królewskiego. Kochał go Czesław Miłosz za polskiego orła, którego dostał od Grzegorza w prezencie. Kochał go Jan Paweł II, bo robił piękne papieskie krzyże, kochał go też ksiądz Jan Twardowski, poeta.

– Księdza Twardowskiego to sobie niedawno wyrzeźbiłem, stoi na schodach prowadzących na piętro naszego domu. Kiedy idę spać, codziennie go w nosek całuję – uśmiecha się Grzegorz. Nie wstydzi się swoich uczuć, szybko się wzrusza, a całowanie drewnianego księdza demonstruje kilkakrotnie. – Ja go i w nosek, i w bródkę, i w policzek ucałować mogę – zapewnia.

Kowal artysta

Grzegorz. Starszy pan o silnych dłoniach z poczerniałymi palcami. Włosy kręcą mu się dookoła twarzy, korzystając z (rzadkiej) okazji, że Grzegorz zdjął czapkę. Pomarszczona twarz i wciąż młode, niebieskie oczy, zainteresowane wszystkim, co się wokół dzieje. Kim jest ten człowiek? Na pewno artystą. Najczęściej kowalem, ale i rzeźbiarzem. Czasami poetą, czasem domorosłym filozofem. Jest też człowiekiem, którego kocha robota.

– Kiedy jechałem do Ameryki, do córki, wziąłem ze sobą wykutego przeze mnie Jezuska, taką pasyjkę. Normalnie Jezus wisi na krzyżu, ale krzyża wziąć nie mogłem, bo jeszcze by mnie z nim do samolotu nie wpuścili – opowiada. – Któregoś dnia, już u córki, wyszedłem na ulicę na Brooklinie. Patrzę: coś się błyszczy z daleka. Podchodzę bliżej: łóżko. Obejrzałem je dokładnie i widzę – będzie krzyż!

Przydźwigał łóżko do mieszkania córki, wyciął potrzebne mu metalowe rurki, wyczyścił, wypolerował, aż błyszczały. Wyprostował, połączył – i oto jest krzyż papieski, którego nie powstydziłby się sam papież.

– Zrobiłem takich krzyży 43. Można je dziś znaleźć w wielu europejskich krajach – cieszy się Grzegorz.

Miecz i monstrancja

Krzyże to jedna z łatwiejszych rzeczy, jakie przyszło kuć temu kowalowi z Wielkopolski, który swoje miejsce na ziemi odnalazł w Białymstoku. Trudno było natomiast wykuć „dwa nagie miecze", grunwaldzkie, niezbędne podczas odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego na Placu Matejki w Krakowie.

– Dostałem mnóstwo materiałów, rycin, zdjęć, bo przecież miecze musiały być identyczne jak te prawdziwe, co je Jagiełło od Krzyżaków dostał. Ale ryciny to nie to samo, co w kuźni taki miecz wykuć – wspomina. Ale udało się. Kiedy zawiózł miecze do Krakowa, historycy gratulowali mu dobrej roboty. Zrobił więc trzeci miecz, dla siebie. Wisi dziś na ścianie w pokoju Grzegorza. Jest tu zresztą mnóstwo wyrobów kowala. Wystarczy się obrócić, a w oko zawsze wpadnie coś nowego. A to ogromna metalowa chorągiew, podobna do tej, jaką Grzegorz kuł na Zamek Królewski w Warszawie. A to monstrancja, wykuta z jednego kawałka miedzi. A to pomnik Matki Polki, z bochenkiem chleba i mieczem w dłoniach. Albo czerwone zwierzę, przypominające nieco dinozaura.

– Nazwałem go bolszewik – śmieje się Grzegorz. – Był bardziej czerwony, ale niestety nieco wyblakł...

Żelazo, moja miłość

Żelazo to jego największa miłość. Zawodu kowala nauczył się od ojca, artyzm musiał mieć we krwi, bo nie każdy potrafi zamieniać metal w dzieło sztuki. A Grzegorz potrafi.

– W obróbce żelaza to ja jestem profesjonalistą – zapewnia. – Kiedy uczyłem na Wyższej Szkole Inżynieryjnej w Białymstoku, to do mnie nawet „panie profesorze" mówili! Naprawdę byłem kimś – ja, Grzegorz, lichota taka...

Potem uczył w Liceum Plastycznym w Supraślu. Tam po raz pierwszy zetknął się z drewnem. Od razu postanowił spróbować, jak się pracuje z delikatniejszym niż żelazo materiałem.

– Okazało się, że to najprostsza rzecz na świecie! – mówi. – Co prawda zdaję sobie sprawę z braków moich rzeźb, ale czy to komu przeszkadza?

Grzegorzowi na pewno nie. Bo choć Benedykt XVI nie jest za bardzo do siebie podobny, to przynajmniej jest oryginalny. No i rzeźbiony ludzkimi rękami!

– Bo teraz są takie maszyny, które zaznaczają na drewnie wszystkie punkty według wskazanego wzorca. I potem rzeźba jest bardzo podobna do konkretnej postaci, tylko co z tego, jak to maszyna rzeźbi, a nie człowiek – tłumaczy.

Księdza Jana Twardowskiego też by nikt w ludowym świątku nie poznał, ale Grzegorz wie przecież,

lipy



Fot. B. Maleszewska

Kiedy żył Jan Paweł II, prześcigaliśmy się w stawianiu mu pomników. Dziś podmiotem kultu stał się Benedykt XVI. On też jest już naszym papieżem.



kogo rzeźbił. Teraz przymierza się do postaci Czesława Miłosza. Wybrał już nawet szczapę lipową.

– To z tej samej lipy, z której wyrzeźbiłem Benedykta XVI – podkreśla. – Ona naprawdę pamięta czasy Jana Klemensa Branickiego!

Przyniósł już tę szczapę do swego pokoju i zaczął ją studiować. Najpierw, jak czytankę z podręcznika, studiował lipową korę:

– Lipa jest nadzwyczaj rozkosznym drzewem do rzeźbienia, rozkosznym i romantycznym. Wystarczy, że na tę szczapę popatrzę i już słyszę, jak na tej lipie ptaki śpiewają, jak słońce zdobi jej koronę.

Potem przyszedł czas na studiowanie odsłoniętych słoi drewna:

– Przyglądam się im, przyglądam, i widzę, jak z nich Czesława Miłosza wyrzeźbić. Tu będą włosy – wskazuje skręcone drewniane włókna. – A tu przecież kawałek nosa wyrasta!

Nagrobek zarasta w ogrodzie

Grzegorz nie zamierza poddać się upływającemu czasowi. Choć ma swoje lata, a od niedawna jego życiem rządzi „ciotka cukrzyca, wielka pani" (tak nazywa swoją przewlekłą chorobę), nic nie potrafi go zatrzymać. Robota pali mu się w rękach. Wykuł nawet swój nagrobek – z żelaza, jak przystało na kowala. Cmentarny pomnik stoi tymczasem w ogrodzie przed domem. Zarasta nieco, bo nikt nie zamierza go jeszcze używać. Dookoła niego mnóstwo pustych doniczek, które w ogrodzie wykorzystuje żona Grzegorza.

– O, ona jest jedynym moim hamulcem. Taka hamulcowa z niej wyrosła – opowiada o swojej dziewczynie (bo tak nazywa żonę). – Ale to dobrze, bo bez hamulcowej na pewno zaraz byłaby jakaś katastrofa. A tak mogę robić swoje bez najmniejszych obaw. ▲

Obyczaje >> Chętnie kupujemy rzeźby i zdjęcia papieża

Każdy chce mieć swojego Benedykta

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Podczas pierwszej wizyty Benedykta XVI w Polsce w oknach wielu mieszkań i domów widać było zdjęcia papieża. To najbardziej widoczny przejaw naszej pasji do gromadzenia przedmiotów, które mają nam pomóc w wyznawaniu wiary.

Zdjęcia były najbardziej widoczne, ale nie tylko one cieszyły się popularnością. Ekspedientki z białostockich sklepów z dewocjonaliami opowiadają, że w tych dniach sprzedawały wszystko, co tylko miało jakiś związek z nowym papieżem.

– Książki, pierwsze albumy – wszystko się podobało – opowiada jedna z nich. – Ale największe zapotrzebowanie było na rzeźby, takie niewielkie, które można np. na biurku sobie postawić czy dać komuś w prezencie.

Sprzedawane w sklepach wizerunki Benedykta XVI to najczęściej metalowe odlewy, zrobione według jednego wzorca. Benedykt XVI, zastygnięty w charakterystycznym geście z rozłożonymi rękami, jest rzeczywiście do siebie podobny. Inaczej niż papież wyrzeźbiony przez Grzegorza Prużyńskiego, bohatera naszego reportażu.

– Ludzie bardzo zwracają uwagę na podobieństwo do prawdziwego papieża – zapewnia ekspedientka z białostockiego sklepu z dewocjonaliami. – Zdarzały mi się sytuacje, że klientki rezygnowały z zakupu, ponieważ rzeźba nie była zbyt podobna do Benedykta XVI. Cóż, wszystko to rzecz gustu. ▲

reklama



Nasza akcja >> Szkoła bez przemocy

Prawo wejdzie do

Prezentujemy kodeks, który od września będzie obowiązywał w szkołach walczących z agresją i przemocą.



B. Malaszewska

Taki „Kodeks szkoły bez przemocy" powinny wdrożyć wszystkie placówki oświatowe – przekonuje Jędrzej Łucyk, dyrektor białostockiego „mechaniaka"

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Szkoły aż kipią od agresji – wynika z przeprowadzonych przez CBOS badań. Ponad połowa uczniów weszła w tym roku szkolnym w co najmniej jeden konflikt z nauczycielem, a prawie połowa pedagogów przyznaje, że w ich szkole zdarzają się problemy z prowadzeniem lekcji, bo uczniowie im przeszkadzają, ignorują polecenia, a nawet prowokują, starając się wyprowadzić z równowagi. Co piąty nauczyciel skarży się, że był przez uczniów obrażany i wulgarnie przezywany, a aż dwie trzecie uczniów otwarcie przyznaje, że miała w tym roku szkolnym konflikty z innymi uczniami. W sumie co trzeci uczeń i co trzeci nauczyciel wyjawia – w anonimowej ankiecie – że w ich szkole przemoc jest poważnym problemem.

Kłopoty podlaskich uczniów i nauczycieli

Wyniki ogólnopolskich badań są zatrważające, a okazuje się, że w podlaskich placówkach jest... jeszcze gorzej. Jesteśmy w grupie czterech województw, w których notuje się największe natężenie agresji nauczycieli wobec uczniów. Młodzież gani nauczycieli za wyrzucanie uczniów za drzwi, straszenie, obrażania, szturchanie. Uczniowie narzekają też na brak w ich placówkach psychologów, do których można by się zwrócić po pomoc. Ofiary agresji nie wiedzą, komu powiedzieć, że są atakowane przez rówieśników czy też że czują się szykanowane przez nauczycieli.

Również wielu nauczycieli nie wie, do kogo się zwrócić, kiedy uczniowie zaczynają im wchodzić na głowę. Boją się, że gdy powiedzą o tym dyrektorowi szkoły, ten może po prostu uznać, że... nie radzą sobie z młodzieżą i przy najbliższej okazji zwolni ich z pracy.

I rzeczywiście, wielu dyrektorów w rozmowie z dziennikarzami „Gazety Współczesnej" twierdziło, że w ich szkole zjawisko przemocy... nie występuje. Tymczasem – jak twierdzi Ewa Czemierowska, psycholog ze starachowickiego Ośrodka Szkolenia Nauczycieli „Spójrz Inaczej" – jeśli dyrektor mówi, że w jego placówce nie ma przemocy, to albo kłamie, albo nie wie, co tak naprawdę dzieje się na terenie jego szkoły.

Zespoły wychowawcze dla belfrów

Niektórzy dyrektorzy podlaskich szkół przyznawali, że owszem, na terenie kierowanych przez nich placówek zdarzają się agresywne zachowania tak uczniów, jak i nauczycieli i opowiadali nam o działaniach, jakie podejmują, aby z tą przemocą walczyć. Przykładowo w białostockim Zespole Szkół Mechanicznych wszyscy uczniowie i pracownicy muszą nosić przypięte do ubrań plakietki, dzięki czemu w szkole nie ma anonimowości i jest bezpieczniej. Natomiast dla uczniów, którzy nie radzą sobie z własną agresją, organizowane są specjalne zajęcia socjoterapeutyczne, podczas których uczą się wyrażać emocje. Nauczyciele zaś uczestniczą w tzw. zespołach wychowawczych, na których to wspólnie rozwiązują problemy, jakich przysparzają uczniowie. Uczestniczą też w specjalnych warsztatach, podczas których uczą się, jak pracować z dziećmi nadpobudliwymi i młodzieżą agresywną.

Akcja „Gazety Współczesnej"

„Gazeta Współczesna" od 21 kwietnia – razem z 20 dziennikami regionalnymi z innych województw naszego kraju – prowadzi akcję społeczną „Szkoła bez przemocy". Na naszych łamach pokazywaliśmy, że zjawisko przemocy w szkołach istnieje i że z rosnącą falą agresji można sobie poradzić. Pedagodzy i psychologowie omawiali rodzaje szkolnej przemocy i podpowiadali, w jaki sposób rozpoznać w grupie uczniów dziecko, które jest ofiarą i jak postępować ze sprawcami szkolnej przemocy. Pisaliśmy, w jaki sposób rodzice powinni wspomagać szkolny proces wychowawczy i gdzie mogą otrzymać poradę, jeżeli nie radzą sobie z własnymi dziećmi. Zaprosiliśmy też do naszej redakcji psychologów, pedagogów, nauczycieli, dyrektorów szkół oraz policjantów, by podczas wspólnej debaty zastanowić się nad źródłami uczniowskiej agresji, nad typami szkolnej przemocy i sposobami radzenia sobie z nią.

W tym czasie w Warszawie zebrał się zespół specjalistów, czyli Rada Programowa akcji „Szkoła bez przemocy" (m.in. socjologowie i psychologowie społeczni) i opracowali „Kodeks szkoły bez przemocy". Kodeks ten jest podsumowaniem pierwszego etapu naszej akcji, a jednocześnie zapowiedzią drugiego etapu, który rozpocznie się już we wrześniu br. Wtedy to do akcji będą mogły zgłaszać się konkretne szkoły.

Placówki, które zdecydują się przystąpić do akcji „Szkoła bez przemocy", będą musiały zaakceptować zasady naszego kodeksu, a następnie wykazać się ich przestrzeganiem. Do każdej z zasad kodeksu Rada Programowa opracuje jeszcze po kilka pytań, które będą podstawą do sprawdzenia, czy dana szkoła faktycznie przestrzega przedstawionych w kodeksie zasad.

Szkoły będą mogły zgłaszać się do akcji wypełniając i przesyłając ankietę, która będzie dostępna m.in. na stronie internetowej www.szkolabezprzemocy.pl oraz na stronach – zarówno internetowych, jak i papierowych – gazet. Na naszych łamach będziemy promować szkoły, które chcą walczyć ze zjawiskiem przemocy na swoim terenie i te, które najlepiej sobie z tym radzą.

szkół

7 Kodeks Szkoły bez przemocy

1. Szkoła jest wspólnotą.
Szkoła dąży do stworzenia wspólnoty wszystkich nauczycieli, uczniów, ich rodziców oraz pracowników niepedagogicznych szkoły, opartej o jasny i przejrzysty system norm.

2. Wszyscy się szanujemy.
Wspólnota szkolna buduje klimat bezpieczeństwa, szacunku, otwartego dialogu i porozumienia pomiędzy nauczycielami, pracownikami szkoły, uczniami i rodzicami. Wszyscy uczestnicy społeczności szkolnej szanują siebie nawzajem i nie zachowują się wobec siebie agresywnie.

3. Wspólnie działamy przeciw przemocy.
W szkole działa system przeciwdziałania przemocy, który jasno określa: obowiązujące normy, procedury działania i współpracy wszystkich zainteresowanych w zakresie rozwiązywania konfliktów oraz reagowania wobec przejawów agresji i przemocy. Jego zasady obowiązują wszystkich uczestników społeczności szkolnej: nauczycieli, uczniów, pracowników niepedagogicznych oraz wszystkie osoby znajdujące się na terenie szkoły.

4. Niczego nie ukrywamy.
Szkoła prowadzi regularną diagnozę problemu przemocy w szkole, a efekty działania systemu przeciwdziałania przemocy podlegają monitoringowi oraz ewaluacji.

5. Zawsze reagujemy.
Szkoła reaguje na każdy przejaw agresji i przemocy oraz zapewnia długofalową, odpowiednią pomoc zarówno ofiarom, jak i sprawcom przemocy.

6. Nauczyciel nie jest sam.
Szkoła podejmuje działania, by nauczyciele mieli odpowiednią wiedzę i umiejętności z zakresu rozwiązywania konfliktów i radzenia sobie z przejawami agresji i przemocy.

7. Uczniowie wiedzą, jak działać.
Szkoła organizuje uczniom regularne zajęcia profilaktyczne z zakresu umiejętności psychologicznych i społecznych oraz radzenia sobie z agresją i przemocą.

8. Rodzice są z nami.
Aby przeciwdziałać przemocy szkoła współpracuje z rodzicami włączając ich do tworzenia systemu przeciwdziałania przemocy i obejmując działaniami edukacyjnymi.

9. Mamy sojuszników.
Szkoła współpracuje ze środowiskiem pozaszkolnym przy podejmowaniu działań profilaktycznych i interwencyjnych dotyczących agresji i przemocy, gdy potrzeby przekraczają możliwości lub kompetencje szkoły.

10. Nagradzamy dobre przykłady.
Szkoła promuje wzorce zachowań oparte na poszanowaniu godności każdego człowieka.

opinie



▲ Ewa Czemierowska, psycholog, członek Rady Programowej akcji „Szkoła bez przemocy":

– Kodeks mówi o tym, że szkoła ma współpracować ze środowiskiem pozaszkolnym przy podejmowaniu działań profilaktycznych i interwencyjnych dotyczących agresji i przemocy, gdy potrzeby przekraczają możliwości lub kompetencje szkoły. To najbliższe środowisko to przede wszystkim różne instytucje i służby społeczne, takie jak policja, opieka społeczna, sądy rodzinne i opiekuńcze. Brak współpracy między tymi instytucjami a szkołą powoduje, że wiele działań podejmowanych jest „po omacku" lub zbyt późno.



▲ Janusz Czapiński, psycholog społeczny, twórca „Kodeksu szkoły bez przemocy":

– Pierwszy punkt kodeksu jest najważniejszy. W Polsce wspólnoty mamy już np. w rodzinach i tam wskaźnik patologii jest stosunkowo niski. Nie trzeba układać regulaminów, przewidujących rozwiązania trudnych sytuacji, bo wspólnota reguluje się sama. W szkole może być tak samo, ale nie jest. Zmianie tego stanu rzeczy ma służyć pierwszy, kluczowy punkt kodeksu. Pozostałe są jego rozwinięciem. Ich realizacja ma na celu wytworzenie w uczniach i nauczycielach poczucia więzi oraz dumy z faktu, że są w tej, a nie innej szkole.



▲ Anna Giza-Poleszczuk, socjolog, członek Rady Programowej „Szkoły bez przemocy":

– Ta akcja mobilizuje rodziców do zainteresowania szkołą. Chodzi jednak o to, by owo zainteresowanie nie miało charakteru roszczeniowego. Na szczęście to nastawienie powoli się zmienia, gdyż praca dziennikarzy uświadomiła wielu ludziom nie tylko fakt istnienia przemocy w szkołach, ale także jej wielorakie przyczyny. Jeżeli więc rodzice będą – tak jak jest postulowane w kodeksie – uczestniczyli w zajęciach, które pozwolą im zrozumieć, jak z problemem postępować – wszyscy zobaczą praktyczny wymiar kodeksu.

reklama



Policyjne związki >> Walczyli z reżimem, dziś walczą o sprawy socjalne

Drżeliśmy o życie



Fot. B. Maleszewska

Krzysztof Florczykowski i Andrzej Radzicki byli w komendzie KWP na otwarciu wystawy poświęconej dziejom policyjnych związków

Za to, że byłem związkowcem zabrali mi radiowóz i broń, a potem wysyłali na służbę w najbardziej niebezpieczne miejsca. O moje bezpieczeństwo dbało trzech robotników z „Uchwytów". Ja patrolowałem ulice, a oni pilnowali, żeby SB na mnie nie napadło – wspomina Krzysztof Florczykowski.

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Pracowałem wtedy w drogówce. Moje życie zmienił jeden incydent. Otóż kiedyś na trasie z Warszawy do Białegostoku zatrzymałem pijanego kierowcę i zawiozłem go do izby wytrzeźwień. Okazało się, że zrobiłem straszny błąd, zostałem przez szefów zmieszany z błotem. Bo ten kierowca był ważnym członkiem partii. Zrozumiałem wtedy, że są równi i równiejsi, a reżim wykorzystuje milicję do własnych celów – opowiada Krzysztof Florczykowski, pierwszy przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego MO.

Na obchody 25-lecia powstania związku zjechali się byli milicjanci mieszkający dziś na całym świecie. Wielu z nich było internowanych i aresztowanych, zwalniano ich z pracy, zmuszano do wyjazdu za granicę. Dzisiejsi policyjni związkowcy czują się kontynuatorami ich działań.

Nie chcieli być zbrojną ręką komuny

W 1980 roku „wybuchła" pierwsza „Solidarność". Wielu milicjantów sympatyzowało z tym ruchem społecznym. Dlatego bolało ich to, że to im społeczeństwo przypisywało akty terroru, którego ofiarami padali członkowie „Solidarności.

– Społeczeństwo traktowało milicjantów jako część aparatu represji – mówi Tomasz Danilecki z IPN. – W drugiej połowie maja 1981 r. część funkcjonariuszy postanowiło zorganizować ruch związkowy, którego celem była reforma w strukturach MO.

Do końca maja odbyły się zebrania na terenie dawnych województw białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego. W ogólnopolskim zjeździe wzięło udział blisko 600 funkcjonariuszy – bardzo dużo zważywszy na ówczesną sytuację polityczną w kraju.

Nie było im łatwo. Z jednej strony spotykali się z groźbami od zwierzchników, z drugiej – z nieufnością ze strony społeczeństwa i – początkowo – ze strony związkowców z „Solidarności". W czerwcu 1981 roku rozpoczęli rozmowy ze stroną rządową, które zakończyły się fiaskiem.

A potem było gorzej

– Władza nie godziła się na związek zawodowy w MO, nasze działania uznano za zagrożenie dla całego resortu – mówi Andrzej Radzicki, ówczesny związkowiec, dziś członek Klubu Więzionych, Internowanych, Represjonowanych. – W całym kraju prowadzono ze związkowcami rozmowy ostrzegawcze. Grożono nam, naszym rodzinom, naszym znajomym.

Andrzej Radzicki wspomina ten czas jako koszmar. Wielu zrezygnowało z działalności związkowej, on tego nie zrobił. Wraz z Krzysztofem Florczykowskim został zwolniony z pracy. Obaj nadal jednak kontynuowali działalność związkową, nawiązali współpracę z „Solidarnością". Obu funkcjonariuszy internowano po wprowadzeniu stanu wojennego. 21 stycznia 1982 roku Radzickiego zwolniono z internowania, a dwie minuty później wręczono mu nakaz tymczasowego aresztowania za rzekome ujawnienie tajemnicy służbowej związkowcom z „Solidarności". Zarzucono mu, że pracując jako dzielnicowy w II komisariacie przekazał „Solidarności" listę z nazwiskami dzielnicowych. Radzicki wyszedł na wolność 21 maja 1982 roku.

Wilczy bilet

Szybko okazało się, że to nie koniec represji. Odwiedził 24 zakłady pracy, ale nikt nie chciał go zatrudnić, bo „towarzysze partyjni" wystawili mu wilczy bilet.

– To była beznadziejna sytuacja – wspomina Radzicki. – Musiałem ubiegać się o pracę, bo inaczej w świetle ówczesnych przepisów stałbym się „niebieskim ptakiem" i groziłyby mi kolejne szykany. A wiedziałem jednocześnie, że nigdzie mnie nie zatrudnią.

Dziś nie boimy się o życie. Ale pilnujemy, żeby władza nie wykorzystywała nas do swych celów. Taka pokusa istnieje – Antoni Duda, przewodniczący policyjnych związkowców.

W końcu – dzięki znajomym – rozpoczął pracę w weterynarii. „Esbecy" nachodzili go tam, grozili.

– Fotografowali każdego, kto ze mną rozmawia – mówi. – Bałem się, że podpalą mi mieszkanie. Takie rzeczy zdarzały się przecież w Białymstoku.

Krzysztof Florczykowski wybrał emigrację, podobnie jak pochodzący spod Siemiatycz Marian Sadłowski. Pierwszy wyjechał na wiele lat do USA, drugi do Szwecji, gdzie do dziś mieszka.

– MSW rozpowszechniało o nas oszczerstwa, że jesteśmy agentami Zachodu i współpracujemy z agentami różnych państw zachodnich – mówi Sadłowski. – Wyjechałem, bo nie dali mi tu żyć.

Po zmianach ustrojowych w Polsce, gdy powstała policja, koledzy odnaleźli Krzysztofa Florczykowskiego w USA. Wrócił na kilka lat do służby. Dziś mówi, że niczego nie żałuje, że podjąłby taką samą decyzję jeszcze raz. I cieszy się, że związki policyjne jednak istnieją.

Z łamów „Współczesnej” >> Marzenia rolnika z Dolistowa spełniły się, choć...

Rolnika nie pytają

„Z roku na rok idzie w rolnictwie ku gorszemu. Nikt rolnika o nic nie pyta, a żony też nie znajdzie” – pisał w 1981 r. we „Współczesnej” Tadeusz Daniłko. 25 lat później ten sam gospodarz z Dolistowa n. Biebrzą chwali się dorobkiem i... gospodarną żoną.



Fot. K. Radzajewski

Krystyna i Tadeusz Daniłkowie nie żałują swych wyborów życiowych

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Kilka miesięcy przed ogłoszeniem stanu wojennego w 1981 r. w ówczesnej „Gazecie Współczesnej”, Tadeusz Daniłko z Dolistowa nad Biebrzą narzekał na niską opłacalność produkcji rolnej i brak chętnych kobiet do zamążpójścia na gospodarstwo. Ćwierć wieku później autor artykułu pt. „Marzenia młodego rolnika” nadal narzeka na niską opłacalność tego, co produkuje w swoim gospodarstwie, ale chwali się swoim dorobkiem i... żoną, którą poznał dzięki naszej gazecie.

Tadeusz Daniłko pochwalił się nam artykułem z pierwszej strony „Współczesnej”, który ukazał się 25 lat temu, bo – jak mówi – chciałby porównać swoje młodzieńcze marzenia z tym, czego doświadcza obecnie jako już blisko 50-letni rolnik.

„Mówi się o podwyżce o 10 zł za kilogram żywca. W efekcie wyszło 2-4 zł za kg. Wyjątkowe szyderstwo zrobiono z rolnika, któremu wmawia się, że to mu się opłaci” – krytykował Daniłko „ręczne sterowanie” cenami.

– Mamy teraz wolny rynek, a ceny dyktują wielcy potentaci. Jak tak popatrzeć, to do każdej tony pszenicy i żyta trzeba cały czas dopłacać – zauważył cierpko pan Tadeusz.

Państwo Krystyna i Tadeusz Daniłkowie nie utrzymują się już tylko z tego, co daje ich 5-hektarowe gospodarstwo. Stworzyli w swoim obejściu gospodarstwo agroturystyczne i przez znaczną część roku żyją z tego, co zostawią turyści. A, że poddolistowskie łąki leżą w samym centrum bagien biebrzańskich, to i nie narzekają na brak chętnych do wypoczynku w trzech pokojach z ośmioma łóżkami. „Obłożenie” mają w tym roku od majowego długiego weekendu aż do jesieni.

Łowca absurdów

Z pożółkłych stron gazety wyziera szara PRL-owska rzeczywistość. Sejm debatował o narodowym planie gospodarczym, odbyło się VIII plenum KC PZPR, a dziennikarze chwalili efekty pracy w sobotę, bo to oznaczało „więcej towarów na rynek”. W ponurą scenerię tzw. gospodarki niedoboru wpisywał się też artykuł Daniłki. „To absurd kupować od rolnika mleko za 8-9 zł i sprzedawać mieszkańcowi miasta za 2,9 zł. W kraju, w którym brakuje żywności 1 kg fiata 125p kosztuje 147 zł, 1 kg pralki – 128 zł, kombajn to 1037 kwintali pszenicy lub 146 kwintali żywca wieprzowego” – punktował reżimowe absurdy Daniłko.

– To był mój życiowy wybór i nikt mnie nie zmuszał do pozostania na gospodarstwie. Choć wtedy tylko ten, kto miał „dojścia”, to dostawał przydział na maszyny – zamyślił się gospodarz.

„Uważam, że przydziały na maszyny np. za mięso byłyby chyba sprawą najsłuszniejszą” – pisał wówczas młody rolnik z Dolistowa.

– Dziś sprzętów dostatek, znane firmy same wpraszają się do gospodarstw z maszynami, tylko nie każdego na nie stać – zauważył pan Tadeusz.

Nie dał komunista, nie da kapitalista

„Z roku na rok idzie w rolnictwie ku gorszemu. Mam tu na myśli gospodarstwa indywidualne. Nikt rolnika o nic nie pyta. W czasie gorących dni na Wybrzeżu (okres strajków w Stoczni Gdańskiej, przyp. red.) myśmy nie strajkowali, nie debatowali, myśmy w pocie czoła i błocie zbierali to, co dała nam matka ziemia” – zaznaczał we „Współczesnej” Daniłko.

– Ale zgrzeszyłbym, gdybym sądził, że nic się w Polsce nie zmieniło. Rzecz w tym, że gołym okiem widać wyludnianie się wsi. Powstają gospodarstwa wielkoobszarowe, które zaczynają nieźle radzić w wolnorynkowej rzeczywistości. Tak czy owak wszystko zależy od włożonej pracy. Ja mam powody do zadowolenia, bo wszystko, czego się dorobiłem, pochodzi tylko z naszych rąk, a nie z tego co „dała” komuna i czym mami kapitalizm – zauważył gospodarz.

Szukał żony, znalazł ją po sąsiedzku

Osobną kwestią była i jest nadal sprawa „żony dla rolnika”. „Na wsi o żonę coraz trudniej. Dziewczyna woli „miastowego”, woli być sprzątaczką niż rolniczką” – pisał wtedy młody amator ożenku.

– I nie powiem, ofert dostałem sporo, bo po następnym artykule w „Świecie Młodych” listonosz przynosił mi listy od panien z całej Polski. Alem potem „pojechał do Szacił... i głowę żem stracił” dla mojej Krysi – żartował pan Tadeusz. – A ja ubiegłam konkurentki. Żyje się nam może nie godnie, ale w miarę wygodnie. Zawsze lubiłam wiejskie życie i swoich wyborów nie żałuję. Teraz nie tylko panny, ale i kawalerowie uciekają ze wsi – dodała wesoło pani Krystyna.

Daniłko nie zauważył wtedy w swoim tekście cenzorskich „nożyczek”, choć zwrócił uwagę na polemiczne komentarze ówczesnych propagandzistów.

Nikt nic nie da „na piękne oczy”

„Śmiem twierdzić, że, o ile w zdecydowany sposób nie zmieni się u nas podejście do rolnictwa i do młodych rolników, obecny kryzys pogłębi się” – prorokował 25 lat temu Daniłko. Teraz ten sam, choć już 48-letni rolnik, uważa tę kwestię za ponadczasową. Nie sądzi bowiem, by kolejne ekipy rządowe zmieniły cokolwiek w sytuacji wsi.

– Zakładałem wtedy Solidarność RI, ale zawiodłem się na polityce już 5 czerwca 1989 r., gdy po pierwszych wolnych wyborach doświadczyłem gier osób znanych później z pierwszych stron gazet. Dużo w tym obłudy. Nikt nam nic nie da na piękne oczy. Dziś też nie lubię stwierdzenia, że „Unia coś dała” – tyle nam dadzą inni, ile wypracujemy parą własnych rąk – zamyślił się Daniłko.

Krystyna i Tadeusz Daniłkowie nie żałują swoich życiowych wyborów. Swoje nadzieje wiążą z nadchodzącą modą na Dolistowo i urokliwą Biebrze.

Zdarzyło się >>

1815 **9 czerwca** zakończyły się obrady Kongresu Wiedeńskiego, zjazdu dyplomatów największych państw europejskich, zwołanego dla uporządkowania polityki europejskiej po zwycięstwie nad napoleońską Francją. W wyniku obrad utworzono Związek Niemiecki, połączono Belgię z Holandią, zagwarantowano Szwajcarii neutralność i powołano do życia Królestwo Polskie pod berłem carów rosyjskich.

1190 **10 czerwca** w czasie trzeciej wyprawy krzyżowej utonął w górskiej rzece Salef w Cylicji cesarz niemiecki Fryderyk I Barbarossa, czyli Rudobrody, wywodzący się z dynastii Hohenstaufów. Pewna legenda opowiada, że Fryderyk nie utonął i pojawi się, gdy Niemcy będą go potrzebować.

1613 **11 czerwca** Michał Romanow został koronowany na cara Moskwy. Głównym osiągnięciem Michała było zakończenie wojny ze Szwecją, a także z Polską. Dynastia Romanowów panowała w Rosji do 1917 roku.

1991 **12 czerwca** w Rosji odbyły się pierwsze wybory prezydenckie. Wygrał je Borys Jelcyn, zdobywając blisko 60 proc. głosów przy 75-procentowej frekwencji wyborczej.

1949 **13 czerwca** na terenach wsi Mogiła i Krzesławice rozpoczęto budowę „nowego Eldorado", czyli Nowej Huty – potężnego kombinatu metalurgicznego i towarzyszącego mu zaplecza miejskiego. Wkrótce Nowa Huta stała się jedną z dzielnic Krakowa.

1987 **14 czerwca** zmarł Stanisław Bareja, reżyser i scenarzysta filmowy, autor popularnych komedii: „Miś", „Poszukiwany, poszukiwana" oraz seriali telewizyjnych „Alternatywy 4" i „Zmiennicy".

1752 **15 czerwca** amerykański uczony Benjamin Franklin (jeden z ojców-założycieli USA) zademonstrował po raz pierwszy publicznie, działanie piorunochronu.

Anegdoty historyczne >>

Po bitwie pod Issos (333 p.n.e.) pokonany władca perski Dariusz III, który zdołał uciec, skierował do Aleksandra propozycję pokojową, oferując mu m.in. Azję do Eufratu. Parmenion, jeden z dowódców Macedończyka miał wtedy powiedzieć: „Gdybym był Aleksandrem, przyjąłbym te warunki". Młody wódz odparł: „Ja też, gdybym był Parmenionem".

Aleksander przed wyprawą do Azji postanowił zasięgnąć opinii wyroczni delfickiej, najsłynniejszej w całej Grecji. Jedna z wieszczek kazała jednak na siebie zbyt długo czekać. Macedończyk wziął więc ją za rękę, próbując pociągnąć do miejsca, gdzie dokonywano wróżb. „Chłopcze, nie można ci się oprzeć" – rzekła kobieta. „Dziękuję, to mi wystarczy" – odparł Aleksander.



Aleksander to jeden z największych zdobywców w dziejach. Miał zaledwie 22 lata, gdy wyruszał podbijać świat. Okazał się też znakomitym administratorem. Założone przez niego miasta istnieją do dziś. Uważał się za boga, syna Amona. Stworzone przez niego państwo rozpadło się po jego śmierci.

Aleksander Wielki >> Przyczyna zgonu władcy

Śmierć w Babilonie



Bitwa pod Issos: moment triumfu Aleksandra (po lewej, na koniu), który zmusza do ucieczki Dariusza (po prawej, na rydwanie). Fragment mozaiki z Pompejów.

Szykował się już do podbicia Arabii, a później wszystkich zachodnich krain, aż do Słupów Heraklesa, gdy nagle zasłabł podczas jednej z uczt. Zmarł kilka dni później, 10 czerwca 323 roku przed naszą erą, nie dożywszy 33 lat. Do dziś historycy zastanawiają się nad przyczyną śmierci Aleksandra Wielkiego.

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Złowróżbne znaki zaczęły się mnożyć, kiedy Macedończyk ze swoją armią wracał po wieloletniej wyprawie do Babilonu. Gdy przekraczał Tygrys, napotkani chaldejscy wróżbici ostrzegali go, by nie wchodził do miasta od wschodu. Władca dał wiarę tym przestrogom i ruszył w kierunku Eufratu, lecz odstraszyły go wielkie bagna, kazał więc wojsku wkroczyć do Babilonu przez wschodnią bramę. Sam zaś, po dotarciu do miasta, popłynął w dół kanału Pollakopas, po czym wrócił przez zachodnie grzęzawiska. „Tak oto, chcąc nie chcąc, nie posłuchał boga" – pisał historyk Aristobulos. Powiadano też, że osioł śmiertelnie kopnął lwa w zwierzyńcu władcy, a zbiegły skazaniec przysiadł na pustym tronie króla. On jednak niewiele sobie z tego robił.

Zdawało się, że świat leży u jego stóp. 13 lat wcześniej Aleksander wraz z niewielką, lecz sprawną armią ruszył na podbój Azji. W dwóch walnych bitwach – pod Issos i Gaugamelą – starł w pył imperium perskie i pociągnął dalej, na Wschód. Doszedł do Indii. Pokonali go nie wrogowie, lecz jego żołnierze, którzy wymogli na ukochanym wodzu powrót do utęsknionej ojczyzny.

Aleksandrowi było jednak mało. Szczerze uwierzył, że jest synem Amona i prosił, by miasta greckie oddawały mu hołd boski, co zresztą te skwapliwie czyniły. Był przekonany, że nic nie może go zmóc. Teraz zamierzał podbić Arabię, później zaś Kartaginę, północną Afrykę i południową Italię. Bogowie mieli jednak inne plany.

Oto pod koniec maja 323 roku p.n.e. Aleksander podejmowany był w Babilonie na uczcie przez przyjaciela Mediosa. Nagle podczas biesiady poczuł przeszywający ból z tyłu pleców. Króla odtransportowano do jego pałacu, zaczęła go trawić gorączka. „Wyniesiono go jednak na łożu, żeby mógł złożyć codzienne ofiary, jak nakazywał zwyczaj" – opisywał rzymski historyk Arrian. Stan

Wielu badaczy skłania się ku tezie, że Aleksander umarł na malarię, chorobę często spotykaną w błotnistych rejonach Mezopotamii.

władcy pogarszał się z każdym dniem, w końcu Macedończyk nie mógł już z siebie wydobyć głosu. Prości żołnierze siłą wdarli się do sypialni Aleksandra, pragnąc go zobaczyć, on zaś pozdrawiał ich wzrokiem, z trudem unosząc głowę. Umarł nie wskazawszy następcy. Coś jednak rzekł. Jego wodzom, którzy przez najbliższe kilkadziesiąt lat mieli toczyć ze sobą boje o aleksandrową spuściznę, wydawało się, że dziedzictwo po nim ma objąć „Herakles" albo „kratisto" (czyli „najdzielniejszy").

Historycy do dziś spierają się o to, co było przyczyną zejścia z tego świata największego wodza w dziejach. Co jakiś czas powraca hipoteza o otruciu władcy. Jednak używane w starożytności specyfiki działały piorunująco, nie znano jeszcze takich, które mordowałyby ofiarę przez dni kilka. Wielu badaczy skłania się ku tezie, że Aleksander umarł na malarię, chorobę często spotykaną w błotnistych rejonach Mezopotamii. Inni są zdania, że dała o sobie znać marskość wątroby Macedończyka, ten bowiem nie wylewał za kołnierz. Najbardziej przekonujące jednak wydaje się być przebicie wrzodu bądź ostre zapalenie trzustki, o czym może świadczyć nagły ból, który zapoczątkował chorobę.

Sławni Tatarzy >> Po polskiej stronie

Ich szwadron



D. Biziuk

Wyznawcy islamu modlą się w bohonickim meczecie

Jednym z przyjaciół Marszałka Józefa Piłsudskiego był Tatar Aleksander Sulkiewicz. Na rozkaz Naczelnego Wodza powołano do życia pułk tatarski. Był 1919 rok.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Niedawne obchody 80. rocznicy powstania Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP to okazja do tego, aby przypomnieć kilka postaci tatarskiego pochodzenia, które na stałe wpisały się do historii Polski.

Znanym działaczem niepodległościowym był Tatar Aleksander Sulkiewicz. W 1892 roku brał on udział w tworzeniu PPS-u. Był też bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego.

– Sulkiewicz należał do grona przyjaciół Marszałka. Dokładnie nie wiadomo jak rozpoczęła się ta przyjaźń. Obaj panowie pochodzili z Wileńszczyzny. Jest zatem wielce prawdopodobne, że tam spotkali się po raz pierwszy. Piłsudski i Sulkiewicz byli rówieśnikami – mówi Artur Konopacki, historyk z Uniwersytetu w Białymstoku.

Sulkiewicz pracował w urzędzie celnym, co umożliwiało mu przemyt do Polski nielegalnej literatury. To on zorganizował ucieczkę symulującego chorobę psychiczną Józefa Piłsudskiego ze szpitala św. Mikołaja w Petersburgu w 1900 roku. Po rozłamie w PPS-ie Aleksander Sulkiewicz związał się z jej prawicowym odłamem – Frakcją Narodową. Był jednym z założycieli Polskiej Organizacji Narodowej w powiecie łódzkim. Zginął w walce w 1916 roku jako żołnierz I Brygady Legionów.

Po odzyskaniu niepodległości, w granicach polskich zamieszkiwało około pięć i pół tysiąca muzułmanów (najwięcej w województwie nowogródzkim, wileńskim i białostockim). Stanowili oni jedną z najmniejszych grup wyznaniowych w II Rzeczypospolitej. Tatarzy zabiegali u władz polskich o utworzenie własnej jednostki wojskowej. W styczniu 1919 roku na rozkaz Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego przystąpiono do organizacji pułku tatarskiego. W jednostce tej, oprócz wyznawców islamu polskiego pochodzenia, służyli również muzułmanie z Powołża i Kaukazu oraz chrześcijanie i Żydzi, głównie z Kresów Wschodnich. Pułk pod nazwą Jazdy Tatarskiej wziął udział w wojnie polsko - bolszewickiej. Na początku istnienia, w jednostce tej służyło blisko 500 żołnierzy. W sierpniu 1920 roku pułk rozformowano, a we wrześniu tegoż samego roku – na prośbę polskich muzułmanów – utworzono Dywizjon Muzułmański, liczący około 400 żołnierzy. Dywizjon przechodził reorganizacje, aż w końcu został zredukowany do jednego szwadronu.

W dziejach islamu okres międzywojenny na ziemiach polskich wiązał się z rozwojem działalności religijnej i kulturalnej. W 1925 roku powołano funkcję muftiego, kierującego życiem religijnym społeczności muzułmańskiej.

Przed I wojną muzułmanie polscy w zaborze rosyjskim byli zorganizowani w gminy wyznaniowe, które podlegały muftiemu z Krymu. Na czas wojny gminy zawiesiły swoją działalność. Wraz z nastaniem pokoju zaistniała potrzeba stworzenia organizacji, która skupiłaby wszystkich muzułmanów gmin wyznaniowych w nowo odrodzonym państwie. Powstały w tym celu dwie organizacje: w 1919 roku powracający z Rosji Tatarzy założyli w Wilnie Centralny Komitet Tatarów Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy, natomiast w 1923 roku muzułmanie warszawscy utworzyli Związek Muzułmański Miasta Stołecznego Warszawy. W ostatnich dniach grudnia 1925 roku w Wilnie uchwalono stworzenie organizacji religijnej wszystkich polskich muzułmanów. Tak powstał Muzułmański Związek Religijny w RP.

– Z Wilnem wiąże się też inne wydarzenie: w latach 30-tych miejscowy meczet odwiedził prezydent Ignacy Mościcki. Po jakimś czasie Tatarzy złożyli mu rewizytę w Belwederze – dodaje historyk Artur Konopacki.

W 1936 roku jeszcze raz odwołano się do tatarskich tradycji wojskowych i powołano do życia Szwadron Jazdy Tatarskiej przy 13. Pułku Ułanów Wileńskich.

– Ministerstwo Obrony Narodowej zgodziło się na to na prośbę samych muzułmanów. Szwadron miał nawet własnego kapelana imama – mówi Artur Konopacki.

Żołnierze ubrani w obowiązkowe w wojsku polskim mundury mieli własne insygnia: na kołnierzykach znajdowały się różowe proporczyki z niebieskim szlaczkiem przez środek, a na nich pozłacane półksiężyce z gwiazdkami. Szwadronem dowodził rotmistrz tatarskiego pochodzenia Aleksander Jeliaszewicz. Jednostka Jeliaszewicza wzięła udział w kampanii wrześniowej 1939 roku, tracąc prawie dwie trzecie swojego składu.

Z lat II wojny polska społeczność tatarska wyszła uszczuplona prawie o trzy tysiące osób. Ten poważny ubytek należało przypisać m.in. zmianom terytorialnym. W 1947 roku reaktywowano Muzułmański Związek Religijny. Obecnie skupia on gminy: Bohoniki, Kruszyniany, Białystok, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, Poznań i Warszawę. Obchody 80-lecia MZR zorganizowano w Warszawie, Białymstoku, Bohonikach i Kruszynianach.

reklama



Ostatnio za pakiet na **nową Toyotę Avensis w Białymstoku** mój Klient zapłacił **2,92%**

Jak tani będzie Twój pakiet?

- pakiety na samochody do 10 roku
- zniżka na ubezpieczenie samochodów importowanych
- specjalna oferta dla osób jeżdżących bezpiecznie
- dodatkowe zniżki dla osób przechodzących do PZU
- bezpłatna pomoc drogowa

Zadzwoń i sprawdź cenę swojego pakietu

Infolinia: 0 801 102 102

PZU SA

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 Kodeksu Cywilnego

A08/2206/gorbo

Mundial >> Na mistrzostwa w Niemczech jadą nie tylko mężczyźni, choć to...

Męska impreza



B. Matleszewska

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Ponad 3 miliony kibiców piłkarskich zasiądzie na trybunach stadionów podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Niemczech – szacują organizatorzy tegorocznego mundialu. Setki tysięcy – albo i miliony – kibiców pojedzie do kraju nad Łabą, chociaż nie mają biletów na mecze. Będą oglądać zmagania piłkarzy na specjalnych telebimach.

Będą to głównie mężczyźni, którzy ściągną na tę imprezę ze wszystkich stron świata. W ślad za nimi do Niemiec przybędą narkotykowi dilerzy, złodzieje kieszonkowi oraz olbrzymia rzesza prostytutek. Ruch w seksbiznesie zaczął się już kilka tygodni temu. Niemiecka prasa od jakiegoś czasu alarmuje, że w dwunastu miastach, w których odbędą się mecze, powstają całe „dzielnice rozkoszy". Na domy publiczne przekształcane są supermarkety, kawiarnie, hurtownie, magazyny. Do wspomnianych miast ściągają alfonsi z całych Niemiec oraz innych krajów. Największa dzielnica czerwonych latarni powstaje w Berlinie. Ulokowana jest przy jednej z głównych ulic wiodących do stadionu. Podobnie jest w innych miastach. Choć tamtejsze organizacje kobiece negatywnie wypowiadają się o tym zjawisku, trudno oprzeć się wrażeniu, że lokalne niemieckie władze po cichu je akceptują. Bo – po pierwsze – turyści zostawią więcej pieniędzy im dłużej będą przebywać w danej miejscowości, a będą dłużej przebywać, gdyby będą mogli zaspokoić tam swoje potrzeby – także seksualne. Po drugie zaś, obawiają się, że jeśli nie powstanie wystarczająca liczba domów publicznych, na ulicach będzie dochodzić do gwałtów. Wydaje się więc, że władze zastanawiają się, jak seksbiznes uporządkować, a nie jak go zlikwidować.

Reklama w Internecie

W niemieckich stacjach telewizyjnych pojawiły się już reklamy domów uciechy. Pełno jest ich także w Internecie. Prostytucja, od lat, w Niemczech to jeden z bardziej dochodowych interesów. Zajmują się nią zorganizowane grupy przestępcze. Wyspecjalizowały się w niej zwłaszcza gangi tureckie, które ściągają do burdeli kobiety z Turcji, Bułgarii, Rumunii a także z Polski i państw powstałych po rozpadzie ZSRR.

Mundial to typowo męska impreza. Kibice ściągną do Niemiec z całego świata. Właściciele domów publicznych w Niemczech wietrzą świetny interes. Pobudowali domy uciech, werbują kobiety. Czasami pod pozorem pracy w barze albo restauracji.

– Polki od wielu lat wyjeżdżały do pracy w niemieckich domach publicznych – mówi policja z pionu kryminalnego. – Tak było już za czasó PRL-u. Zjawisko to nasiliło się po upadku komunizmu. I trwa do dziś. Coraz częściej też polskie gangi przejmują rolę organizatorów, zajmują się rekrutacją dziewczyn ze Wschodu.

Mundial to impreza typowo męska. Kobiet – kibiców jest bardzo mało, jeśli już pojadą na jakiś mecz to raczej w towarzystwie mężów i chłopaków. A setki tysięcy mężczyzn, którzy wyruszą do Niemiec po meczach będzie szukało towarzystwa. Wiedzą o tym doskonale sutenerzy.

Do „obsługi" piłkarskich kibiców potrzeba tysięcy kobiet uprawiających najstarszy zawód świata. Wybierają się tam także pracownice agencji towarzyskich z Białegostoku i innych podlaskich miejscowości. Liczą na większy zarobek. Część z nich wyjeżdża do Niemiec na własną rękę, inne jadą w zorganizowanych grupach wraz z „opiekunem". Zapotrzebowanie jest tak duże, że namawiają na wyjazd także swoje znajome, które świadczą usługi seksualne dorywczo.

– Obecnie podróż do Niemiec nie jest stosunkowo dużym wydatkiem – mówią policjanci. – Zwłaszcza, jeśli kilka osób wybiera się jednym samochodem. Poza tym właściciele podlaskich agencji towarzyskich obawiają się, że w czasie mundialu ich lokale opustoszeją, gdyż wielu mężczyzn wyjedzie, a ci, którzy zostaną, będą siedzieć przed telewizorami.

Kobiet wciąż za mało

Polskie i niemieckie organizacje pozarządowe alarmują, że zapotrzebowanie na usługi seksualne podczas mistrzostw świata będzie tak duże, a zgromadzenie wystarczającej liczby prostytutek może okazać się tak trudne, że może dochodzić do handlu kobietami i zmuszania ich do prostytucji.

– Szacujemy, że każdego roku od 5 do 10 tys. Polek jest sprzedawanych za granicę – mówi Joanna Garnier z fundacji „La Strada", która od wielu lat zwalcza handel żywym towarem. – W tym roku z powodu mistrzostw świata w piłce nożnej na pewno liczba ta jeszcze się zwiększy.

Zdaniem wolontariuszek z „La Strady", województwa podlaskie i warmińsko-mazurskie są najbardziej zagrożone handlem żywym towarem. Dlaczego? Bo są to najbiedniejsze województwa i wiele pochodzących stąd kobiet szuka ofert pracy za granicą. Niektóre świadomie wybierają pracę w seksbiznesie licząc na duże zarobki, inne mogą zostać zwabione ofertami pracy w barach, pizzeriach, hotelach czy restauracjach. Na miejscu może się okazać, że zamiast posady kelnerki czy hostessy na kobietę czeka praca w domu publicznym.

Sport >> Do Niemiec wybiera się 300 tysięcy Polaków

Mundial zamiast tropików



B. Maliszewska

Eliza Gołumbiewska i Łukasz Horodeński przygotowali już flagi. W piątek w Gelsenkirchen chcą obejrzeć jak zwycięża Polska.

Kibice. Na niemiecki mundial z Polski jedzie ich ponad 300 tysięcy, połowa z upragnionym bilem na mecz z udziałem biało-czerwonych. Z Podlasia będzie ich kilka tysięcy. Tylko 950 z biletami w garści. Reszta jedzie poczuć atmosferę. Mecze zobaczą na telebimach.

Przemysław Sarosiek
psarosiek@wspolczesna.pl

Polscy kibice już zaczęli podróż na mundial. Od środy z różnych zakątków kraju ruszyły autokary i sznur prywatnych samochodów. Bilety do miejscowości, gdzie grają Polacy od dawna są wykupione, brak też miejscówek na specjalne pociągi dla fanów. Tylko w Internecie są ogłoszenia o wspólnych wyjazdach prywatnymi samochodami.

Koszykarka na trybunach

– Wyjazd zaplanowaliśmy na środę. Mecz z Ekwadorem jest w piątek, ale chcemy pozwiedzać, poczuć atmosferę mundialu – mówią Eliza Gołumbiewska i Łukasz Horodeński, którzy wspólnie wybierają się do Niemiec. Jadą własnym samochodem. On – sędzia piłkarski gwiżdżący w podlaskiej okręgówce, ona – znakomita koszykarka białostockiego Włókniarza, obecnie zawodniczka pierwszoligowej drużyny z Torunia. – Nigdy nie byłem na meczu reprezentacji. Kiedy była szansa, żeby kupić bilet nie zastanawiałem się ani chwili. Piłka nożna to moja drugie życie – mówi 23-letni Łukasz.

Eliza jest koszykarką, ale interesuje się piłką nożną:

– To zasługa taty i brata – zagorzałych kibiców. Jadę, żeby zobaczyć jak Polska wygrywa. Niemcy są tak blisko. Nie wiem czy zdarzy się taka okazja.

Do wyjazdu nie zniechęciła ich nawet decyzja Pawła Janasa o niepowołaniu Tomka Frankowskiego, wychowanka Jagiellonii. – Słyszałem, że Mateusz Borek mówił, że w Białymstoku kibice oddają bilety, bo nie ma „Franka". Ja tego nie zrobiłem. Serce trochę boli, że go nie będzie, ale kibicuję reprezentacji i wierzę, że wygrają – zarzeka się Łukasz.

Kilkunastu studentów – choć mundial przypada na sesję egzaminacyjną – też wybiera się do Niemiec. – Biletów nie udało się kupić, ale są telebimy na rynkach miast. Wiem, że tam będzie kilka tysięcy ludzi, więc też będziemy na mundialu.

Jadą na zadymę

Do Niemiec wybierają się też stadionowi zadymiarze – postrach niemieckich organizatorów mundialu. Polscy chuligani – obok holenderskich i angielskich – są największym postrachem MŚ.

– Niech się boją. Nie kupię biletów na mecze, szkoda kasy. Obejrzę je za darmo na telebimach. Jadę, bo chcemy urządzić Niemcom drugi Grunwald. Podobno będą też ustawki z Angolami i Turkami – zapowiada szalikowiec Jagiellonii.

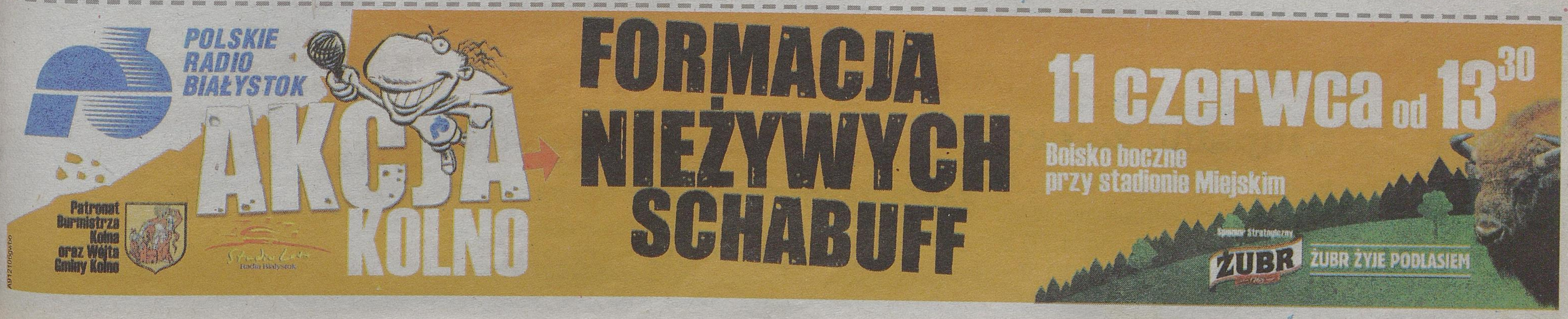
By ustrzec się takich gości Niemcy wprowadzą na granicy odprawę paszportową. Polskie władze przekazały im listę około 400 chuliganów ukaranych zakazem stadionowym i kolejne kilkaset nazwisk chuliganów do których polska policja ma na „czarnych listach". – Nikt nas nie zatrzyma. Wjedziemy inną drogą. A na meczu z Niemcami będziemy w Dortmundzie. Będzie nas przynajmniej kilka tysięcy – zapowiada mój rozmówca.

Kosztowna wyprawa

Przygoda z mundialem jest kosztowna. Na najtańszy bilet na mecz Polski trzeba wyłożyć 35 euro, na najdroższy – 100 euro. Są szczęśliwcy, którzy obejrzą trzy. Podróż do Niemiec to wydatek od 300-400 zł do 1000 zł. Jeśli ktoś zdecyduje się nie wracać do kraju i czekać na kolejny mecz musi zarezerwować dodatkowo 200-400 euro tygodniowo na noclegi i jedzenie. Niektórzy przez cały rok odkładali na ten wyjazd.

– Zastanawiałem się, czy za te pieniądze nie wykupić wczasów na Rivierze. Ale wakacje w tropikach zawsze będą możliwe. A mistrzostwa świata? Nie wiem kiedy znowu zagrają w nich Polacy. No i machnąłem ręką na pieniądze – śmieje się Andrzej, kierownik jednego z białostockich sklepów.

reklama



Kuchnia >> Demokratyczne danie z naszej kuchni narodowej

Danie na upał i...

Wraz z nastaniem wiosny buchnęły nam warzywniaki feerią kolorów. Obok nieśmiertelnych bananów i coraz droższych jabłek pojawiła się botwinka, młoda kapusta, kalafiory czy ogórki gruntowe. A, że i słoneczko coraz intensywniej operuje, jak tu nie skusić się na chłodnik?

Andrzej Fiedoruk
studio@wspolczesna.pl

Chociaż to potrawa prosta i nieskomplikowana to wydaje się być jednym z najbardziej demokratycznych dań w naszej kuchni narodowej, bowiem gościła na królewskich, jak i włościańskich stołach. I nawet receptura była podobna. Różne narodowości wypracowały własne receptury chłodnika. Litwini przyrządzają go na bazie kwasu buraczanego, czarnego chleba, ogórków, szczypiorku, koperku i jajek. Ale nieobcy jest im również chłodnik typowy dla naszej kuchni, którego podstawą jest rosół, wywar z botwinki, no i raki. Oto dziewiętnastowieczny przepis Lucyny Ćwierciakiewiczowej:

„Ugotować jak zwykle dobry esencjonalny rosół z odpadków od pieczeni wołowej i cielęcej, przecedzić go i dolać barszczem białym, żytnim lub z owsianego śrutu tyle, aby smak był winkowaty. Ugotować trochę botwiny krajanej z koprem i samą botwinę włożyć w wazę. Na tę botwinę – rachując na osiem talerzy – wlać kwartę śmietany, a mieszając wciąż łyżką drewnianą, sparzyć tę śmietanę gorącym warem rosołu z barszczem, którego także powinna być kwarta, wymieszać doskonale, włożyć jajka ugotowane na twardo, szyjki od raków, ogórki w kostkę krajane i jesiotra gotowanego, wszystko włożyć w jeszcze gorący chłodnik, wynieść do lodowni lub zimnej piwnicy. Podając na stół, włożyć na każdy talerz kawałek lodu. Można również dobrze użyć kwasu z ogórków kwaszonych, gotując go z rosołem, jak barszcz, lub kwasu szczawiowego, odrzucając szczaw".

Również w podobny sposób przyrządza się chłodnik w kuchniach białoruskiej lub ukraińskiej. Na Ukrainie zakwasza się „chłodnik" kwasem z kiszonych ogórków. Jednak na naszych terenach najbardziej popularnym jest chłodnik sporządzony z zsiadłego mleka, maślanki czy jogurtu oczywiście z wywarem z botwinki, ogórkami szczypiorkiem, koperkiem i jajkami na twardo. Obowiązkowym dodatkiem do chłodnika są smażone lub gotowane młode ziemniaki.

Rytuałem wręcz w białostockiej straży pożarnej lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku było właśnie smażenie kartofli. W skromnej kuchni dominowały dwa sprzęty: olbrzymi – chyba dziesięciolitrowy – czajnik, w którym dyżurny parzył kawę zbożową marki Turek i ogromna patelnia, używana wyłącznie do smażenia ziemniaków. W tym celu zakładano swego rodzaju spółdzielnię – jedni przynosili produkty, inni z kolei wkładali swoją pracę przy obieraniu lub smażeniu. Oczywiście byli i tacy, którzy dokładali do interesu wyłącznie swoją gębę. Najbardziej nerwowe chwile następowały w momencie, kiedy ziemniaki zaczęły dochodzić i spółdzielcy pod pretekstem zamieszania zawartości, wybierali co bardziej przypieczone kęski.

Usmażone „kańce kańcow" kartofle jedzono z najprostszą wersją chłodnika, sporządzanego ze śmietany, wody zakwaszonej octem i... Tu właśnie leży tajemnica jego uniwersalności. Jeśli dodawano tylko cebulę otrzymywano – „bała bez", gdy ingrediencją był szczypior – powstawał „kwaszorek", a dodatek ogórka przeistaczał tego kameleona kuchni w "chołodiec". Gdy letnią porą ktoś ośmielił się wrzucić koperek, niechybnie powstawał "chłodnik". Tak właśnie proszę szanownych etymologów rodzą się słowa!

Na przyrządzanie tej potrawy decydowali się wyłącznie adepci św. Floriana obsadzający wozy, wyjeżdżające do pożaru w tak zwanym drugim rzucie. Członek spółdzielni uczestniczący w akcji, mógł z reguły zapomnieć o ziemniaczkach. Niestety, w tym jednym wypadku strażacka solidarność nie obowiązywała.

W kuchni staropolskiej bardzo popularne były, dzisiaj już nieco zapomniane, chłodniki owocowe z wiśni, poziomek, czarnych jagód, śliwek, jabłek, czy gruszek.

Również sałata podawana ze śmietaną doprawiana cukrem i octem należy do podlaskiego kanonu. Ja proponuję jednak inny nasz specjał regionalny – sałatę parzoną:

Na patelni przesmażamy wędzony boczek pokrojony w cienkie plasterki (15 dag na sporą główkę sałaty). Gdy boczek pięknie się zarumieni wlewamy na patelnię 1 1 szklanki wody, dodajemy dwie łyżki octu, najlepiej balsamicznego, odrobinę soli, łyżeczkę ziół prowansalskich i, aby przełamać smak, nieco cukru. Doprowadzamy do wrzenia i wkładamy umytą i porwaną na kawałki sałatę. Całość delikatnie mieszamy aż sałata nieco opadnie. Podajemy w miseczkach z dodatkiem grzanek.

Jest to doskonała potrawa stawiająca na nogi po alkoholowych ekscesach.

Wiosna zawsze kojarzy mi się z odurzającym wręcz zapachem kwitnącego bzu. Okazuje się jednak, że bez również może mile połechtać nasze kubki smakowe.



Fot. M. Kość

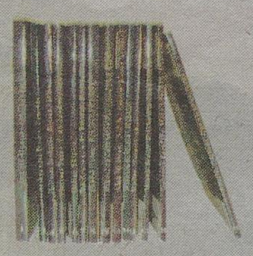
Smażone kwiaty czarnego bzu:

20 kwiatów czarnego bzu, 200 ml słodkiego piwa, 150 g mąki, 1/2 łyżeczki soli, 1 jajo, 1 l oleju do smażenia, cukier puder.

Kwiaty czarnego bzu opłukać i dobrze osuszyć. Z mąki, piwa, soli i żółtka przygotować ciasto. Pozostawić na dobrą godzinę w temperaturze pokojowej. Delikatnie wymieszać z ubitą sztywno pianą. Kwiaty czarnego bzu zanurzać w cieście i smażyć w dużej ilości oleju w temperaturze około 180 stopni. Posypać cukrem pudrem.

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA NOWA SERIA **LEKTURY WSZECH CZASÓW**



Uzupełnij kolekcję!

W każdy wtorek
Gazeta Współczesna
z książką za jedyne 4,70 zł
lub bez książki za 1,20 zł

Już
WE WTOREK
13 czerwca

Kubuś Fatalista i jego pan
Denis Diderot

kaca

Chłodnik jest dobrym posiłkiem nie tylko podczas upałów. Jest to doskonała potrawa stawiająca na nogi po alkoholowych ekscesach.

Przepis na chłodnik autorki książki „Kuchnia Neli" Anieli Rubinstein, żony pianisty Artura Rubinsteina:

1 l bulionu wołowego lub 3 kostki bulionowe rozpuszczone w 6 szklankach wody, 350 g ugotowanych i posiekanych buraków, 3 łyżki stołowe koncentratu buraczanego, 1 1 szklanki botwiny, 2 szklanki śmietany, jogurtu naturalnego lub maślanki, 2 ogórki małosolne obrane pokrojone w drobną kostkę. Wszystkie składniki połączyć, a następnie wstawić do lodówki. Do lodówki wstawić również miseczki, w których znajdują się następujące dodatki: pęczek rzodkiewek pokrojonych w drobną kostkę, 2 średnie ogórki obrane i pozbawione pestek i pokrojone w kostkę, 6 dużych ugotowanych krewetek obranych i pokrojonych w kostkę lub 12 ugotowanych szyjek rakowych pokrojonych w kostkę, 2 jajka na twardo obrane i podzielone na ćwiartki, 1 łyżka stołowa koperku i 3 łyżki stołowe dymki. Przed podaniem ochłodzoną zupę spróbować. Jest to bardzo istotne, gdyż silne obniżenie temperatury tłumi niektóre smaki. Jeśli trzeba, dodać nieco cukru, soli lub octu.

Kolumnę sponsoruje:

Jeśli się spotka sąsiada z krwawiącymi guzami na głowie, to nie znaczy że wraca z meczu Jagiellonii. Może po prostu właśnie zmienia poroże.

Na łonie natury >> Przyrodnicza pasja ortopedy

Klępa czy nie klępa

Fot. P. Świątkiewicz



Paweł Świątkiewicz
studio@wspolczesna.pl

Zastanawiałem się nad wynalazkami, które w sposób zasadniczy zmieniły moje życie. Zaliczyłem do nich telefon komórkowy i samochód. Podczas jednej z moich zimowych wędrówek przyrodniczych, zadzwoniła mi w kieszeni komórka. Mieszkający w okolicy Osowca kolega poszukiwał mnie w związku z wiadomością o postrzelonym łosiu, który podobno włóczył się po okolicy. Jadąc przez las jeden z jego sąsiadów zauważył łosia z krwawiącą raną na łbie, co było o tyle dziwne, że te zwierzęta objęte są od lat moratorium i jest zakaz strzelania do nich.

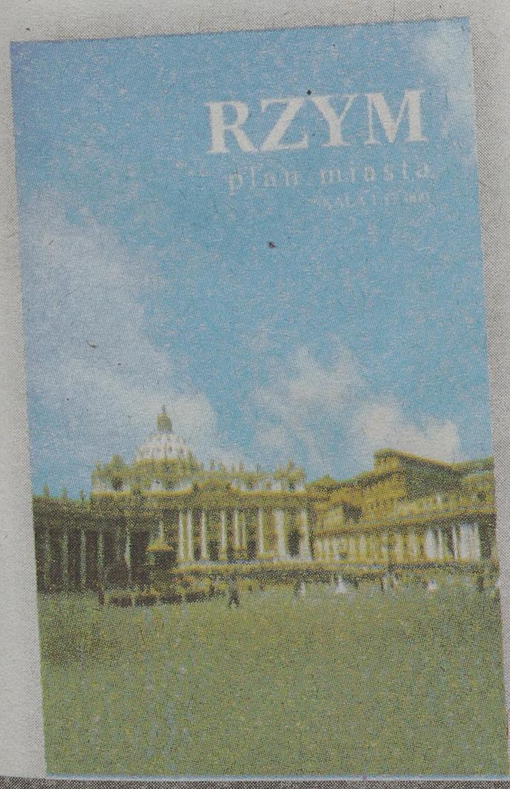
Tylko ty go potrafisz znaleźć i wyjaśnić, co się stało – zagrał mi na ambicji. Wiedział, że lubię trudne wyzwania. Idealne warunki do tropienia i pochodu, świeży sypki śnieg tłumiący kroki i dosyć duży wiatr skłoniły mnie do podjęcia rękawicy. Dopytałem się gdzie mniej więcej i o której zauważono tego podejrzanego łosia. W lasach sosnowych nad Biebrzą jest dużo tropów i odszukanie wśród nich tego właściwego bez podstawowych informacji byłoby niemożliwe.

Tropienie zaczyna się od obejścia rejonu, w którym tropiony zwierz był widziany. Najlepiej posuwać się pod wiatr, by zapach nie wyprzedził tropiącego i nie uprzedził zwierzęcia o nadchodzącym człowieku. Postąpiłem zgodnie z tymi zasadami i znalazłem w starym lesie porośniętym jałowcami trop, odpowiadający mniej więcej takiemu jakiego poszukiwałem. Sprawdziłem kierunek wiatru, nie bardzo mi sprzyjał. Postanowiłem obejść łosia z przeciwnej strony i odszukać go nie posuwając się po śladach, ale za to pod wiatr. Jak postanowiłem, tak też zrobiłem. Każdy krok zgrywałem z mocniejszymi podmuchami wiatru, poruszającymi koronami drzew i strącającymi z nich śnieg. Chwile ciszy poświęcałem na wypatrywanie czegoś niepasującego do otoczenia.

W pewnym momencie wiatr ucichł, a tu jakby na złość poruszył się czub jałowca. Trzy kroki, potem jeszcze trzy i zobaczyłem leżącego pod jałowcem byka łosia. Od czasu do czasu podnosi łeb, skubnie gałązkę jałowca i znowu się kładzie. Jest, jak to miło z jego strony. Wziąłem do ręki aparat i postanowiłem udokumentować spotkanie dla moich przyjaciół. Zamieściłem później tą fotografię w swoim albumie internetowym i zebrałem sporo gratulacji za wspaniałe zdjęcie „leżącej klępy". W pierwszym odruchu prostowałem, iż to nie klępa, ale jak usłyszałem, że byk ma rogi więc to jest na pewno klępa, przestałem prostować, bo nie każdy musi wiedzieć, jaka jest różnica między rogami a porożem.

W Polsce żyją gatunki zwierząt zaliczane do pustorogich i te mają rzeczywiście rogi. Przykładem jest muflon czy bliższy nam tu na Podlasiu żubr. Natomiast łoś, jeleń, sarna i daniel zaliczają się do gatunków pełnorogich i ozdoba głów samców nazywa się porożem. Może mniej istotna jest różnica w nazwie, ale istotna jest różnica w formowaniu tych ozdób. Rogi rosną przez całe życie zwierzęcia, a poroże corocznie jest zrzucane w okresie jesieni i zimy i odbudowywane w okresie wiosenno-letnim. Dlatego w życiu tych zwierząt jest taki okres, kiedy nie mają poroża. Akurat ten byk był tuż po zrzuceniu łopat, a krwawiące w pierwszych godzinach możdżenie, czyli guzy z których wyrasta poroże, wprowadziły w błąd tych, którzy go spotkali.

promocja



Poznaj Europę z Gazetą Współczesną!

Już 12 czerwca RZYM
pierwsza mapa z cyklu Stolice Europy

- Praktyczna, szczegółowa, niezbędna w podróży

Kolejne mapy już wkrótce:

- **19 czerwca** – plan Brukseli
- **26 czerwca** – plan Londynu



Mapa dostępna z Gazetą Współczesną za jedyne 2,50 zł. Dla Prenumeratorów za 1 zł.

Zdrowie >> Kamienie

Na gardło tylko bursztyn



Fot. B. Malaszewska

Korale z bursztynu leczą przeziębienia, a bursztynowe bransolety – koją nerwy

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Korale z bursztynu nosiły już nasze babki i prababki. Bardzo modne były też na przełomie lat 60. i 70., a teraz znowu wracają do łask. Bursztyn jest bowiem pięknym kamieniem. Łączy w sobie elegancję i naturę. Zazwyczaj jest półprześwitujący o czerwonobrązowym zabarwieniu, jednak czasami można też w nim dojrzeć... zatopione owady i fragmenty roślin. Bursztyn jest bowiem skamieniałą żywicą drzew iglastych powstałą 40 mln lat temu.

Jednak nie estetyczna wartość bursztynu decydowała o tym, że przez wieki należał on do najpopularniejszych kamieni – zwłaszcza wśród ludzi zamożnych. Królowie i możnowładcy lubili mieć go w swoich szkatułach, by sięgać po niego w razie... kłopotów ze zdrowiem. Nie od dziś bowiem wiadomo, że nic tak nie pomaga na schorzenia gardła jak właśnie korale z bursztynu. Jednak kiedy boli nas gardło, nie wystarczy zawieszenie na szyi długiego sznura korali, a trzeba kilkoma sznurami tych „kamieni" dość „ściśle" obwinąć szyję. Aby wzmocnić leczniczy efekt, można też dodatkowo popijać od czasu do czasu wodę, w której przez sześć godzin moczyły się kawałki bursztynu.

Osobom dorosłym, które często łapią przeziębienia lub grypę, zaleca się picie herbaty z kilkoma kroplami nalewki przyrządzonej na kawałkach bursztynu oraz nacieranie tą nalewką pleców. Aby przygotować taką nalewkę, wystarczy 5 dag bursztynu zalać 0,5 litra spirytusu.

Noszenie korali z bursztynu zalecane jest też przy powiększonej tarczycy, chorobie wrzodowej i nadciśnieniu. W tych wypadkach efekt leczniczy zostanie spotęgowany, jeśli pomieszczenie, w którym przebywa osoba z wymienionymi schorzeniami, zostanie od czasu do czasu spryskane wodą, w której moczyły się bursztyny. Można też je dodatkowo okadzać dymem powstałym po spaleniu bursztynowych okruszków.

Osoby lubujące się w bursztynach, powinny sięgać nie tylko po korale z tej żywicznej skamieliny, ale również po bransolety – szczególnie w najbardziej stresujące dni. Bursztyn noszony na przegubach dłoni działa bowiem kojąco na nasz układ nerwowy. Co ciekawe, skamielina ta ma również właściwości przyspieszające gojenie się ran, blizn i leczenie złamań. Trzeba tylko kawałkiem namoczonego w spirytusie bursztynu nacierać chore miejsca.

Niektórzy wierzą, że bursztyn potrafi też pochłaniać negatywne energie. Dlatego też – jak pisze Rena Marciniak w swojej książce „Uzdrawiająca moc kamieni" – stosowany jest on do odczyniania uroków oraz okadzania pomieszczeń po wizytach złych ludzi.

Długie, zmierzwione, rozwiane wiatrem włosy to hit tego lata. Sekretem modnej fryzury jest dobre strzyżenie i suszenie w ten sposób, aby włosy „odstawały" od głowy. Dziś pokazujemy dwie letnie metamorfozy, którym poddały się białostoczanki.

Fryzury na lato >> Metamorfoza blondynki i szatynki

Włosy pod

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Różnorodność! – tak styliści fryzur określają trend na nadchodzące lato. Każda pani znajdzie w nim coś dla siebie. Ale powinnyśmy pamiętać, że na topie jest kobiecość i naturalność, a więc – długie włosy.

To już ostatni dzwonek, aby zadbać o włosy, zniszczone zimą, suchym powietrzem z kaloryferów i noszeniem czapek. Trzeba ściąć połamane końcówki i nadać włosom lżejszą linię. Ale nie skracajmy za mocno, bo długie włosy są bardzo trendy. Zainwestujmy w dobrego fryzjera i środki pielęgnacyjne. Zadbane włosy to jeden z głównych atutów kobiety.

Zmierzwione, rozwiane

– Sezon wiosna – lato to ogromna różnorodność fryzur. Teraz, tak jak nigdy przedtem, dostosowujemy się do upodobań klientek – podkreśla Agnieszka Dudzińska, właścicielka salonu fryzjerskiego „Agnes" w Białymstoku. – Nadal królują jednak włosy długie: naturalne loki albo proste, zmierzwione, suszone wiatrem.

Wciąż modne są grzywki, a to najprostszy sposób, aby odświeżyć długie włosy i fryzurę, która mogła się już trochę „opatrzeć". Grzywka powinna być raczej ciężka, gruba, a w przeciwieństwie do niej – tył lżejszy, wystrzępiony, wystopniowany. Asymetria jest bardzo w cenie.

– Najbardziej liczy się dobre strzyżenie, które pozwala szybko ułożyć fryzurę. To zrozumiałe, że panie dziś są bardzo zajęte, robią karierę, pracują zawodowo, zajmują się przy tym domem. Liczy się dla nich wizerunek, który jest wizytówką kobiety sukcesu. Dlatego chcą dobrze wyglądać, ale nie poświęcać na pielęgnację urody zbyt wiele czasu – tłumaczy Agnieszka Dudzińska.

Po takim dobrym strzyżeniu wystarczy umyć włosy i zainwestować w markowe środki do stylizacji, lotiony czy pianki. Co najważniejsze, nie dosuszajmy włosów! Niech suszy je wiatr, wpadający przez uchyloną w samochodzie szybę.

Ostrożnie z grzywką

Fryzjerzy z salonu „Agnes" pokazali, co potrafią, poddając letnim metamorfozom dwie panie – blondynkę i szatynkę. Blondynka to pani Iwona, właścicielka sklepu odzieżowego „Ivi" w Białymstoku. Do metamorfozy podeszła sceptycznie, zastrzegając, że ciężkich grzywek nie znosi i co chwila kontrolując poczynania fryzjera. Wypracowany efekt jest konsensusem – grzywka jest średniej grubości. Przez zabiegiem pani Iwona miała równe, proste włosy. Po – asymetryczną fryzurę, z jednym bokiem dużo krótszym. Długie blond włosy, mocno zestopniowane i lekkie, dają dużo możliwości ułożenia.

– Można je bez problemu podnosić do góry, aby odstawały od głowy – podpowiada fryzjer Michał. – Trzeba to zrobić w ten sposób: po umyciu nachylić się do dołu i suszyć włosy od spodu. Trudniejszym sposobem jest używanie pianki „odklejającej" włosy od nasady oraz szczotki lub lokówki. Obydwa sposoby dają efekt lżejszych włosów o większej objętości.

Koloryzacja ton w ton

Druga z pań, poddanych metamorfozie, Katarzyna Nazaruk, poddawała się sugestiom fryzjera.

– Ja go znam bardzo dobrze, a on zna moje włosy. Całkowicie mu ufam – chwaliła fryzjera Michała. – Włosy miałam zniszczone po zimie, długie i za ciężkie. Wiem, że Michał zaproponuje mi fryzurę, która pasuje do mojego charakteru i w której będę dobrze się czuła.

Michał najpierw ufarbował jej naturalne ciemnoblond włosy. Ale bardzo naturalnie, po prostu przyciemnił je o ton.

– Jestem zwolennikiem delikatnego farbowania. Pełna koloryzacja i pielęgnacja preparatami dobrej firmy to połowa sukcesu – zdradza Michał. I podpowiada: – Najlepsze efekty daje żel koloryzujący. Nie tylko naturalnie koloryzuje, ale też pielęgnuje i wygładza włosy.

Po metamorfozie pani Kasia ma ciemniejsze, ale bardzo naturalnie wyglądające włosy i fryzurę łączącą ciężkie cięcie z wystrzępieniem. Powinna je układać delikatnym lotionem i szczotką z naturalnego włosia. Obydwie panie bardzo pochwaliły metamorfozy salonu „Agnes".



Fot. B. Malaszewska



Fot. B. Malaszewska

Pani Iwona w trakcie metamorfozy i po niej (zdjęcia po lewej): blond włosy zostały wycieniowane, aby były lżejsze. Na dużym zdjęciu Kasia Nazaruk po metamorfozie, z asymetryczną fryzurką, a obok, po prawej, jeszcze w rękach fryzjera Michała.



Pozwólmy, by nasze włosy suszył wiatr, wpadający przez otwarte okno samochodu.

wiatr

Masaż >> Relaksuje i... usuwa z organizmu toksyny

Niebiańskie kulki i bambus

W relaksie pomagają pałki bambusa, w dodaniu energii – księżycowe i słoneczne kulki, a w odtruciu organizmu – kamienie z drzewa wacapou.





Fot.B. Malaszewska

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Aktualnie wiele osób odczuwa skutki przesilenia zimowo-wiosennego – mówi Tamara Prokopiuk z białostockiego salonu kosmetycznego „Belta". – Z powodu braku słońca czujemy się zmęczeni i rozdrażnieni. Nasze ciało potrzebuje relaksu i zastrzyku energii. Kiedy zaś zaczyna świecić słońce, panie masowo ruszają na różnorodne zabiegi odchudzające.

Wiele kobiet poszukuje nowych, ciekawych technik masażu, żeby się zrelaksować, doenergetyzować i schudnąć. Te wszystkie trzy potrzeby zaspokaja masaż Acadayspa.

– Jest to program pielęgnacyjny, pomagający odzyskać zadowolenie z życia, przywrócić równowagę, harmonię i dobre samopoczucie – wyjaśnia Tamara Prokopiuk. – Program Acadayspa opiera się na holistycznej koncepcji medycyny naturalnej Dalekiego Wschodu. Zabiegi te działają na poziomie fizycznym oraz duchowym, łączą metody masaży relaksacyjnych, shiatsu oraz technik ajurwedy, akupunktury i refleksologii. Ingerują one w ciało i umysł, pozwalając odzyskać wewnętrzny spokój i siły witalne.

Acadayspa to trzy rodzaje masaży: zabieg relaksujący z bambusem królewskim, zabieg energetyzujący z niebiańskimi kulkami i zabieg detoksykujący z kamieniami z drzewa wacapou.

Relaks z bambusem

Na każdy z tych trzech typów masażu składa się zestaw tysiąca niezwykle skomplikowanych ruchów wykonywanych z różną siłą, w różnym tempie na wszystkich częściach ciała. Są to masaże wykonywane ręcznie z użyciem egzotycznych akcesoriów.

Do masażu relaksującego używa się czterech palek bambusowych: grubej, średniej i dwóch cienkich. Pałkami tymi wałkuje się ciało, uciska i opukuje w odpowiednich momentach. Stymulacja ta odblokowuje punkty antystresowe, punkty związane z ośrodkiem emocjonalnym, co powoduje głębokie odprężenie.

– Masaż ten zwalcza przemęczenie, relaksuje, przywraca harmonię i dobre samopoczucie, koi nerwy – wylicza Tamara Prokopiuk. – Mineralne składniki bambusa są bowiem znane z tego, że wzmacniają odporność wiązadeł.

Kulki słoneczne i księżycowe

Drugi typ masażu –energetyzujący z niebiańskimi kulkami – wykonywany jest za pomocą dwóch par kulek. Pomarańczowe kulki słoneczne likwidują napięcie i koją nerwy, zaś księżycowe kulki w kolorze indygo dają nam poczucie ulgi i wewnętrznego spokoju.

– Stosowanie w trakcie tego masażu zmiennych intensywnych i łagodnych ucisków tymi kulkami, przesuwania ich po ciele, „wkręcania", rysowania ósemek, daje efekty rozluźniające i pobudzające – wyjaśnia Tamara Prokopiuk. – Podczas tego zabiegu zabiegu wyzwalają się blokady emocjonalne i mamy natychmiastowe uczucie ożywienia.

Kamienie z drzewa

Masaż detoksykujący wykonywany jest przy pomocy dwóch kamieni z drzewa wacapou. Kamienie te mają nieregularny, jajowaty kształt i na różnych etapach zabiegu masażysta uciska i pociera nimi ciało – raz gładką płaszczyzną, innym zaś razem wybrzuszoną lub też ostro zakończoną.

– Jest to zabieg odchudzająco-detoksykujący – wyjaśnia kosmetyczka. – Kształtuje on sylwetkę, wyszczupla uda, ujędrnia pośladki. Głęboko rozluźnia on włókna mięśniowe, dzięki czemu eliminowane są obrzęki, a z organizmu usuwane są toksyny.

Te trzy typy zabiegów Acadayspa można ze sobą mieszać. Ważne jednak jest, by nie poddawać się im częściej niż dwa razy w tygodniu.

Każdy masaż poprzedzony jest kąpielą w specjalistycznych żelach i lotionach oraz pilingiem. Do każdego z masaży stosuje się też inne olejki i kremy, a co więcej, każdemu z zabiegów towarzyszy inny rodzaj muzyki relaksującej.

– Najpierw jednak muszę przeprowadzić z klientem długą rozmowę, żeby dowiedzieć się, czego on po takim zabiegu oczekuje – mówi pani Tamara. – Muszę wiedzieć, czy chce się tylko odprężyć, czy też zlikwidować towarzyszące mu od kilku dni rozdrażnienie. A może chce przy tym nieco schudnąć i zlikwidować cellulit? Wtedy zalecam zabiegi mieszane.



Fot.B. Malaszewska



Fot.B. Malaszewska



Fot.B. Malaszewska

Trzy rodzaje masażu Acadayspa: (od góry): wałkowanie bambusem, wkręcanie niebiańskich kulek i uciskanie kamieniami z drzewa wacapou

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Wreszcie nauczysz się doceniać swoje zdolności. Postaraj się wprowadzić w życie swoje oryginalne pomysły. Jeśli do tej pory pracowałeś w zespole, spróbuj pracy samodzielnej.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Wokół ciebie będzie sporo zamieszania, ale postaraj się zachować trzeźwą ocenę i dystans. Nie daj się wciągnąć w jałowe dyskusje i chaotyczne przedsięwzięcia, bo nic dobrego one nie przyniosą.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Da o sobie znać twój ognisty temperament. Uważaj, żebyś nie wpakował się z tego powodu w kłopoty. Postaraj się też choć trochę przezwyciężyć swój egoizm, bo bliscy będą mieli pretensję.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Postaraj się ustrzec pomyłki w sprawach sercowych. Ostatnio jesteś towarzysko rozrywany. Nic dziwnego, bo jesteś w świetnej formie. Ale postaraj się nie podrywać każdej spotkanej osoby.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Dobra forma intelektualna cię nie opuszcza. Przeszkadzać Ci może powierzchowność. Na rozmówcach będziesz robił dobre wrażenie, ale postaraj się też zadbać o kwestie merytoryczne.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
W tym tygodniu strzeż się intrygantów i osób, które postępują niezgodnie z przepisami. Zastanów się nad niektórymi przyjaźniami, może nie warto ich kontynuować?

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Dobry czas na zarabianie pieniędzy, o ile poszukasz sposobu na pomnożenie majątku, którego dotychczas nie używałeś. Bądź jednak ostrożny.

▲ PANNA 24 VII – 23IX
Bardzo nerwowy czas. Z byle powodu możesz być zirytowany, czemu sprzyja zabieganie i ciągły pospiech. Znajdź czas na relaks, bo skończy się to nerwicą.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Zastanów się, może nadszedł czas zapisał się na jakiś kurs czy szkolenie? Choć jesteś przemęczony, to warto spróbować rozwijać się zawodowo, podnosić kwalifikacje.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Grożą ci nieporozumienia w kręgu rodzinnym i przyjaciół. Postaraj się do nich nie dopuścić, wszelkie konflikty staraj się dusić w zarodku. Bo inaczej będzie źle.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Ktoś będzie chciał obciążyć cię obowiązkami, których nie lubisz wykonywać. Przygotuj się też na pretensje ze strony szefa. Postaraj się nimi nie przejmować.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Ostatnio stałeś się bardzo odpowiedzialną osobą. To dobrze, ale nie możesz zapominać o drobnych przyjemnościach i przyjaciołach. ▲

Hazard >> W ciągu chwili można zostać milionerem

Milionerzy

W Polsce tylko nieliczni mogą pochwalić się wygraną przekraczającą 100 tys. złotych. Najwięcej wygranych mają na swoim koncie grający w lotto, jednak nie jest to jedyna metoda na łatwe i szybkie dorobienie się fortuny.



Mirosław Błach
studio@wspolczesna.pl

Niektórzy zdobyli fortuny w inny sposób. W naszym kraju są też osoby, które wielkie pieniądze wygrały przy stole w ruletkę. Większość szczęśliwców przypisuje swój sukces przypadkowi, jednak wielu graczy wierzy w istnienie systemów lub wręcz paranormalnych metod, które pozwalają wygrać dzięki umiejętności przewidywania liczb, mających wypaść w grach losowych.

Wygrać w totka

W 1956 roku, gdy powstawał Totalizator Sportowy padały ostrzeżenia, że względy ideologii marksistowskiej nie pozwalają na uprawianie hazardu przez lud pracujący miast i wsi. Kiedy dwa lata później pewien mieszkaniec Białegostoku wygrał olbrzymią w tamtych czasach sumę 3,8 mln złotych, Polacy oszaleli na punkcie totka. W odpowiedzi ekipa Gomułki ograniczyła wygrane do miliona złotych. Polityczny zakaz nieprzekraczania tej sumy zniesiono dopiero w 1980 roku z okazji zakładów sylwestrowych. Dzięki temu jeden z graczy rozpoczął nowy, 1981, rok bogatszy o 6 mln złotych. Prawie wszyscy, którym udało się wygrać, pragną zachować całkowitą anonimowość. Potwierdza to przypadek absolwenta wyższej uczelni z Białegostoku, który przyznał się pracownikom totka, że o jego wygranej nie wie nie tylko rodzina, ale także jego dziewczyna. Na pewno tajemnica potrzebna jest do czasu wypłaty wygranej, kiedy to jedynym dowodem na jej odebranie jest kupon zakładu. Przekonał się o tym pewien robotnik budowlany mieszkający w baraku na budowie. Aby nie stracić wygranej zaszył on kupon w podszewkę swojej marynarki. Wprawił tym w zdumienie pracowników totalizatora, kiedy poproszony przy wypłacie wygranej o kupon, przy pomocy żyletki spruł pół marynarki. Pieniądze najczęściej wypłaca się na konto wygranej osoby, lecz nie jest to regułą. Parę lat temu w siedzibie totka małżeństwo emerytów swoją wygraną przekraczającą 100 tys. złotych zapakowało do plastikowej reklamówki i odjechało tramwajem!

Przeznaczenie czy przypadek

Trafienie „szóstki" nie oznacza automatycznie, że zostaniemy milionerami o czym przekonały się osoby, które kilka lat temu trafiły ją w feralnym dla nich dniu 1 kwietnia. Szczęśliwców było 80, w związku z czym płacono za nią tylko kilkaset złotych. Nie wiedział o tym jeden z graczy mający kupon z sześcioma trafieniami. Wydał on przyjęcie z tej okazji, które kosztowało go więcej niż wynosiła jego wygrana.

Los płata różne figle czego przykładem są osoby, które trafiły „szóstkę" więcej niż jeden raz. „Znam dwa tego typu przypadki. Jeden z nich dotyczy młodego małżeństwa z Dąbrówki w województwie olsztyńskim, które w przeciągu 10 dni w 1995 roku trafiło dwie „szóstki" w lotto. Razem państwo Witkowscy wygrali ponad 400 tys. złotych" powiedział mi jakiś czas temu Ryszard Rębiszewski z Totalizatora Sportowego. Los może jednak zadecydować, że nigdy niczego w grach losowych nie wygramy. „Pamiętam przypadek pana, który od lat grał w dużego lotka obstawiając te same numery, wierząc, że kiedyś przyniosą mu wygraną. Pewnego razu przeziębił się i leżąc w łóżku poprosił żonę, aby idąc na zakupy wysłała kupon za niego. Kiedy wieczorem oglądał w TV losowanie, nie mógł opanować emocji słysząc jak wypadają znane mu na pamięć jego numery. Po szóstym krzyknął do żony: trafiłem – jesteśmy bogaci. W tym momencie zemdlała jego żona, która przypomniała sobie, że zapomniała wysłać kuponu. Kiedy ocucona powiedziała mu o tym, jej mąż padł na podłogę. Pogotowie zabrało go do szpitala z rozpoznaniem zawału serca. Gdy pechowiec wyzdrowiał, pomimo kilkudziesięciu lat szczęśliwego małżeństwa, rozwiódł się ze swoją żoną" wspomina Ryszard Rębiszewski.

wśród nas


Archiwum

Trafienie „szóstki" nie oznacza, że zostaniemy milionerami. Zdarzyło się, że „szczęśliwców" było aż 80 i w rezultacie dostali po... kilkaset złotych.

Sposób na wygraną

Od dawna znane są metody pozwalające zwiększyć szansę na wygraną. Jedną z nich jest horoskop astrologiczny, który nie tylko ustala nasze szczęśliwe numery ale również dni, w których los nam sprzyja.

„Dokładna analiza horoskopu, a szczególnie tzw. piątego domu hazardu pozwala określić, czy dana osoba ma w swoim przeznaczeniu wygranie w grach losowych wielkich pieniędzy. Potem poprzez tranzyty planet można określić kiedy ten szczęśliwy okres nastąpi dla danego człowieka. Bardzo ważne, aby go nie przegapić, gdyż potem nie wygramy już nic" zdradził mi sekret astrolog Waldemar Gallos z Warszawy. „Znam takiego pana, który do mnie przychodził, ale nie wykorzystał okazji, którą dawał mu jego horoskop. W ciągu dwóch tygodni wytypował on dwa razy liczby dużego lotka ale za każdym razem szczęśliwe kupony zostawił w pracy i nie wysłał ich. Miał dwie szóstki i niestety przepuścił swoje szczęście" ostrzega Gallos. „Inną metodą jest typowanie liczb przy pomocy horoskopu. Niestety takie analizy nigdy nie typują kilku liczb tylko ich zestawy, z których trzeba wybierać. Dodatkowym utrudnieniem jest to, że nie wiemy w jakiej grze losowej padną te liczby" opowiada Waldemar Gallos.

Obojętnie więc czy gramy w lotto czy w ruletkę musimy pamiętać, że fortuna kołem się toczy. Pamiętajmy też aby zachować spokój w razie wygranej. Uczy tego historia mieszkańca warszawskiego Żoliborza, który w latach siedemdziesiątych w przeciągu trzech tygodni dwukrotnie trafił „szóstkę" w dużego lotka. Z tej okazji wykupił całą zawartość najbliższego sklepu monopolowego i zorganizował libacje, która trwała parę miesięcy. Kiedy niewytrzymała tego jego wątroba trafił do szpitala na odwyk, a następnie na rok do zakładu psychiatrycznego.

Ruletka czyli koło fortuny

Stolicą ruletki jest amerykańskie Las Vegas. Rokrocznie przyjeżdża tam 13 mln ludzi, którzy grają w około 100 kasynach. W Europie najwięcej kasyn jest w Monte Carlo. Jak zmienny bywa los przy ruletce przekonał się saudyjski miliarder Adnan Khashoggi. W 1987 roku w Marbelli niedaleko hiszpańskiej Malagi wygrał w jedną noc milion dolarów. Niestety następnego dnia nie miał już tyle szczęścia i grając przy tym samym stole w pół godziny przegrał 1,1 mln dolarów.

Na Zachodzie można kupić poradniki gwarantujące niezawodne systemy gry. Ich cena może dochodzić nawet do 10 tys. dolarów. Nie dajmy się jednak na to nabrać. Matematycznego systemu pozwalającego na ciągłe wygrane po prostu nie ma. Przekonał się o tym twórca teorii względności Albert Einstein, który ponad rok opracowywał taki system. Wynik swoich poszukiwań zawarł w wypowiedzi: „Istnieją tylko dwie możliwości, aby nieprzerwanie bogacić się na ruletce. Pierwsza to kraść żetony, druga zaś to sprzedawać systemy".

kącik samotnych serc

Kochani!

Piszecie do mnie coraz więcej listów, z czego bardzo się cieszę. Szczególnie, gdy informujecie mnie o tak radosnych wydarzeniach, jak Wasze śluby. Z kim? Oczywiście z osobami poznanymi poprzez nasz kącik! W tę sobotę szykuje się kilka takich ślubów. Przedział wiekowy szczęśliwych narzeczonych jest ogromny – najmłodsza z par ma po 25 lat, najstarsza jest mocno po 60. Wszystkim składam najlepsze życzenia na nowej drodze życia. A tym z Was, którzy jeszcze nie trafili na wymarzoną „drugą połówkę" życzę wytrwałości, cierpliwości w poszukiwaniach i dużo wiary w przyszłość!

– **Sara**

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej" napisz, ile masz lat, czym się interesujesz, jak wyglądasz. Opisz osobę, którą chciałbyś poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Wyślij do nas list, dołącz 3 znaczki niezbędne do przesłania Ci korespondencji. Aby skontaktować się z osobą, której anons się u nas ukazał, napisz do niej list, na kopercie podaj numer porządkowy tej osoby. Korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc".

GRAŻYNA, lat 49:
– Mam 164 cm wzrostu, jestem szczupła. Od pięciu lat samotnie wychowuję troje dziecki. Interesuje mnie dobra i ciekawa książka, lubię spacery we dwoje przy blasku księżyca. Lubię słuchać muzyki, uwielbiam tańczyć od czasu do czasu. Chciałabym poznać Pana, który zaakceptowałby moje dzieci no i również mnie. Proszę, żeby nie pisali Panowie lubiący alkohol.
(89148)

SAMOTNY BLONDYN, lat 48:
– Wzrost – 180 cm, waga 78 kg. Zainteresowania ogólne: sport, muzyka, filmy. Lubię majsterkować jak również malować obrazy – krajobrazy. Posiadam małe gospodarstwo rolne. Mieszkam sam w dużym domu, w pięknym miejscu, w miejscowości nad Zalewem Siemianówka. Na razie jestem na rencie. Jestem opiekuńczy, kocham przyrodę i zwierzęta, nie mam żadnych nałogów. Tak los chciał, że jestem samotny i pragnę poznać dziewczynę, która kocha rodzinę i dom, najlepiej w wieku zbliżonym do mojego, a zresztą wiek nie gra roli – może być Pani do 55 lat.
(89149)

IRENA:
– Przeciętna blondynka szuka chłopaka – męża. Blondyna lub szatyna do lat 27. Spokojnego, opiekuńczego, gotowego zmienić miejsce zamieszkania.
(89150)

KAWALER, lat 38:
– Jestem spokojnym kawalerem o łagodnym usposobieniu i dobrym sercu, bez nałogów, trochę nieśmiałym. Pracuję zawodowo, lubię sport, muzykę, przyrodę, podróże bliższe i dalsze. Cenię szacunek dla drugiej osoby. Poważnie traktuję życie. Nie szukam przygód lecz trwałej przyjaźni i miłości. Nawiążę znajomość z dziewczyną która czuje się samotna i pragnie mieć taką osobę, dla której byłaby ważna i wyjątkowa. Może razem odnajdziemy drogę i cel w życiu?
(89151)

SAMOTNA:
– Poznam pana bez nałogów i zobowiązań w wieku do 73 lat. Chciałabym, żeby Pan miał wykształcenie średnie lub wyższe. Ja jestem osobą kulturalną, zaradną, opiekuńczą. Wykształcenie wyższe, żadnych zobowiązań.
(89152)

SAMOTNY, lat 26:
– Jestem kawalerem o wszechstronnych zainteresowaniach i spokojnym usposobieniu, mieszkam i pracuje w Białymstoku. Pragnę poznać dziewczynę, która, podobnie, jak ja, ma dość samotności oraz poważnie myśli o życiu we dwoje.
(89153)

WDOWA Z EŁKU, lat 69:
– Nieduża, szczupła, spokojna, opiekuńcza, raczej zdrowa, trochę się gimnastykuję, chodzę na długie spacery, dużo czytam. Mam łagodny charakter. Smutno mi samej. Rodzina i znajomi nie zastąpią tej drugiej połówki. Lat już dużo, ale serce dalej jest młode i dobrze by było jesień życia spędzić z przyjazną duszą. Szkoda każdej chwili spędzonej w samotności. Jeśli myślisz tak samo, napisz – czekam.
(89154)

MAREK, lat 52:
– Mieszkam i pracuję w Suwałkach. Wzrost 178 cm a waga 88 kg. Wykształcenie wyższe, nie mam żadnych nałogów. Jestem nie tylko realistą, ale optymistą i romantykiem. Cenię uczciwość, szczerość a brzydzę się kłamstwem. Jestem mężczyzną odpowiedzialnym i pracowitym. Lubię wycieczki, wodę, las oraz dobry film i dobry żart. Każdą formę odpoczynku i relaksu preferuje we dwoje, a od dawna tego nie robiłem, gdyż nie miałem z kim. Poznam i pokocham Panią do lat 46, niezbyt puszystą i bezpruderyjną, ze stosownym wykształceniem, która dla miłości potrafi zrobić wszystko. Stan majątkowy nie ma znaczenia. Najlepiej, aby Pani mieszkała w Suwałkach lub w odległości do 70 km od Suwałk. Proszę o zdjęcie, a telefon przyspieszy kontakt.
(89155)

LESZEK, lat 49:
– Rozwiedziony bez orzeczenia o winie ciemny blondyn o ciemnych piwnych oczach. Wzrost – 176 cm, waga – 65 kg. Wykształcenie podstawowe oraz prawo jazdy na ciągnik i motor, a także kurs obrony cywilnej. Nie karany. Alkoholu nie piję. Palę papierosy. Obecnie przebywam na rencie. Sprawny fizycznie i psychicznie. Jestem ojcem dwojga dzieci: syn 20, córka 15 lat. Cenię wierność, szczerość, uczciwość itp. Lubię spokój, przyrodę i zacisze domowe. Nie szukam przygód. Proszę o listy. Cel wyłącznie matrymonialny.
(89156)

SAMOTNA BLONDYNKA, lat 57:
Wzrost – 165 cm, waga – 58 kg. Lubię dobra kuchnię, filmy, muzykę. Czuję się bardzo samotna. Mieszkam w mieście. Chciałabym poznać wysokiego Pana z dobrym sercem i dużym temperamentem. Twój wiek nie ma znaczenia – napisz. Odpiszę na każdy list.
(89157)

promocja

LEKTURY WSZECH CZASÓW

WYJĄTKOWA OFERTA DLA PRENUMERATORÓW!

Wszyscy Prenumeratorzy Gazety Współczesnej mogą nabyć cztery kolejne książki z serii Lektury Wszech Czasów: „Syzyfowe prace", „Anielka", „W pustyni i w puszczy", „Szewcy"

w promocyjnej cenie **2,50 zł** za egzemplarz

Książki można będzie nabyć po 19 czerwca w urzędach pocztowych na podstawie kuponu prenumeratora, który będzie opublikowany na łamach czerwcowego Miesięcznika Prenumeratora



Życzymy przyjemnej lektury!

Cześć Kochani! Zostały Wam już tylko dwa tygodnie w szkole, a potem – zasłużone wakacje. Ale pewnie koniec roku szkolnego – dla wielu z Was – przyćmiewa wielkie święto piłki nożnej, jakie dziś właśnie rozpoczyna się w Niemczech. Żeby Wam je nieco przybliżyć z innej strony zamieszczam informację o tym, co jedzą piłkarze. Może się Wam przyda, w końcu Wy też w piłkę gracie i powinniście się odżywiać właściwie.

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Justyna Nakielska z Białegostoku, Piotrek Kozłowski z Suwałk oraz Klaudia Grondzka z Białegostoku.** Justynę i Klaudię zapraszamy po odbiór upominków od czwartku do Biura Reklam i Ogłoszeń naszej gazety (ul. św. Mikołaja 1, parter), Piotrkowi upominek wyślemy pocztą.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem,** kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 19

Pozdrawiam serdecznie
i już prawie wakacyjnie – Marek

coś takiego...



To dopiero futbol!
Dziś, w piątek, rozpoczęło się wielkie święto piłki nożnej i jej kibiców. Oczywiście nie muszę Wam wyjaśniać, co mam na myśli. Na pewno doskonale wiecie. Jak widzicie na zdjęciu, nawet słonie grają w piłkę. Ta drużyna słoni przygotowuje się do meczu w północnej prowincji Tajlandii – Chiang Mai podczas święta promującego World Cup 2006 w Niemczech. Puchar Świata 2006, rozpoczyna się – jak wiecie – 9 czerwca a swój finał będzie miał 9 lipca. Cały miesiąc emocji, kibicowania, przewidywania wyników i – dla wielu – wspaniałej zabawy. A Wy, komu kibicujecie? Fot. AFP

Sympatyczny Doktor i zwierzęta +5



▲ **„Kłopoty Doktora Dolittle", „Doktor Dolittle i przyjaciele z cyrku", „Doktor Dolittle i tajemnice starego dworu", „Wielka podróż Doktora Dolittle"**
▲ **Charlie Sheppard na podst. książki Hugh Loftinga**
▲ **Zielona Sowa, Kraków 2006.**

Czteroczęściowa seria przygód Doktora Dolittle to doskonała lektura na wakacje. Znacie Doktora Dolittle? Nie? Musicie go koniecznie poznać. Jest to doktor, który początkowo leczył ludzi, ale bardzo kochał zwierzęta i im zaczął poświęcać coraz więcej czasu. Nie spodobało się to pacjentom i zażądali, aby z domu doktora zniknęły wszystkie zwierzęta. Doktor jednak nie zgodził się na żadanie ludzi i... przestał się nimi zajmować. Cały swój czas poświęcił prawdziwym swoim przyjaciołom. W nagrodę papuga Polinezja nauczyła go mowy zwierząt. Doktor Dolittle ze swoją gromadką przeżywał niesamowite przygody i o tym możecie przeczytać w serii książeczek, które Wam dziś polecam. Seria tych zabawnych historyjek powstała na podstawie książki Hugh Loftinga i w każdej z nich znajdziecie ciekawe ilustracje jego autorstwa. Ksiazeczki są doskonałe do samodzielnej lektury również dla młodszych dzieci, które już umieją czytać, bo drukowane są dużą, czytelną czcionką.. Polecam.

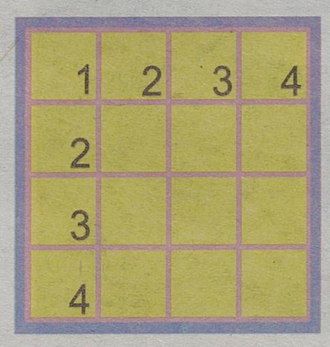
Marek

wirobaczek

Czteroliterowe rozwiązania wpisuj zgodnie z ruchem wskazówek zegara, pierwsze litery wpisz w polu ze strzałką. **1. Jedna z kończyn. 2. Koralowa. 3. Z Ewą. 4. Koczy modlitwę. 5. Elżbieta mniej elegancko. 6. Niejedno w domu.**



kwadrat magiczny



1. Nie siostra. 2. Uczy się jej aktor na pamięć. 3. Aleksander dla przyjaciół. 4. Dobre maniery, właściwe zachowanie.

Piłkarska dieta jest dobrze zrównoważona, jej podstawą są węglowodany, minerały i witaminy. Ważne jest również picie dużych ilości płynów.

Typowa dieta



Razem około 5 000 kalorii

W tym zalecana dzienna dawka 20 mg żelaza, które pomaga transportować tlen przez krew.

Główne produkty

Śniadanie
DuŻo pieczywa z niewielką ilością masła/dżemu; jogurt, herbata

Lunch/posiłek przed meczem
Pieczywo, makaron, chudy kurczak, warzywa, owoce, sałatka

Obiad/posiłek po meczu
Makaron, ziemniaki, chuda wołowina, sałatka, warzywa, owoce

Przekąski



Przekąski





Płyny

- Napoje dla sportowców
- Woda
- Rozpuszczalne multiwitaminy
- Sok ze świeżych owoców



Wieczór przed meczem
1 litr soku pomarańczowego

W dniu meczu
300 ml (duża szklanka) płynów co 15 min. w ciągu ostatniej godziny przed meczem

Podczas meczu
Do 2 litry płynów zawierających do 50 g cukru

Po meczu
Uzupełnienie utraconego płynu; do 3 litrów = 2 - 4% masy ciała

© 2006.04.26 KRT/Bulls

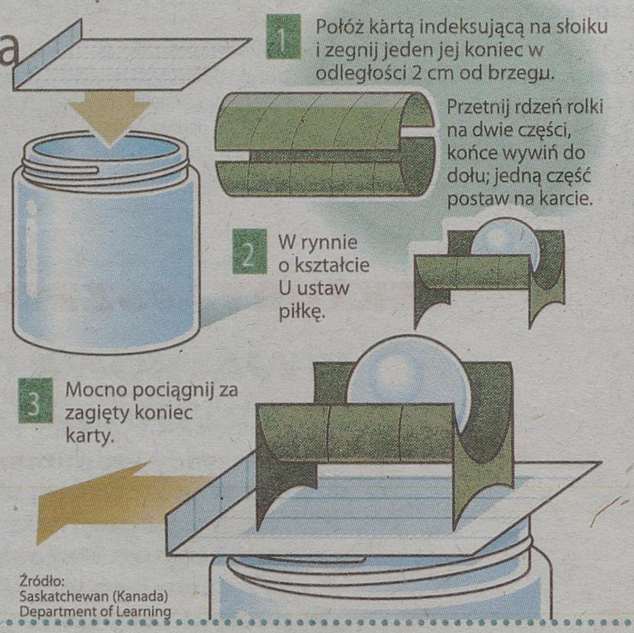
ŹRÓDŁO: UEFA, Fitness Training in Football - A Scientific Approach - Jens Bangsbo, KRT Photo Service

sprawdź to koniecznie

Spadająca piłka

Zobacz, co się stanie, gdy spod piłki szybko usuniesz jej podparcie.

Potrzebne rzeczy
- Kubek lub słoik o szerokim otworze
- Karta indeksująca
- Rdzeń rolki papieru toaletowego
- Nożyczki
- Piłka ping-pongowa lub inna lekka kulka.



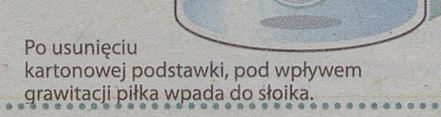
Źródło: Saskatchewan (Kanada) Department of Learning

© 2005 KRT/Bulls

Dlaczego tak się dzieje?

Kartonowy rdzeń rolki przesuwa się wraz z kartą indeksującą, piłka wpada do słoika.

Piłka posiada bezwładność - inercję (pozostaje w miejscu, dopóki nie zostanie popchnięta).



Tarcie pomiędzy piłką i kartonem jest niewielkie, dzięki czemu rdzeń rolki nie przesuwa piłki.

Po usunięciu kartonowej podstawki, pod wpływem grawitacji piłka wpada do słoika.

promocja

Już 16 czerwca – Jaś i Małgosia, Gęsiareczka

Zero przemocy – mnóstwo radości

Baśnie Braci Grimm

Te filmy możesz spokojnie pokazać swojemu dziecku.





PŁYTY DO NABYCIA TYLKO Z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ W CENIE 4,70 ZŁ. CENA GAZETY BEZ PŁYTY - 1,70 ZŁ. PRENUMERATORZY MOGĄ KUPIĆ KOLEJNE CZĘŚCI CYKLU W ODDZIAŁACH GAZETY W CENIE 2,50 ZŁ.

KSIĄŻKI

Wakacje już za chwilę – polecamy pożyteczne lektury nad morze i w góry

Wierzę Staszkowi Dutce



▲ „Lektury Belfra Staszka"
▲ Staszek Dutka
▲ Siedmioróg, Wrocław 2006, s. 279.

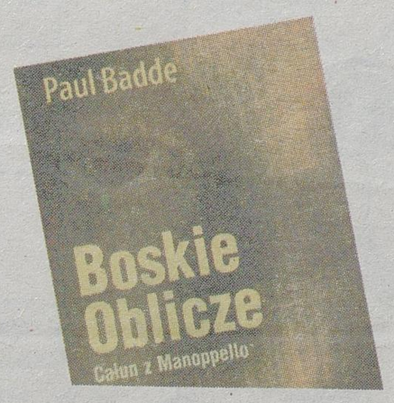
Staszek Dutka to przede wszystkim nauczyciel języka polskiego. Tak się złożyło, że trzy lata temu, dzięki swojemu wieloletniemu doświadczeniu oraz niewątpliwej lekkości pióra dostał propozycję pisania felietonów o lekturach szkolnych do jednego z największych dzienników w Polsce. Zebrało się ich tyle, że wystarczyło na liczącą prawie 300 stron książkę, którą polecić należy nie tylko uczniom, maturzystom i studentom. Wiele satysfakcji z zapoznania się z jej treścią będą mieli również zwykli książkowi mole, przypomną sobie bowiem książki nieczytane od lat, które ciągle czytać warto i należy. „Napisałem opowieści o książkach z kanonu lektur szkolnych. Nie żeby Was wyręczyć. Nie żeby zwolnić z trudu czytania. Zbyt jesteście dla mnie ważni i zbyt serio Was traktuję. Chcę raczej oswoić Was z arcydziełami i podpowiedzieć: warto je przeczytać. Niektóre książki są jak znaki drogowe". Tak we wstępie pisze autor i nie rzuca słów na wiatr. Jego opowieści napisane są z pasją, a czytelnik musi uwierzyć Dutce, że książki, nawet szkolne lektury są naprawdę ważne, wręcz niezbędne. Pisząc o lekturach autor nie szczędzi humoru i ironii, a do czytelnika, zwłaszcza młodego, zwraca się językiem prostym, potocznym i bezpośrednim, sugerując co i raz, „że nieznajomość tych tytułów to obciach i żenada".

Staszek Dutka omawia, wnikliwie i krótko, w prezentowanym tomie ponad 70 literackich dzieł literatury polskiej i światowej. Omówieniom towarzyszą krótkie biogramy pisarzy oraz wyjaśnienia ważnych pojęć związanych z daną lekturą. Ostatni rozdział książki zatytułowano „Na deser". W nim w żartobliwy sposób autor podsumowuje swoją wieloletnią pracę belfra popularyzującego czytanie „kanonu lektur szkolnych". Bonusem dla czytelników są zamieszczone w „Lekturach" satyryczne ilustracje znanego rysownika Jacka Gawłowskiego.

Z czystym sumieniem polecam: obowiązkowa lektura NA WAKACJE.

(mm)

Chusta św. Weroniki



▲ „Boskie Oblicze. Całun z Manoppello"
▲ Paul Badde
▲ Polwen, Radom 2006, s. 336.

Porównywana przez bulwarową prasę niemiecką do sensacji Dana Browna książka jest historią jednej z najważniejszych relikwi chrześcijaństwa zwanej chustą św. Weroniki. Autor twierdzi i udowadnia, że prawdziwy portret Jezusa Chrystusa znajduje się obecnie w niewielkim kościółku w Abruzji na włoskim wybrzeżu Adriatyku, zaś w Watykanie przechowuje się jedynie kiepską kopię z początku XVII w. Należy przyznać, że teza autora jest solidnie udokumentowana i wielce prawdopodobna, tym bardziej warta uwagi, że jest on znanym i poważanym naukowcem, a nie łowcą sensacji. Przy okazji można dowiedzieć się wiele o historii wczesnego chrześcijaństwa. Lektura dobra na deszczowe popołudnia i na słoneczne WAKACJE. (ajs)

Randka z wampirem



▲ „Pogromca wampirów"
▲ Graham Masterton, tł. Piotr Kuś
▲ Rebis, Poznań 2006, s. 275, c. 27,00.

Cóż warte WAKACJE bez odrobiny podniecającego dreszczyku? Ten zapewni niezawodny Graham Masterton. Tym razem mamy do czynienia z wampirami, które nazistowskie Niemcy próbują wykorzystać w charakterze wunderwaffe. Łowca wampirów, kapitan James Falcon, pomaga w odniesieniu zwycięstwa nad III Rzeszą, ale nie potrafi odnieść ostatecznego zwycięstwa nad wampirami. Przeciwnik to straszny, bezlitosny i nieubłagany. Trzynaście lat po wojnie dochodzi do kolejnego starcia w Londynie, wampir z Rumunii Duca nie daje za wygraną. Czy zostaje pokonany ostatecznie? Sam James Falcon sądzi, że nie i żyje w strachu po dzień dzisiejszy... (ajs)

Zapakuj do walizki

▲ **Ursula K. Le Guin, „Dary", Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 152, c. 19,90. Dla lubiących fantasy.** Powieść autorki klasycznego już cyklu science fiction o Ziemiomorzu. Mieszkańcy Wyżyn posiadają niezwykłą moc. Jedni potrafią przywoływać zwierzęta, inni odbierać wzrok, jeszcze inni słowem poruszać budynki. Każdy z nich dziedziczy inny dar i z niego korzysta. Tylko Orrec ma kłopot. Jego dar jest dziki, nie może nad nim zapanować...

▲ **Wiktoria Padlewska, „Gdybym była tobą, gdybyś była mną. Sławne mamy i ich córki", Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 140, c. 36,00. Dla miłośników wywiadów.** Sławna córka sławnej mamy (Beaty Tyszkiewicz) przedstawia w wywiadach inne sławne pary mam i córek. Możemy poznać m.in. panie Bem, panie Damięckie, panie Olbrychskie, panie Dudziak i Urbaniak.

▲ **Agata Christie, „4.50 z Paddington", Prószyński i S-ka, Warszawa 2006, s. 192, c. 19,00. Dla lubiących klasyczne kryminalne łamigłówki.** Nikt nie wierzy starszej pani opowiadającej o morderstwie popełnionym w pociągu. Jednak Jane Marple, dama o bystrym umyśle i z pasją detektywa, naprowadza stróżów prawa na właściwy trop.

▲ **Norbert Elias, „Mozart. Portret geniusza", W. A. B, Warszawa 2006, s. 203, c. 29,90. Dla miłośników biografii.** Świetnie nakreślony portret człowieka, którego osobowość była pełna paradoksów. Autor posługując się freudowską psychoanalizą poszukuje źródeł tej skomplikowanej psychiki geniusza. Wiedza, naukowa biegłość i brak uprzedzeń pozwoliły mu nakreślić fascynujący obraz Mozarta i jego czasów.

▲ **Deepak Chopra, David Simon, „Joga. Siedem duchowych praw z ćwiczeniami", Studio Emka, Warszawa 2006, s. 182, c 24,90. Dla pragnących przywrócić równowagę.** Nie wszyscy wiedzą, że joga jest czymś znacznie więcej niż tylko zestawem ćwiczeń fizycznych. Joga jest elementem najstarszej nauki medycznej, nauką o zrównoważonym życiu i drogą ku wiedzy i radości. Autorzy przedstawiają metody i sposoby zastosowania siedmiu duchowych praw jogi w codziennym życiu, które mogą być kluczem do wzmocnienia kreatywności, umiejętności kochania i współczucia, a także do sukcesu w każdym aspekcie życia.

▲ **Leon Leszek Szkutnik, „Mówimy po angielsku. Kurs dla początkujących i średnio zaawansowanych", Wiedza Powszechna, Warszawa 2006, s. 442. Dla zmuszonych nadrobić zaległości.** 90 lekcji, komentarz gramatyczny, ćwiczenia i klucz do nich, wskazówki dotyczące wymowy, słownik i 2 płyty CD, pozwoli przypomnieć, utrwalić i uzupełnić znajomość języka angielskiego, ale także rozpocząć jego naukę, np. w deszczowe wakacyjne dni. (o)

PŁYTY

doskonałe ▲▲▲▲▲ bardzo dobre ▲▲▲▲ niezłe ▲▲▲ słabe ▲▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ Polska Fundacja Muzyczna uruchomiła specjalne subkonto, na które można wpłacać pieniądze na leczenie muzyków **VARIUS MANX**, którzy 28 maja ulegli poważnemu wypadkowi samochodowemu. Najciężej ranni są wokalistka Monika Kuszyńska i lider grupy, gitarzysta Robert Janson, którzy przeszli już kilka operacji. Gitarzysta Michał Marciniak ma złamany obojczyk. Całą trójkę, a szczególnie Monikę Kuszyńską czeka długotrwała i kosztowna rehabilitacja. Dlatego też Polska Fundacja Muzyczna, której celem jest niesienie pomocy Ludziom Muzyki, będącym w trudnej sytuacji życiowej, uruchomiła konto, na które można wpłacać pieniądze: **NORDEA BANK S.A. I Oddział w Warszawie, nr konta 42 1440 1101 0000 0000 0489 4766** z dopiskiem „VARIUS MANX". Informacje o stanie zdrowia muzyków można znaleźć na oficjalnej stronie zespołu: www.variusmanx.pl



▲ Robbie Williams da najdroższy w historii koncert w Hongkongu. Bilety na jego listopadowy występ kosztować będą nawet blisko 320 dolarów za sztukę. Koncert będzie częścią światowego tournee promującego album „Intensive Care" z października ub.r. Ta trasa pod wieloma względami może zapisać się jako „naj...". Także jako pełna najdziwniejszych zachcianek gwiazdy. Williams zażyczył sobie np. po dwóch lipcowych koncertach w Berlinie... bajki, która ukołysze go do snu. Specjalnie dla niego napisano więc opowiastkę o złotej rybce, która postanawia oddać swe magiczne możliwości innej rybce, aby ta była szczęśliwa.



▲ Mandaryna, o której ostatnio media milczały, zbiera materiał na trzecią płytę, zamierza otworzyć nową szkołę tańca i uczy się... śpiewu. – Mam świadomość własnych ograniczeń. Ale wtedy, po koncercie w Sopocie, zostałam za bardzo stłamszona, dałam sobie wmówić, że nic nie umiem. Ludzie tak bardzo chcieli wdeptać mnie w ziemię, że bałam się z niej podnieść - Mandaryna wspomina na łamach pisma „Viva" zakończony porażką występ na festiwalu w Sopocie w 2005 r. Nauczycielkę śpiewu właśnie w Sopocie polecił Mandarynie Grzegorz Skawiński, lider grupy **KOMBII**. Wokalistka uczy się śpiewu przez trzy dni raz na dwa tygodnie. – Pani profesor leczy nie tylko mój głos, ale i moją duszę. Ale nie chcę niczego nikomu udowadniać. Śpiewu uczę się tylko dla siebie – mówi Marta Wiśniewska.

▲ Kolejnym artystą, który wystąpi z wielkim show na terenie Stoczni Gdańskiej, będzie były gitarzysta, wokalista i lider legendarnej grupy **PINK FLOYD**, David Gilmour. Jego koncert będzie częścią obchodów 26. rocznicy powstania „Solidarności". Gilmour wystąpi 26 sierpnia w tym samym miejscu, w którym w sierpniu 2005 r., także z okazji jubileuszu „S", zagrał Jean Michel Jarre. Trzygodzinny występ ma obejrzeć około 100 tys. osób. Muzykowi towarzyszyć będzie m.in. polski kompozytor Zbigniew Preisner, który uczestniczył w nagraniu wydanej w marcu tego roku płyty solowej Gilmour'a „On An Island". Bilety na gdański koncert, będący częścią trasy koncertowej promującej ten album, mają być w sprzedaży od końca czerwca.

▲ **THE ROLLING STONES** są już gotowi wznowić europejskie tournee „A Bigger Bang" przerwane z powodu wypadku Keitha Richardsa. Kiedy okazało się, że gitarzysta może już wrócić na scenę, grupa ogłosiła nowe terminy koncertów. Trasa rozpocznie się 11 lipca br., na stadionie San Siro w Mediolanie, a będzie składać się z 21 koncertów w 11 europejskich miastach. Niestety, nie ma wśród nich Warszawy, gdzie Stonesi mieli wystąpić 18 czerwca. Promotorzy są w trakcie negocjacji nowej daty koncertu na lotnisku Bemowo. Bilety kupione na przełożone koncerty zachowują ważność.

opr. Semi



▲ MYSLOVITZ
▲ „Happiness Is Easy"
▲ EMI Music Poland

Starym wyjadaczom z Mysłowic kończą się świeże pomysły, a mimo to i tak są w stanie nagrać przyzwoity album. Tym samym dowodzą, że na polskiej scenie muzycznej są marką samą w sobie. Zresztą na ruch taki jak wynajęcie dwóch producentów do pomocy w stworzeniu albumu – a tak zrobił właśnie **MYSLOVITZ** – stać w tym kraju tylko uznane i majętne tuzy muzyczne. No może jeszcze **BAYERFULL**. Krążkowi „Happiness Is Easy" daleko do przebojowości „Miłości w czasach popkultury", czy nawet „Korowy...". Nie ma tu ani tak chwytliwych tekstów, ani tak łatwo wpadających w ucho melodii. Płyta przypomina soczystego pomidora: by przekonać się o smaku kwaskowatego miąższu, trzeba „pokonać" niezbyt apetyczną skórkę. Tak więc „Happiness..." zaczyna się podobać po kilku, czy nawet kilkunastu odsłuchaniach, lecz muzyka ta odwzajemnia z nawiązką poświęcony jej czas. **MYSLOVITZ** udowadnia, że w klimatach ostrego gitarowego grania czuje się wciąż znakomicie („Fikcja jest modna" z klasycznym rockowym łojeniem, „Spacer w bokserskich rękawicach" czy „Złe mi się śni" – pesymistyczny tekst do radosnej muzyki). Ale też nastroje bardziej stonowane nie są zespołowi obce („W deszczu maleńkich żółtych kwiatów", „Gadające głowy 80-06"). Wykorzystanie automatów perkusyjnych (tu w roli instrumentalisty Artur Rojek) nie było chyba dobrym pomysłem, bowiem nadało kompozycjom zespołu nużący posmak melorecytacji. Większą wpadką jest jednak ocieranie się o grafomaństwo w tekstach (np. „Mówisz mi że jesteś zły/ Nie strasz mnie nie wierzę ci" albo niezrozumiała rymowanka „Smutny śpiew wysokich drzew") i notoryczne nadużywanie rzeczowników („Niezależność radość życia brak obsesji", „Strach przed lataniem i głód doświadczeń"). Jednak mimo tych wszystkich potknięć płyty słucha się z wielkim apetytem. Traktuje o problemach, które młodych ludzi obchodzą (sens życia, uzależnienie od komputera, alkoholizm, miłość do kobiety, szaruga bytowania). Jest na tym krążku kilka potencjalnych hitów, a zespół popełniłby grzech zaniechania, gdyby ich nie wypromował. Wpada w ucho „Złe mi się śni" z zadziornym, ostrym riffem, ujmuje eteryczne „W deszczu maleńkich żółtych kwiatów" w duecie z Marią Peszek. Zresztą nie tylko fani znajdą na tym krążku coś dla siebie. Płyta sprzedaje się ponoć całkiem nieźle, co tylko umocni pozycję **MYSLOVITZ** w stajni EMI. Może więc wydawca zdecyduje się na uczynienie z grupy towaru eksportowego?

Pit



▲ SODOM
▲ „Sodom"
▲ Steamhammer/Mystic

Czego można spodziewać się po działającym od ponad 20 lat zespole, który nie potrafi wymyślić oryginalnego tytułu dla nowej płyty, a upływający czas odcisnął swe niezatarte piętno na włosach, twarzach i wątrobach muzyków? Niewiele? Też tak myślałem, dopóki nie usłyszałem wyłaniającego się z otwierających ten album – dźwięków akustycznych gitar utworu „Blood On Your Lips". Brudnego, złego, z wściekłym, a mimo to zapadającym w pamięć, refrenem kawałka thrash metalu. Kolejny, czyli generalnie szybki i prosty „Wanted Dead" to niemal raj dla fanów old schoolowego, europejskiego grania, którego **SODOM** jest przecież klasycznym przedstawicielem. Nieco bardziej skomplikowany pod względem rytmicznym jest „Bibles And Guns", a przy tym niezły – mimo skromnego przecież instrumentarium – aranż i solidna dawka jadu czynią ten numer jednym z najlepszych na płycie. Podobnie skonstruowany jest „No Captures", który nie powala prędkością, ale ujmuje swoją chropowatością i pełnymi – właściwej dla nagrań sprzed -nastu lat – „rdzy" riffami. Absolutnym numerem jeden jest jednak „Lords Of Depravity", najszybszy na płycie, pełen wściekłości i ognia, w którym Tom Angelripper nie oszczędza swego gardła, a riffy przypominają brzmienie piły łańcuchowej. Kończący album utwór „The Enemy Inside" dotyka – mimo dość spokojnego początku – esencji brudnego, surowego, ba!, chamskiego thrash metalowego gitarowego grzania. Przy tym są zmiany tempa, cholerna złość w głosie drącego się niemiłosiernie Toma, jego rozprute bas, nieprzesłodzona solówka gitarowa i mocna (cóż, że nieco przewidywalna) końcówka. Dlaczego więc – mimo tylu plusów – „Sodom" nie jest płytą doskonałą? Niestety znalazło się na niej parę utworów wyraźnie słabszych i jeden, który niemal zohydza mi ten album. Kojarzący się pod względem klimatu z ostatnimi dokonaniami **SLAYER** kawałek „Axis Of Evil" jeszcze wybaczyć nietrudno. Niby w 100 proc. thrashowy „Nothing To Regret" jednak rozczarowuje, bo na pozór agresywne riffy nie kąsają, „Lay Down The Law" sprawia wrażenie niedopracowanego kompozycyjnie, a już „City Of God" może chyba spodobać się tylko tym, którzy lubią thrash, ale – zaprzeczający w ten sposób istocie swojej nieokiełznanej dzikości – wypolerowany i ładny w swej melodyjności. Utworem nie do przyjęcia pod żadnym pozorem jest natomiast „Buried In The Justice Ground", będący niemal kopią nagrań **MEGADETH** z okresu, kiedy Dave Mustaine wychodził ze swego najbardziej komercyjnego dołka, ale słabość do obrzydliwie melodyjnego grania mu pozostała. Chciałbym, by płyta ta była mocna, ostra i niepozostawiająca niedomówień jak widniejące na jej okładce sześciolufowy karabin maszynowy i piła łańcuchowa. Niestety, jest „tylko" kałasznikow i kosiarka do trawy. Ale to i tak nieźle.

Sebastian „Semi" Michałowski

GRY

Dołącz do podmorskich wilków po raz III



▲ Silent Hunter III (DVD)
▲ Gatunek: symulator
▲ Wymagania: Pentium III 1,4 GHz; RAM: 512 MB; Karta grafiki: zgodna z DirectX 64 MB; Windows 2000/XP; DirectX 9.0; Karta dźwiękowa: zgodna z DirectX; DVD-ROM 24x UWAGA! Karta grafiki musi obsługiwać Pixel Shader w wersji MINIMUM v1.1.

Jeśli nie jesteś fanem symulatorów, a zwłaszcza symulatorów łodzi podwodnych, ta gra nie ma dla Ciebie wartości. „Silent Hunter" jest bowiem królem symulacji niemieckich U-Bootów i tylko dla podwodnych wilków morskich jest przeznaczony. Ta genialna, choć nie prosta, gra powraca z zupełnie nowym silnikiem graficznym, zaawansowanym systemem komend dla załogi (która może się zbuntować, kiedy jest zmęczona lub jej dowódca nie spełnia oczekiwań). Jeszcze bardziej realistyczna jest akcja, która toczy się na Atlantyku, we wnętrzu wiernie odtworzonego U-Boota. Realizm można dostosowywać do preferencji, co dla adeptów podmorskiej sztuki walki jest nie bez znaczenia. Kiedy już poczujesz się na siłach do walki z prawdziwym wrogiem, możesz wybrać okręt, a następnie tryb kampanii, pojedynczego patrolu, misji historycznej i gry wieloosobowej, w której dołączasz do wilczego stada, atakującego jednostki alianckie.

Te elfy nie przyszły od Tolkiena



▲ SpellForce 2: Czas Mrocznych Wojen
▲ Rodzaj: RPG/strategia
▲ Wymagania: Windows 2000/XP, Intel Pentium 4 1,5 GHz, 512 MB RAM, karta graficzna 3D i 128 MB RAM (GeForce 4 Ti i wyższe), 5 GB wolnej przestrzeni na dysku twardym, DirectX 9.0c, DVD-ROM

Czasem do rozwałki są współcześni terroryści, innym razem – prymitywy z siekierami albo laserami. Dziś padło na Elfy. Tyle, że ta gra to nie opowieści Tolkiena, więc do czynienia mamy z Elfami Mrocznymi, które chcą zapanować nad ludźmi. Solowe próby wskazania im właściwego miejsca w świecie są skazane na porażkę. Mroczne Elfy mają bowiem wasali, gracz musi zatem nauczyć się w tej sytuacji zawierać układy i sojusze. „SpellForce 2" nie jest więc typową RPG, a jej połączeniem ze strategią w czasie rzeczywistym. W grze występuje dziewięć ras podzielonych na trzy ugrupowania: Królestwo, Klany i nieprzyjacielski Pakt, który tworzą Mroczne Elfy, Gargulce i Cienie. Można z nimi walczyć, dowodząc piechotą, jazdą konną czy jednostkami latającymi, wykorzystując jedną z ponad 100 umiejętności i czarów – a wszystko to jest możliwe w rozgrywce pojedynczej lub na ponad 30 mapach w trybie wieloosobowym.

KUPON 75/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „75/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".

Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 73.

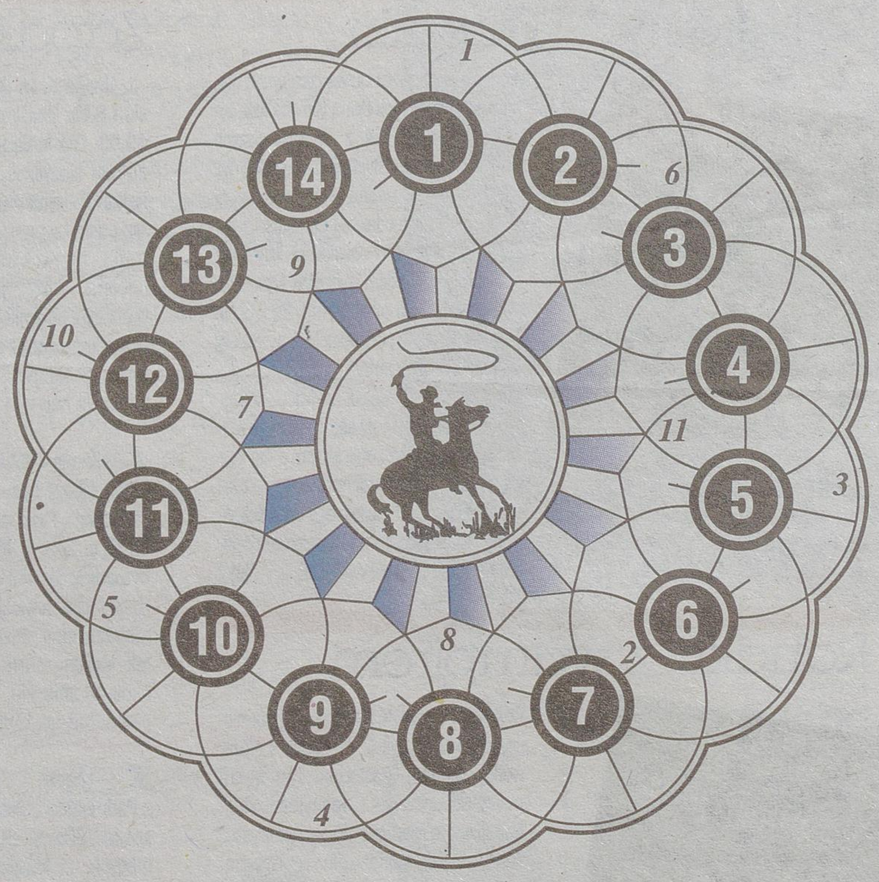
1. Papieska wizyta.
2. Pokolenie.
3. Prestiż.
4. Kieliszek wadli, kieliszek radli.
5. Do ludzi po rozum, do matki po serce.
6. Starzyzna.
7. Waltornista.

Nagrody otrzymują:
1. Renata Minczewska, Białystok - upominek
2. Apolonia Gołębiowska, Białystok - upominek
3. Henryk Wyszkowski, Białystok - upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka >>



Wszystkie wyrazy zawierają literę „ó". Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską):

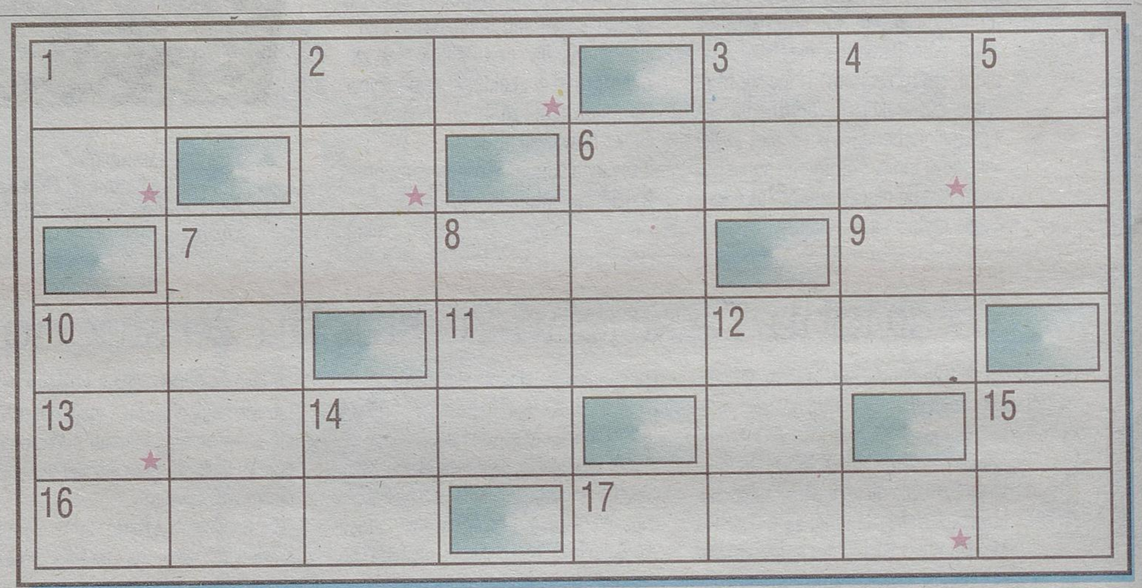
1) jednorodna mieszanina dwóch lub więcej substancji, 2) gatunek jaskółki, 3) wesoły orszak taneczny, 4) miejsce dla prelegenta, 5) szałas pasterski na hali, 6) popularny telefon, 7) wynalazek Edisona, 8) ryba albo rozarium, 9) ośrodek turystyczny i sportów wodnych w pobliżu Grajewa, 10) obszar przejściowy między górami a równiną, 11) zwierzęca pijalnia, 12) na tronie, w ulu lub na szachownicy, 13) duplikat, ale bardziej swojsko, 14) brusznica, czernica albo łochynia.

Krzyżówka sylabowa >>

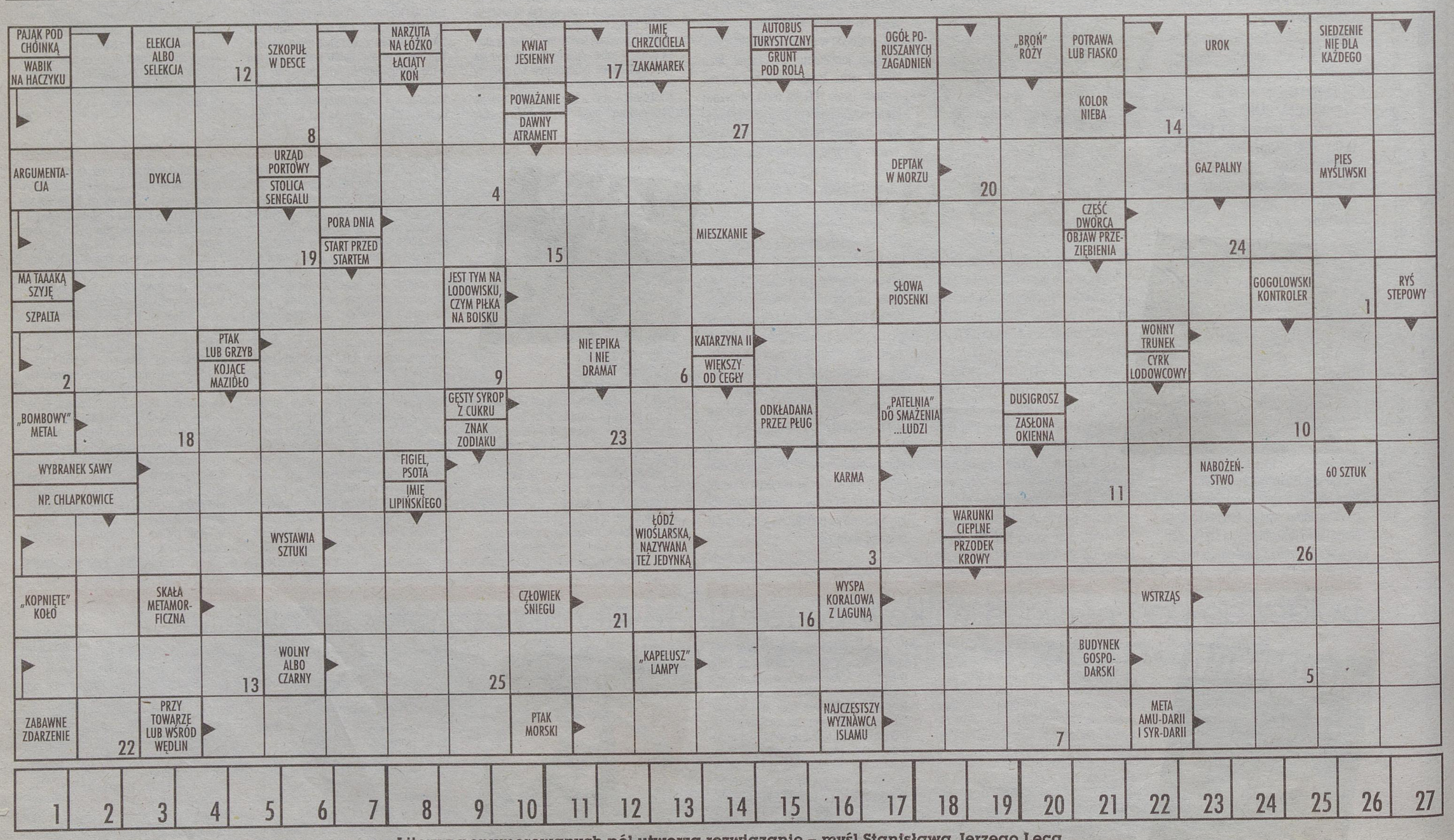
Sylaby w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 1) zmysł węchu, 3) skała, niewzruszona podstawa, 6) bezprawie, 7) roślina warzywna, 9) przepływa przez Hamburg, 10) dwie sztuki, 11) list „życzliwego", 13) enema, 16) generał japoński, autor memorandum z programem podboju Chin, 17) narodowy instrument hiszpański.

PIONOWO: 1) postawa, 2) zły los, 3) popularny proszek do prania, 4) można się z nim minąć wykonując nielubianą pracę, 5) tropikalne drzewo ozdobne, 6) odgłos rozchodzący się przy wchodzeniu na dziesiąte piętro, 7) wypatruje oazy, 8) czeski mazurek, 10) rekwizyt malarza, 12) nie ma rodziców, 14) podpora chmielu, 15) z aureolą.



Krzyżówka panoramiczna >>



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Stanisława Jerzego Leca

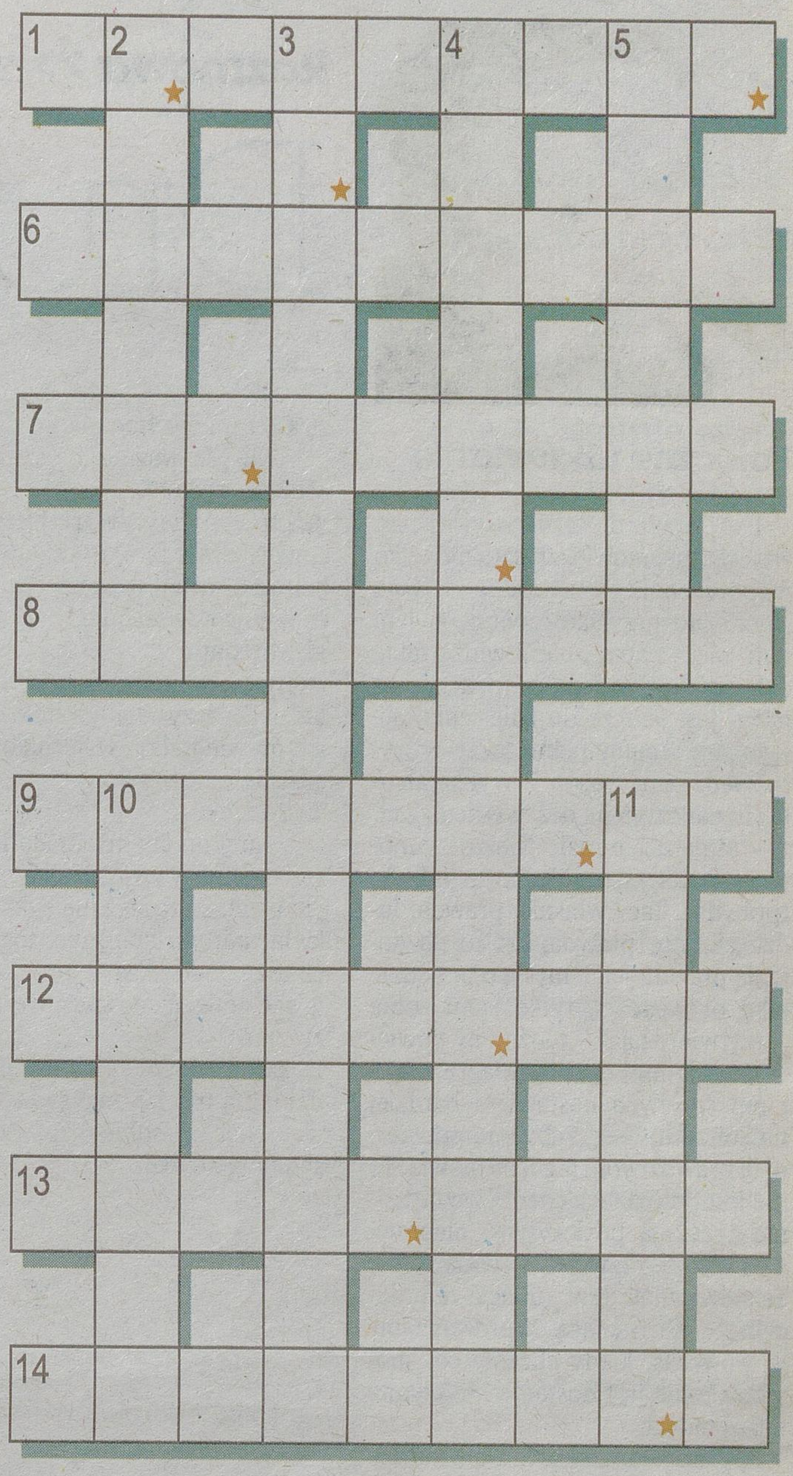
Krzyżówka panoramiczna >>

ANATEMA GORZEJ NIŻ PORAŻKA		SOLENIZANT Z 5 SIERPNIA		SKŁADNIK PUDRU / ŁÓŻKO NA STATKU	9	SUROWIEC NA KAWIOR		SIEDZIBA WŁADZ MIEJSKICH		ZWIERZĘ, KAPŁAN LUB TKANINA
		11				CO ..., TO OBYCZAJ				
WŁOSKI ALBO GŁODOWY	13	TRUDNO TOPLIWY METAL / ODPRAWIANE W ADWENCIE							4	KUREK
					18	AGRESJA / MURZYN				
DZIELNICA WARSZAWY		5			JAPOŃSKA DZIEWCZYNA DO TOWARZYSTWA		MUZYKA TOMASZA STAŃKI		STREFA	
				AFISZ			6			
ANGLOSASKA JEDNOSTKA DŁUGOŚCI	BITY KOTLET CIELĘCY		NAWÓZ ORGANICZNY	1	OZDOBNY TRAWNIK					
WYTWÓRCA MEBLI / SIEDZI W OKNIE							16	STOLICA NIGRU		ZNIESIENIE, LIKWIDACJA
8				19	STOI PRZY DRODZE NA JEDNEJ NODZE / CHAOS, ZAMIESZANIE					
RZYMSKA LUB ARABSKA		EKSPONAT / WYSTAWNE PRZYJĘCIE					SIANA PRZEZ STARE PANNY	2	SŁOŃ STASIA I NEL ALBO RODZAJ TKANINY	
	17				DOPŁYW KURY		10			3
AMERYKAŃSKI GROSZ / CZŁOWIEK ŚNIEGU					ZABALSAMOWANE ZWŁOKI					
	7			ODGŁOS KOPYT PĘDZĄCEGO KOŃIA		15				
WERNIKS CHIŃSKI			12		LAS SYBERYJSKI			14		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie arabskie

Krzyżówka >>

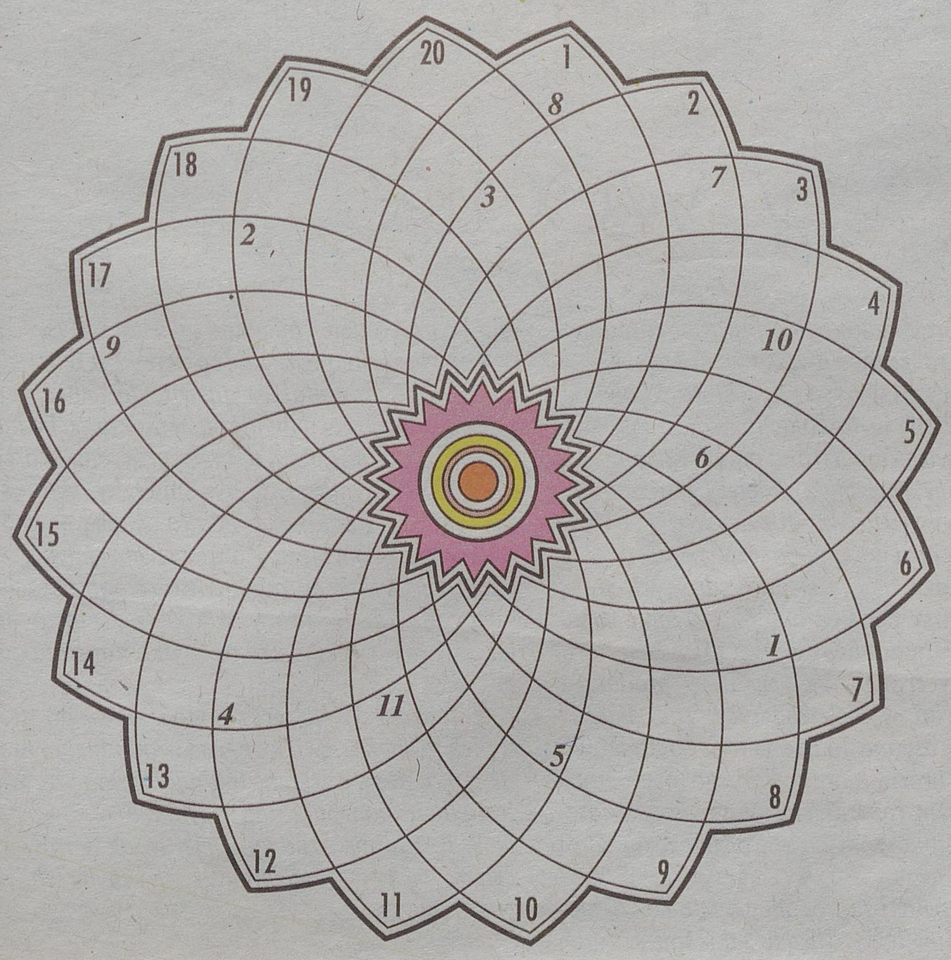


Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:
1) niedbanie o swój wygląd i własne wygody, 6) rodzaj pylicy płuc, powstającej wskutek wdychania pyłu z ogniotrwałego tworzywa, 7) słuchawka lekarska, 8) może być chłopska, 9) dobre ziółko, 12) stoi na podium z krążkiem ze szlachetnego metalu, 13) roślina pastewna, 14) łódź dwukadłubowa.

PIONOWO:
2) wyparta przez golarkę, 3) dział nauki o elektryczności, 4) szczególna turystka, 5) Hańcza lub Bajkał, 10) zły los, 11) mieszkanka Tallina.

Rozeta >>



Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11 utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE:
1) wstążeczka zastępująca order lub odznakę, 2) zagłębienie na proch w dawnej broni palnej, 3) lekkie łóżko składane, 4) zakaźna choroba źrebiąt, cieląt i jagniąt, 5) przezroczysta błona gałki ocznej, 6) miasto powiatowe w woj. podlaskim, 7) zapisek, 8) kraina świętego Mikołaja, 9) mistrzyni pędzla, 10) „wyjątkowe" zamknięcie, 11) torebka wypełniona mazią stawową, 12) roztwór albo bułka, 13) maszyna z łyżką, 14) więcej niż lekceważenie, 15) kwadratowa kluseczka, 16) napój alkoholowy domowej roboty, 17) groźny szkodnik jabłoni, 18) cienka chusta na szyję lub głowę, 19) praca ponad siły, 20) dżdżownica na haczyku.

LEWOSKRĘTNIE:
1) krzewinka leśna o czarnych jagodach, 2) złodziejski „klucz", 3) kuzynka serdelka, 4) polewaczka, 5) gra hazardowa, 6) indywidualny popis członka orkiestry, 7) część spodni, 8) przyrząd do zakręcania włosów, 9) część aparatu fotograficznego, 10) wymaga potarki, 11) inaczej piuska, 12) kwiat wiosenny, 13) roślina syberyjska, uprawiana ze względu na kłącza i korzenie, zawierające olejek eteryczny, 14) rodzaj zupy, 15) połączona z kością ramienną i obojczykiem, 16) napędzanie zwierzyny na stanowiska myśliwych, 17) gatunek kaczki, 18) wyparła brzytwę, 19) zabudowania w obrębie Zakopanego z muzeum Jana Kasprowicza, 20) mąka na ciemny chleb.

HELLES

słowo o słowie



Potoczne ubarwianie

Pan Ryszard Karolewski często w potocznej mowie, zresztą nie tylko w potocznej, słyszy takie dziwne „nie". Oto przykład: „Wiesz, byłem tam, nie, i patrzę, nie, i widzę takie coś, nie". – Uważam, że taka „mowa ulicy" jest jeszcze do zniesienia, ale tego „nie" mamy pełno także w wypowiedziach osób wykształconych, nauczycieli i oczywiście dzieci.

– Mnie także razi. Niektórzy mówią „panie dzieju", inni mówią „prawda". Tacy właśnie, prawda, ludzie, którzy, prawda, często powtarzają prawda – nie myślą o prawdzie jako o wartości, tylko sami sobie „przytwierdzają" – można by powiedzieć. Ale inni mówią „nieprawda" - i oni są chyba nastawieni bardziej na kontakt. Chcą, żeby inni potwierdzili prawdziwość tego, co mówią. To nie jest prawdziwa chęć oczywiście – nie oczekują po każdym „nieprawda", także, prawda, potwierdzenia. Te słowa mają tzw. funkcję retardacyjną – opóźniającą. Wprowadzamy je wówczas, kiedy chcemy coś mówić, ale nie jest dostatecznie płynną nasza mowa.

Możemy to zrozumieć, ale bardzo to drażni ludzi. Państwo, którzy mają takie przyzwyczajenia i którzy słyszą, co sami mówią, powinni rezygnować z nadmiernego ubarwiana swojej wypowiedzi takim „nie?", „tak?".

na widelcu

Mundial

Żony kibiców wszystkich krajów łączcie się! Oto zaczyna się miesiąc, w którym Wasi mężowie i narzeczeni odpłyną w świat piłki i telewizora. Dla świata będą istnieli tylko do godziny 15.00, bowiem o tej porze codziennie rozpoczynać się będzie pierwszy z trzech meczów. Nawet jakbyście chciały ich zdradzić, to nie ma cudów – nie będzie z kim. Na szczęście na obiad można będzie serwować cokolwiek. Mąż zje wszystko, trzeba tylko uważać, by podając nie przekraczać linii ekranu. Na ulicach żywego męskiego ducha. W parku na ławkach tylko rezerwowi – margines nie interesujący się futbolem. Puby bez telewizora świecą pustkami, na drogach wysyp kobiet za kierownicą. Gdyby Bóg zarządził koniec świata, wątpię, czy ktokolwiek by to zauważył, a mała wzmianka o tym ukazałaby się może na czwartej stronie. A to wszystko dlatego, że nasi znowu grają na mundialu. I nikogo nie trzeba namawiać do kibicowania, wywieszania flagi, zaś koszulki z orłem na piersiach nosi się z autentyczną dumą. I to jest panie Romanie patriotyzm, który mamy w sercu a ten, który pan chce wprowadzić na siłę w szkołach, będzie miał takie powodzenie, jak język rosyjski lub niemiecki w czasach zaborów.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic Młynowej

Druga Polska

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu przewaznie, że sie dla nas druga Polska ostatnio szykuje.

▲ Mówi pan o czwartej Rzeczypospolitej?

– A dzież tam, to całkowicie co inne. Czwarta bendzie tutej, znaczy w kraju, nu a druga za grenico sie szykuje.

▲ Słucham?

– On nie słyszał o masownej amigraci naszych ludzi? Znaczysie obywatelow polskich znaczy, co ich prawie milion wyjechało szukać chleba na obczyźnie?

▲ To źle?

– Nu a on jak mysli? Bo ja mysle, że żep nasze szmugelfuksy wyjeżdżali oraz różne druge obiboki , to by wtenczas też nie było pierszorzendnie , a że kwiat narodu amigruje, to już całkowicie jest lichutko. Piersze styd by dla nas przynosili, a te druge amigrujonc spustoszenie robio straszne, rozumie?

▲ Jakie znowu spustoszenie? Czy to źle, że ludzi liżną trochę tego świata…

– Niechaj sobie liżo, tylko czemu za naszo spólno gotówke?

▲ ?!

– Rzeczewiscie tego nie rozumie?

▲ !?

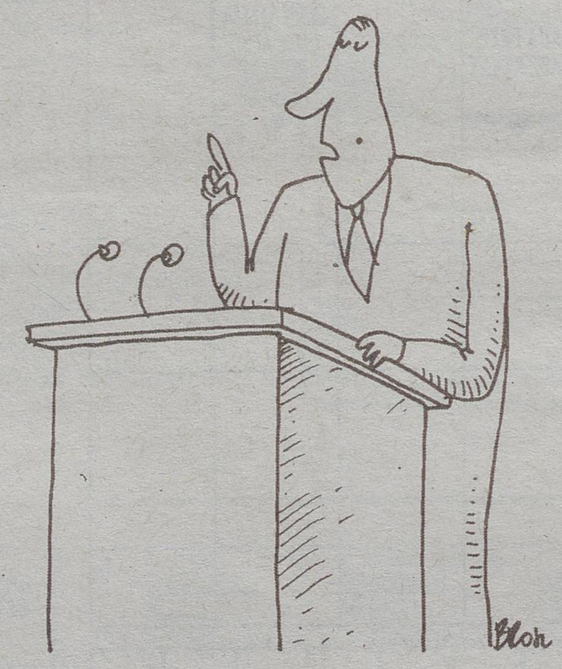
– Nu to weźniem naszych tych doktorow na ten przykład dejmy na to, co ich wykształcenie cienżki grosz kosztuje głównie nasze panstwo, czyli znaczy nas wszyściutkich. I jego i mnie i kogo nie tylko.

▲ Aaa! To o to panu chodzi.

– Toż nie o nic druge. Ja zamykać nie chce swiata dla nikogo, ale coż to dla nas za interes bulić cienżki grosz za studźia dla tam kogóś, co on potem Szwedow bendzie leczył czy Anglikow? Oni też so ludzi i tak samo majo prawo do leczenia, tylko czemu za naszo gotówke? My kraj biedny, nas jest nie stać na take prezenty dla drugich.

▲ Ale nas jest również nie stać na uczciwe pensje dla nich, w naszym kraju. I nie tylko zresztą dla lekarzy, bo dla innych też tak samo…

– Tego ja już wogle, obsolutnie nie rozumiem. To zupełnie tak, jak by my by szyli spodni w kraju, biez paska i biez guzikow. Najprzód przy ich zdrowo my sie namenczamy, nu a potem kto ich chce używać, za grenice niech wyjeżdża bo wyłoncznie tam guziki majo, rozumie?



▲Porównanie dosyć śmiałe, ale coś w nim jest na rzeczy.

– Nie cóś a wszystko. Nasze portki dla nas opadajo, a my nawet szniurkiem nie probujem ich podwiązać na tej naszej du.. znaczysie na naszej zadniej potylicy oczewiscie… zreszto może już nie długo podwiązywać ich nie trzeba bendzie…

▲No co pan, panie Czesiu złociutki!

– Nie uważa, że jeżeli dalej bendzie szło, jak idzie , to niedługo mało kto sie pozostanie w tej naszej Ojczyznie? Mój ten krewniak Zenek tylko co powrócił z Angli, nu i mówi, że tam druga Polska sie szykuje. Nasze amigranty corez czensciej jado wcale już nie po to, żep Anglikow obsługiwać, tylko nas, Polakow, które już na dobre sie zadomowili. Polske te dentysty dla swojakow zymby rwo już coraz czensciej, co jest bardzo dobre gdyż ponieważ nasze po angielsku najprzeważniej nie potrafio mówić i by mogli jakeś być pomyłki. Nasze rury przepychajo polske już hydrauliki a ostanio nawet polske ksiendzy majo jechać do Londynu bo angielske, jeśli nawet katoliki to spowiadać nas nie mogo gdyż po polsku ani słówa nie rozumio. I niech terez dla mnie powie, że sie nie szykuje druga Polska za granico? Dotond obcy jenzyk był najwienkszo jak to mówi sie bariero, nu a ona terez pada… nie chce krakać, jednakowoż w kraju już nie długo mogo sie pozostać tylko te leniwe, stare i nieudaczniki może jeszcze. To wszystko.

▲ Nie docenia pan umiłowania Polski przez Polaków!

– A on nie docenia potengi gotówki. Kraj ojczysty można kochać z odległości, nu i mieszkać tam, dzie pobory to pobory, nie jałmużna. Jesli skoro w Angli dejmy na to , polski doktór w tydzień czasu może zgarnońć tako kase, jakej w Polsce nie otrzyma i za kwartał, to co on wybierze, jak mysli?

▲ No cóż…

– On jak nie wie, co powiedzieć, wtenczas zawsze nocóżuje. Dobra. Konczym te gadanie, bo co tutej gadać, kiedy wogle nie ma o czym mówić?

▲ Jak to nie ma! Dotknął pan problemu…

– U nas dzie nie dotknońć, tam sie zawsze jakisć problem dotyka. A tu jest i taki, że nie długo nasze polityki głównie same sobo mogo rzondzić…plus do tego jeszcze naszym staruchostwem, leniuchostwem i nieudacznistwem… może o to właśnie dla ich sie rozchodzi? Brykać żadne ź ich nie bendo, rzondzić imi można biezbolesnie…

▲ Niech pan już przestanie!

– Boi sie, czy jake licho?… aaa! nie jedzie za granice…nu to daje, idziem na te nasz polske, biezankoholowe. Nie ma wyjscia.

klasyczna szkoła obyczaju

Zamienili wodę w wódkę

Cała wioska Brochlin wrze. A to dlatego, że w gazecie „Fakt" napisali, iż w Jeziorze Brochlińskim, ich jeziorze, zamiast wody jest 30 procentowa wódka. Wszyscy sprawdzali, żadnej wódki nie było, tylko normalna woda jeziorna, a w gazecie swoje, że wódka.. I nawet pokazywali, jak oni tę wódkę na czworakach z jeziora chłepcą.

Dlatego prawie wszyscy mieszkańcy Brochlina obiecują, że jak dorwą tych dziennikarzy, co im takiego smaku narobili, to im nogi powyrywają… wiadomo z czego. Bo czują się ośmieszeni i upokorzeni na całą Polskę.

Życie we wsi, oczywiście według gazety, wygląda tak: „Chłopi rzucają się na kolana i na czworakach, jak zwierzęta chłepcą wodę z jeziora". Na dowód tego zostały opublikowane zdjęcia, na których, oprócz brochlińskich chłopów na czworakach, wodę (a właściwie wódę) chla podwórzowy Burek. Też na czworakach, co w jego przypadku było akurat zrozumiałe. A wszystko przez to, że była awaria w miejscowej gorzelni i czysty spirytus wypłyną do jeziora. W związku z tym wszyscy, nie wyłączając Burka, są od rana do wieczora i od wieczora do rana pijani. Ziemia leży odłogiem, traktory rdzewieją, kobiety płaczą i się modlą, żeby mężowie nie wypili całej wódki, bo zostanie im tylko dziura w ziemi po jeziorze.

Generalnie żaden obywatel przy zdrowych zmysłach nie uwierzy w ten stek bredni, bo zdaje sobie sprawę z tego, że aby zamienić nawet nieduże jezioro w 30-procentowy trunek nie wystarczy produkcja wszystkich gorzelni w województwie. Ale „Faktu" w większości nie czytają ludzie zdroworozsądkowi, tylko podobni do brochlinian. A dlaczego mieszkańcy Brochlina zdrowym rozsądkiem nie grzeszą? Dlatego, że tym dziennikarzom na czworakach do zdjęć dobrowolnie pozowali.

- Przyjechali do nas i zaproponowali po 50, 70 złotych za zdjęcie. Mówili, że to będzie jakiś śmieszny artykuł o przyrodzie - opowiada dzisiaj sołtys.

I oni się za te pieniądze sprzedali, a teraz żałują. Choć żal powinni mieć wyłącznie do siebie, bo przecież prawdę raczej mówili ci dziennikarze, bo napisali artykuł o jeziorze, a to o przyrodzie przecież, i rzeczywiście musiał on być śmieszny, skoro śmieje się z nich do dzisiaj cała Polska. Z tego powodu kawalerowie z Brochlina mają problem największy, bo gdzie oni teraz żony znajdą? Która panna zechce takiego kawalera, który wódkę z jeziora chłepce na czworakach, kanistry tą wódką napełnia i do domu wozi?

Zamierzają więc teraz podać gazetę do sądu, bo u nich gospodarstwa są bardzo zadbane, pola zasiane, jak należy, a jezioro tak oczyszczone, że wkrótce będą do niego wpuszczać ryby.

W Brochlinie mają nadzieję, że jak te ryby wpuszczą, to w „Fakcie" nie napiszą, że ryby w ich jeziorze też są pijane.

(kk)

GW mundial

9 czerwca 2006
piątek
dodatek bezpłatny

Patorzepa

Przez miesiąc od 9 czerwca do 9 lipca, kiedy to na stadionie w Berlinie rozegrany zostanie mecz finałowy, będziemy żyć rytmem wyznaczonym przez gole najlepszych piłkarzy globu. Piłkarskie mistrzostwa świata mają 76 letnią historię, rozgrywane są po raz osiemnasty, a po 32 latach wracają do Niemiec. Doskonale pamiętamy mundial 1974 roku i wspaniałą grę biało-czerwonych pod wodzą trenera Kazimierza Górskiego, zakończoną trzecim miejscem. Dzisiaj pragniemy, by jedenastka Pawła Janasa powtórzyła ten sukces, a więc Polska gola!

Kilka słów na początek >> Na szczęście mistrzostw świata nie da się odwołać

Komu potrzebny jest mundial?



Cztery lata temu Brazylia zdobyła mistrzostwo świata. Dzisiaj także jest faworytem mundialu.

To pytanie od kilkunastu lat wraca jak bumerang. Zakochany w futbolu kibic stwierdzi, iż pytanie jest irracjonalne, jednak wbrew pozorom nie jest bezzasadne. Mistrzostwa świata, Puchar Konfederacji oraz wszelkiej maści zawody o prymat na kontynentach najmniej potrzebne są klubom. Na przełomie wieków konflikt na linii kluby - reprezentacje mocno się zaostrzył. Doszło nawet do dość kuriozalnej sytuacji: oto w roku rozgrywania finałów MŚ FIFA wyznaczyła jeden termin, w którym selekcjonerzy mogą zgromadzić wszystkich najlepszych, pobyć ze sobą kilka dni i rozegrać jeden mecz. Od zakończenia eliminacji w listopadzie 2005 roku do rozpoczęcia przygotowań Paweł Janas widział się z teoretycznie najlepszymi 5 dni. Podobnie zresztą jak inni selekcjonerzy!

Dlaczego tak się dzieje? Napięte terminy rozgrywek ligowych, mecze pucharów krajowych, pojedynki o europejskie puchary - w tym przede wszystkim w lukratywnej Lidze Mistrzów - sprawiły, że dla reprezentacji w kalendarzu nie ma już miejsca.

- Główną ofiarą reprezentacyjnych rozgrywek są kluby - grzmi Karl-Heinz Rummenigge, prezes Bayernu Monachium. Ten sam, który dzięki sukcesom odnoszonym z reprezentacją Niemiec uznawany był za jednego najlepszych piłkarzy Europy. I choć każdy z szefów klubowych - także Rummenigge - jest w mniejszym lub większym stopniu kibicem swej reprezentacji, to nad patriotyzmem górę bierze dbałość o interes. A sportowy sukces gwarantuje tylko zdrowy i wypoczęty piłkarz. Obie te cechy zawodnik może stracić podczas zgrupowania i meczu reprezentacji. Najbogatsze kluby już pozwały FIFA do sądu o 860 mln euro rekompensaty za udział swoich piłkarzy w meczach reprezentacji w ostatnich 10 latach. Pozytywny dla nich wyrok może być początkiem rewolucji, która całkowicie zabije ideę rozgrywania meczów państwowych. No, chyba że w narodowych trykotach występowaliby zawodnicy z klubów średnich lub nawet II-ligowych.

Czy zatem jesteśmy świadkami zmierzchu narodowej piłki: rezygnacji z angielsko-niemieckich klasyków, starć Francji z Hiszpanią, czy prestiżowych meczów wirtuozów z Brazylii i Argentyny? Na szczęście mistrzostw globu odwołać się nie da, bo dla kibiców to wciąż najważniejszy turniej świata. Co bardziej istotne, dla większości piłkarzy występy w barwach narodowych też nadal są najważniejsze. Mistrzostwa świata to także doskonała okazja na pomnożenie dochodów, to gigantyczne przedsięwzięcie, na którym zarabiają wszyscy: władze światowej piłki, organizatorzy imprezy, a także reprezentacje - zysk tych ostatnich jest proporcjonalny do szczebla, który osiągną.

Dla Niemców i szefa komitetu organizacyjnego tegorocznego mundialu Franza Beckenbauera to turniej szczególny. Niemcy nie tylko chcą potwierdzić, że są perfekcyjni w najdrobniejszym szczególe, zorganizować i przeprowadzić mundial na najwyższym światowym poziomie. Chcą też wykorzystać atut gospodarza i wynieść swą reprezentację ponad przeciętność, w jaką w ostatnich latach wpadła. Wprawdzie to aktualni wicemistrzowie świata, ale już w Korei i Japonii ich sukces był ponad miarę. Dna sięgnęli w ostatnich mistrzostwach Europy, w których nie wyszli z grupy. Teraz chcą udowodnić, że kryzys mają za sobą. A gdzie lepiej to uczynić, jak nie na własnej ziemi, na której już raz - w 1974 roku - ówczesny kapitan, nomen omen Beckenbauer, wzniósł w górę Puchar Świata.

Kogo gospodarze muszą zdystansować, by osiągnąć cel? Tu trudno o oryginalną odpowiedź, bowiem reprezentacja Brazylii to talia światowych znakomitości. Ronaldinho swym poziomem o dekadę wyprzedził innych kandydatów do miana najlepszego piłkarza świata. Jego partnerzy z ekipy canarinhos też prezentują umiejętności pozwalające na indywidualne wygrywanie meczów. Brazylię może pogrążyć tylko... Brazylia. Zapędy gwiazd do indywidualnych popisów w konfrontacji z konsekwentną realizacją taktyki Europejczyków mogą być zgubne dla podopiecznych Carlosa Alberto Parreiry.

Polska w gronie finalistów jest tylko średniakiem. Nie mamy w kadrze zawodników wybitnych, czego dowodem jest pozycja poszczególnych reprezentantów w zespołach klubowych. Nie można więc w racjonalny sposób obronić tezy, że jedziemy po medal. Sukcesem będzie wyjście z grupy, zaskoczeniem - przejście drugiej rundy, a wielką sensacją - wejście do strefy medalowej.

Na szczęście w sporcie, a w piłce szczególnie, wielkie niespodzianki się zdarzały. W 1982 roku Algieria pokonała Niemcy, cztery lata temu Francja nie wyszła z grupy, przegrywając ze swą byłą kolonią Senegalem, a dwa lata temu mistrzostwo Starego Kontynentu zdobyła Grecja. Módlmy się więc o niespodzianki! I jeszcze o jedno - by autorami choć jednej z nich byli Polacy.

Roman Stęporowski

Analiza >> Paweł Janas nie za bardzo miał z kogo wybierać

Co z tą Polską, czyli prawda o naszej kadrze

Nominacje do reprezentacji na mistrzostwa świata wzbudziły tyle samo emocji, jak nie więcej, niż sam awans wywalczony po raz drugi z rzędu.

Od 1974 roku oczekiwania polskich kibiców przed każdymi mistrzostwami świata, w których grają nasi piłkarze, są wielkie. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że obecnie jesteśmy co najwyżej europejskim średniakiem. Juergen Klinsmann, kiedy dowiedział się, że Niemcy z europejskich zespołów wylosowały właśnie Polskę, nie krył radości.

Nasze kluby w europejskich pucharach regularnie zbierają baty, nawet od takich przeciwników jak Dynamo Tbilisi czy zdegradowana z ligi portugalskiej Vitoria Guimaraes. Żadnego z naszych zawodników nie można uznać za gwiazdę europejskiej piłki. Był nią, ale tylko przez moment, Jerzy Dudek - w maju zeszłego roku. Żadnego z naszych zawodników nie ma w podstawowym składzie czołowej europejskiej drużyny (Celticowi Glasgow Artura Boruca i Macieja Żurawskiego trochę do tego miana brakuje). Za żadnego naszego piłkarza nie płaci się wielkich sum.

Paweł Janas zaskoczył brakiem nominacji dla Jerzego Dudka czy Tomasza Frankowskiego. Obaj mieli nieudany sezon i tym można tłumaczyć decyzję selekcjonera, ale czy udany sezon miał Sebastian Mila (trudno mu się było dostać nawet na ławkę Austrii Wiedeń) czy Kamil Kosowski (tylko 18 meczów - głównie po kilka minut w II-ligowym angielskim Southamptonie). Są jeszcze dwaj Jackowie: Krzynówek - rezerwowy Bayeru Leverkusen - i Bąk - występujący w egzotycznej lidze katarskiej. Ci dwaj mają być podstawowymi zawodnikami drużyny.

Prawda jest taka, że Janas nie miał z kogo wybierać. Kibicom trudno wymienić jednym tchem pięciu zawodników, którzy mogliby zastąpić tych, którzy pojadą do Niemiec. Zaskakującą nominację dla Piotra Gizy z Cracovii tłumaczyć można tym, że polskiej piłce brakuje uzdolnionych zawodników. Z chęcią byśmy „przejęli" piłkarzy odrzuconych przez selekcjonerów innych reprezentacji: Roya Maakaya, Fernando Morientesa czy Kevina Kuranyi.

Do mistrzostw awansowaliśmy bez potrzeby rozgrywania baraży, ale to tylko rozmywa słaby stan naszego futbolu. W eliminacjach Janasowi dopisało szczęście, pomógł Frankowski, a rywale - poza Anglią - podobnie jak my należą do europejskich średniaków. Przed tegorocznym mundialem potencjał naszej drużyny jest znacznie mniejszy niż cztery lata temu. Wypada się więc modlić o to, by zdrowie dopisywało Mirosławowi Szymkowiakowi czy Maciejowi Żurawskiemu. Trudno sobie wyobrazić, że ktoś z 23-osobowej kadry mógł ich zastąpić.

Czy zatem cokolwiek możemy ugrać w Niemczech? Dwa lata temu z podobnie zestawioną drużyną Grecji na mistrzostwa Europy pojechał Otto Rehhagel i zdobył tytuł. Siłą naszej drużyny może być tylko gra zespołowa, nieustępliwość i walka przez 90 minut każdego meczu. Sił powinno wystarczyć, bo znaczna część jadących na mundial polskich piłkarzy w porównaniu z zawodnikami innych reprezentacji jest wypoczęta. Siedzieli przecież na ławkach, a mordercze mecze europejskich pucharów oglądali w telewizji. Tylko czy to może być naszym atutem?

Marcin Sagan

Rozmowa >> Mirosław Szymkowiak rozgrywający polskiej reprezentacji

Z formą zdążymy na czas

W jednej z pierwszych wypowiedzi po objęciu stanowiska selekcjonera reprezentacji Polski Paweł Janas przyznał, że kandydatem na lidera jego drużyny jest Mirosław Szymkowiak. Dziś nikt nie wyobraża sobie narodowej drużyny bez pomocnika Trabzonsporu, wokół którego budowana będzie drużyna na mistrzostwach świata.

▲ Mistrzostwa świata to dla pana pierwsza i być może ostatnia wielka impreza. Co chciałby pan na niej osiągnąć?

– Mam trzydzieści lat, podobnie jak kilku innych zawodników z kadry, a następny mundial będzie za cztery lata. Większość z nas liczy, że będziemy w formie i zagramy w eliminacjach do mistrzostw Europy. W Niemczech bardzo bym chciał wyjść z grupy. Jeśli ten cel osiągniemy, to będziemy myśleć o kolejnych etapach. Z perspektywy czasu żałuję, że tak późno wyjechałem za granicę, bo być może, gdybym grał w zagranicznym klubie, to trenerzy reprezentacji szybciej by mnie zauważyli. Zadebiutowałem w 1997 roku, ale przez sześć lat rozegrałem tylko trzy mecze. Dopiero trener Paweł Janas dał mi szansę.

▲ Nie zyskiwał pan uznania innych selekcjonerów z powodu gry w Polsce?

– Jestem pewien, że wszyscy uważniej patrzą na zawodnika grającego za granicą. Każdy trener ma swoją wizję zespołu. Trener Janas powiedział, że w jego wizji jest miejsce dla mnie. Dzięki temu w kadrze się pewniej czułem. Janusz Wójcik czy później Jerzy Engel też mieli swoich zawodników i stawiali na nich. Engel wybierał bardzo dobrze, bo awansował do mistrzostw.

▲ Ciężko się przebić do takiej drużyny, która zyskała uznanie selekcjonera.

– Naturalnie. Żałuję trochę, że przed mistrzostwami w Japonii i Korei nie dostałem powołania i nie sprawdzono mnie. Trener Engel tłumaczył, że często miałem kontuzje. Jednak w lidze regularnie grałem, ale widocznie byłem słabszy. Na pewno Piotrek Świerczewski był w formie. Radek Kałużny grał bardzo dobrze, strzelał bramki, a to w reprezentacji się liczyło.

▲ Często pan myśli o mundialu, układając w głowie mecze, które czekają polską reprezentację?

– Meczów sobie nie układam, ale myślę o naszej reprezentacji. Zastanawiam się, czy wystarczy nam czasu na przygotowanie. Jestem dobrej myśli, bo przed meczami eliminacyjnymi byliśmy ze sobą od 6 do 10 dni. Teraz zgrupowanie trwało trzy tygodnie. To dużo czasu jak na reprezentację.

▲ Niepokoją pana ostatnie mecze reprezentacji?

– Trudno je obiektywnie ocenić. Od kilku miesięcy nie zagraliśmy meczu w optymalnym składzie. Ostatnim spotkaniem w pełnym składzie był eliminacyjny pojedynek z Walią we wrześniu ubiegłego roku. Potem trener cały czas testował zawodników. Jednak od pierwszego dnia zgrupowania będzie pełne zaangażowanie, trener będzie się nam przyglądał, zobaczy, kto jak się prezentuje. Jestem przekonany, że już w meczu z Kolumbią (Polska przegrała 1:2 - przyp. red.) - który zakończy nasze główne zgrupowanie - skład będzie bardzo zbliżony do optymalnego.

▲ W porównaniu do eliminacji zespół stracił styl, pewność w tyłach i skuteczność w ataku.

– Zgadzam się z tymi zarzutami. Ale powtórzę, że w żadnym z ostatnio rozegranych towarzyskich spotkań reprezentacja nie przypominała zespołu z eliminacji. Zawsze kogoś brakowało, graliśmy w fatalnych warunkach: z Ekwadorem - w ulewie, z USA - w śniegu. Mam nadzieję, że wszystko poukładamy i w Niemczech zagramy tak jak w eliminacjach. Wiemy, że to są mistrzostwa świata, wielka impreza, że w Polsce będzie nas oglądało kilkanaście milionów kibiców. Każdy musi sobie zdawać z tego sprawę i wierzę, że serca do walki nam nie zabraknie, a to jest naszym atutem. My wirtuozami piłki nie jesteśmy, więc najważniejsze, żebyśmy oddawali serce do gry.

▲ Dobry wynik musicie wybiegać i wywalczyć na całym boisku. Czy dacie radę to zrobić w sytuacji, gdy wielu reprezentantów grzało ławę w klubach?

– Po to było ostatnie zgrupowanie we Wronkach i mecz z Wyspami Owczymi, by zawodnicy, którzy mniej grali w klubach, mogli wspólnie z trenerem Janasem popracować i zagrać mecz. Dla nich wtedy zaczął się miesięczny okres przygotowań. W takim czasie można spokojnie złapać formę na turniej. Ja w przerwie zimowej do rundy rewanżowej przygotowywałem się 12 dni i w lidze bardzo dobrze się czułem. Przecież zawodnicy, którzy nie łapali się do składów w klubach, cały czas trenowali. Im brakuje tylko meczów, a my przed mistrzostwami sparingów będziemy mieli na tyle dużo, by wszystko z powrotem sklecić.

▲ Nie obawia się pan o partnerów z pomocy, którym może zabraknąć boiskowego ogrania?

– Wiem, że wiele osób na mnie liczy, bo czytam w internecie, co pisze się w prasie. Jednak najpierw sam muszę powalczyć o to, by się załapać do pierwszego składu. Jacek Krzynówek w tej rundzie trochę mniej grał, podobnie Kamil Kosowski, ale oni szybko dojdą do swojej wysokiej dyspozycji. To są ludzie, którzy potrafią pociągnąć grę, wygrywać pojedynki jeden na jeden. Z kolei Ebi Smolarek wszystkie mecze grał po 90 minut. Po ciężkim sezonie odpocznie i będzie bardzo przydatnym graczem. Dlatego jestem przekonany, że dojdziemy do siebie i złapiemy rytm. Będziemy trenować swoje schematy, które przygotowywaliśmy przed eliminacjami.

▲ Janas nie ma alternatywy dla Szymkowiaka. Jest pan mózgiem, wokół którego będzie budowany zespół.

– Skład będzie układany w zależności od taktyki. Jest wielu trenerów, najlepszych na świecie, którzy grają dwoma defensywnymi zawodnikami uniwersalnymi, którzy też rozgrywają piłki. Dlatego nie jest powiedziane, że skład będzie budowany wokół mojej osoby.

▲ Chcielibyście pierwszy mecz mistrzostw, z Ekwadorem, zagrać w deszczu (w meczu towarzyskim w ulewie pokonaliśmy Ekwador 3-0). Na suchym boisku mogą nas przewyższać zaawansowaniem technicznym?

– Wiadomo, że Ekwadorowi pasują suche boiska, bo takie mają u siebie. Ale ich wielką zaletą są mecze grane u siebie, na wysokości, wtedy wygrywają. Ale nie oszukujmy się, mają kilku zawodników bardzo dobrych i to udowadniają w meczach sparingowych. Ale jeśli przeciwstawimy im agresywną grę, czego południowcy bardzo nie lubią, to możemy z nimi wygrać.

▲ Kto zdobędzie Puchar Świata?

– Jest kilku faworytów – z Ameryki Południowej Brazylia i Argentyna; z Europy – Holandia, Anglia, Włosi, dalej Francuzi. Głównym kandydatem do zwycięstwa jest Brazylia, ma w składzie największe gwiazdy światowego futbolu, ale nie zawsze gwiazdy wygrywają. Czasem wygrywa się walecznością i hartem ducha przez dziewięćdziesiąt minut. Tak w ostatnich mistrzostwach Europy wygrała Grecja.

Rozmawiał Roman Stęporowski



Mirosław Szymkowiak jest liderem polskiej reprezentacji

Grupa A >> Polska

Nasi reprezentanci na mundial



Polska reprezentacja przed meczem z Kolumbią. W górnym rzędzie (od lewej): Mariusz Jop, Kamil Kosowski, Jacek Bąk, Artur Boruc, Radosław Sobolewski, Marcin Baszczyński. Klęczą (od lewej): Maciej Żurawski, Jacek Krzynówek, Euzebiusz Smolarek, Mirosław Szymkowiak, Marcin Żewłakow

Bramkarze

1. Artur Boruc. Urodzony: 20.02.1980 (Siedlce), kluby: Pogoń Siedlce, Legia Warszawa, Dolcan Ząbki, Legia Warszawa, Celtic Glasgow (Szkocja), w reprezentacji: 15/14 (puszczonych bramek), w eliminacjach: 3/4, debiut: 28.04.2004, Bydgoszcz: Polska - Irlandia 0-0.

12. Tomasz Kuszczak. Urodzony: 20.03.1982 (Krosno Odrzańskie), kluby: Śląsk Wrocław, Krefelder FC Uerdingen (Niemcy), Hertha Berlin (Niemcy), West Bromwich Albion (Anglia), w reprezentacji: 3/0, w eliminacjach: nie grał, debiut: 11.12.2003, La Valetta (Malta): Polska - Litwa 3-1.

22. Łukasz Fabiański. Urodzony: 18.05.1985 (Kostrzyn nad Odrą), kluby: Polonia Słubice, MSP Szamotuły, Lubuszanin Drezdenko, Sparta Brodnica, Mieszko Gniezno, Lech Poznań, Legia Warszawa, w reprezentacji: 2/0, w eliminacjach: nie grał, debiut: 28.03.2006, Rijad: Arabia Saudyjska - Polska 1-2.

Obrońcy

2. Mariusz Jop. Urodzony: 3.08.1978 (Ostrowiec), kluby: KSZO Ostrowiec, Wisła Kraków, Widzew Łódź, Wisła Kraków, FK Moskwa (Rosja), w reprezentacji: 10/0, w eliminacjach: 2/0, debiut: 30.04.2003, Bruksela: Belgia - Polska 3-1

3. Seweryn Gancarczyk. Urodzony: 22.11.1981 (Dębica), kluby: LKS Podkarpacie Pustynia, Hetman Zamość, Arsenał Kijów (Ukraina), Wołyń Łuck (Ukraina), Arsenał Kijów (Ukraina), Metalist Charków (Ukraina), w reprezentacji: 2/0, w eliminacjach: nie grał, debiut: 2.05.2006, Bełchatów: Polska - Litwa 0-1.

4. Marcin Baszczyński. Urodzony: 7.06.1977 (Ruda Śląska), kluby: Pogoń Ruda Śląska, Ruch Chorzów, Wisła Kraków, w reprezentacji: 30/1 bramka, w eliminacjach: 8/0, debiut: 26.01.2000, Kartagena: Hiszpania - Polska 3-0

6. Jacek Bąk. Urodzony: 24.03.1973 (Lublin), kluby: Motor Lublin, Lech Poznań, Olympique Lyon (Francja), Lens (Francja), Al-Rayyan (Katar), w reprezentacji: 70/2, w eliminacjach: 10/0, debiut: 1.02.1993, Nikozja: Cypr - Polska 0-0

14. Michał Żewłakow. Urodzony: 22.04.1976 (Warszawa), kluby: Drukarz Warszawa, Marymont Warszawa, Polonia Warszawa, Hutnik Warszawa, Polonia Warszawa, SK Beveren (Belgia), Excelsior Moeskroen (Belgia), Anderlecht Bruksela (Belgia), od nowego sezonu Olympiakos Pireus (Grecja), w reprezentacji: 54/1, w eliminacjach: 5/0, debiut: 19.06.1999, Bangkok (Tajlandia): Polska - Nowa Zelandia 0-0

17. Dariusz Dudka. Urodzony: 9.12.1983 (Kostrzyn nad Odrą), kluby: Celuloza Kostrzyn, Amica Wronki, Wisła Kraków, w reprezentacji: 6/0, w eliminacjach: nie grał, debiut: 11.07.2004, Chicago: USA - Polska 1-1

18. Mariusz Lewandowski. Urodzony: 18.05.1979 (Legnica), kluby: Zagłębie Lubin, Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp., Szachtar Donieck (Ukraina), w reprezentacji: 24/1, w eliminacjach: 3/0, debiut: 10.02.2002, Limassol: Polska - Wyspy Owcze 2-1

19. Bartosz Bosacki. Urodzony: 20.12.1975 (Poznań), kluby: SKS 13 Poznań, Lech Poznań, Amica Wronki, Lech, FC Nuernberg (Niemcy), Lech, w reprezentacji: 10/0, w eliminacjach: nie grał, debiut: 10.02.2002, Limassol: Polska - Wyspy Owcze 2-1

Pomocnicy

5. Kamil Kosowski. Urodzony: 30.08.1977 (Ostrowiec), kluby: KSZO Ostrowiec, Gwarek Zabrze, Górnik Zabrze, Wisła Kraków, FC Kaiserslautern (Niemcy), Southampton (Anglia), w reprezentacji: 43/4, w eliminacjach: 8/2, debiut: 15.08.2001, Reykjavik: Islandia - Polska 1-1

7. Radosław Sobolewski. Urodzony: 13.12.1976 (Białystok), kluby: Jagiellonia Białystok, Petrochemia Płock, Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp., Wisła Kraków, w reprezentacji: 17/1, w eliminacjach: 5/0, debiut: 20.08.2003, Tallin: Estonia - Polska 1-2

8. Jacek Krzynówek. Urodzony: 15.05.1976 (Kamieńsk), kluby: LZS Chrzanowice, RKS Radomsko, Raków Częstochowa, GKS Bełchatów, FC Nuernberg (Niemcy), Bayer Leverkusen (Niemcy). Od nowego sezonu VfL Wolfsburg (Niemcy), w reprezentacji: 56/9, w eliminacjach: 7/4, debiut: 10.11.1998, Bratysława, Słowacja - Polska 1-3

10. Mirosław Szymkowiak. Urodzony: 12.11.1976 (Poznań), kluby: Olimpia Poznań, Widzew Łódź, Wisła Kraków, Trabzonspor (Turcja), w reprezentacji: 27/3, w eliminacjach: 6/0, debiut: 6.09.1997, Warszawa: Polska - Węgry 1-0

13. Sebastian Mila. Urodzony: 10.07.1982 (Koszalin), kluby: Gwardia Koszalin, Bałtyk Gdynia, OSP Lechia Gdańsk, Lechia/Polonia Gdańsk, Wisła Płock, Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp., Austria Wiedeń (Austria), w reprezentacji: 26/6, w eliminacjach: 7/0, debiut: 14.02.2003, Split: Polska - Macedonia 3-0

15. Euzebiusz Smolarek. Urodzony: 9.01.1981 (Łódź), kluby: Spirit Ouderkerk Ijssel (Holandia), Feyenoord Rotterdam (Holandia), Borussia Dortmund (Niemcy), w reprezentacji: 11/3, w eliminacjach: 4/1, debiut: 13.02.2002, Limassol: Polska - Irlandia Płn. 4-1

16. Arkadiusz Radomski. Urodzony: 27.06.1977 (Gniezno), kluby: Mieszko Gniezno, Lech Poznań, BV Veendam (Holandia), S.C. Heerenveen (Holandia), Austria Wiedeń (Austria), w reprezentacji: 18/0, w eliminacjach: 6/0, debiut: 12.02.2003, Split: Chorwacja - Polska 0-0

20. Piotr Giza. Urodzony: 28.02.1980 (Kraków), kluby: Kabel Kraków, Świt Krzeszowice, Cracovia Kraków, w reprezentacji: 4/0, w eliminacjach: nie grał, debiut: 27.04.2005, Chicago: Polska - Meksyk 1-1

Napastnicy

9. Maciej Żurawski. Urodzony: 12.09.1976 (Poznań), kluby: Warta Poznań, Lech Poznań, Wisła Kraków, Celtic Glasgow (Szkocja), w reprezentacji: 48/15, w eliminacjach: 10/7, debiut: 10.11.1998, Bratysława: Słowacja - Polska 1-3

11. Grzegorz Rasiak. Urodzony: 12.01.1979 (Szczecin), kluby: Olimpia Poznań, SKS 13 Poznań, MSP Szamotuły, Warta Poznań, GKS Bełchatów, Odra Wodzisław, Groclin Dyskobolia Grodzisk Wlkp., Siena (Włochy), Derby (Anglia), Tottenham Hotspur Londyn (Anglia), Southampton (Anglia), w reprezentacji: 28/8, w eliminacjach: 6/0, debiut: 10.02.2002, Limassol: Polska - Wyspy Owcze 2-1

21. Ireneusz Jeleń. Urodzony: 9.04.1981 (Cieszyn), kluby: Piast Cieszyn, Beskid Skoczów, Wisła Płock, w reprezentacji: 7/1, w eliminacjach: nie grał, debiut: 11.12.2003, La Valetta: Malta - Polska 0-4

23. Paweł Brożek. Urodzony: 21.04.1983 (Kielce), kluby: Polonia Białogon Kielce, SMS Zabrze, Wisła Kraków, ŁKS Łódź, Wisła Kraków, GKS Katowice, Wisła Kraków, w reprezentacji: 3/1, w eliminacjach: nie grał, debiut: 27.04.2005, Chicago: Polska - Meksyk 1-1

Niemcy >> Piłkarska międzynarodówka

Papierowi faworyci

Gospodarz turnieju jest „z urzędu" zaliczany do faworytów mundialu. I tylko dlatego przed mistrzostwami Niemców stawia się w jednym szeregu z Brazylią, Włochami czy Anglią.

Niemcy jako reprezentacja RFN trzykrotnie byli najlepsi na świecie. Przy dwóch ostatnich triumfach w 1974 i 1990 roku drużynę mieli wspaniałą. Roiło się w niej od gwiazd: Sepp Maier, Franz Beckenbauer, Gerd Mueller czy potem Lothar Matthaeus, Andreas Brehme, Rudi Voeller i obecny szkoleniowiec Juergen Klinsmann.

Dziś takich gwiazd w kadrze Niemiec nie ma. Wprawdzie Michael Ballack wynegocjował znakomite warunki w Chelsea Londyn (w przeliczeniu 800 tys. zł tygodniowo!), ale nie jest to zawodnik pokroju wyżej wymienionych. Reprezentacja Niemiec od kilku lat jest w dołku. Większość krajów świata chciałaby przechodzić taki kryzys i być aktualnym wicemistrzem świata, ale ten sukces był na wyrost. W Japonii i Korei Niemcy zaszli daleko, bo mieli wspaniale dysponowanego Olivera Kahna w bramce. W drodze do finału nie spotkali światowych potęg, a Paragwaj, USA i Koreę Południową pokonali po 1-0. Dwa lata temu na mistrzostwach Europy drużyna zaprezentowała się fatalnie. Zaledwie dwa punkty w grupie po remisach z Holandią i Łotwą i porażka z grającymi w rezerwowym składzie Czechami sprawiły, że trzeba było szybko pakować walizki.

Do historii przeszło twierdzenie angielskiego napastnika Gary'ego Linekera: „Futbol to taki sport, w którym gra 22 zawodników, a i tak zawsze wygrywają Niemcy". Dwa lata temu nieoczekiwanie straciło na aktualności.

Czemu w kraju, gdzie rozgrywki ligowe mają najwyższą średnią widzów w Europie, a stacje telewizyjne płacą za transmisje największe sumy, jest taki kryzys?

- Społeczeństwo jest coraz wygodniejsze i młodzi chłopcy nie mają takiego zacięcia do piłki jak za moich czasów - twierdzi „Cesarz" Franz Beckenbauer. To tłumaczy, czemu Niemcy „importują" zawodników. To, co jeszcze kilkanaście lat temu było nie do pomyślenia - występy nierdzennych Niemców w kadrze - teraz jest normą. Kiedy u schyłku 1974 roku w reprezentacji RFN zadebiutował ciemnoskóry Erwin Kostedde, podniósł się ogromny szum. Dziś można by zestawić jedenastkę z zawodników, którzy równie dobrze mogliby grać dla innych państw.

Atak jest „polski": Miroslav Klose - Lukas Podolski, a przecież w tej formacji mogliby wystąpić mający swe korzenie w Ghanie Gerald Asamoah czy inny czarnoskóry zawodnik David Odonkor. Jest też Oliver Neuville z Borussii Moenchengladbach, który co prawda ma ojca Niemca, ale matkę Włoszkę, a wychowywał się we włoskojęzycznym kantonie Szwajcarii. I co istotne - wciąż nie mówi biegle po niemiecku. Juergen Klinsmann w ostatniej chwili zrezygnował z Kevina Kuranyi z Schalke. On teoretycznie ma najszerszy wachlarz wyboru reprezentacji, w której mógłby grać. Ojciec jest Niemcem, ale sam zawodnik urodził się w Brazylii, gdzie ojciec pracował jako dyplomata. Mama jest Panamką, dziadek Węgrem, a babcia Greczynką.

Nie tylko wśród napastników jest narodowa mieszanka. W kadrze znalazł się pomocnik Tim Borowski z polskimi korzeniami. Do kadry na mundial aspirował jeszcze obrońca Lukas Sinkiewicz, a bliski gry był czarnoskóry defensor Patrick Owomoyela.

Berti Vogst, który poprowadził reprezentację Niemiec do mistrzostwa Europy w 1996 roku, twierdził, że mieszanka narodowościowa to gwarancja sukcesów w światowej piłce. On takiej mieszanki nie miał. Klinsmann ma, ale rolę faworyta przypisuje się Niemcom bardziej z kurtuazji i faktu, że są gospodarzami turnieju.

Marcin Sagan



Gerald Asamoah

Niemcy

Deutscher Fussball-Bund
Rok założenia: 1900
Członek FIFA: od 1904
Barwy: biało-czarne
Miejsce w rankingu FIFA: 11

Osiągnięcia
Udział w MŚ: 1934 (3. miejsce), 1938 (1/8 finału), 1954 (mistrz), 1958 (4. miejsce), 1962 (ćwierćfinał), 1966 (wicemistrz), 1970 (3. miejsce), 1974 (mistrz), 1978 (II runda), 1982 (wicemistrz), 1986 (wicemistrz), 1990 (mistrz), 1994 (ćwierćfinał), 1998 (ćwierćfinał), 2002 (wicemistrz)

Bramkarze
1. Jens Lehmann (Arsenal Londyn/Anglia) 10.11.1969, 187/80, 29/0. **12. Oliver Kahn** (Bayern Monachium), 15.06.1969, 188/91, 84/0. **23. Timo Hildebrand** (VfB Stuttgart), 5.04.1979, 185/79, 3/0.

Obrońcy
2. Marcell Jansen (Borussia Moenchengladbach), 4.11.1985, 191/75, 4/0. **3. Arne Friedrich** (Hertha Berlin), 29.05.1979, 185/78, 34/0. **4. Robert Huth** (Chelsea Londyn/Anglia), 18.08.1984, 187/82, 15/1. **6. Jens Nowotny** (Bayer Leverkusen), 11.01.1974, 187/85, 45/1. **16. Philipp Lahm** (Bayern Monachium), 11.11.1983, 170/64, 17/1. **17. Per Mertesacker** (Hannover), 29.09.1984, 196/82, 20/1. **21. Christoph Metzelder** (Borussia Dortmund), 5.11.1980, 193/84, 19/0.

Pomocnicy
5. Sebastian Kehl (Borussia Dortmund), 3.02.1980, 188/80, 25/3. **7. Bastian Schweinsteiger** (Bayern Monachium), 1.08.1984, 188/80, 25/5. **8. Torsten Frings** (Werder Brema), 22.11.1976, 182/79, 49/6. **13. Michael Ballack** (Bayern Monachium), 29.06.1976, 189/81, 63/30. **18. Tim Borowski** (Werder Brema), 2.05.1980, 194/83, 17/1. **15. Thomas Hitzlsperger** (VfB Stuttgart), 5.04.1982, 182/75, 13/0. **19. Bernd Schneider** (Bayer Leverkusen), 17.11.1973, 176/74, 61/1

Napastnicy
9. Mike Hanke (VfL Wolfsburg), 5.11.1983, 183/75, 6/1. **10. Oliver Neuville** (Borussia Moenchengladbach), 1.05.1973, 171/63, 52/6. **11. Miroslav Klose** (Werder Brema), 9.06.1978, 182/79 52/21. **14. Gerald Asamoah** (Schalke 04 Gelsenkirchen), 3.10.1978, 180/85, 38/6. **20. Lukas Podolski** (FC Koeln), 4.06.1985, 180/80, 22/10. **22. David Odonkor** (Borussia Dortmund), 21.02.1984, 172/72 0/0.

Trener Juergen Klinsmann.

Juergen Klinsmann, selekcjoner reprezentacji Niemiec

Piekarz, co ma upiec drużynę mistrza świata

Niemcy od wielu lat stosują niemal ten sam schemat. Na stanowisko selekcjonera reprezentacji desygnują byłego znakomitego zawodnika.

Tak było z Franzem Beckenbauerem, Bertim Vogtsem i Rudim Voellerem. Każdy z nich osiągał sukcesy w postaci mistrzostwa świata, Europy czy finału mundialu. Kolejnym jest 42-letni Juergen Klinsmann. Piłkarzem był wybitnym. W reprezentacji Niemiec w latach 1987-98 rozegrał 108 spotkań, zdobywając 47 bramek. Zagrał w trzech finałach mistrzostw świata (1990, 94, 98). Po tym ostatnim występie zakończył karierę. Był mistrzem świata w 1990 roku, mistrzem Europy w 1996.

Trener miał komfort pracy. Zespół Niemiec jako gospodarz nie musiał grać w eliminacjach do mistrzostw. Czekały go więc tylko sprawdziany w meczach towarzyskich.

- Z jednej strony to dobrze, że nie musimy walczyć o życie, ale z drugiej - spotkania towarzyskie nie dają pełnego obrazu możliwości reprezentacji - zaznaczał Klinsmann.

I chyba miał szczęście, że zespół, który znacznie odmłodził, nie musiał walczyć o życie. Wyniki sprawdzianów były bowiem co najwyżej średnie.

Największa fala krytyki przetoczyła się po przegranej na początku tego roku z Włochami aż 1-4. To nie był jedyny powód. Kiedy zorganizowano w Niemczech konferencję szkoleniową dla trenerów zespołów, które wystąpią na mistrzostwach, to większość selekcjonerów się pojawiła. Większość, ale nie Klinsmann. Był w Stanach Zjednoczonych, gdzie na co dzień mieszka. Ostro zareagowali na to włodarze niemieckiego związku, wzywając go „na dywanik". Kibiców i dziennikarzy irytowało to, że trener ich drużyny więcej czasu spędza w USA niż w Niemczech. Zarzucano mu, iż nie oglądając meczów ligowych, nie wie, w jakiej formie są jego zawodnicy.



Juergen Klinsmann – trener Niemiec

Klinsmann zdaje sobie doskonale sprawę, że tylko dobry wynik na mistrzostwach, a w wypadku Niemiec jest nim medal, pozwoli mu zachować posadę.

- Potrafię żyć z presją - zdradza Klinsmann. - Wiele lat z nią żyłem i pomagała mi osiągnąć odpowiedni poziom motywacji. Podjąłem się ogromnego wyzwania. Mam poprowadzić reprezentację do walki na niemieckich boiskach, przed naszymi kibicami, których tak naprawdę zadowoli tylko tytuł mistrzowski. Wydaje mi się, że wiem, jak to osiągnąć.

Jak sobie ten piekarz z wykształcenia poradzi, przekonamy się już niebawem. W swych marzeniach poprzeczkę stawia bardzo wysoko.

- Bardzo chciałbym skopiować wyczyn Franza Beckenbauera, który był mistrzem świata jako zawodnik i selekcjoner - mówi Klinsmann.

Marcin Sagan

Kostaryka

Federacion Costarricense de Futbol
Rok założenia: 1921
Członek FIFA: 1927
Barwy: czerwono-niebiesko-białe
Adres: Sabana Este, costado Norte Museo Arte Costarricense, 670-1000 San Jose
Prezes: Hermes Navarro Vargas
Trener: Alexandre Borges Guimaraes (od kwietnia 2005)
Miejsce w rankingu FIFA: 26

KADRA
(imię i nazwisko, klub, data urodzenia, wzrost/waga, meczów w reprezentacji/bramki)
Bramkarze
1. Alvaro Mesen (CS Herediano), 24.12.72, 181/84, 37/0 18. Jose Porras (Deportivo Saprissa), 8.11.70, 184/87, brak danych. **23. Wardy Alfaro** (LD Alajuelense), 31.12.77, 180/70, brak danych
Obrońcy
2. Jervis Drummond (Deportivo Saprissa), 8.09.76, 172/73, 54/1. **3. Luis Marin** (LD Alajuelense), 10.08.74, 180/79, 118/5. **4. Michael Umana** (Brujas FC Escazu), 16.07.82, 180/78, brak danych. **5. Gilberto Martinez** (Brescia/Włochy), 31.10.79, 173/72, 56/0. **12. Leonardo Gonzalez** (CS Herediano), 21.11.80, 186/77, 35/0. **17. Gabriel Badilla** (Deportivo Saprissa), 30.06.84, 180/67, brak danych. **22. Michael Rodriguez** (LD Alajuelense), 30.12.81, 177/71, brak danych
Pomocnicy
6. Dany Fonseca (CS Cartagines), 7.11.79, 177/77, brak danych. **7. Cristian Bolanos** (Deportivo Saprissa), 17.05.84, 178/67, brak danych. **8. Mauricio Solis** (Deportivo Comunicaciones), 13.12.72, 179/78, 106/6. **10. Walter Centeno** (Deportivo Saprissa), 6.10.74, 174/70, 90/15. **14. Randall Azofeifa** (Deportivo Saprissa), 30.12.84, 183/77, brak danych. **15. Harold Wallace** (LD Alajuelense), 7.09.1975, 176/74, 77/1. **16. Carlos Hernandez** (LD Alajuelense), 9.04.82, 172/75, brak danych. **20. Douglas Sequeira** (Real Salt Lake), 23.08.1977, 186/81, brak danych.
Napastnicy:
9. Paulo Wanchope (CS Herediano), 31.07.76, 186/84, 67/43. **11. Ronald Gomez** (Deportivo Saprissa), 25.01.75, 187/90, 78/23. **13. Kurt Bernard** (Puntarenas FC), 8.08.1977, 179/75, brak danych. **19. Alvaro Saborio** (Deportivo Saprissa), 25.03.82, 183/83, brak danych. **21. Victor Nunez** (CS Cartaginés), 15.04.80, 177/78, brak danych

Grupa A >> Kostaryka

Nieobliczalny rywal



Postać drużyny
Paulo Wanchope jest gwiazdą i jedynym w miarę znanym graczem w zespole Kostaryki. Kiedyś piłkarz Manchesteru City, dziś występujący z Jackiem Bąkiem w lidze katarskiej. Po mundialu w Niemczech strzelec 43 goli dla Kostaryki (8 z nich w eliminacjach MŚ) zakończy reprezentacyjną karierę. Ma 30 lat, jego ojciec i bracia też byli piłkarzami. Karierę zaczął w Club Sport Herediano i awansował do kadry młodzieżowej. Został kupiony do Derby County, potem grał w West Ham United i Manchester City. Pierwszego gola w Premier League zdobył w meczu z Manchesterem Utd. Spędził w Anglii 7 lat i ma brytyjskie obywatelstwo. Grał jeszcze w hiszpańskiej Maladze.

Kostaryka nie znała smaku mundialu do 1990 r. Otrzymała co prawda zaproszenie na pierwszy turniej w 1930 roku, ale szefowie federacji uznali, że są za biedni na wysyłanie drużyny do Urugwaju.

Potem katem Kostaryki w eliminacjach był Meksyk. Piłkarze z Kostaryki wykorzystali dyskwalifikację Meksyku i przebrnęli eliminacje do mundialu dopiero w 1990 roku. Do sukcesu poprowadził ich Serb Bora Milutinovic. Włoski mundial był dla Kostaryki fenomenalny. Gdy wylosowali grupę z Brazylią, Szwecją i Szkocją, wydawało się, że są bez cienia szans. Przegrali, co prawda, z Brazylią dość nieszczęśliwie 0-1, ale pokonali i Szkotów 1-0, i Szwedów 2-1. Dopiero w 1/8 finału lepsi byli Czesi (4-1), choć do 63. min był remis 1-1. Mimo porażki Kostarykańczycy zostali powitani w kraju jak bohaterowie.

Na drugim mundialu, w Korei i Japonii (2002), Kostarykę prowadził Brazylijczyk Guimaraes. Kostaryka przepadła w grupie z późniejszym mistrzem świata Brazylią i brązowym medalistą Turcją. Tyle że w eliminacjach tamtego turnieju przełamali swój kompleks i wyprzedzili Meksyk.

Eliminacje do Niemiec Kostarykańczycy zaczęli źle i już po dwumeczu ze słabiutką Kubą w preeliminacjach (1-1, 2-2) zwolniono trenera. Wrócił Guimaraes i eliminacje zakończyły się 3. miejscem, które oznaczało bezpośredni awans do Niemiec. Zabraknie tam Winstona Parksa. Oprócz napastnika Lokomotiwu Moskwa w ogłoszonej przez selekcjonera Guimaraesa kadrze nie ma także najlepszego strzelca kostarykańskiego Alajuelense - Rolanda Fonseki oraz Oscara Rojasa z meksykańskiego Vera Cruz.

Ekwador

Federacion Ecuatoriana de Futbol
Rok założenia: 1925
Członek FIFA: 1926
Barwy: żółto-niebieskie
Adres: Avenida Las Aguas y Calle Alianza, Guayaquil
Internet: http://www.ecuafutbol.org
Prezes: Luis Chiriboga Acosta
Trener: Luis Fernando Suarez (Kolumbia, od 30 lipca 2004)
Miejsce w rankingu FIFA: 39

Sukcesy
4. miejsce mistrzostw Ameryki (Copa America) - w 1959 i 1993

KADRA
Bramkarze
1. Edwin Villafuerte (Barcelona Guayaquil), 12.03.79, 183/79, 14/0. **12. Cristian Mora** (LDU Quito), 28.08.82, 185/73, 7/0. **22. Damian Lanza** (Quito Aucas), 10.04.82, 186/89, 1/0
Obrońcy
2. Jorge Guagua (El Nacional Quito), 28.09.81, 179/65, 16/1. **3. Ivan Hurtado** (Al-Arabi), 16.08.74, 177/68 128/5. **4. Ulises De la Cruz** (Aston Villa/Anglia) , 08.02.74, 176/73, 83/5. **5. Jose Luis Perlaza** (CD Olmedo), 06.10.81, 193/80, 2/0. **13. Paul Ambrossi** (LDU Quito), 14.10.80, 177/70, 22/0. **17. Giovanny Espinoza** (LDU Quito), 12.04.77, 186/85, 55/2. **18. Neicer Reasco** (LDU Quito), 23.07.77, 170/68, 29/0.
Pomocnicy
6. Patricio Urrutia (LDU Quito), 15.10.77, 178/65, 4/0. **7. Cristian Lara** (El Nacional Quito), 27.04.80, 162/60, 17/3. **8. Edison Mendez** (Deportivo Iraputo), 16.03.79, 177/74, 62/10. **14. Segundo Castillo** (El Nacional Quito), 15.05.82, 178/77, 6/0. **15. Marlon Ayovi** (Deportivo Quito), 27.08.71, 175/69, 73/5. **16. Luis Antonio Valencia** (Recreativo Huelva), 05.08.85, 175/70, 15/3. **19. Luis Saritama** (Deportivo Quito), 20.10.83, 175/70, 15/0. **20. Edwin Tenorio** (Barcelona Guayaquil), 16.06.76, 174/69, 67/0
Napastnicy
9. Felix Borja (El Nacional Quito), 02.04.83, 179/70, 6/1. **10. Ivan Kaviedes** (Argentinos Juniors), 24.10.77, 182/81, 42/13. **11. Agustin Delgado** (Deportivo Quito), 23.12.74, 188/85, 67/29.**21. Carlos Tenorio** (Al-Sadd), 14.05.79, 182/78, 28/4. **23. Cristian Benitez** (El Nacional Quito), 01.05.86, 168/68, 3/0

Grupa A >> Ekwador

Najgroźniejsi na wysokości



Postać drużyny
Agustin Delgado (z prawej), przez ekwadorskich kibiców nazywany „San Augustin", stał się bohaterem narodowym, kiedy w meczach eliminacyjnych do mistrzostw świata 2002 w Japonii i Korei Południowej strzelił dziewięć bramek. Obdarzony słuszną posturą (187 cm wzrostu, 83 kg wagi) „Tin" Delgado nie należy do wirtuozów futbolu, jednakże ma fenomenalny instynkt strzelecki. Jest wciąż najlepszym strzelcem Ekwadoru (pięć bramek w eliminacjach, 29 w karierze). Ekwadorskim napastnikiem zainteresowały się kluby z Europy. W 2001 roku Delgado zawitał na Stary Kontynent - za 5,2 mln euro przeszedł do angielskiego Southampton. Był pierwszym w historii Ekwadorczykiem w angielskiej lidze. Zagrał jednak zaledwie 147 minut i wrócił do rodzimego klubu Barcelona Guayaquil. Ostatnio wyrzucono go z niego za wyprawę do dyskoteki.

Po raz pierwszy w historii 8 listopada 2001 piłkarze Ekwadoru zapewnili sobie awans do finałów MŚ. Co więcej, remisując w ostatnim meczu eliminacji z dwukrotnym mistrzem świata Urugwajem, zepchnęli go do baraży. Na debiutanckim mundialu w Korei i Japonii przed czterema laty Ekwadorczycy przegrali z Włochami 0-2 i Meksykiem 1-2, ale pokonali Chorwację 1-0.

Sukcesy w kolejnych eliminacjach, w których Ekwador usadowił się za dwójką potentatów: Brazylią i Argentyną, to nie tyle dzieło przypadku, co specyficznych warunków, w jakich Ekwador podejmuje rywali. W Quito (2850 m n.p.m), gdzie przeciwnikom oddycha się ciężko, gospodarze wygrali z Brazylią (1-0) i Argentyną (2-0). Teza, że Ekwador jest groźny głównie na wysokości, całkowicie potwierdziła się w eliminacjach. Zespół Suareza (uznany za najlepszego trenera eliminacji w Ameryce Płd.) wygrał na wyjeździe tylko raz - z Boliwią w La Paz na wysokości 3500 m n.p.m. Ale Ekwadoru nie wolno lekceważyć nawet na nizinach takich jak Gelsenkirchen. W ostatnich latach piłkarze Ekwadoru poczynili duże postępy, czego wynikiem awans o 30 pozycji w rankingu FIFA.

Tak jak w Kostaryce, tak w Ekwadorze nie ma piłkarskich gwiazd. Reprezentanci tego kraju grają w miejscowej lidze lub w Katarze. Sukcesy drużyny narodowej kojarzone są z rozgrywającym Alexem Aguinagą i napastnikiem Agustinem Delgado. Europejskim fanom pokazali się podczas jedynych mistrzostw świata klubów. Byli gwiazdami meksykańskiej Necaxy, z którą awansowali do półfinału, wygrywając z Manchesterem Utd. Aguinaga, niewielki pomocnik, nie gra już w kadrze, zastępuje go Franklin Salas (165 cm, 64 kg), ale nie jest graczem tak charyzmatycznym.

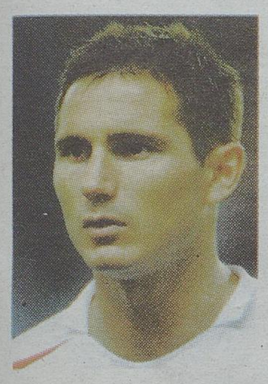
GRUPA B

Anglia

The Football Association
Rok założenia: 1863
Członek FIFA: 1905-20, 1924-28, od 1947
Barwy: czerwono-granatowo-białe
Miejsce w rankingu FIFA: 10
KADRA
Bramkarze
1. Paul Robinson (Tottenham Hotspur), 1979, 19/0. **13. David James** (Manchester City), 1970, 33/0. **22. Scott Carson** (Liverpool)
Obrońcy
2. Gary Neville (Manchester United), 1975, 78/0. **3. Ashley Cole** (Arsenal Londyn), 1980, 44/0. **5. Rio Ferdinand** (Manchester United), 1978, 45/1. **6. John Terry** (Chelsea Londyn), 1980, 22/0. **12. Sol Campbell** (Arsenal Londyn), 1974, 66/1. **14. Wayne Bridge** (Chelsea Londyn), 1980, 22/1. **15. Jamie Carragher** (Liverpool), 1978, 23/0
Pomocnicy
4. Steven Gerrard (Liverpool), 1980, 40/6. **7. David Beckham** (Real Madryt/Hiszpania), 1975, 87/16. **8. Frank Lampard** (Chelsea Londyn), 1978, 38/10. **11. Joe Cole** (Chelsea Londyn), 1981, 30/5. **16. Owen Hargreaves** (Bayern Monachium/Niemcy), 1981, 29/0. **17. Jermaine Jenas** (Tottenham Hotspur), 1983, 15/0. **18. Michael Carrick** (Tottenham Hotspur), 1981, 5/0. **19. Aaron Lennon** (Tottenham Hotspur), 1987, 0/0. **20. Stewart Downing** (FC Middlesbrough), 1984, 1/0.
Napastnicy
9. Wayne Rooney (Manchester United), 1985, 29/11. **10. Michael Owen** (Newcastle United), 1979, 75/35. **21. Peter Crouch** (Liverpool), 1981, 5/1. **23. Theo Walcott** (Arsenal Londyn), 1989, 0/0.
TRENER Sven-Goran Eriksson

Postać drużyny – Frank Lampard

Jest nowoczesnym typem pomocnika, który nie tylko potrafi rozegrać piłkę, ale także strzela dużo bramek. Był najlepszym strzelcem swojej reprezentacji w eliminacjach (5 bramek w 10 meczach). W zakończonym sezonie Premiership, w którym poprowadził Chelsea do drugiego z rzędu mistrzostwa, zdobył aż 16 goli, więcej niż którykolwiek z napastników Chelsea. Uznawany jest za jednego z najlepszych zawodników świata. W prestiżowym plebiscycie tygodnika „France Football" za rok 2005 zajął 2. miejsce ustępując tylko genialnemu Ronaldinho.



Paragwaj

Asociacion Paraguaya de Futbol
Rok założenia: 1906
Członek FIFA: od 1921
Barwy: czerwono-białe
Miejsce w rankingu FIFA: 33
KADRA
Bramkarze
1. Justo Villar (Newell's Old Boys/Argentyna), 1977, 37/0. **12. Derlis Gomez** (Luqueno), 1972, 0/0. **22. Aldo Bobadilla** (Club Libertad), 1976, 0/0
Obrońcy
2. Jorge Nunez (Estudiantes/Argentyna), 1978, 9/1. **3. Delio Toledo** (Saragossa/Hiszpania), 1976, 28/4. **4. Carlos Gamarra** (Palmeiras/Brazylia), 1971, 104/11. **5. Julio Cesar Caceres** (River Plate/Argentyna), 1979, , 30/2, **14. Paulo Da Silva** (Deportivo Toluca/Meksyk), 1980, 31/0. **15. Julio Manzur** (FC Santos/Brazylia), 1981, 9/0. **21. Denis Caniza** (Cruz Azul Mexico City), 1974, 72/1.
Pomocnicy
6. Carlos Bonet (Club Libertad), 1977, 25/0. **8. Edgar Barreto** (NEC Nijmegen/Holandia), 1984, 13/1. **10. Roberto Acuna** (Deportivo La Coruna/Hiszpania), 1972, 90/5. **11. Diego Gavilan** (Newell's Old Boys/Argentyna), 1980, 38/0. **13. Carlos Paredes** (Reggina/Włochy), 1976, 66/10. **16. Christian Riveros** (Club Libertad), 1982, 3/0. **17. Jose Montiel** (Olimpia Asuncion), 1988, 3/0. **19. Julio Dos Santos** (Bayern Monachium/Niemcy), 1983, 8/1.
Napastnicy
7. Salvador Cabanas (Jaguares), 1980, 12/1. **9. Roque Santa Cruz** (Bayern Monachium/Niemcy), 1981, 42/13. **18. Nelson Valdez** (Werder Brema/Niemcy), 1983, 6/2. **20. Dante Lopez** (FC Genoa). **23. Nelson Cuevas** (Pachuca), 1982, 32/5
TRENER Anibal Ruiz

Postać drużyny – Roque Santa Cruz

Ten napastnik jako 18-latek trafił w 1999 rok z Olimpii Asuncion do Bayernu Monachium. Był uznawany za jednego z najlepszych nastolatków na świecie. Od wielu lat w Paragwaju ma status gwiazdy. Cztery lata temu zaliczył dobry występ na MŚ w Korei i Japonii. Z racji wzrostu (189 cm) szczególnie niebezpieczny jest przy stałych fragmentach gry. Bardzo dobrze gra bowiem głową. W eliminacjach do MŚ zdobył cztery bramki w dwunastu meczach.

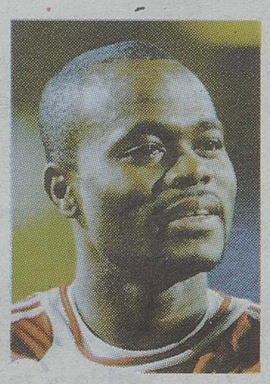


Trynidad i Tobago

Trinidad & Tobago Football Federation
Rok założenia: 1908
Członek FIFA: od 1963
Barwy: czerwone
Miejsce w rankingu FIFA: 47
KADRA
Bramkarze
1. Shaka Hislop (West Ham United/Anglia), 1969, 23/0. **21. Kelvin Jack** (Dundee FC/Szkocja), 1976, 29/0. **22. Clayton Ince** (Coventry City/Anglia), 1972, 63/0
Obrońcy
2. Ian Cox (Gillingham/Anglia), 1971, 14/0. **3. Avery John** (New England Revolution/USA), 1975, 53/0. **4. Marvin Andrews** (Glasgow Rangers/Szkocja), 1975, 96/10. **5. Brent Sancho** (Gillingham/Anglia), 1977, 38/0. **6. Dennis Lawrence** (Wrexham/Anglia), 1974, 59/4. **8. Cyd Gray** (Financial San Juan Jabloteh), 1973, 35/1. **17. Atiba Charles** (FC Connection), 1977, 18/0
Pomocnicy
7. Christopher Birchall (Port Vale/Anglia), 1984, 12/0. **9. Aurtis Whitley** (Financial San Juan Jabloteh), 1977, 20/1. **11. Carlos Edwards** (Luton Town/Anglia), 1978, 47/1. **16. Evans Wise** (Waldhof Mannheim). **18. Densill Theobald** (Falkirk/Szkocja), 1982, 34/1. **23. Anthony Wolfe** (Financial San Juan Jabloteh), 1983, 3/0
Napastnicy
10. Russell Latapy (Falkirk/Szkocja), 1968, 64/28. **12. Collin Samuel** (Dundee United/Szkocja), 1981, 14/3. **13. Cornell Glen** (Los Angeles Galaxy/USA), 1981, 35/11. **14. John Stern** (Coventry City/Anglia), 1976, 91/64. **15. Kenwyne Jones** (FC Southampton/Anglia), 1984, 26/1. **19. Dwight Yorke** (FC Sydney/Australia), 1971, 50/15
20. Jason Scotland (St Johnstone/Szkocja), 1979, 23/5
TRENER Leo Beenhakker

Postać drużyny – John Stern

Był głównym architektem awansu Trynidadu i Tobago. W 19 meczach eliminacyjnych zdobył aż 12 bramek. Skutecznością popisuje się również w barwach grającego w II lidze angielskiej Coventry. W zakończonym sezonie zdobył dla tego klubu 10 goli. Występuje w nim od września 2004 roku. Wcześniej w Anglii bronił barw Nottingham Forrest i Birmingham City. W reprezentacji debiutował w 1996 roku w meczu towarzyskim przeciwko Haiti i od razu zdobył gola. Teraz jego bilans zamyka się liczbami: 91 spotkań i 64 bramki.



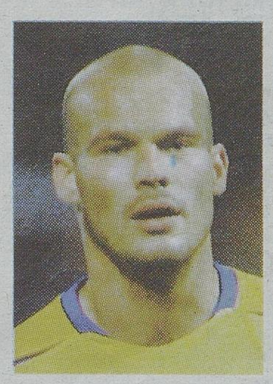
Szwecja

Svenska Fotboll-forbundet
Rok założenia: 1904
Członek FIFA: od 1904
Barwy: żółto-niebieskie-żółte
Miejsce w rankingu FIFA: 16

KADRA
Bramkarze
1. Andreas Isaksson (Rennes/Francja), , 1981, 38/0. **12. John Alvbage** (Viborg/Dania), 1982, 1/0. **23. Rami Shaaban** (Fredrikstad), 1975, 0/0
Obrońcy
2. Mikael Nilsson (Panathinaikos Ateny/Grecja), 1978, 25/3. **3. Olof Mellberg** (Aston Villa/Anglia), 1977, 62/2. **4. Teddy Lucic** (Hacken), 1973, 80/0. **5. Erik Edman** (Rennes/Francja), 1978, 35/1. **13. Petter Hansson** (Heerenveen/Holandia), 1976, 12/0. **14. Fredrik Stenman** (Bayer Leverkusen/Niemcy), 1983, 0/0. **15. Karl Svensson** (IFK Goeteborg), 1984, 1/0
Pomocnicy
6. Tobias Linderoth (FC Kopenhaga/Dania), 1979, 56/1. **7. Niclas Alexandersson** (IFK Goeteborg), 1971, 85/7. **8. Anders Svensson** (Elfsborg), 1976, 65/13. **9. Fredrik Ljungberg** (Arsenal/Anglia), 1977, 56/12. **16. Kim Kallstrom** (Rennes/Francja), 1982, 32/4. **17. Johan Elmander** (Brondby Kopenhaga/Dania), 1981, 17/7. **19. Daniel Andersson** (Malmoe FC), 1977, 46/0. **21. Christian Wilhelmsson** (Anderlecht Bruksela/Belgia), 1978, 27/2
Napastnicy
10. Zlatan Ibrahimovic (Juventus Turyn/Włochy), , 1981, 37/18. **11. Henrik Larsson** (Barcelona/Hiszpania), 1971, 88/34. **18. Mattias Jonson** (Djurgarden), , 1974, 52/9. **20. Marcus Allback** (FC Kopenhaga/Dania), 1973, 55/23. **22. Markus Rosenberg** (Ajax Amsterdam/Holandia), 1982, 7/3
TRENER Lars Lagerback

Postać drużyny – Fredrik Ljungberg

Od kilkunastu lat trudno sobie wyobrazić reprezentację Szwecji bez tego bocznego pomocnika. 29-latek od prawie ośmiu lat broni barw londyńskiego Arsenalu, do którego przeszedł za 3 mln funtów z Halmstad i przez te wszystkie lata jest jej czołową postacią. Również w reprezentacji odgrywa znacząca rolę. Notuje wiele asyst, ale sam również często wpisuje się na listę strzelców. W 9 meczach eliminacji zdobył 7 bramek, co jak na pomocnika jest znakomitym rezultatem. Przygodę ze sportem rozpoczynał od piłki ręcznej, ale na szczęście dla sympatyków futbolu zmienił decyzję. Szwecję grającą wyrachowany, nieco toporny futbol, umiejętności techniczne Ljungberga znacznie ubogacają.



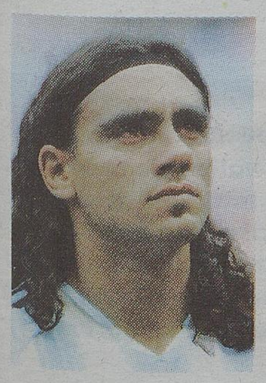
GRUPA C

Argentyna

Asociacion Del Futbol Argentino
Rok założenia: 1893
Członek FIFA: od 1912
Barwy: biało-niebiesko-czarne
Miejsce w rankingu FIFA: 9
KADRA
Bramkarze
1. Roberto Abbondanzieri (Boca Juniors), 1972, 22/0. **12. Leonardo Franco** (Atletico Madryt/Hiszpania), 1979, 3/0. **23. Oscar Ustari** (Independiente Buenos Aires), 1982, 6/0.
Obrońcy
2. Roberto Ayala (CF Valencia/Hiszpania), 1973, 99/6. **3. Juan Pablo Sorin** (FC Villarreal/Hiszpania), 1976, 70/10. **4. Fabricio Coloccini** (Deportivo La Coruna/Hiszpania), 1982, 24/1. **6. Gabriel Heinze** (Manchester United/Anglia), 1978, 27/0. **13. Lionel Scaloni** (West Ham United/Anglia), 1978, 5/0. **15. Gabriel Milito** (Saragossa/Hiszpania), 1980, 15/0. **17. Leandro Cufre** (AS Roma/Włochy), 1978, 3/0. **21. Nicolas Burdisso** (Inter Mediolan/Włochy), 1981, 7/0
Pomocnicy
5. Esteban Cambiasso (Inter Mediolan/Włochy), 1980, 21/1, **8. Javier Mascherano** (Corinthians Sao Paulo/Brazylia), 1984, 14/0. **10. Juan Roman Riquelme** (CF Villarreal/Hiszpania), 1978, 30/8. **13. Pablo Aimar** (CF Valencia/Hiszpania), 1979, 39/7. **18. Maximiliano Rodriguez** (Atletico Madryt/Hiszpania), 1981, 12/1. **22. Luis Gonzalez** (FC Porto/Portugalia), 1981, 29/5.
Napastnicy
7. Javier Saviola (FC Sevilla/Hiszpania), 1981, 30/9. **9. Hernan Crespo** (Chelsea Londyn/Anglia), 1975, 54/29. **11. Carlos Tevez** (Corinthians Sao Paulo/Brazylia), 1984, 22/2. **14. Rodrigo Palacio** (Boca Juniors Buenos Aires), 1982, 2/0. **19. Lionel Messi** (Barcelona/Hiszpania), 1987, 6/1. **20. Julio Ricardo Cruz** (Inter Mediolan/Włochy), 1974, 15/3
TRENER Jose Pekerman

Postać drużyny – Juan Pablo Sorin

W kadrze Argentyny jest wielu znakomitych zawodników ofensywnych, ale za ostoję drużyny uznawany jest obrońca hiszpańskiego Villarreal Juan Pablo Sorin, który równie dobrze może występować w pomocy. W reprezentacji gra od 1995 roku. Postawa Sorina, a także jego kolegi z reprezentacji Juana Romana Riquelme, miała ogromny wpływ na to, że Villarreal w swoim debiucie w Lidze Mistrzów dotarł do półfinału. Sorin na boisku wyróżnia się znakomitym odbiorem piłki, a także twardą grą. Łatwo go również rozpoznać po długich włosach.

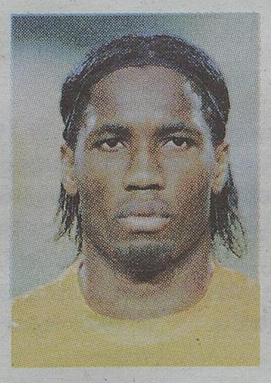


Wybrzeże Kości Słoniowej

Federation Ivoirienne de Football
Rok założenia: 1960
Członek FIFA: 1960
Barwy: pomarańczowo-biało-zielone
Miejsce w rankingu FIFA: 32
KADRA
Bramkarze
1. Jean-Jacques Tizie (Esperance Tunis), 1972, 28/0. **16. Gerard Gnanhouan** (Montpellier/Francja), 1979, 5/0. **23. Boubacar Barry** (Beveren/Belgia), 1979, 6/0.
Obrońcy
3. Arthur Boka (Strasbourg/Francja), 1983, 17/-. **4. Kolo Toure** (Arsenal Londyn/Anglia), 1981, 47/-. **6. Blaise Kouassi** (Troyes/Francja), 1974, 50/-. **12. Abdoulaye Meite** (Olympique Marsylia/Francja), 1980, 18/-. **13. Marc Zoro** (Messina/Włochy), 1983, 14/-. **17. Cyrille Domoraud** (Creteil/Francja), 1971, 68/-. **21. Emmanuel Eboue** (Arsenal Londyn/Anglia), 1983, 9/-.
Pomocnicy
2. Kanga Akale (Auxerre/Francja), 1981, 19/-. **5. Didier Zokora** (Saint-Etienne/Francja), 1980, 53/-. **7. Emerse Fae** (Nantes/Francja), 1984, 11/-. **10. Gilles Yapi Yapo** (Young Boys Berno/Szwajcaria), 1982, 34/-. **19. Yaya Toure** (Olympiakos Pireus/Grecja), 1983, 7/-. **20. Guy Demel** (Hamburger SV/Niemcy), 1981, 8/-. **22. Romaric Ndri Koffi** (Le Mans/Francja), 1983, 17/-
Napastnicy
8. Bonaventure Kalou (Paris Saint-Germain/Francja), 1978, 50/. **9. Arouna Kone** (PSV Eindhoven/Holandia), 1983, 14/-. **11. Didier Drogba** (Chelsea Londyn/Anglia), 1978, 25/-. **14. Bakary Kone** (Nice/Francja), 1981, 10/-. **15. Aruna Dindane** (Lens/Francja), 1980, 51/-. **18. Abdoul Kader Keita** (Lille/Francja), 1981, -/-.
TRENER Henri Michel

Postać drużyny – Didier Drogba

Jeśli nie jeden z najlepszych obecnie napastników na świecie, to na pewno jeden z najdroższych. Dwa lata temu rosyjski właściciel Chelsea Londyn Roman Abramowicz ściągnął go z Olympique Marsylia za 36 mln euro. Drogba ma już 28 lat, ale jego talent w pełni rozbłysnął dopiero w sezonie 2002/03. W ostatnim sezonie zdobył dla Chelsea 12 bramek w lidze, co nie jest oszałamiająca liczą, ale trzeba pamiętać, że prawie miesiąc go nie było ze względu na udział w Pucharze Narodów Afryki.



Serbia i Czarnogóra

Fudbalski Savez Srbije i Crne Gore
Rok założenia: 1919
Członek FIFA: od 1923 (do 2003 jako Jugosławia)
Barwy: granatowo-białe
Miejsce w rankingu FIFA: 44
KADRA
Bramkarze
1. Dragoslav Jevric (Anakaraspor/Turcja), 1974, 39/0. **12. Oliver Kovacevic** (CSKA Sofia/Bułgaria), 1974, 3/0. **23. Vladimir Stojkovic** (Nantes/Francja), 1983, 0/0
Obrońcy
3. Ivica Dragutinovic (FC Sevilla/Hiszpania), 1975, 25/0. **5. Nemanja Vidic** (Manchester United/Anglia), 1981, 19/1. **6. Goran Gavrancic** (Dynamo Kijów/Ukraina), 1978, 24/0. **13. Dusan Basta** (Crvena Zvezda Belgrad), 1984, 2/0. **14. Nenad Djordjevic** (Partizan Belgrad), 1979, 15/1. **15. Milan Dudic** (Crvena Zvezda Belgrad), 1979, 10/0. **20. Mladen Krstajic** (Schalke/Niemcy), 1974, 44/2
Pomocnicy
2. Ivan Ergic (FC Basel/Szwajcaria), 1981, 0/0. **4. Igor Duljaj** (Szachtar Donieck/Ukraina), 1979, 36/2. **7. Ognjen Koroman** (Portsmouth/Anglia), 1978, 24/1. **10. Dejan Stankovic** (Inter Mediolan/Włochy), 1978, 57/10. **11. Predrag Djordjevic** (Olympiakos Pireus/Grecja), 1972, 33/1. **17. Albert Nadj** (Partizan Belgrad), 1974, 36/3. **18. Zvonimir Vukic** (Partizan Belgrad), 1979, 25/6. **22. Sasa Ilic** (Galatasaray Stambuł/Turcja), 1977, 31/5
Napastnicy
8. Mateja Kezman (Atletico Madryt/Hiszpania), 1979, 46/17. **9. Savo Milosevic** (Osasuna Pampeluna/Hiszpania), 1973, 97/35. **16. Dusan Petkovic** (OFK Belgrad). **19. Nikola Zigic** (Crvena Zvezda Belgrad), 1980, 10/3. **21. Danijel Ljuboja** (VFB Stuttgart/Niemcy), 1978, 14/1
TRENER Ilija Petkovic

Postać drużyny – Nemanja Vidić

Niespełna 25-letni Vidić zaliczany jest do grona najbardziej obiecujących stoperów w Europie. Na razie jest tylko rezerwowym w Manchesterze United, ale można się spodziewać, że niebawem wywalczy tam stałe miejsce. Karierę rozpoczynał w Crvenej Zvezdzie Belgrad. W sezonie 2001/02 zespół zdobył podwójną koronę w swoim kraju, a Vidić zaczął być powoływany do reprezentacji. W eliminacjach był już podstawowym zawodnikiem kadry.



Holandia

Koninklijke Nederlandse Voetbalbond
Rok założenia: 1889
Członek FIFA: od 1904
Barwy: pomarańczowe
Miejsce w rankingu FIFA: 3
KADRA
Bramkarze
1. Edwin van der Sar (Manchester United/Anglia), 1970, 107/0. **22. Henk Timmer** (AZ Alkmaar), 1971, 1/0. **23. Maarten Stekelenburg** (Ajax Amsterdam), 1982, 1/0
Obrońcy
2. Kew Jaliens (AZ Alkmaar), 1986, 1/0. **3. Khalid Boulahrouz** (Hamburger SV/Niemcy), 1981, 10/0. **4. Joris Mathijsen** (AZ Alkmaar), 1980, 6/0. **5. Giovanni van Bronckhorst** (Barcelona/Hiszpania), 1975, 55/3. **12. Jan Kromkamp** (Liverpool/Anglia), 1980, 8/0. **13. Andre Ooijer** (PSV Eindhoven), 1974, 17/2. **14. John Heitinga** (Ajax Amsterdam), 1983, 16/1. **15. Tim de Cler** (AZ Alkmaar), 1978, 2/0
Pomocnicy
6. Denny Landzaat (AZ Alkmaar), 1976, 20/1. **8. Philip Cocu** (PSV Eindhoven), 1970, 95/10. **10. Rafael van der Vaart** (Hamburger SV/Niemcy), 1983, 35/6. **16. Hedwiges Maduro** (Ajax Amsterdam), 1985, 9/0. **18. Mark van Bommel** (FC Barcelona/Hiszpania), 1977, 35/7. **20. Wesley Sneijder** (Ajax Amsterdam), 1984, 20/5
Napastnicy
7. Dirk Kuijt (Feyenoord Rotterdam), 1980, 16/4. **9. Ruud van Nistelrooy** (Manchester United/Anglia), 1976, 49/25. **11. Arjen Robben** (Chelsea Londyn/Anglia), 1984, 18/6. **17. Robin van Persie** (Arsenal Londyn/Anglia), 1983, 7/1. **19. Jan Vennegoor of Hesselink** (PSV Eindhoven), 1978, 6/0. **21. Ryan Babel** (Ajax Amsterdam), 1986, 4/2.
TRENER Marco van Basten

Postać drużyny – Edwin van der Sar

Niekwestionowaną pozycję między słupkami ma prawie 36-letni van der Sar. Od wielu lat trudno sobie wyobrazić „pomarańczowych" bez niego. W kadrze debiutował w 1995 roku i ma już na koncie ponad 100 spotkań. Był prawdziwą ostoją zespołu w eliminacjach. Wystąpił we wszystkich 12 meczach i puścił tylko 3 bramki. Bramkarz Manchesteru United od lat prezentuje wyrównaną formę i nie inaczej pewnie będzie na niemieckich boiskach. Te zaś są szczęśliwe dla piłkarzy z Holandii. Przypomnijmy, że 32 lata temu doszli do finału.



FIFA
For the Good of the Game

TERMINARZ ROZGRY

MIASTA	09.06.06 piątek	10.06.06 sobota	11.06.06 niedziela	12.06.06 poniedziałek	13.06.06 wtorek	14.06.06 środa	15.06.06 czwartek	16.06.06 piątek
BERLIN					21.00 Brazylia Chorwacja	WYNIK	21.00 Szwecja Paragwaj	WYNIK
DORTMUND		18.00 Trynidad i Tobago Szwecja	WYNIK			21.00 Niemcy Polska	WYNIK	
FRANKFURT		15.00 Anglia Paragwaj	WYNIK		15.00 Korea Płd. Togo	WYNIK		
GELSENKIRCHEN	21.00 Polska Ekwador	WYNIK		18.00 USA Czechy	WYNIK			15.00 Argentyna Serbia i Czarnog
HAMBURG		21.00 Argentyna Wybrzeże KS.	WYNIK				15.00 Ekwador Kostaryka	WYNIK
HANNOVER				21.00 Włochy Ghana	WYNIK			21.00 Meksyk Angola
KAISERSLAUTERN				15.00 Australia Japonia				
KOLONIA			21.00 Angola Portugalia	WYNIK				
LIPSK			15.00 Serbia i Czarnogóra Holandia	WYNIK		15.00 Hiszpania Ukraina	WYNIK	
MONACHIUM	18.00 Niemcy Kostaryka	WYNIK				18.00 Tunezja Arabia Saud.	WYNIK	
NORYMBERGA			18.00 Meksyk Iran	WYNIK			18.00 Anglia Trynidad i Tobago	WYNIK
STUTTGART					18.00 Francja Szwajcaria	WYNIK		18.00 Holandia Wybrzeże KS.

1/8 FINAŁU

A 1		24.06 17.00	
B 2		MONACHIUM	
C 1		24.06 21.00	
D 2		LIPSK	
A 2		25.06 17.00	
B 1		STUTTGART	
C 2		25.06 21.00	
D 1		NORYMBERGA	

1/4 FINAŁU

		30.06 17.00	
		BERLIN	
		01.07 17.00	
		GELSENKIRCHEN	

PÓŁFINAŁ

		04.07 21.00	
		DORTMUND	
		05.07 21.00	
		MONACHIUM	

MECZ O 3. MIEJSCE

		08.07 21.00	
		STUTTGART	

FINAŁ

		09.07 20.00	
		BERLIN	



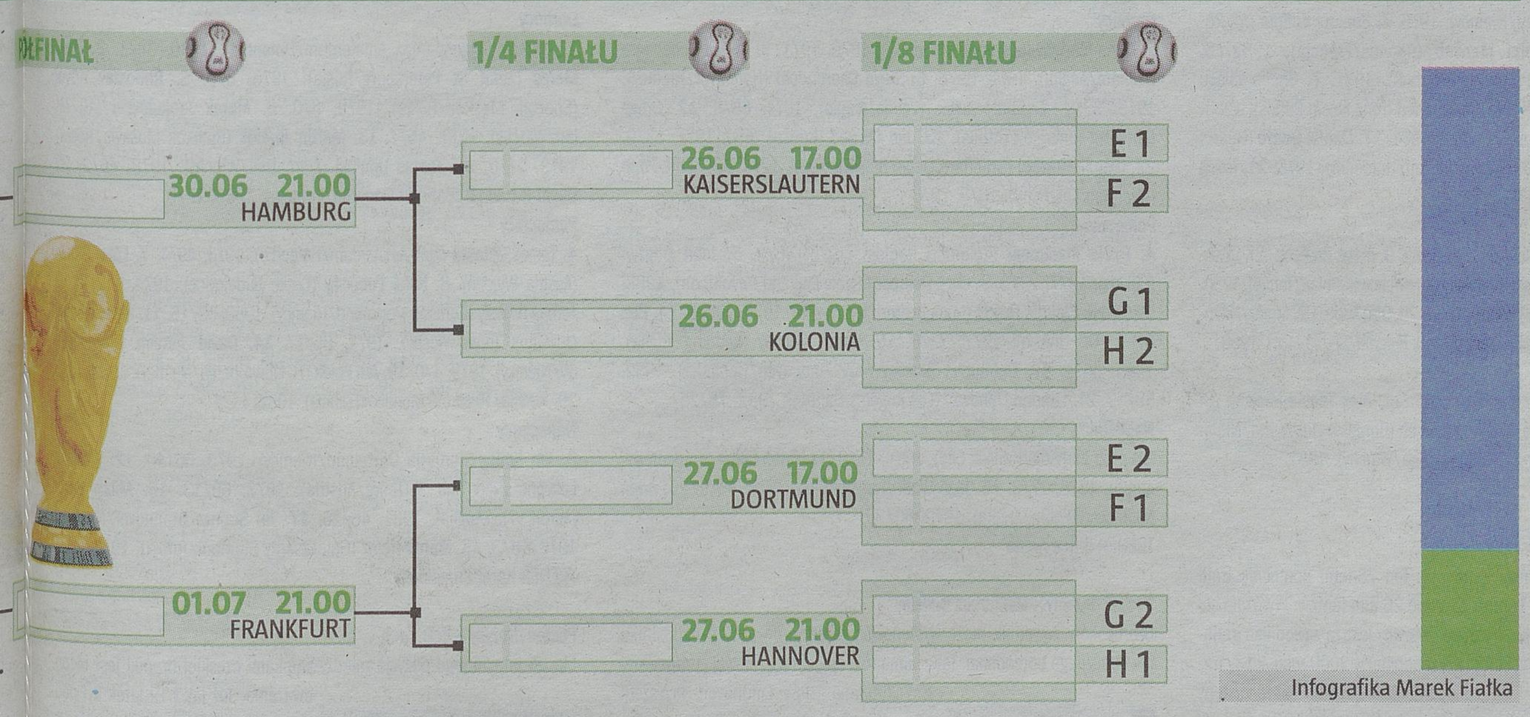


▲ **Zaginiony puchar. Decyzję o organizacji Mistrzostw Świata podjęto na kongresie FIFA w 1929 roku. Prezydentem organizacji był wówczas Jules Rimet i jego imię nosiło główne trofeum dla zwycięzcy. Puchar stworzył francuski rzeźbiarz Abel LaFleur, a trofeum wykonano ze złota. Rzeźba przedstawiała panią Zwycięstwa na marmurowej podstawie, która na wyciągniętych rękach podtrzymuje ośmiokątny pucharek. Statuetka ważyła 3,8 kg, a mierzyła 35 cm.**
Puchar Rimeta, zwany także „Złotą Nike", ma zawiłą historię. W 1966 roku w Anglii ukradziono go z publicznej wystawy. Został szybko znaleziony w kontenerze ze śmieciami przez psa wabiącego się Pikles. W 1970 roku Brazylia zdobyła puchar na własność za wywalczenie trzeciego tytułu mistrzów świata. Trzynaście lat później w Brazylii statuetkę ponownie skradziono i tym razem już nie odzyskano. Przy-

YWEK

FIFA WORLD CUP GERMANY 2006

.06.06 obota	18.06.06 niedziela	19.06.06 poniedziałek	20.06.06 wtorek	21.06.06 środa	22.06.06 czwartek	23.06.06 piątek
			16.00 Ekwador Niemcy			16.00 Ukraina Tunezja
		15.00 Togo Szwajcaria	WYNIK		21.00 Japonia Brazylia	
15.00 ortugalia an	WYNIK			21.00 Holandia Argentyna	WYNIK	
WYNIK				16.00 Portugalia Meksyk	WYNIK	
		18.00 Arabia Saud. Ukraina	WYNIK		16.00 Czechy Włochy	
			16.00 Kostaryka Polska	WYNIK		21.00 Szwajcaria Korea Płd.
21.00 Włochy SA	WYNIK		21.00 Paragwaj Trynidad i Tobago	WYNIK		16.00 Arabia Saud. Hiszpania
18.00 echy hana	WYNIK		21.00 Szwecja Anglia	WYNIK		21.00 Togo Francja
	21.00 Francja Korea Płd.	WYNIK		16.00 Iran Angola	WYNIK	
	15.00 Brazylia Australia	WYNIK		21.00 Wybrzeże KS. Serbia i Czarnogóra	WYNIK	
	18.00 Japonia Chorwacja	WYNIK			16.00 Ghana USA	
WYNIK		21.00 Hiszpania Tunezja			21.00 Chorwacja Australia	



Infografika Marek Fiałka

puszcza się, że złodzieje przetopili trofeum. W Brazylii jest teraz duplikat pucharu.

Projekt drugiego trofeum FIFA wybrało w 1974 roku spośród 53 różnych prac. Zwyciężył włoski rzeźbiarz Silvio Gazazniga. Puchar Świata jest własnością FIFA, został wykonany z 14-karatowego złota, ma 36 cm wysokości i waży 4,970 g. Trofeum jest przechodnie, zwycięzca mundialu otrzymuje je na cztery lata, do następnych mistrzostw, oraz na zawsze dostaje replikę.

Ciekawostki

▲ **Powrót lwa.** Maskotki towarzyszą



mistrzostwom od 40 lat. Pierwszą był lew Willie, który był symbolem mistrzostw w Anglii w 1966 roku. Potem byli mili chłopcy: w Niemczech 1974 i Argentynie 1978, owoce czy przyprawy: pomarańcza w Hiszpanii 1982 i papryczka chilli w Meksyku 1986, futurystyczna postać piłkarzyka „Ciao" we Włoszech 1990, sympatyczne: psiak (USA 1994) i kogucik (Francja 1998), a cztery lata temu w Korei i Japonii trzy stworki. Teraz w Niemczech następuje powrót do lwa. Oficjalną maskotką mistrzostw jest król zwierząt o imieniu Galeo. Sympatycznemu drapieżnikowi nieodłącznie towarzyszy mówiąca piłka nożna - Pille, którą nosi ze sobą.

▲ **Piłka mocno okrągła.** Tradycyjnie



piłki na mistrzostwa świata dostarcza firma Adidas. Na imprezę w Niemczech przygotowała nowy wyrób - futbolówkę Teamgeist, co oznacza „duch drużyny". W laboratorium przeszła całą serię skomplikowanych testów. Musiała nie tylko spełniać rygorystyczne wymogi FIFA, ale także gwarantować dużą liczbę bramek. Każda nowa piłka jest coraz większą zmorą dla bramkarzy. Kolory są w starym stylu - biały (dominujący) i czarny. Sama konstrukcja jest zaś innowacyjna. Do produkcji po raz pierwszy wykorzystano 14 paneli, a nie, jak wcześniej, 30. W ten sposób uzyskano idealną sprężystość i kulistość. Rewolucyjna technologia ma pozwolić graczom w pełni pokazać zakres swoich umiejętności. Właściwości i cechy piłki idealnie odzwierciedlą siłę każdego kopnięcia.

Marcin Sagan

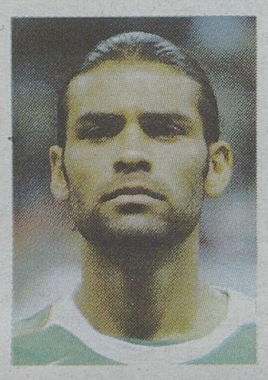
GRUPA D

Meksyk

Federacion Mexicana de Futbol Asociacion
Rok założenia: 1927
Członek FIFA: od 1929
Barwy: zielono-biało-czerwone
Miejsce w rankingu FIFA: 4
KADRA
Bramkarze
1. Oswaldo Sanchez (Chivas Guadalajara), 1973, 69/0. **12. Jesus Corona** (Tecos UAG), 1981, 6/0. **13. Guillermo Ochoa** (Club America), 1985, 1/0
Obrońcy
2. Claudio Suarez (Chivas Guadalajara), 1968, 178/6. **3. Carlos Salcido** (Chivas Guadalajara), 1980, 30/2. **4. Rafael Marquez** (FC Barcelona/Hiszpania), 1979, 64/6. **5. Ricardo Osorio** (Cruz Azul Mexico City), 1980, 37/1. **15. Jose Antonio Castro** (Club America), 1980, 10/0. **16. Mario Mendez** (Monterrey), 1979, 32/1. **22. Francisco Rodriguez** (Chivas Guadalajara), 1981, 30/1
Pomocnicy
6. Gerardo Torrado (Cruz Azul Mexico City), 1979, 54/2. **7. Zinha** (Toluca Mexico City), 1976, 30/4. **8. Pavel Pardo** (Club America), 1976, 126/6. **11. Ramon Morales** (Chivas Guadalajara), 1979, 41/5. **14. Gonzalo Pineda** (Chivas Guadalajara), 1982, 28/0. **18. Andres Guardado** (Atlas Guadalajara), 1986, 7/0. **20. Rafael Garcia** (Atlas Guadalajara), 1974, 50/3. **23. Luis Perez** (Monterrey), 1981, 51/8
Napastnicy
9. Jared Borgetti (Bolton Wanderers/Anglia), 1973, 72/37. **10. Guillermo Franco** (Villarreal/Hiszpania), 1973, 5/2. **17. Francisco Fonseca** (Cruz Azul Mexico City), 1979, 28/19. **19. Omar Bravo** (Chivas Guadalajara), 1980, 30/7. **21. Jesus Arellano** (Monterrey), 1973, 66/7
TRENER Ricardo La Volpe

Postać drużyny – Rafael Marquez

Drużyna Meksyku składa się w większości z zawodników tamtejszej ligi, ale nie brakuje piłkarzy grających w Europie. Najbardziej znanym jest defensor Barcelony 27-letni Rafael Marquez. Przygodę z piłką rozpoczynał w Atlasie Guadalajara, w którym grał do 1999 roku. Potem przeniósł się do Europy, do czołowego zespołu ligi francuskiej - AS Monaco, które wydało na niego aż 6 mln euro. Zdobył mistrzostwo Francji w 2000 roku i został wówczas uznany za najlepszego obrońcę tej ligi. W drużynie z małego księstwa grał do 2003, kiedy przyjął ofertę Barcelony. Nie zawsze występuje w podstawowym składzie tego zespołu, był też przenoszony na pozycje defensywnego pomocnika.



W reprezentacji debiutował w wieku 18 lat w 1997 roku i od tego czasu jest jej podstawowym zawodnikiem.

Iran

Islamic Republic od Iran Football Federation
Rok założenia: 1920
Członek FIFA: od 1945
Barwy: białe
Miejsce w rankingu FIFA: 23
KADRA
Bramkarze
1. Ebrahim Mirzapour (Foulad Ahvaz), 1978, 62/0. **12. Hassan Roudbarian** (PAS Club Teheran), 1978, 1/0. **22. Vahid Talebloo** (Esteghlal Teheran), 1982, 2/0
Obrońcy
3. Sohrab Bakhtiarizadeh (Saba Battery Teheran), 1972, 0/0. **4. Yahya Golmohammadi** (Saba Battery Teheran), 1971, 67/3. **5. Rahman Rezaei** (Messina/Włochy, 1975, 41/2. **13. Hossein Kaabi** (Foulad Ahvaz), 1985, 42/1. **18. Sattar Zareh** (Bargh Shiraz), 1982, 15/0. **19. Amir Hossein Sadeqi** (Esteghlal Teheran), 1982, 1/0. **20. Mohammad Nosrati** (PAS Club Teheran), 1982, 42/3
Pomocnicy
2. Mehdi Mahdavikia (Hamburger SV/Niemcy), 1977, 89/11. **6. Javad Nekounam** (Al Wahda SC), 1980, 69/12. **7. Ferydoon Zandi** (Kaiserslautern/Niemcy), 1979, 9/0. **8. Ali Karimi** (Bayern Monachium/Niemcy), 1978, 89/32. **14. Anderanik Teymourian** (Abu Moslem), 1983, 2/0. **17. Javad Kazemeian** (Pirouzi Teheran), 1981, 21/0. **21. Mehrzad Madanchi** (Pirouzi Teheran), 1985, 5/0.
Napastnicy
9. Vahid Hashemian (Hannover/Niemcy), , 1976, 26/0. **10. Ali Daei** (Saba Battery Teheran), 1969, 145/109. **11. Rasoul Khatibi** (Sepahan Isfahan), 1978, 20/0. **15. Arash Borhani** (PAS Club Teheran), 1983, 11/2. **16. Reza Enayati** (Esteghlal Teheran), 1976, 14/2. **23. Masoud Shojaei** (Saipa Karadj), 1984, 1/0
TRENER Branko Ivankovic

Postać drużyny – Ali Daei

W muzułmańskim Iranie futbol jest czymś szczególnym. Na mecze ligowe chodzi średnio po 80 tys. widzów, a mecze reprezentacji ogląda na stadionie narodowym ponad 120 tys. Dotychczas byli to mężczyźni, ale spotkania będą też już mogły oglądać kobiety.



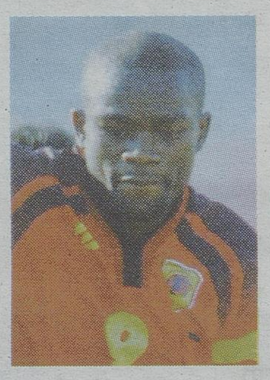
Bohaterem Iranu jest 37-letni Ali Daei. Jest rekordzistą w ilość bramek zdobytych dla drużyny narodowej - ma już ich 109, przy 145 występach. Również w eliminacjach Irańczykom ciężko byłoby przebić się do finałów bez jego 9 bramek w 10 występach.

Angola

Federacao Angolana de Futebol
Rok założenia: 1979
Członek FIFA: od 1980
Barwy: czerwono-czane
Miejsce w rankingu FIFA: 57
KADRA
Bramkarze
1. João Ricardo (bez klubu), 1970. **12. Luis Lama** (Petro Atletico), 1981. **22. Mario** (InterClube), 1985
Obrońcy
2. Marcos Airosa (Barreirense/Portugalia), 1984**3. Jamba** (AS Aviacao), 1977. **4. Lebo Lebo** (Petro Atletico), 1977. **5. Kali** (Barreirense/Portugalia), 1978. **15. Rui Marques** (Hull City/Anglia), 1977. **20. Loco** (Primeiro Agosto), 1984. **21. Luis Delgado** (Petro Atletico), 1972. **23. Marco Abreu** (Portimonense/Portugalia), 1974
Pomocnicy
6. Miloy (InterClube), 1981. **7. Figueiredo** (Varzim/Portugalia), 1972. **8. Andre** (Kuwait SC/Kuwejt), 1978. **13. Edson** (Pacos Ferreira/Portugalia), 1980. **14. Mendonca** (Varzim/Portugalia), 1982. **17. Ze Kalanga** (Petro Atletico), 1983
Napastnicy
9. Pedro Mantorras (Benfica Lizbona/Portugalia), 1982. **10. Akwa** (bez klubu), 1977. **11. Mateus** (Gil Vicente/Portugalia), 1984. **16. Flavio** (Al Ahly, Egipt), 1979. **18. Arsenio Love** (AS Aviacao), 1982. **19. Andre Titi Buengo** (Clermont Foot/Francja), 1980
TRENER Luis de Oliveira Goncalves

Postać drużyny – Pedro Mantorras

Awans Angoli jest jedną z największych niespodzianek. Najważniejszym meczem dla Angoli będzie ten pierwszy. 11 czerwca w Kolonii naprzeciw stanie Portugalia - kraj byłych kolonizatorów. Ten mecz będzie szczególny również dla Pedro Mantorrasa, który gra w Benfice Lizbona. Umiejętności nie można temu 24-letniemu zawodnikowi odmówić. Do Benfiki trafił w 2001 roku. Dwa lata miał stracone ze względu na poważną kontuzję kolana. Miał jednak spory udział w zdobyciu przez drużynę „Orłów" z Lizbony mistrzostwa Portugalii rok temu. W eliminacjach nie grał wiele, bo zaledwie 3 mecze (zdobył jedną bramkę). Na mistrzostwach powinien być najjaśniejszym punktem drużyny.



Portugalia

Federacao Portuguesa de Futebol
Rok założenia: 1914
Członek FIFA: od 1923
Barwy: czerwono-zielone
Miejsce w rankingu FIFA: 7
KADRA
Bramkarze
1. Ricardo Pereira (Sporting Lizbona), 1976, 47/0. **12. Quim Silva** (Benfica Lizbona), 1975, 24/0. **22. Paulo Santos** (SC Braga).
Obrońcy
2. Paulo Ferreira (Chelsea Londyn/Anglia), 1979, 29/0. **3. Marco Caneira** (CF Valencia/Hiszpania), 1979, 13/0. **4. Ricardo Costa** (FC Porto), 1981, 2/0. **5. Fernando Meira** (VfB Stuttgart/Niemcy), 1978, 28/2. **13. Miguel Monteiro** (CF Valencia/Hiszpania), 1980, 26/1. **14. Nuno Valente** (Everton/Anglia), 1974, 22/1. **16. Ricardo Carvalho** (Chelsea Londyn/Anglia), 1978, 22/1
Pomocnicy
6. Francisco Costinha (Dynamo Moskwa/Rosja), 1974, 42/2. **7. Luis Figo** (Inter Mediolan/Włochy), 1972, 118/31. **8. Armando Petit** (Benfica Lizbona), 1976, 34/3. **10. Hugo Viana** (CF Valencia/Hiszpania), 1983, 19/1. **11. Simao Sabrosa** (Benfica Lizbona), 1979, 41/6. **17. Cristiano Ronaldo** (Manchester United/Anglia), 1985, 30/11. **18. Maniche** (Chelsea Londyn/Anglia), 1977, 29/4. **19. Tiago Motta** (Olimpique Lyon/Francja), 1981, 20/0. **20. Deco** (FC Barcelona/Hiszpania), 1977, 33/2
Napastnicy
9. Pedro Pauleta (Paris Saint-Germain/Francja), 1973, 80/43. **15. Luis Boa Morte** (Fulham/Anglia), 1977, 24/1. **21. Nuno Gomes** (Benfica Lizbona), 1976, 53/23. **23. Helder Postiga** (FC Porto), 1982, 22/9
TRENER Luiz Felipe Scolari

Postać drużyny – Ricardo Carvalho

Sukces Portugalii w dużej mierze zależeć będzie od postawy defensywy, a w niej właśnie Carvalho jest centralną postacią.



W reprezentacji największym sukcesem tego 28-letniego zawodnika jest wicemistrzostwo Europy zdobyte dwa lata temu na boiskach własnego kraju. Na grę Carvalho i jego kolegów musimy zwracać baczną uwagę. Polska jest bowiem w jednej grupie eliminacji mistrzostw Europy 2008 z Portugalią.

GRUPA E

Włochy

Federazione Italiana Giuoco Calcio
Rok założenia: 1898
Członek FIFA: od 1905
Barwy: niebiesko-biało-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 13
KADRA
Bramkarze
1. Gianluigi Buffon (Juventus Turyn), 1978, 58/0. **12. Angelo Peruzzi** (Lazio Rzym), 1970, 31/0. **14. Marco Amelia** (Livorno), 1982, 1/0
Obrońcy
2. Cristian Zaccardo (Palermo), 1981, 11/1. **3. Fabio Grosso** (Palermo), 1977, 15/1. **5. Fabio Cannavaro** (Juventus Turyn), 1973, 91/1. **6. Andrea Barzagli** (Palermo), 1981, 7/0. **13. Alessandro Nesta** (AC Milan), 1976, 73/0. **19. Gianluca Zambrotta** (Juventus Turyn), 1977, 52/1. **22. Massimo Oddo** (Lazio Rzym), 1976, 18/0. **23. Marco Materazzi** (Inter Mediolan), 1973, 26/0
Pomocnicy
4. Daniele De Rossi (AS Roma), 1983, 15/3. **8. Gennaro Gattuso** (AC Milan), 1978, 40/1. **16. Mauro Camoranesi** (Juventus Turyn), 1976, 19/2. **17. Simone Barone** (Palermo), 1978, 12/1. **20. Simone Perrotta** (AS Roma), 1977, 22/1. **21. Andrea Pirlo** (AC Milan), 1979, 22/4
Napastnicy
7. Alessandro Del Piero (Juventus Turyn), 1974, 72/26. **9. Luca Toni** (Fiorentina), 1977, 16/7. **10. Francesco Totti** (AS Roma), 1976, 49/0. **11. Alberto Gilardino** (AC Milan), 1982, 13/6. **15. Vincenzo Iaquinta** (Udinese), 1979, 11/0. **18. Filippo Inzaghi** (AC Milan), 1973, 48/21
TRENER Marcello Lippi

Postać drużyny – Luca Toni

Na takiego napastnika Italia czekała wiele lat. Silny fizycznie (194 cm, 90 kg) zawodnik może stać się gwiazdą mundialu. Taki status ma już w lidze włoskiej. Choć ma już 29 lat, to dorobił się go dopiero w dwóch ostatnich sezonach. W poprzednim zdobył 20 bramek (4. miejsce wśród snajperów) dzięki czemu dość przeciętne Palermo awansowało do Pucharu UEFA. Zawodnik przeniósł się do Fiorentiny. W eliminacjach do mundialu zdobył tylko 4 bramki, ale żaden z jego kolegów nie miał więcej. Włochy są jednym z faworytów mistrzostw, im dalej zajdą, tym większe są szanse Toniego na powtórzenie wyczynu Paolo Rossiego z 1982 roku i Salvatore Schillaciego z 1990 roku, którzy byli najlepszymi strzelcami mistrzostw.



Ghana

Ghana Football Association
Rok założenia: 1957
Członek FIFA: od 1958
Barwy: biało-czarno-białe
Miejsce w rankingu FIFA: 48
KADRA
Bramkarze
1. Sammy Adjei (Moadan Sport Aszdod/Izrael), 1980. **16. George Owu** (AsantiGold), 1982. **22. Richard Kingston** (Ankaraspor/Turcja), 1978
Obrońcy
2. Hans Sarpei (VfL Wolfsburg/Niemcy), 1976. **4. Samuel Kuffour** (AS Roma/Włochy), 1976. **5. John Mensah** (Rennes/Francja), 1982. **6. Emmanuel Pappoe** (Hapoel Kfar Saba/Izrael), 1981. **7. Sheila Illiasu** (Asante Kotoko), 1983. **13. Habib Mohammed** (King Faisal Babes), 1983. **15. John Pantsil** (Hapoel Tel Awiw/Izrael), 1981. **17. Daniel Quaye** (Hearts of Oak), 1980. **18. Eric Addo** (PSV Eindhoven/Holandia), 1978. **21. Issah Ahmed** (Randers/Dania), 1982
Pomocnicy
8. Michael Essien (Chelsea Londyn/Anglia), 1982. **9. Derek Boateng** (AIK Sztokholm/Szwecja), 1983. **10. Stephen Appiah** (Fenerbahce Stambuł/Turcja), 1980. **11. Sulley Ali Muntari** (Udinese/Włochy), 1984. **20. Otto Addo** (FSV Mainz/Niemcy), 1975. **23. Haminu Dramani** (Crvena Zvezda Belgrad/Serbia i Cz.), 1986
Napastnicy
3. Asamoah Gyan (Modena/Włochy), 1985. **12. Alex Tachie-Mensah** (St Gallen/Szwajcaria), 1977. **14. Matthew Amoah** (Borussia Dortmund/Niemcy), 1980. **19. Razak Pimpong** (FC Kopenhaga/Włochy), 1982
TRENER Ratomir Dujkovic

Postać drużyny – Michael Essien

Najdroższy zawodnik afrykański w historii. Ten 23-letni pomocnik trafił z Olympique Lyon do Chelsa Londyn za sumę 26 mln funtów. Wyróżnia się wielką walecznością na boisku, a często uważany jest za zawodnika grającego dość brutalnie. Karierę w Europie rozpoczynał w 2000 roku, kiedy trafił do francuskiej Bastii. Dobre występy w zespole z Korsyki sprawiły, że zainteresował się nim francuski potentat z Lyonu (trafił tam w 2003 roku). Uważany jest za zdecydowanego lidera reprezentacji Ghany. Ten kraj w przeszłości miał wielu znakomitych piłkarzy, ale na mistrzostwach zagra po raz pierwszy. Wiele zależeć będzie od postawy Essienia.



Stany Zjednoczone

U.S. Soccer Federation
Rok założenia: 1913
Członek FIFA: od 1914
Barwy: biało-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 5
KADRA
Bramkarze
1. Tim Howard (Manchester United/Anglia), 1979, 15/0. **18. Kasey Keller** (Borussia Moenchengladbach/Niemcy), 1969, 91/0. **19. Marcus Hahnemann** (Reading/Anglia), 1972, 6/0
Obrońcy
2. Chris Albright (Los Angeles Galaxy), 1979, 19/1. **3. Carlos Bocanegra** (Fulham/Anglia), 1979, 39/6. **6. Steve Cherundolo** (Hannover/Niemcy), 1979, 33/1. **7. Eddie Lewis** (Leeds/Anglia), 1974, 68/8. **12. Gregg Berhalter** (Energie Cottbus). **13. Jim Conrad** (Kansas City), 1977, 13/0. **22. Oguchi Onyewu** (Standard Liege/Belgia), 1982, 12/1. **23. Eddie Pope** (Real Salt Lake City), 1973, 78/8
Pomocnicy
4. Pablo Mastroeni (Colorado Rapids), 1976, 46/0. **5. John O'Brien** (Chivas), 1977, 29/3. **8. Clint Dempsey** (New England Revolution), 1983, 19/4. **10. Claudio Reyna** (Manchester City/Anglia), 1973, 108/8. **14. Ben Olsen** (DC United), 1977, 33/6. **15. Bobby Convey** (Reading/Anglia), 1983, 36/1. **17. DaMarcus Beasley** (PSV Eindhoven/Holandia), 1982, 55/12. **21. Landon Donovan** (Los Angeles Galaxy) , 1982, 78/25
Napastnicy
9. Eddie Johnson (Kansas City), 1984, 15/9. **11. Brian Ching** (Houston Dynamo), 1978, 17/3. **16. Josh Wolff** (Kansas City), 1977, 45/9. **20. Brian McBride** (Fulham/Anglia), 1972, 90/29
TRENER Bruce Arena

Postać drużyny – DaMarcus Beasley

Czarnoskóry zawodnik może występować zarówno na pozycji napastnika jak i bocznego pomocnika. Taką samą rolę spełnia w czołowej europejskiej drużynie - PSV Eindhoven. Przyszedł do tego klubu w 2004 roku i miał zastąpić Arjena Robbena. Beasley kosztował 2,5 mln dolarów, a przychodził do PSV jako najlepszy zawodnik amerykańskiej ligi MLS. Mimo młodego wieku (24 lata) ma od kilku lat pewną pozycję w reprezentacji USA. Zdążył już rozegrać 55 spotkań, w których zdobył 12 bramek.

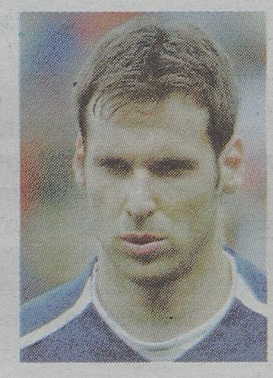


Czechy

Ceskomoravsky Fotbalovy Svas
Rok założenia: 1901
Członek FIFA: 1906-08, od 1923
Barwy: czerwono-biało-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 2
KADRA
Bramkarze
1. Petr Cech (Chelsea Londyn/Anglia), 1982, 39/0. **16. Jaromir Blazek** (Sparta Praga), 1972, 10/0. **23. Antonin Kinsky** (Saturn Ramienskoje/Rosja), 1975, 5/0
Obrońcy
2. Zdenek Grygera (Ajax Amsterdam/Holandia), 1980, 38/1. **3. Pavel Mares** (Zenit St Petersburg/Rosja), 1976, 8/0. **5. Radoslav Kovac** (Spartak Moskwa/Rosja), 1979, 5/0. **6. Marek Jankulovski** (AC Milan/Włochy), 1977, 45/7. **13. Martin Jiranek** (Spartak Moskwa/Rosja), 1979, 21/0. **21. Tomas Ujfalusi** (Fiorentina/Włochy), 1978, 46/2. **22. David Rozehnal** (Paris St Germain/Francja), 1980, 19/0
Pomocnicy
4. Tomas Galasek (Ajax Amsterdam/Holandia), 1973, 49/1. **7. Libor Sionko** (Austria Wiedeń). **8. Karel Poborsky** (Ceske Budejovice), 1972, 112/8. **10. Tomas Rosicky** (Borussia Dortmund/Niemcy), 1980, 53/15. **11. Pavel Nedved** (Juventus Turyn/Włochy), 1972, 85/17. **14. David Jarolim** (Hamburger SV/Niemcy), 1979, 1/0. **19. Jan Polak** (FC Norymberga/Niemcy), 1981, 15/5. **20. Jaroslav Plasil** (AS Monaco/Francja), 1982, 11/1
Napastnicy
9. Jan Koller (Borussia Dortmund/Niemcy), 1973, 66/40. **12. Vratislav Lokvenc** (Red Bull Salzburg/Austria), 1973, 69/13. **15. Milan Baros** (Aston Villa/Anglia), 1981, 46/26. **17. Jiri Stajner** (Hannover/Niemcy), 1976, 18/3. **18. Marek Heinz** (Galatasaray Stambuł/Turcja), 1977, 26/5
TRENER Karel Brueckner

Postać drużyny – Petr Cech

Ma 24 lata, a jego pozycja między słupkami czeskiej bramki jest niepodważalna. Już jako 19-latek był podstawowym zawodnikiem praskiej Sparty. Potem na jego drodze było francuskie Rennes, które kupiło go za 5 mln euro. To już była bardzo duża suma jak na bramkarza. Dwa razy tyle po ostatnich mistrzostwach Europy zapłacił za niego Roman Abramowicz i Cech trafił do londyńskiej Chelsea. Uznawany jest za jednego z najlepszych golkiperów na świecie.



GRUPA F

Brazylia

Confederacao Brasileira De Futebol
Rok założenia: 1914
Członek FIFA: od 1923
Barwy: zielono-żółto-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 1
KADRA
Bramkarze
1. Dida (AC Milan/Włochy), 1973, 85/0. **12. Rogerio Ceni** (FC Sao Paulo), 1973, 15/0. **22. Julio Cesar** (Inter Mediolan/Włochy), 1979, 11/0
Obrońcy
2. Cafu (AC Milan/Włochy), 1970, 137/5. **3. Lucio** (Bayern Monachium/Niemcy), 1978, 49/2. **4. Juan** (Bayer Leverkusen/Niemcy), 1979, 37/2. **6. Roberto Carlos** (Real Madryt/Hiszpania), 1973, 120/11. **13. Cicinho** (Real Madryt/Hiszpania), 1980, 9/1. **14. Luisao** (Benfica Lizbona/Portugalia), 1981, 16/1. **15. Cris** (Olympique Lyon/Francja), 1977, 17/1. **16. Gilberto** (Hertha Berlin/Niemcy), 1976, 9/0
Pomocnicy
5. Emerson (Juventus Turyn/Włochy), 1976, 69/6. **8. Kaka** (AC Milan/Włochy), 1982, 37/12. **11. Ze Roberto** (Bayern Monachium/Niemcy), 1974, 78/5. **17. Gilberto Silva** (Arsenal Londyn/Anglia), 1976, 35/3. **18. Mineiro** (FC FC Sao Paulo). **19. Juninho Pernambucano** (Olympique Lyon/Francja), 1975, 36/4. **20. Ricardinho** (Corinthians), 1976, 21/1.
Napastnicy
7. Adriano (Inter Mediolan/Włochy), 1982, 31/22. **9. Ronaldo** (Real Madryt/Hiszpania), 1976, 91/58. **10. Ronaldinho** (Barcelona//Hiszpania), 1980, 62/27. **21. Fred** (Olympique Lyon/Francja), 1983, 3/2. **23. Robinho** (Real Madryt/Hiszpania), 1984, 18/5
TRENER **Alberto Perreira**

Postać drużyny – Ronaldinho

Tacy piłkarze jak on rodzą się raz na kilkanaście lat. Bajeczna technika, przegląd pola i wielka radość z gry. To powinny być jego mistrzostwa. Był już na mundialu cztery lata temu. Brazylia była mistrzem świata, on zdobył dwie bramki, ale wówczas centralna postacią „canarinhos" był król strzelców Ronaldo. Wówczas Ronaldinho był zawodnikiem Paris St Germain. W 2003 roku przeszedł do Barcelony i wówczas jego gwiazda rozbłysła pełnym blaskiem. W 2004 i 2005 roku został uznany najlepszym piłkarzem świata w plebiscycie FIFA. Dwa lata z rzędu (2005 i 2006) prowadził Barcelonę na tron mistrza Hiszpanii, a w maju do zwycięstwa w Lidze Mistrzów.



Chorwacja

Hrvatski Nogometni Savez
Rok założenia: 1912
Członek FIFA: 1991 (do 1990 piłkarze Chorwacji grali w barwach Jugosławii)
Barwy: czerwono-biało-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 23
KADRA
Bramkarze
1. Stipe Pletikosa (Hajduk Split), 1979, 47/0. **12. Joe Didulica** (Austria Wiedeń/Austria), 1977, 3/0. **23. Tomislav Butina** (Club Bruges/Belgia), 1974, 27/0
Obrońcy
3. Josip Simunić (Hertha Berlin/Niemcy), 1978, 40/3. **4. Robert Kovac** (Juventus Turyn/Włochy), 1974, 52/0. **5. Igor Tudor** (Siena/Włochy), 1978, 49/3. **7. Dario Simić** (AC Milan/Włochy), 1975, 76/3. **11. Mario Tokić** (Austria Wiedeń/Austria), 1975, 24/0. **13. Stjepan Tomas** (Galatasaray Stambuł/Turcja), 1979, 46/1
Pomocnicy
2. Darjo Srna (Szachtar Donieck/Ukraina), 1982, 33/9. **6. Jurica Vranjes** (Werder Brema/Niemcy), 1980, 21/0. **8. Marko Babic** (Bayer Leverkusen/Niemcy), 1981, 29/1. **10. Niko Kovac** (Hertha Berlin/Niemcy), 1971, 55/9. **14. Luka Modrić** (Dinamo Zagrzeb), 1985, 1/0. **15. Ivan Leko** (Club Bruges/Belgia), 1978, 11/0. **16. Jerko Leko** (Dynamo Kijów/Ukraina), 1980, 32/0. **19. Niko Kranjcar** (Hajduk Split), 1984, 17/3. **20. Anthony Seric** (Panathinaikos Ateny/Grecja), 1979, 14/0
Napastnicy
9. Dado Prso (Glasgow Rangers/Szkocja), 1974, 26/8. **17. Ivan Klasnić** (Werder Brema/Niemcy), 1980, 16/5. **18. Ivica Olić** (CSKA Moskwa/Rosja), 1979, 33/6. **21. Bosko Balaban** (Club Bruges/Belgia), 1978, 24/8. **22. Ivan Bosnjak** (Dinamo Zagrzeb), 1979, 11/1
TRENER **Zlatko Krancjar**

Postać drużyny – Dario Srna



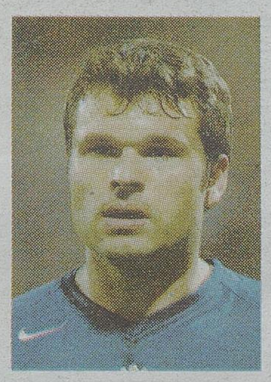
Do centralnych postaci należy 24-letni pomocnik Dario Srna, który może występować również w obronie. W eliminacjach był on prawdziwą podporą zespołu. W 8 meczach zdobył 5 bramek, tyle co napastnik Dado Prso. W reprezentacji debiutował w listopadzie 2002 roku przeciwko Rumunii. Był na mistrzostwach Europy dwa lata temu, ale nie miał miejsca w wyjściowym składzie. Wywalczył je dopiero po Euro 2004. Wówczas był już zawodnikiem ukraińskiego Szachtara Donieck.

Australia

Football Federation Australia
Rok założenia: 1961
Członek FIFA: od 1963
Barwy: złoto-zielone
Miejsce w rankingu FIFA: 42
Kadra
Bramkarze
1. Mark Schwarzer (Middlesbrough/Anglia), 1972, 36/0. **12. Ante Covic** (Hammarby/Szwecja), 1975, 1/0. **18. Zeljko Kalac** (AC Milan/Włochy), 1972, 50/0
Obrońcy
2. Lucas Neill (Blackburn/Anglia), 1978, 22/0. **3. Craig Moore** (Newcastle/Anglia), 1975, 30/2. **6. Tony Popovic** (Crystal Palace/Anglia), 1973, 54/7. **16. Michael Beauchamp** (Central Coast), 1981, 1/0. **22. Mark Milligan** (FC Sydney), 1985, 0/0
Pomocnicy
4. Tim Cahill (Everton/Anglia), 1979, 14/8. **5. Jason Culina** (PSV Eindhoven/Holandia), 1980, 11/0. **7. Brett Emerton** (Blackburn/Anglia), 1979, 45/11. **8. Josip Skoko** (Stoke City/Anglia), 1975, 44/8. **11. Stan Lazaridis** (bez klubu), 1972, 57/0. **13. Vince Grella** (Parma/Włochy), 1979, 15/0. **14. Scott Chipperfield** (FC Basel/Szwajcaria), 1975, 44/11. **20. Luke Wilkshire** (Bristol City/Anglia), 1981, 7/0. **21. Mile Sterjovski** (FC Basel/Szwajcaria), 1979, 19/3. **23. Marco Bresciano** (AC Parma/Włochy), 1980, 22/7
Napastnicy
9. Mark Viduka (Middlesbrough/Anglia), 1975, 31/6. **10. Harry Kewell** (FC Liverpool/Anglia), 1978, 19/6. **15. John Aloisi** (Alaves/Hiszpania), 1976, 39/22. **17. Archie Thompson** (PSV Eindhoven/Holandia), 1978, 17/21. **19. Joshua Kennedy** (Dynamo Drezno/Niemcy), 1982, 0/0.
Trener **Guus Hiddink**

Postać drużyny – Mark Viduka

30-letni napastnik Mark Viduka przygodę z europejską piłką rozpoczął w Dinamie Zagrzeb w 1995 roku. Występ w Niemczech może być ukoronowaniem jego kariery reprezentacyjnej. Nie grał on w kadrze wiele razy - zaledwie 31. Również jego dorobek w porównaniu z tym czego dokonał w Premiership jest mizerny - tylko 6 bramek.



Japonia

Japan Football Association
Rok założenia: 1921
Członek FIFA: od 1929-45 i od 1950
Barwy: biało-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 18
KADRA
Bramkarze
1. Seigo Narazaki (Nagoya Grampus Eight), 1976, 50/0. **12. Yoichi Doi** (FC Tokyo), 1973, 4/0. **23. Yoshikatsu Kawaguchi** (Jubilo Iwata), 1975, 87/0
Obrońcy
2. Teruyuki Moniwa (FC Tokio). **3. Yuichi Komano** (Sanfrecce Hiroshima), 1981, 6/0. **5. Tsuneyasu Miyamoto** (Gamba Osaka), 1977, 67/3. **6. Koji Nakata** (FC Basel/Szwajcaria), 1979, 54/2. **14. Alessandro Santos** (Urawa Reds), 1977, 70/5. **19. Keisuke Tsuboi** (Urawa Reds), 1979, 31/0. **21. Akira Kaji** (Gamba Osaka), 1980, 42/1. **22. Yuji Nakazawa** (Yokohama F-Marinos), 1978, 48/9
Pomocnicy
4. Yasuhito Endo (Gamba Osaka), 1980, 40/3. **7. Hidetoshi Nakata** (Bolton/Anglia), 1977, 72/11. **8. Mitsuo Ogasawara** (Kashima Antlers), 1979, 50/7. **10. Shunsuke Nakamura** (Celtic Glasgow/Szkocja), 1978, 58/15. **15. Takashi Fukunishi** (Jubilo Iwata), 1976, 60/7. **17. Junichi Inamoto** (West Bromwich Albion/Anglia), 1979, 62/4. **18. Shinji Ono** (Urawa Reds), 1979, 53/6
Napastnicy
9. Naohiro Takahara (Hamburger SV/Niemcy), 1979, 40/15. **11. Seiichiro Maki** (JEF United Chiba), 1980, 9/3. **13. Atsushi Yanagisawa** (Kashima Antlers), 1977, 55/17. **16. Masashi Oguro** (Grenoble/Francja), 1980, 16/5. **20. Keiji Tamada** (Nagoya Grampus Eight), 1980, 37/7
TRENER **Zico**

Postać drużyny – Shunsuke Nakamura

Kolega Artura Boruca i Macieja Żurawskiego z Celtiku Glasgow. Trafił do tego klubu w 2005 roku z włoskiej Regginy za 2,5 mln funtów. To niezbyt wygórowana cena za niespełna 28-letniego piłkarza, który uznawany jest za gwiazdę reprezentacji Japonii. Przy kupowaniu piłkarzy z Kraju Kwitnącej Wiśni ważny jest często aspekt marketingowy - zwiększenie zainteresowania klubem na rynku japońskim. Nakamura w pełni jednak na to zasłużył ciężką pracą i umiejętnościami. Jest środkowym pomocnikiem i głównym reżyserem gry reprezentacji swojego kraju. W mistrzostwach świata zadebiutuje, bo 4 lata temu nie został powołany, co wzbudziło kontrowersje japońskich kibiców.



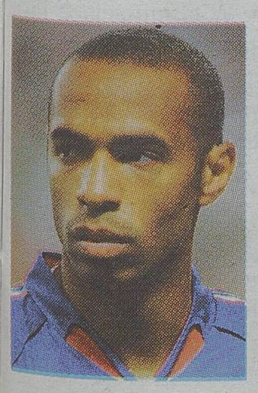
GRUPA G

Francja

Federation Francaise de Football
Rok założenia: 1919
Członek FIFA: jeden z założycieli FIFA w 1904
Barwy: niebiesko-biało-czerwone
Miejsce w rankingu FIFA: 8
Kadra
Bramkarze:
1. Mickael Landreau (Nantes), 1979, 3/0. **16. Fabien Barthez** (Olimpique Marsylia), 1971, 77/0. **23. Gregory Coupet** (Olimpique Lyon), 1972, 18/0
Obrońcy
2. Jean-Alain Boumsong (Newcastle/Anglia), 1979, 18/13. **Eric Abidal** (Olimpique Lyon), 1979, 5/0. **5. William Gallas** (Chelsea Londyn/Anglia), 1977, 37/1. **13. Mikael Silvestre** (Manchester United/Anglia), 1977, 37/2. **15. Lilian Thuram** (Juventus Turyn/Włochy), 1972, 111/2. **17. Gael Givet** (AS Monaco), 1981, 11/0. **19. Willy Sagnol** (Bayern Monachium/Niemcy), 1977, 35/0. **21. Pascal Chimbonda** (Wigan/Anglia), 1979, 0/0
Pomocnicy
4. Patrick Vieira (Juventus Turyn/Włochy), 1976, 84/4. **6. Claude Makelele** (Chelsea Londyn/Anglia), 1973, 40/0. **7. Florent Malouda** (Olimpique Lyon), 1980, 10/1. **8. Vikash Dhorasoo** (Paris Saint Germain), 1973, 15/1. **10. Zinedine Zidane** (Real Madryt/Hiszpania), 1972, 99/28. **18. Alou Diarra** (Lens), 1981, 8/0
Napastnicy
9. Sidney Govou (Olympique Lyon), 1979. **11. Sylvain Wiltord** (Olimpique Lyon), 1974, 77/25. **12. Thierry Henry** (Arsenal Londyn/Anglia), 1977, 76/31. **14. Louis Saha** (Manchester United/Anglia), 1978, 8/2. **20. David Trezeguet** (Juventus Turyn/Włochy), 1977, 61/31. **22. Franck Ribery** (Olimpique Marsylia), 1983, 0/0
TRENER **Raymond Domenech**

Postać drużyny – Thierry Henry

Uznawany za najlepszego napastnika na świecie, ale głównie dzięki występom w londyńskim Arsenalu. Ten 28-letni zawodnik jest już mistrzem świata z 1998 roku i mistrzem Europy z 2000 roku. W lidze angielskiej zachwyca, w zakończonym sezonie - z dorobkiem 27 bramek - został królem strzelców Premiership. Poprowadził też „Kanonierów" do finału tegorocznej Ligi Mistrzów (porażka 1-2 z Barceloną). Jednak w reprezentacji nigdy tak nie błyszczał, co nie znaczy, że nie miał w niej występów znakomitych.

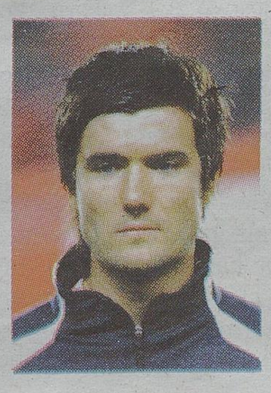


Szwajcaria

Schweizerischer Fussballverband
Rok założenia: 1895
Członek FIFA: od 1904
Barwy: czerwono-białe
Miejsce w rankingu FIFA: 35
KADRA
Bramkarze
1. Pascal Zuberbuehler (FC Basel), 1971, 37/0. **12. Diego Benaglio** (Nacional madeira/Portugalia), 1983, 0/0. **21. Fabio Coltorti** (Grasshoppers Zurych), 1980, 1/0
Obrońcy
2. Johan Djourou (Arsenal Londyn/Anglia), 1987, 1/0. **3. Ludovic Magnin** (VfB Stuttgart/Niemcy), 1979, 27/2. **4. Philippe Senderos** (Arsenal Londyn/Anglia), 1985, 10/2. **13. Stephane Grichting** (Auxerre/Francja), 1979, 3/0. **17. Christoph Spycher** (Eintracht Frankfurt/Niemcy), 1978, 19/0. **19. Valon Behrami** (Lazio Rzym/Włochy), 1985, 4/1. **20. Patrick Mueller** (Olympique Lyon/Francja), 1976, 62/3. **23. Philipp Degen** (Borussia Dortmund/Niemcy), 1983, 12/0
Pomocnicy
5. Xavier Margairaz (FC Zurich), 1984, 1/0. **6. Johann Vogel** (AC Milan/Włochy), 1977, 82/2. **7. Ricardo Cabanas** (FC Koeln/Niemcy), 1979, 34/4. **8. Raphael Wicky** (Hamburger SV/Niemcy), 1977, 64/1. **10. Daniel Gygax** (Lille/Francja), 1981, 20/4. **14. David Degen** (FC Basel), 1983, 0/0. **15. Blerim Dzemaili** (FC Zurich), 1986, 1/0. **16. Tranquillo Barnetta** (Bayer Leverkusen/Niemcy), 1985, 11/1
Napastnicy
9. Alexander Frei (Rennes/Francja), 1979, 42/23. **11. Marco Streller** (FC Koeln/Niemcy), 1981, 8/1. **18. Mauro Lustrinelli** (Sparta Praga/Czechy), 1976, 5/0. **22. Hakan Yakin** (Young Boys Berno)
TRENER **Jakob Kuhn**

Postać drużyny – Alexander Frei

O tym, ze jest znakomitym strzelcem przekonały nie tylko eliminacje do mundialu (w 10 meczach 7 bramek), bowiem w poprzednim sezonie był królem strzelców ligi francuskiej z dorobkiem 20 goli. W zakończonych niedawno rozgrywkach zdobył dla Rennes zaledwie 5 bramek, ale przez znaczną część sezonu Frei leczył kontuzję. Doszedł już do pełnej sprawności, a jako że niewiele występował w tym sezonie pewnie będzie „głodny gry". Szwajcarskim napastnikiem poważnie zainteresowana jest Borussia Dortmund.



Korea Płd.

Korea Football Association
Rok założenia: 1928
Członek FIFA: od 1948
Barwy: czerwono-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 29
KADRA
Bramkarze
1. Lee Woon-jae (Suwon Samsung), 1973, 92/0. **20. Kim Yong-dae** (Busan I Park), 1979, 15/0. **21. Kim Young-kwang** (Chunnam Dragons), 1983, 5/0
Obrońcy
2. Kim Young-chul (Seongnam Ilhwa), 1976, 9/1. **3. Kim Dong-jin** (FC Seul), 1982, 32/2. **4. Choi Jin-cheul** (Chonbuk Hyundai), 1971, 59/4. **6. Kim Jin-kyu** (Jubilo Iwata/Japonia), 1985, 20/3. **12. Lee Young-pyo** (Tottenham Hotspur/Anglia), 1977, 82/5. **18. Kim Sang-sik** (Seongnam Ilhwa), 1976, 38/2. **22. Song Chong-gug** (Suwon Samsung), 1979, 49/3. **23. Cho Won-hee** (Suwon Samsung), 1982, 11/1
Pomocnicy
5. Kim Nam-il (Suwon Samsung), 1977, 64/2. **7. Park Ji-sung** (Manchester United/Anglia), 1981, 58/5. **8. Kim Do-heon** (Seongnam Ilhwa), , 1982, 30/4. **13. Lee Eul-yong** (Trabzonspor/Turcja), 1975, 45/2. **15. Baek Ji-hoon** (FC Seul), , 1985, 10/0. **17. Lee Ho** (Ulsan Hyundai), , 1984, 9/0
Napastnicy
9. Ahn Jung-hwan (Duisburg/Niemcy), 1976, 57/15. **10. Park Chu-young** (FC Seul), 1985, 15/5. **11. Seol Ki-hyun** (Wolverhampton/Anglia), 1979, 63/12. **14. Lee Chun-soo** (Ulsan Hyundai), 1981, 59/7. **16. Chung Kyung-ho** (Gwangju Sangmu), 1980, 39/6. **19. Cho Jae-jin** (Shimizu S-Pulse/Japonia), 1981, 18/4
TRENER **Dick Advocaat**

Postać drużyny – Park Ji-Sung

Najlepszym przykładem postępu piłkarzy z tego kraju jest kariera 25-letniego Park Ji-Sunga. Prowadzący podczas ostatnich MŚ reprezentację Korei Guus Hiddink ściągnął go do PSV Eindhoven, w którym rozpoczął pracę. Tam koreański skrzydłowy zyskał uznanie i wyrobił sobie znakomitą opinię. Był bardzo ważnym ogniwem zespołu, który w zeszłym roku awansował do półfinału Ligi Mistrzów i był w nim o krok od wyeliminowania Milanu. Dobra gra nie uszła uwadze bogatszych klubów. Ostatecznie Ji-Sung trafił do Manchesteru United.

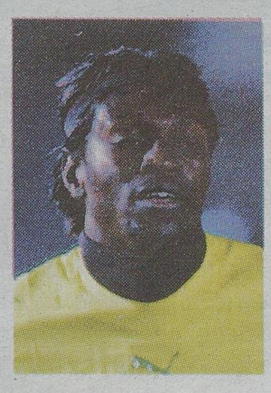


Togo

Federation Togolaise De Football
Rok założenia: 1960
Członek FIFA: od 1962
Barwy: żółto-zielone
Miejsce w rankingu FIFA: 61
Kadra
Bramkarze
1. Nimini Tchagnirou (Semassi Sokode), 1977. **16. Kossi Agassa** (Metz/Francja), , 1978. **22. Kodjovi Obilale** (Etoile Filante), 1984
Obrońcy
2. Dare Nibombe (Mons/Belgia), 1980. **3. Jean-Paul Abalo** (Apoel Nikozja/Cypr)1975. **5. Massamasso Tchangai** (Sporting Benevento/Włochy), 1978. **12. Eric Akoto** (Admira Wacker/Austria), 1980. **13. Richmond Forson** (JA Poire), 1980. **19. Ludovic Assemoassa** (Ciudad de Murcia/Hiszpania), 1980. **21. Karim Guede** (Hamburger SV/Niemcy), 1985. **23. Assimiou Toure** (Bayer Leverkusen/Niemcy), 1988
Pomocnicy:
6. Yao Aziawonou (Young Boys Berno/Szwajcaria), 1979. **7. Moustapha Salifou** (Brest/Francja), 1983. **8. Kuami Agboh** (Beveren/Belgia), 1977. **9. Thomas Dossevi** (Valenciennes/Francja), 1979. **10. Cherif Toure-Mamam** (Metz/Francja), 1981. **15. Alaixys Romao** (Louhans Cuiseaux/Francja), 1984. **20. Afo Erassa** (AS Moulins), 1983.
Napastnicy:
4. Emmanuel Adebayor (Arsenal Londyn/Anglia), 1984. **11. Robert Malm** (Brest/Francja), 1983. **14. Adekambi Olufade** (Al Siliyah), 1980. **17. Abdel-Kader Mohammed** (Guingamp/Francja), 1979. **18. Yao Junior Senaya** (Juventus Zurich/Szwajcaria), 1984
TRENER **Otto Pfister**

Postać drużyny – Emmanuel Adebayor

Wysoki (190 cm), szczupły napastnik stylem gry przypomina byłą nigeryjską gwiazdę Nwankwo Kanu. Na boisku momentami wygląda nieporadnie, bo jako rosły zawodnik ma problemy z koordynacją. Nie ma za to problemów z tym co u napastnika najważniejsze - skutecznością. W eliminacjach zdobył dla drużyny Togo aż 11 z 20 bramek. To dało pierwszy historyczny awans na mistrzostwa świata. Jego drużyna wyprzedziła silną reprezentacją Senegalu.



GRUPA H

Hiszpania

Real Federacion Espanola de Futbol
Rok założenia: 1913
Członek FIFA: od 1914
Barwy: czerwono-żółto-niebieskie
Miejsce w rankingu FIFA: 5
KADRA
Bramkarze
1. Iker Casillas (Real Madryt), 1981, 57/0, **19. Santiago Canizares** (Valencia CF), 1969, 44/0. **23. Jose Reina** (FC Liverpool/Anglia), 1982, 2/0.
Obrońcy
2. Michel Salgado (Real Madryt), 1975, 50/0. **3. Mariano Pernia** (FC Charków). **4. Carlos Marchena** (CF Valencia), 1979, 29/1. **5. Carles Puyol** (FC Barcelona), 1978, 43/1. **12. Antonio Lopez** (Atletico Madryt), 1981, 9/1. **15. Sergio Ramos** (Real Madryt), 1986, 8/2. **20. Juanito** (Betis Sewilla), 1976, 14/2. **22. Pablo Ibanez** (Atletico Madryt), 1981, 9/0
Pomocnicy
6. David Albelda (CF Valencia), 1977, 32/0. **8. Xavi** (FC Barcelona), 1980, 33/0. **10. Jose Antonio Reyes** (Arsenal Londyn/Anglia), 1983, 17/4. **11. Luis Garcia** (FC Liverpool/Anglia), 1978, 8/3. **13. Andres Iniesta** (FC Barcelona), 1984, 0/0. **14. Xabi Alonso** (FC Liverpool/Anglia), 1981, 24/0. **16. Marcos Senna** (Villarreal), 1976, 1/0. **17. Joaquin** (Betis Sewilla), 1981, 36/4. **18. Cesc Fabregas** (Arsenal Londyn/Anglia), 1987, 1/0
Napastnicy
7. Raul (Real Madryt), 1977, 92/42. **9. Fernando Torres** (Atletico Madryt), 1984, 28/10. **21. David Villa** (CF Valencia), 1981, 6/3
TRENER Luis Aragones

Postać drużyny – Fernando Torres

Trener reprezentacji Hiszpanii na mistrzostwa zabrał tylko trzech typowych napastników. Oprócz Fernando Torresa są jeszcze Raul, którego gwiazda w ostatnich latach przygasła i Davida Villa, który ma niewielkie reprezentacyjne doświadczenie. W tej sytuacji oczy kibiców wpatrzone są w 22-letniego Torresa. Zawodnik Atletico Madryt był w eliminacjach najlepszym strzelcem drużyny (w 11 meczach zdobył 7 bramek).



Występ na niemieckich boiskach będzie znakomitą okazją do promocji dla Torresa. W Hiszpanii nikt nie ma wątpliwości, że z mającego wielkie ambicje, ale przeciętne wyniki Atletico, Torres odejdzie jeszcze w tym roku. Inne kluby z Hiszpanii jako nowe miejsce pracy raczej odpadają. Najbardziej prawdopodobny kierunek to Anglia (Chelsea, Liverpool, Tottenham).

Ukraina

Federacija Futboła Ukrainy
Rok założenia: 1991
Członek FIFA: od 1992
Barwy: niebiesko-żółte
Miejsce w rankingu FIFA: 45
KADRA
Bramkarze
1. Oleksander Szowkowski (Dynamo Kijów), 1975, 64/0. **12. Andrij Piatow** (Worskla Połtawa), 1984, 0/0. **23. Bogdan Szust** (Szachtar Donieck), 1986, 1/0
Obrońcy
2. Andrij Niesmaczny (Dynamo Kijów), 1979, 46/0. **3. Aleksandr Jazenko** (FC Charków). **5. Wołodymir Jezierski** (Dnipro Dnipropietrowsk), 1976, 21/0. **6. Andrij Rusoł** (Dnipro Dnipropietrowsk), 1983, 20/1. **13. Dmytro Czigrinski** (Szachtar Donieck), 1986, 0/0. **17. Władysław Waszczuk** (Dynamo Kijów), 1975, 55/1. **22. Wiaczesław Swiderski** (Arsenał Kijów), 1979, 2/0
Pomocnicy
4. Anatoli Timoszczuk (Szachtar Donieck), 1979, 52/1. **8. Oleg Szerajew** (Dnipro Dnipropietrowsk), 1976, 16/0. **9. Oleg Gusiew** (Dynamo Kijów), 1983, 23/1. **14. Andrij Gusin** (Krylia Sowietow Samara/Rosja), 1972, 61/9. **18. Sergij Nazarenko** (Dnipro Dnipropietrowsk), 1980, 12/1. **19. Maksim Kaliniczenko** (Spartak Moskwa/Rosja), 1979, 15/0. **21. Ruslan Rotan** (Dynamo Kijów), 1981, 17/3
Napastnicy
7. Andrij Szewczenko (AC Milan/Włochy), 1976, 63/28. **10. Andrij Woronin** (Bayer Leverkusen/Niemcy), 1979, 29/3. **11. Sergij Rebrow** (Dynamo Kijów), 1974, 70/14. **15. Artiom Milewski** (Dynamo Kijów), 1985, 0/0. **16. Andrij Worobiej** (Szachtar Donieck), 1978, 49/5. **20. Oleksij Bielik** (Szachtar Donieck), 1981, 12/1
TRENER Oleg Błochin

Postać drużyny – Andrij Szewczenko

30-letni Szewczenko to symbol ukraińskiej piłki i gwiazda, której ciężko będzie kiedykolwiek dorównać innemu z naszych wschodnich sąsiadów.



W piłce klubowej osiągnął niemal wszystko. Z Milanem (trafił tam z Dynama Kijów) zdobył tytuł mistrza Włoch, wygrał Ligę Mistrzów, został wybrany najlepszym piłkarzem Europy w plebiscycie „France Football" w 2004 roku.

Tunezja

Federation Tunisienne de Football
Rok założenia: 1957
Członek FIFA: od 1960
Barwy: czerwono-białe
Miejsce w rankingu FIFA: 21
KADRA
Bramkarze
1. Ali Boumnijel (Club Africain), 1966, 38/0. **16. Adel Nefzi** (US Monastir), 1974, -/-. **22. Hamdi Kasraoui** (Esperance Tunis), 1983, 1/0
Obrońcy
3. Karim Hagui (FC Strasbourg/Francja), 1984, 19/-. **4. Alaeddine Yahia** (Saint-Etienne/Francja), 1981, 11/-. **6. Hatem Trabelsi** (Ajax Amsterdam/Holandia), 1977, 44/-. **7. Mehdi Meriah** (Etoile du Sahel), 1979, 0/-. **15. Radhi Jaidi** (Bolton/Anglia), 1975, 75/-. **18. David Jemmali** (Bordeaux/Francja), 1974, 0/-. **19. Anis Ayari** (Samsunspor/Turcja), 1982, 16/-. **21. Karim Saidi** (Lecce/Włochy), 1983, 10/-
Pomocnicy
2. Karim Essediri (Rosenborg/Norwegia), 1979, 3/-. **8. Mehdi Nafti** (Birmingham City/Anglia), 1978, 23/-. **10. Kais Ghodhbane** (Diyarbakirspor/Turcja), 1976, 78/-. **12. Jawhar Mnari** (FC Norymberga/Niemcy), 1979, 26/-. **13. Riadh Boazizi** (Kayserispor/Turcja), 1973, 77/-. **14. Adel Chedli** (FC Norymberga/Niemcy), 1976, 32/-. **20. Hamed Namouchi** (Glasgow Rangers/Szkocja), 1984, 0/-. **23. Sofiene Melliti** (Gaziantespor/Turcja), 1978, 0/-.
Napastnicy
5. Zied Jaziri (Troyes/Francja), 1978, 50/-. **9. Yassine Chikhaoui** (Etoile du Sahel), 1986, 0/-. **11. Francileudo Santos** (Toulouse/Francja), 1979, 24/-. **17. Issam Jemaa** (Lens/Francja), 1984, 7/-.
TRENER Roger Lemerre

Postać drużyny – Hatem Trabelsi

Niezwykle rzadko najważniejszą postacią reprezentacji jest boczny obrońca, a tak jest w ekipie Tunezji. 29-letni ofensywnie usposobiony Hatem Trabelsi od kilku lat gra w silnym Ajaksie Amsterdam i jest mocnym punktem tej drużyny. To samo dotyczy reprezentacji Tunezji. Drużyna ta zagra po raz trzeci z rzędu w MŚ, a po raz czwarty w historii. Sukcesem będzie awans do II rundy, bo jak na razie jeszcze tego nie wywalczyła.



Arabia Saudyjska

Saudi Arabian Football Federation
Rok założenia: 1959
Członek FIFA: od 1959
Barwy: biało-zielone
Miejsce w rankingu FIFA: 34
KADRA
Bramkarze
1. Mohammad Al-Deayea (Al-Hilal), 1972. **21. Mabrouk Zaid** (Al-Ittihad), 1979. **22. Mohammad Khojah** (Al-Shabab), 1981
Obrońcy
2. Ahmad Dokhi (Al-Ittihad), 1976. **3. Redha Tukar** (Al-Ittihad), 1981. **4. Hamad Al-Montashari** (Al-Ittihad), 1982. **5. Naif Al-Qadi** (Al-Ahli), 1979. **12. Abdul Aziz Al-Khathran** (Al-Hilal), 1973, **13. Hussein Sulimani** (Al-Ahli), 1977, **15. Ahmad Al-Bahri** (Al-Ittifak), 1980, **19. Mohammad Masaad** (Al-Ahli), 1982
Pomocnicy: 6. Omar Al-Ghamdi (Al-Hilal), 1979, **7. Mohammad Ameen** (Al-Ittihad), 1980, **8. Mohammad Noor** (Al-Ittihad), 1978, **10. Mohammad Al-Shalhoub** (Al-Hilal), 1980, **14. Saoud Khafiri** (Al-Ittihad), 1980, **16. Khaled Aziz** (Al-Hilal), 1981, **18. Nawaf Al-Temyat** (Al-Hilal), 1976
Napastnicy: 9. Sami Al-Jaber (Al-Hilal), 1972, **11. Saad Al-Harthi** (Al-Nasr) 1982, **17. Mohammad Al-Anbar** (Al-Hilal) 1985, **20. Yasser Al-Qahtani** (Al-Hilal) 1982, **23. Malek Mouath** (Al-Ahli), 1981.
TRENER Marcos Paqueta

Postać drużyny
Mohammed Al-Deayea

Bramkarz reprezentacji Arabii Saudyjskiej według różnych źródeł statystycznych ma od 173 do 177 występów w reprezentacji. Choć w eliminacjach ten 34-letni zawodnik nie bronił bramki swojej reprezentacji, to jest w kadrze na MŚ. Zagrał też w marcowym towarzyskim meczu z Polską. Al-Daeyea był podstawowym zawodnikiem na trzech poprzednich mundialach. Bohaterem był dwanaście lat temu, kiedy Arabia Saudyjska awansowała do II rundy pokonując w grupie Belgię. Al-Deayea od tego momentu jest noszony na rękach w swoim kraju. Zresztą zawodnikom w Arabii saudyjskiej niczego nie brakuje. Szejkowie płacą wielkie pieniądze za grę i żaden z nich nie opuszcza rodzimej ligi. Pewnie dlatego nie mają szans na lepsze występy na arenie międzynarodowej.



Historia >> Polska w finałach: nasze starty, co zrobiliśmy, największe turnieje, rozczarowania

Wzloty i upadki polskich „Orłów"



Mecz o 3. miejsce Polska – Francja 3:2 w mistrzostwach świata w 1982 roku. Przy piłce Zbigniew Boniek.

W latach siedemdziesiątych Polska była trzecią siłą świata: tuż za Holendrami z legendarnym Johanem Cruyffem i Niemcami z „Cesarzem" Franzem Beckenbauerem. Ci pierwsi to wicemistrzowie świata z 1974 i 1978, drudzy - mistrzowie Europy z 1972 i świata z 1974.

O „biało-czerwonych" piłkarski świat usłyszał na początku lat siedemdziesiątych. Reprezentacja, którą prowadził Kazimierz Górski, awansowała do Igrzysk Olimpijskich w Monachium (1972), z których wróciła w blasku złota. W glorii sławy przyszedł czas na eliminacje do MŚ. Polacy rozpoczęli je od porażki 0:2 z Walią, ale 6 czerwca 1973 roku w Chorzowie pokonali Anglików 2:0. W następnym meczu nasz zespół ograł Walię 3:0, a później przyszedł czas na najbardziej legendarny mecz w historii polskiego piłkarstwa - z Anglią na Wembley. 17 października 1973 to był dzień i mecz Jana Tomaszewskiego, który skapitulował dopiero po rzucie karnym Alana Clarke'a. Jednak na lata okrzyknięto go „królem Wembley", „człowiekiem, który powstrzymał Anglię". Zespół Górskiego zremisował na Wembley 1:1 i po 36 latach znów awansował do mistrzostw świata.

Finały X MŚ odbywały się w Niemczech, a Polska sprawiła na nich prawdziwą sensację. Chłopcy Górskiego poszli na wymianę ciosów z Argentyną i wygrali 3:2. Rozgromili Haiti 7:0, a po pięknym meczu pokonali 2:1 wicemistrzów świata - Włochów, po golach Andrzeja Szarmacha i Kazimierza Deyny. W drugiej rundzie - nie bez problemów - nasi przeszli Szwecję (1-0), a Tomaszewski obronił rzut karny Stefana Tapprera. Potem po twardej walce pokonali 2:1 Jugosławię (gole Laty). O finał „biało-czerwoni" zagrali z Niemcami. Mecz we Frankfurcie przeszedł do historii jako spotkanie na wodzie. Mecz życia rozegrał Sepp Maier i choć polski bramkarz obronił rzut karny Uli Hoenessa, to ostatnie słowo należało do Gerda Müllera. Niemcy wygrali 1:0, a w meczu o 3. miejsce Polacy dzięki Grzegorzowi Lacie uporali się z aktualnymi jeszcze mistrzami świata - Brazylijczykami (1:0).

Przez eliminacje do kolejnych MŚ Polacy przebrnęli pod wodzą trenera Jacka Gmocha i w 1978 roku zagrali na boiskach Argentyny. Remis z RFN (0:0), wygrana 1:0 z Tunezją i 3:1 z Meksykiem (dwa gole nowej gwiazdy polskiej piłki Zbigniewa Bońka) dały awans do drugiej rundy. W niej nie było już tak dobrze. Przegraliśmy po golach Mario Kempesa z Argentyną (0:2), skromnie pokonaliśmy Peru (1:0), aby ulec Brazylijczykom (1:3). Miejsce 5-8 uznano za porażkę.

Po tym mundialu nastąpiły kolejne zmiany. Do Hiszpanii w 1982 polskich piłkarzy poprowadził Antoni Piechniczek. Początek nie był imponujący, ale po bezbramkowych remisach z Włochami i Kamerunem nastąpił przełom i zwycięstwo 5:1 z Peru. Polska awansowała z pierwszego miejsca w grupie. Nasi poszli za ciosem. Po ograniu 3:0 Belgów (hat trick Bońka) oraz bezbramkowym remisie z ZSRR awansowali do półfinałów. Tam ponownie spotkali się z Włochami, którzy wcześniej wyeliminowali głównych faworytów - Brazylię. Za kartki nie mógł zagrać Boniek, a Piechniczek na trybuny wysłał Andrzeja Szarmacha. Potem przyznał, że to był błąd. Czy z nimi bylibyśmy w stanie zatrzymać rozpędzonych Włochów? Pewnie nie, bo świetnie grał Paolo Rossi. Polacy przegrali 0:2 i znów mieli zagrać o brązowe medale. W meczu o 3. miejsce wygrali z Francuzami 3:2, a Władysław Żmuda, Lato i Szarmach po raz drugi stanęli na podium.

Od Hiszpanii zaczął się zmierzch polskiej piłki. Odmieniona ekipa Piechniczka rozczarowała w Meksyku - zaledwie remis 0:0 z Marokiem, jednobramkowe zwycięstwo z Portugalią (1:0) i porażka 0:3 z Anglią dały jednak awans do 1/8 finału. Na tym etapie byliśmy już bezradni wobec Brazylijczyków, którzy skarcili nas czterema bramkami (4:0). Po tym meczu trener Piechniczek podał się do dymisji, życząc następcom przynajmniej awansu do mistrzostw świata.

Udało się to dopiero po 16 latach Jerzemu Engelowi. Polacy zdołali awansować jako pierwsi z Europy do mistrzowskiej imprezy w Korei i Japonii w 2002 roku. Od ostatniego meczu w finałach mistrzostw świata upłynęło 5555 dni. W eliminacjach Polacy, dzięki skuteczności Emanuela Olisadebe, grali jak z nut i wydawało się, że będą w stanie zwojować boiska w Korei. Tymczasem słaba gra, błędy w przygotowaniu i selekcji zakończyły się porażką ze współgospodarzami Koreańczykami 0:2 i pogromem od Portugalczyków (0:4). Na otarcie łez pozostała wygrana z Amerykanami (3:1), ale niedosyt był oczywisty.

Marcin Sabat

Rozmowa >> Paweł Janas selekcjoner reprezentacji Polski

Nie jestem najlepszym trenerem

▲ Czy czerwiec to dobry okres na polowania?

– W maju zaczyna się czas na odstrzał rogaczy, można polować na sarny i kozły. Jednak na to na pewno nie będę miał czasu. Od początku maja, kiedy rozpoczęliśmy zgrupowanie we Wronkach, nie mam wolnych terminów. Dlatego teraz trudno mnie nazwać zapalonym myśliwym, bo w tym roku ani razu nie byłem na polowaniu.

▲ Nie szkoda takiej przyjemności?

– Poluję już od ponad dwudziestu lat i sezonów myśliwskich miałem kilka. A mistrzostwa świata, jako szkoleniowiec, przeżywam po raz pierwszy. Warto poświęcić przyjemności i dobrze wykonać pracę.

▲ Czy w ostatnich trzech latach, od kiedy objął pan posadę selekcjonera reprezentacji, ustrzelił pan coś?

– Kiedy są eliminacje i mecze wypadają raz w miesiącu, zawsze znajdę czas na myślistwo. Tym bardziej, że mieszkam niemal w lesie i po dziesięciu minutach jestem w łowisku. Gdy mieszkałem w Warszawie, do łowiska musiałem jechać nawet trzy godziny. Dlatego w ostatnim czasie trochę polowałem. Strzelałem to, co jest w polskich lasach: sarny, jelenie, dziki. To u nas główna i największa zwierzyna. Wśród trofeów brakuje mi tylko łosia.

▲ Czy pasją łowiecką zaraził się pan podczas gry w Auxerre?

- Tak. Wcześniej nie polowałem, nawet mnie takie zajęcie nie ciągnęło. W Auxerre mieliśmy sporo czasu, ponieważ raz dziennie trenowaliśmy i po zajęciach nie było co robić. Sponsor organizował więc polowania. Spodobało mi się, nauczyłem się myślistwa, tam zdałem egzaminy.

▲ W Auxerre grał pan z Józefem Klose, ojcem napastnika reprezentacji Niemiec - Miroslava?

- Józio przyjeżdżał w tamtym okresie do Auxerre, ale już nie występował w naszym klubie. Był przyjacielem Andrzeja Szarmacha, a ja z Andrzejem grałem. Wtedy bliżej poznałem Józia, który czasami z żoną Basią i dziećmi przyjeżdżali do nas na święta. Mirek był wówczas małym chłopakiem.

▲ Dlaczego wyniósł się pan z Warszawy i zaszył w lasach Puszczy Noteckiej? Czy to była ucieczka od wielkomiejskiego zgiełku?

- Raczej ucieczka od stresów. W pewnym okresie swego życia miałem poważną chorobę (Paweł Janas skutecznie walczył z rakiem węzłów chłonnych - przyp. red.). Lekarze zalecili spokój i odpoczynek, kategorycznie zakazali życia w stresie. Ponieważ lubię las, przeniosłem się w okolice Wronek. W tym czasie prezesi Amiki zaproponowali mi pracę, nie jako trenera, ale wiceprezesa klubu. Pomogli mi, ja związałem się z tym miasteczkiem, niedaleko stąd wybudowałem dom i postanowiłem tu zostać.

▲ Pan wie, że Wronki nazywają Janasowo?

– Nie do końca określenie to jest prawdziwe, bo wbrew wielu doniesieniom ja nie mieszkam we Wronkach. Mieszkam w Szklarni, niedaleko Wronek. Ale ludzie kojarzą mnie z Amiką i być może stąd takie określenie. Faktem jest, że wszyscy mnie tu znają, ale nie tylko mnie, bo Wronki to małe miasteczko.

▲ Problemy zdrowotne i lekarskie zalecenia sprawiły, że pierwszą ofertę objęcia reprezentacji, w październiku 1999 roku, pan odrzucił?

– Chorobę wykryto, kiedy byłem trenerem reprezentacji olimpijskiej. Po zakończeniu eliminacji oraz barażów, w których odpadliśmy, musiałem się wycofać z trenerskiego trybu życia.

▲ Aż do grudnia 2002 roku, kiedy porzucił pan wygodną posadkę w Amice?

– To nie do końca tak było. Najpierw przeszedłem wszystkie badania, które od kilku lat regularnie przeprowadzam. Wyniki były na tyle dobre, że mogłem podnieść rękawicę. W życiu bywa tak, że jak drugi raz odrzucisz ofertę, to trzeciej propozycji możesz nie otrzymać.

▲ Warto było ryzykować? Dzisiaj jest pan najważniejszą osobą w naszej piłce, ale za pół roku - szczególnie wobec decyzji o niepowołaniu Dudka i Frankowskiego - może być pan „persona non grata" polskiego futbolu.

– Z jednej strony na pewno warto, bo z reprezentacją dostaliśmy się na mistrzostwa świata. Ale często zastanawiam się, czy gra warta była świeczki, bo na mój temat napisano wiele złego. Nie mówię, że jeżeli zespół gra słabo, to nikt nie ma pisać o tym i udawać, że jest dobrze. Chodzi o moją rodzinę, życie prywatne. Niektórzy weszli w to wszystko z butami. Dlatego czasem zastanawiałem się, czy nie lepiej by było spokojnie odpoczywać w lesie i nie mieć kłopotów.

▲ Dlatego jest pan tak źle nastawiony do mediów?

– Przestałem czytać prasę, zwłaszcza sportową. Już ponad dwa lata tego nie robię. Gdybym miał jeszcze się przejmować tym, co o mnie wypisują, to dawno musiałbym się poddać.

▲ Ale dzięki pracy z kadrą jest pan pierwszym Polakiem, który jako zawodnik, a potem trener awansował z polską reprezentacją do mistrzostw świata. Na stałe wpisał się pan w historię futbolu.

– Historia jest fajna, jak się o niej uczymy w szkole. Życie tak szybko pędzi, że nie zastanawiam się nad tym, czego dokonałem, a czego nie. Przede mną byli wielcy trenerzy, po mnie przyjdą następni, bo to nie jest funkcja dożywotnia. Cieszy mnie fakt, że stworzyliśmy zespół, który pojedzie na mistrzostwa. To jest ważne.

▲ Będzie trema na mundialu?

– Nie jest tak, że coś się robi automatycznie. Odczuwam podniecenie związane z wyjazdem i lekka trema musi być. Na pewno nie tak duża, jaką odczuwałem, będąc zawodnikiem. Wtedy wszystko było pierwsze, nie wiedziałem, jak to wygląda. Teraz podchodzę do otoczki mistrzostw znacznie spokojniej.

▲ Ma pan żal do trenera Antoniego Piechniczka, że nie zabrał pana do Meksyku? Piechniczek przyznał kiedyś, że z tego powodu ma kaca.

– Szkoda, że Antoś tak późno to powiedział. Oczywiście, że wówczas trochę żałowałem, iż nie jadę do Meksyku. W tym samym okresie we Francji uznano mnie za najlepszego piłkarza obcokrajowca. W tej samej lidze grali Argentyńczycy, którzy zdobyli w Meksyku mistrzostwo świata. Przed tamtym mundialem dostałem mało szans na pokazanie się. To już historia, czas biegnie dalej i nie chcę się zajmować takimi sprawami.

▲ Nie boi się pan powtórki z ostatniego, przegranego mundialu? Wprawdzie pan nie pchał się na afisz



Co ustrzeli w Niemczech trener Paweł Janas?

- jak Jerzy Engel - ale wielu z pańskich piłkarzy częściej kręciło reklamy, niż grało w meczach swoich drużyn.

– Jeśli piłkarze są na fali, bo awansowali do mistrzostw świata i mogą zarobić jakieś pieniądze, to nie mówię nie. Jednak postawiłem dwa warunki. Po pierwsze, od zgrupowania w Szwajcarii poprzedzającego wyjazd na mundial w ogóle nie ma tematu reklam. Po drugie, prosiłem ich, by nie robili spółdzielni. To znaczy, by wszyscy razem nie kręcili dla jednej firmy. Jeden zarobi więcej, drugi mniej i zaczynają się niepotrzebne wojny. Wszyscy razem wystąpiliśmy tylko w reklamówkach Telekomunikacji, zrobiliśmy to bezpłatnie, bo to sponsor PZPN.

▲ Dlaczego Paweł Janas niczego nie reklamuje? Nie było propozycji?

– Miałem kilka ofert, ale nie wydały mi się na tyle ciekawe, by z nich korzystać.

▲ Za mało płacili?

– Napoje czy tabletki niech reklamują chłopaki. Nie chodzi o pieniądze, ale o rangę mojego stanowiska. Nie wyobrażam sobie, bym na plakatach zajadał się hamburgerem. To jest niezdrowe.

▲ Bardziej niezdrowe jest chyba picie piwa. Bohater reklamy z hamburgerem - Artur Boruc - jedzie na mundial, w przeciwieństwie do Jerzego Dudka, promującego chmielowy napój.

– Miałem do dyspozycji 5 bramkarzy, z których na mundial mogło pojechać trzech. W końcowej fazie selekcji wybierałem pomiędzy Arturem Borucem, Jurkiem Dudkiem, Tomaszem Kuszczakiem i Łukaszem Fabiańskim. Jurek w tym sezonie grał mało i to było po nim widać. Nie było sensu brać go jako numer dwa czy trzy, dlatego uznałem, że lepiej, by został w domu. Na mundial jedzie dwóch doświadczonych bramkarzy: Boruc i Kuszczak oraz jeden młody, po naukę.

▲ Dlaczego zostawił pan także Tomasza Frankowskiego - bohatera reprezentacji, który załatwił nam bilet na mistrzostwa?

– Frankowski jest przybity psychicznie i zmęczony sezonem. Od pół roku nie zdobył bramki. Próbowaliśmy stworzyć mu szansę na odblokowanie się i przełamanie złej passy. Liczyłem, że coś strzeli z Litwą, a potem po zgrupowaniu we Wronkach w meczu z Wyspami Owczymi. Niestety, nie zdobył gola, a w tym ostatnim meczu poprosił o zmianę, sygnalizując kontuzję. Oceniłem, że do mistrzostw jest zbyt mało czasu, by Tomek zdołał się odblokować i wrócić do dyspozycji z czasu eliminacji. Pozostawienie w kraju Dudka i Frankowskiego były dla mnie najtrudniejszymi decyzjami.

▲ Chciałby pan w Niemczech ustrzelić Puchar Świata?

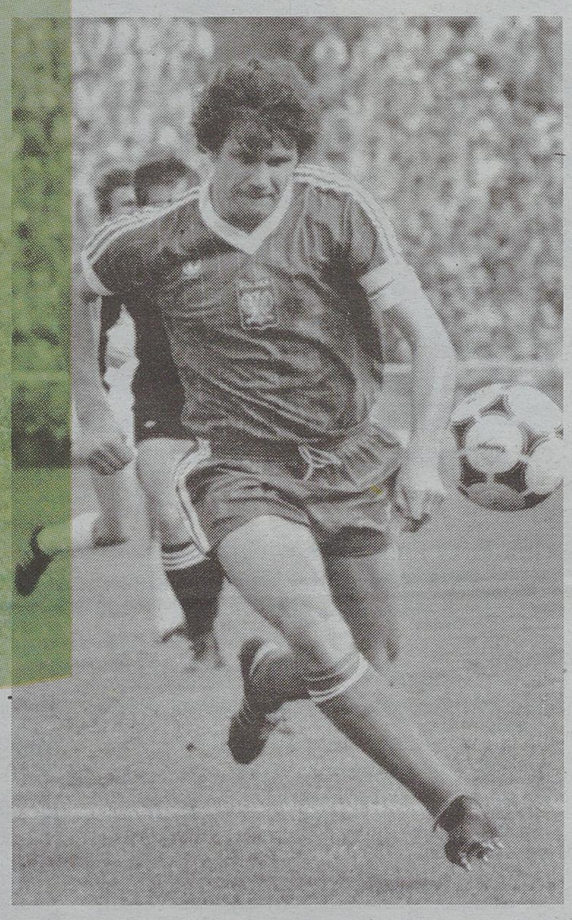
– Tak wysoko nie sięgam. Na pewno w myślach i marzeniach każdy trener i zawodnik chciałby wznieść Puchar Świata, ale trzeba realnie patrzeć na możliwości i szanse. My nie jesteśmy najlepszą drużyną na świecie, tak jak ja nie jestem najlepszym trenerem. Plan minimum to wyjście z grupy

Rozmawiał Roman Stęporowski

Rodzinne tradycje >> Jaki ojciec, taki syn, czyli Włodzimierz i Euzebiusz Smolarkowie

Muszę odnieść sukces, aby móc rozmawiać z ojcem





Syn i ojciec, Euzebiusz i Włodzimierz Smolarkowie

W przypadku klanu Smolarków sprawdza się stare polskie porzekadło, że niedaleko pada jabłko od jabłoni.

Senior rodu, Włodzimierz, w latach osiemdziesiątych był czołowym zawodnikiem Widzewa Łódź, ligi polskiej i reprezentacji. Dwukrotnie grał w MŚ: w 1982 roku w Hiszpanii sięgnął po brązowy medal, cztery lata później w Meksyku zdobył jedyną bramkę dla „biało-czerwonych". W ślady ojca poszli synowie. Starszy, Mariusz, był dobrze zapowiadającym się napastnikiem, ale jego karierę przerwała kontuzja. Śmiało można powiedzieć, że wielką karierę robi Euzebiusz. Czy młodszy ze Smolarków był skazany na piłkę?

– Nigdy nie wywierałem na chłopaków żadnej presji i nie dyktowałem im, co mają robić – mówi Włodzimierz. – O tym, że będą grać, decydowali sami, ale fakt, iż ja grałem, miał zapewne znaczenie.

– Ojciec kusił, abym spróbował, ale sam zdecydowałem, że piłką zajmę się na poważnie – mówi Ebi. – Kiedy potrenowałem, zresztą pod okiem ojca, ten powiedział: „Będą z ciebie ludzie". Kiedyś denerwowało mnie, że się czepia, ciągle zwraca uwagę, ale teraz wiem, że miał dobre zamiary. On jest moim wiernym kibicem i zawsze chce pomóc.

Ebi karierę rozpoczął w Germanii Groesbeek, później był Spirit Oudekerk, a w końcu Feyenoord Rotterdam. Jako 16-latek grał w rezerwach tego klubu, ale szybko awansował do pierwszego zespołu. Największym sukcesem w karierze Ebiego jest Puchar UEFA (2002 rok). W tym samym roku został zdyskwalifikowany, po tym jak w jego organizmie wykryto ślady narkotyków. Niedługo potem nabawił się kontuzji kolana, która wyeliminowała go z gry. Tak obok nosa przeszła mu nominacja na mundial w Korei i Japonii.

W 2004 roku trener Feyenoordu Ruud Gullit wystawił Smolarka ze składu i przez pół roku polski pomocnik siedział na ławce bądź na trybunach. Na szczęście przypomniał sobie o nim jego były trener z Holandii Bert van Marwijk. Nie miał wątpliwości i ściągnął Smolarka do Dortmundu. Euzebiusz w ciągu kilku miesięcy stał się gwiazdą Bundesligi, a holenderski trener pożegnał się z Feyenoordem.

Miniony sezon był dla Smolarka najlepszy w karierze. Został wybrany przez „Piłkę Nożną" na polskiego piłkarza numer 1, magazyn „World Soccer" uznał go za jeden z największych talentów na świecie.

– Wiedziałem, że nadejdzie moment, w którym się odrodzę i zacznę grać na wysokim poziomie - mówi Euzebiusz. – Na sukces ciężko pracowałem. Przyznam jednak, że sam jestem mocno zaskoczony, że wszystko tak pięknie się ułożyło. Jesień była rewelacyjna, ale wiosną już było różnie. Nie zdobywałem bramek, choć grałem nadal dobrze.

– Zawsze będę Polakiem, Polska jest w moim sercu, choć większość życia przeżyłem za granicą - mówi Euzebiusz. – Holendrom odmówiłem, bo już wówczas chciałem się dostać do polskiej kadry.

– Nie wywierałem presji, ale bardzo liczyłem, że Ebi wybierze naszą ojczyznę - dodaje Włodzimierz Smolarek.

– Jak byłem dzieckiem, ojciec powiedział, że tak jak on grał dla Polski, tak i ja powinienem – wspomina Ebi. – Zrobiłem to dla niego, ale przede wszystkim dla siebie. Holendrzy się śmiali, mówiąc, że mamy słabą drużynę. Do Korei polecieliśmy jednak my, a oni zostali w domu. Swojej decyzji nigdy nie żałowałem.

Droga Smolarka do kadry była jednak zawiła i długa. Zauważył go Jerzy Engel i wydawało się, że zagościł w niej na stałe. Wszystko pokrzyżowała kontuzja. Kiedy wrócił do gry, nie umiał przekonać Pawła Janasa. Zwłaszcza że często odmawiał przyjazdu na zgrupowania, tłumacząc się chorobami i urazami, w które selekcjoner wątpił. Od meczu z Austrią w Chorzowie Ebi wychodził już w podstawowej jedenastce.

- Początki były trudne, ale trener nie mógł pozostać bez reakcji na moją dobrą grę - mówi Ebi. - Miałem mocne argumenty i doczekałem się powołania. Początkowo czułem się źle, nie miałem z chłopakami kontaktu, mówili, że jestem odludkiem. Także na meczach miałem wrażenie, że nie chcą ze mną grać. Zapracowałem sobie jednak na szacunek i dzisiaj jest świetnie.

Smolarek musi na mistrzostwa pojechać, nie tylko dlatego, że sobie zasłużył. Przed laty ojciec powiedział mu, że będzie mógł z nim dyskutować, jak zaliczy dwa mundiale i półfinał.

– To było takie przekomarzanie, ale wierzę w syna - mówi Włodzimierz. – Tak jak mi kibice pamiętają trzymanie piłki w narożniku w meczu z ZSRR, tak chciałbym, aby Ebiego zapamiętali za zwycięską bramkę na mundialu. Najlepiej z Niemcami, bo wiadomo, że ich jeszcze nigdy nie pokonaliśmy.

Smolarek i Polska reprezentacja z Niemcami zagrają w Dortmundzie. Na stadionie Ebiego, przed jego kibicami.

– Na pewno mam dodatkową mobilizację - mówi napastnik Borussii. – Taki mecz zdarza się bardzo rzadko, ale spełnia się moje marzenie.

Marcin Sabat

Mundial na szklanym ekranie

W tym roku polskie stacje (TVP i Polsat) podzieliły się prawami do transmisji. Telewizja publiczna transmitować będzie 32 spotkania (w tym 24 z fazy grupowej). Polsat pokaże 17 spotkań fazy grupowej, a łącznie transmitować będzie 25 pojedynków mundialowych. Siedmiu meczów fazy grupowej: Australia - Japonia (12.06., godz. 15.00), Korea Płd. - Togo (13.06., 15.00), Portugalia - Iran (17.06., 15.00), Włochy - USA (17.06., 21.00), Iran - Angola (21.06., 16.00), Ghana - USA (22.06., 16.00), Ukraina - Tunezja (23.06., 16.00) w otwartym kanale nie pokaże żadna z telewizji. Obejrzeć je będzie można na kodowanym kanale Polsat Sport Extra, który przeprowadzi transmisje z prawie wszystkich spotkań (z wyjątkiem czterech, które rozpoczynać się będą o tym samym czasie w III kolejce fazy grupowej - ale te pokaże ogólnodostępny Polsat).

W sytuacji braku dostępu do kodowanego Polsatu Sport Extra „ratować" się można relacjami w stacjach zagranicznych. Najszerzej mistrzostwa relacjonować będą stacje niemieckie: dwie państwowe ARD i ZDF oraz RTL. Transmisje zapowiadają również telewizje: czeska (na przemian CT 1 i CT 2), francuska (TF 1), włoska (RAI Uno), szwedzka (TV 4 Szwecja).

Podział transmisji w polskich telewizjach

FAZA GRUPOWA

9.06. (piątek): Niemcy - Kostaryka (18.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Polska - Ekwador (21.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra)

10.06. (sobota): Anglia - Paragwaj (15.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Trynidad i Tobago - Szwecja (18.00 - Polsat, Polsat Sport Extra), Argentyna - Wybrzeże Kości Słoniowej (21.00 - Polsat, Polsat Sport Extra)

11.06. (niedziela): Serbia i Czarnogóra - Holandia (15.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Meksyk - Iran (18.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Angola - Portugalia (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra)

12.06. (poniedziałek): Australia - Japonia (15.00 - Polsat Sport Extra), USA - Czechy (18.00 - Polsat, Polsat Sport Extra), Włochy - Ghana (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra)

13.06. (wtorek): Korea Południowa - Togo (15.00 - Polsat Sport Extra), Francja - Szwajcaria (18.00 - Polsat, Polsat Sport Extra), Brazylia - Chorwacja (21.00 - Polsat, Polsat Sport Extra)

14.06. (środa): Hiszpania - Ukraina (15.00 - Polsat, Polsat Sport Extra), Tunezja - Arabia Saudyjska (18.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Niemcy - Polska (21.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra)

15.06. (czwartek): Ekwador - Kostaryka (15.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Anglia - Trynidad i Tobago (18.00 - Polsat, Polsat Sport Extra), Szwecja - Paragwaj (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra)

16.06. (piątek): Argentyna - Serbia i Czarnogóra (15.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Holandia - Wybrzeże Kości Słoniowej (18.00 - Polsat, Polsat Sport Extra), Meksyk - Angola (21.00 - Polsat, Polsat Sport Extra)

17.06. (sobota): Portugalia - Iran (15.00 - Polsat Sport Extra), Czechy - Ghana (18.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Włochy - USA (21.00 - Polsat Sport Extra)

18.06. (niedziela): Japonia - Chorwacja (15.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Brazylia - Australia (18.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Francja - Korea Południowa (21.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra)

19.06. (poniedziałek): Togo - Szwajcaria (15.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Arabia Saudyjska - Ukraina (18.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra), Hiszpania - Tunezja (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra)

20.06. (wtorek): Kostaryka - Polska (16.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Ekwador - Niemcy (16.00 - Polsat), Paragwaj - Trynidad i Tobago (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Szwecja - Anglia (21.00 - Polsat)

21.06. (środa): Iran - Angola (16.00 - Polsat Sport Extra), Portugalia - Meksyk (16.00 - Polsat), Wybrzeże Kości Słoniowej - Serbia i Czarnogóra (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Holandia - Argentyna (21.00 - Polsat)

22.06. (czwartek): Czechy - Włochy (16.00 - Polsat), Ghana - USA (16.00 - Polsat Sport Extra), Japonia - Brazylia (21.00 - Polsat), Chorwacja - Australia (21.00 - TVP 2, Polsat Sport Extra)

23.06. (piątek): Arabia Saudyjska - Hiszpania (16.00 - Polsat), Ukraina - Tunezja (16.00 - Polsat Sport Extra), Szwajcaria - Korea Południowa (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra), Togo - Francja (21.00 - Polsat)

1/8 finału

TVP będzie transmitować 4 z 8 meczów. Każdego dnia jeden - jeśli mecz z godz. 17.00 to w TVP 2, jeśli z godz. 21.00 w TVP 1. Pozostałe cztery pokaże Polsat. Podział meczów dokonany zostanie po I rundzie.

24.06. (sobota): 1A - 2B (17.00 - Polsat Sport Extra), 1C - 2D (21.00 - Polsat Sport Extra)

25.06. (niedziela): 1B - 2A (17.00 - Polsat Sport Extra), 1D - 2C (21.00 - Polsat Sport Extra),

26.06. (poniedziałek): 1E - 2F (17.00 - Polsat Sport Extra), 1G - 2H (21.00 - Polsat Sport Extra),

27.06 (wtorek): 1F - 2E (17.00 - Polsat Sport Extra), 1H - 2G (21.00 - Polsat Sport Extra)

ĆWIERĆFINAŁY

TVP pokaże jeden mecz z każdego dnia. Jeśli ten z 17.00 to w TVP 2, jeśli z 21.00 to w TVP 1. Polsat też będzie transmitował po jednym meczu każdego dnia. Decyzja o podziale nastąpi po 1/8 finału.

30.06. (piątek): nr 1 (17.00 - 1A/2B - 1C/2D Polsat Sport Extra), nr 2 (21.00 - 1E/F2 - 1G/2H Polsat Sport Extra)

1.07. (sobota): nr 3 (17.00 - 1B/2A - 1D/2C Polsat Sport Extra), nr 4 (21.00 - 1F/2E - 1H/2G Polsat Sport Extra)

PÓŁFINAŁY

TVP pokaże jedno ze spotkań w TVP 2, a drugie Polsat. Decyzja o podziale nastąpi po ćwierćfinałach.

4.07. (wtorek): (21.00 zwycięzca ćwierćfinału nr 1 - zwycięzca ćwierćfinału nr 2 Polsat Sport Extra)

5.07. (środa): (21.00 zwycięzca ćwierćfinału nr 3 - zwycięzca ćwierćfinału nr 4 Polsat Sport Extra)

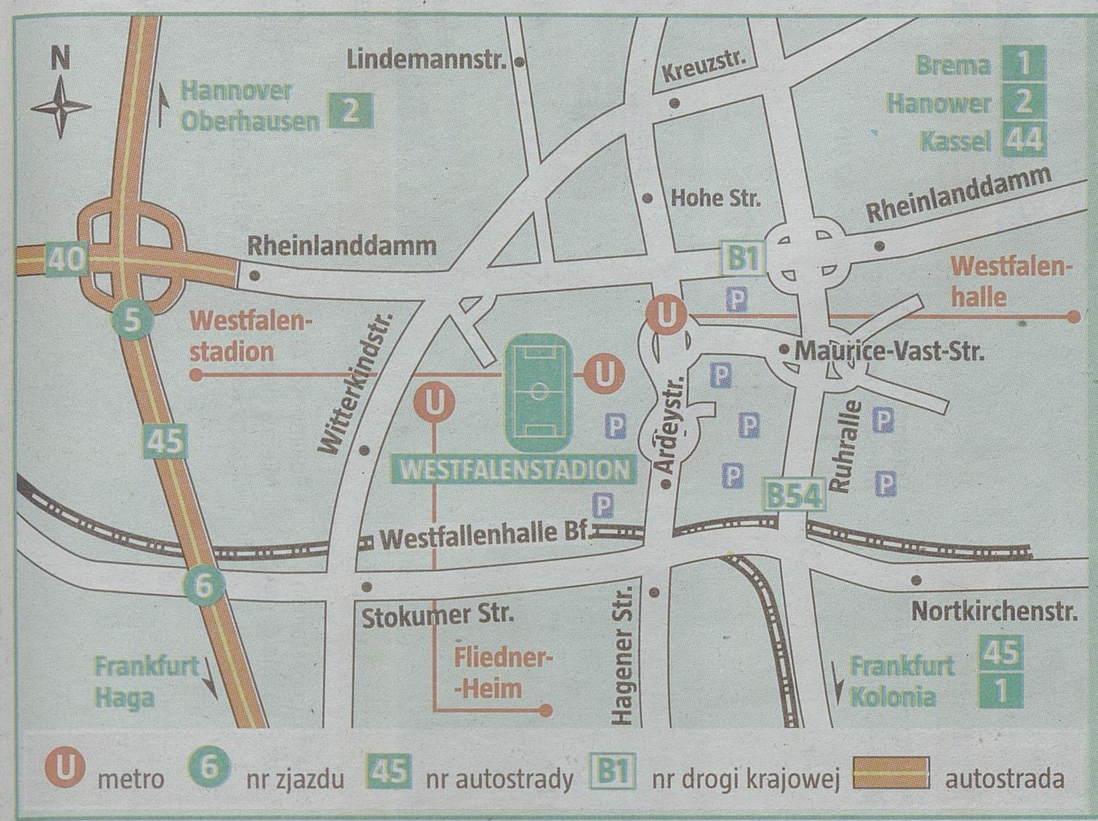
Mecz o 3. miejsce

8.07. (sobota): (21.00 - Polsat, Polsat Sport Extra)

Finał

9.07. (niedziela): (21.00 - TVP 1, Polsat Sport Extra)

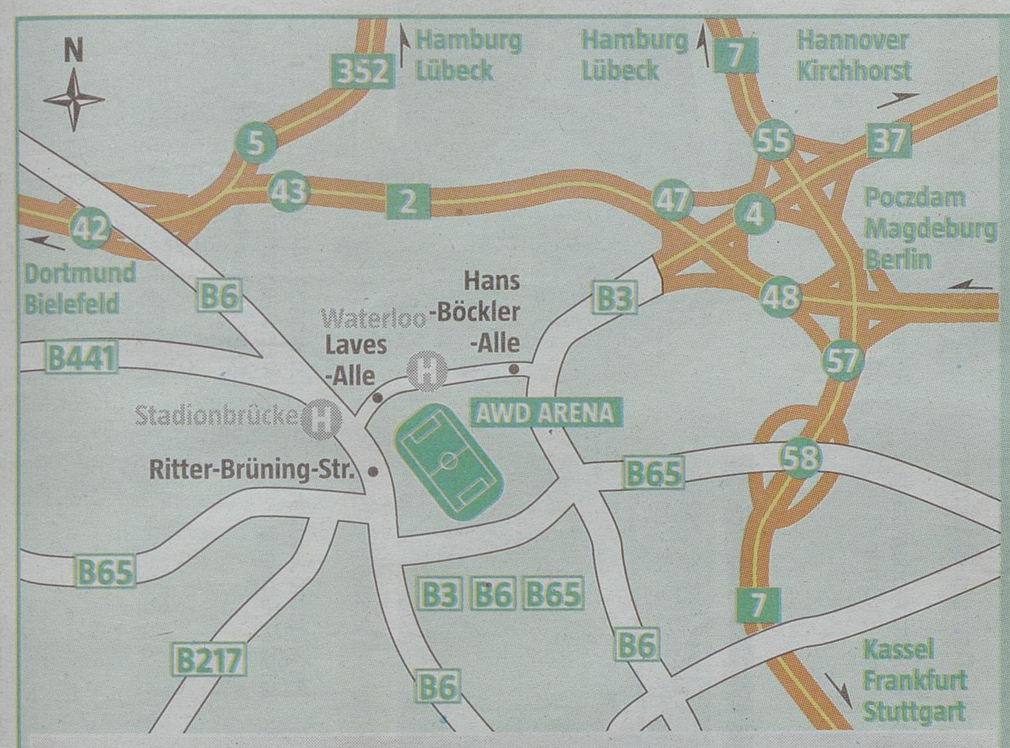
JAK DOJECHAĆ NA STADIONY



DORTMUND

Westfalenstadion

SAMOLOTEM: Połączenia z Dortmundem mają lotniska w Gdańsku, Katowicach, Warszawie, Wrocławiu, Krakowie. Z lotniska do centrum jedzie się specjalnym pociągiem (25 minut). Bilet kosztuje 5 €.
POCIĄGIEM: Z Warszawy i Poznania można jechać nocnym pociągiem z przesiadką w Dortmundzie. Bilet kosztuje około 90 €. Można także z przesiadką w Berlinie dojechać z Krakowa, Katowic, Wrocławia i Szczecina. Bilet kosztuje około 120 €.
SAMOCHODEM: Od przejścia granicznego w Słubicach, Gubinie i Kołbaskowie do Dortmundu będziemy dojeżdżać autostradą A2/E34. Aby udać się bezpośrednio na stadion należy opuścić A2/E34 na zjeździe Dortmund-Nordost(13), jadąc w kierunku Dortmund, B236, Schwerte. Następnie po około 2 km wjeżdżamy w ulicę Walther-Kohlmann-Straße (droga L684). Cały czas trzymamy się tej drogi jadąc ulicami Derner Straße i Bornstraße. Z tej ulicy skręcamy w lewo w kierunki Burgwall i Schwanenwall. Jedziemy prosto tą ulicą, która następnie będzie przechodziła w Ostwall i Sudwall. Z Sudwall w lewo w Hohe Straße, potem wjeżdżamy w Ardeystraße. Skręcamy w prawo w Strobelallee, a na tej ulicy znajduje się Westfalenstadion.
KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ: Linią metra U-45 (do stacji Westfallenhalle, potem około 10 minut na piechotę). Linią metra U-49, z niej na stacji Stadtgarten linią U-46 do stacji Westfallenhalle.



HANNOVER

Niedersachsenstadion

SAMOLOTEM: Hanower nie ma połączenia z Polską konieczna jest przesiadka w Niemczech. Z lotniska do centrum można dojechać kolejką linii za 2,40 €.
POCIĄGIEM: Z Warszawy i Poznania można jechać pociągiem z przesiadką w Dortmundzie. Bilet kosztuje około 90 €. Można także z przesiadką w Berlinie dojechać z Krakowa, Katowic, Wrocławia i Szczecina. Bilet kosztuje około 90€.
SAMOCHODEM: Jadąc do Hanoweru z Polski, kierujemy się autostradą A11 (z Kołbaskowa), A12 (ze Słubic i Gubina), bądź A14 (ze Zgorzelca). Następnie zmieniamy autostradę na A2 i jedziemy na zachód, mijając Magdeburg i Brunszwik. Na zjeździe Hannover Herrenhausen opuszczamy A2, kierując się na drogę B3, którą jedziemy dłuższy odcinek, skręcając w prawo w Hans Böckler Allee. Kierujemy się cały czas prosto do placu Aegidientorplatz, z którego wjeżdżamy, nie zmieniając kierunku jazdy, w ulicę Friedrichswall do placu Friederikenplatz, na którym skręcamy w lewo w Lavesallee, a nią jedziemy do pierwszej przecznicy, którą jest Waterloostraße. Tą ulicą do samego końca dojeżdżając do Arthur Menge Ufer, w którą skręcamy w prawo i po chwili z lewej strony widzimy już AWD Arena.
KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ: wysiadając z pociągu kierujemy się na przystanek tramwajowy (Hauptbahnhof), gdzie wsiadamy w tramwaj numer 3, 7 w kierunku Wettbergen lub 9 w kierunku Empelde. Wysiadamy na przystanku Waterloo, z którego kierujemy się pieszo w stronę stadionu idąc ulicą Waterloostraße, prosto Bruchmeisteralee, a następnie skręcając w lewo w Arthur Menge Ufer.



GELSCHENKIRCHEN

Veltins Arena

SAMOLOTEM: W mieście nie ma lotniska, trzeba więc korzystać z innych portów lotniczych, np. w Dortmundzie z którego jedzie się pociągiem około 30 minut. Połączenia z Dortmundem mają lotniska w Gdańsku, Katowicach, Warszawie, Wrocławiu i Krakowie.
POCIĄGIEM: Nie ma bezpośrednich połączeń z Polski. Z Warszawy i Poznania można jechać nocnym pociągiem z przesiadką w Dortmundzie. Bilet kosztuje około 90 €, do tego należy doliczyć 16 € za dojazd z Dortmundu do Gelsenkirchen.
SAMOCHODEM: Stadion „Arena auf Schalke" znajduje się tuż przy autostradzie A2/E34, którą większość kibiców z Polski będzie wjeżdżać do Gelsenkirchen od przejścia granicznego w Słubicach, Gubinie i Kołbaskowie. Aby dojechać bezpośrednio na stadion należy opuścić A2/E34 na zjeździe Gelsenkirchen-Buer(6), i dalej jechać ulicą Emil-Zimmermann-Allee. Z ronda na Emill-Zimmermann-Allee zjeżdżamy na drugim wyjeździe. Następnie skręcamy w lewo w Kurt-Schumacher-Straße, a po 500 m w prawo w ulicę Ekhofstraße. Po około 400 m jesteśmy pod samym stadionem.
KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ: Na stadion dojedziemy tramwajem 302, który zatrzymuje się na dworcu głównym w Gelsenkirchen (Hauptbahnhof). Jedziemy w kierunku Gelsenkirchen-Buer i wysiadamy na przystanku „Arena". Możemy też skorzystać z jadącego w okolicach stadionu autobusu linii 381.

WAŻNE bilet komunikacji miejskiej umożliwia poruszanie się po całym Zagłębiu Ruhry i korzystanie z wszystkich środków komunikacji. Bilet jednorazowy kosztuje od 1,10 € do 8,25€. Jednodniowy bilet 7 - 19,30 €, a tygodniowy 16,15 - 32,55 €.

Infografika Marek Fiałka

Najwięcej meczów w MŚ (w kolejnych kolumnach: ilość występów, imię i nazwisko, kraj, lata w których grał w MŚ)

▲ 25 Lothar Matthaeus (Niemcy/RFN) 1982-1998

▲ 23 Paolo Maldini (Włochy) 1990-2002

▲ 21 Diego Maradona (Argentyna) 1982-1994

▲ 21 Uwe Seeler (RFN) 1958-1970

▲ 21 Władysław Żmuda (Polska) 1974-1986

▲ 20 Grzegorz Lato (Polska) 1974-1982

▲ 19 Wolfgang Overath (RFN) 1966-1974

▲ 19 Karl-Heinz Rummenigge (RFN) 1978-1986

▲ 19 Berti Vogts (RFN) 1970-1978

▲ 18 Franz Beckenbauer (RFN) 1966-1974

▲ 18 Thomas Berthold (Niemcy/RFN) 1986-1994

▲ 18 Antonio Cabrini (Włochy) 1978-1986

▲ 18 Carlos Dunga (Brazylia) 1990-1998

▲ 18 Mario Kempes (Argentyna) 1974-1982

▲ 18 Pierre Littbarski (RFN) 1982-1990

▲ 18 Sepp Maier (RFN) 1966-1978

▲ 18 Gaetano Scirea (Włochy) 1978-1986

▲ 18 Claudio Taffarel (Brazylia) 1990-1998

Najlepsi strzelcy podczas mistrzostw

▲ 14 Gerd Müller (RFN) 1970-74

▲ 13 Just Fontaine (Francja) 1958

▲ 12 Pele (Brazylia) 1958-1970

▲ 12 Ronaldo (Brazylia) 1994-2002

▲ 11 Jürgen Klinsmann (RFN/Niemcy) 1990-1998

▲ 11 Sandor Kocsis (Węgry) 1954

STADIONY MISTRZOSTW ŚWIATA

FIFA For the Good of the Game

FIFA WORLD CUP GERMANY 2006



AWD Arena

Pojemność: 44.652
Miejsc siedzących: 39.297
Liczba biletów na mecze MŚ: 34.300

Projekt: modernizacja
Koszt: 64 mln €



AOL Arena

Pojemność: 51.055
Miejsc siedzących: 45.442
Liczba biletów na mecze MŚ: 40.300

Projekt: nowy stadion
Koszt: 97 mln €



Olympiastadion

Pojemność: 74.220
Miejsc siedzących: 66.021
Liczba biletów na mecze MŚ: 56.300

Projekt: modernizacja
Koszt: 242 mln €



Veltins Arena

Pojemność: 53.804
Miejsc siedzących: 48.426
Liczba biletów na mecze MŚ: 43.700

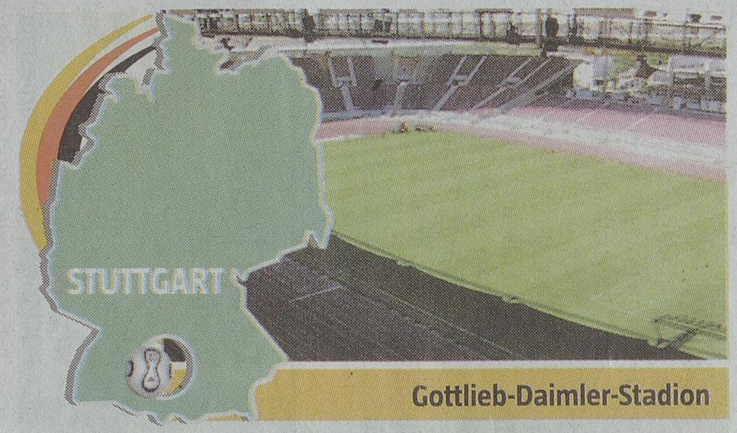
Projekt: nowy stadion
Koszt: 191 mln €



Fritz-Walter-Stadion

Pojemność: 43.450
Miejsc siedzących: 39.820
Liczba biletów na mecze MŚ: 37.000

Projekt: modernizacja
Koszt: 48.3 mln €



Gottlieb-Daimler-Stadion

Pojemność: 53.200
Miejsc siedzących: 47.757
Liczba biletów na mecze MŚ: 38.884

Projekt: modernizacja
Koszt: 51.5 mln €



Westfalenstadion

Pojemność: 65.982
Miejsc siedzących: 60.285
Liczba biletów na mecze MŚ: 50.200

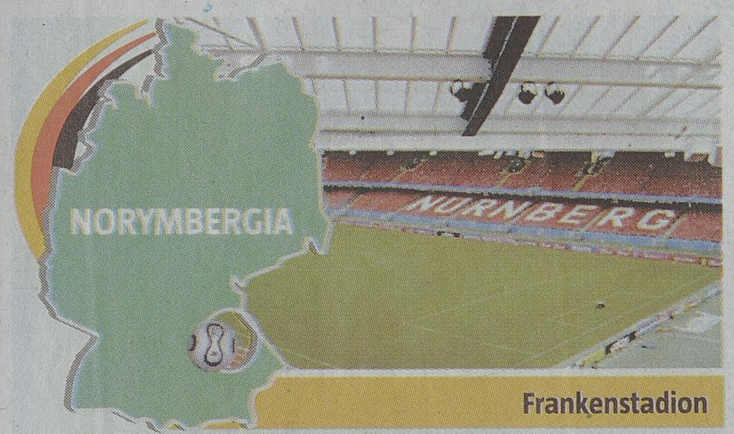
Projekt: modernizacja
Koszt: 40 mln €



Die Allianz Arena

Pojemność: 66.016
Miejsc siedzących: 59.416
Liczba biletów na mecze MŚ: 52.000

Projekt: nowy stadion
Koszt: 280 mln €



Frankenstadion

Pojemność: 41.926
Miejsc siedzących: 36.898
Liczba biletów na mecze MŚ: 32.000

Projekt: modernizacja
Koszt: 56 mln €



Rhein Energie Stadion

Pojemność: 46.120
Miejsc siedzących: 40.590
Liczba biletów na mecze MŚ: 35.500

Projekt: modernizacja
Koszt: 119 mln €



Zentralstadion

Pojemność: 44.199
Miejsc siedzących: 38.898
Liczba biletów na mecze MŚ: 34.000

Projekt: nowy stadion
Koszt: 90.6 mln €



Commerzbank Arena

Pojemność: 48.132
Miejsca siedzące: 43.324
Liczba biletów na mecze MŚ: 38.000

Projekt: nowy stadion
Koszt: 126 mln €

Infografika Marek Fiałka